## Ustawy szczególne dla Seminarium głównego duchownego przy Imperatorskim wileńskim uniwersytecie.

Stosownie do artykułu 54. Naywyższych Ustaw MONARSZYCH dla Seminarium Duchownego, Rada tegoż Seminarium maiąc sobie poruczone przepisanie szczególnych prawideł co do edukacyy kleryków, ich dozoru i porządku wewnętrznego, następuiące przepisy uchwaliła i do wykonania podała.

### *Regens i iego obowiązki.*

1. Regens głównego Seminarium pod zwierzchnością rady seminaryyskiey iest rządcą całego Zgromadzenia i zwierzchnikiem naybliższym wszystkich kleryków w Seminarium główném edukuiących się, oraz różnego rzędu służących i czeladzi. Odpowiada za wszystkich pod władzą swoią będących, i całości dobra i pożytku tego zakładu iak naypilniey przestrzega.

2. Własnym przykładem, łagodną przestrogą i upomnieniem prowadzi wszystkich do dobrego, i zapobiega wcześnie wszelkim zdrożnościom. W pomnieyszych wykroczeniach, dla poprawy winnego, naznacza stosowną do przewinienia karę, w ważnieyszych zaś tego rodzaiu zdarzeniach radę uwiadamia, z którą się we wszystkiém wedle potrzeby znosi i od niey podane zlecenia wykonywa.

3. Stara się poznać każdego seminarzystę i ziednać u wszystkich takie zaufanie, aby mu nic w ni-

kim taynego nie było, czyniąc dla każdego, ieśliby chciał z nim mówić, powolność, a nawet samę boiaźń i trwożliwość do siebie ośmielaiąc.

4. Regens pilnuie wszelkiey spokoyności dla uczących się i uczących, i wszelkie przyczyny nieukontentowania zaraz bacznie uchyla.

5. Gdy nie wszyscy z edukuiących się równie zdatni bydź mogą do wszystkiego, uważać będzie każdego z seminarzystów szczególnieyszą sposobność, i osobliwszy do czegokolwiek talent, któryby z czasem zachęcony mógł się wydoskonalić.

6. Tym końcem przeznaczaią się co miesiąc obrady regensa z prefektami i kapelanem w przedmiocie większey na seminarzystów baczności i ich postępku tak w naukach stanu i oświecenia kapłana godnych, iako też w obyczaiach i zewnętrzney przystoyności. Co się tycze zdania o konduicie kleryka, kapelan swego nie daie.

7. Coby się w którym z kleryków do poprawy i upomnienia postrzegło, lub zachęcenia godném znalazło, to się z nich każdemu, albo natychmiast, albo w obranym na to czasie, wedle uznania regensa, i iego pomocników, przełoży: dla tego utrzymywana bydź ma udzielna xiążka, w którey się takowe postrzeżenia i bezstronne o każdym kleryku zdanie zapisywać będą.

8. Czas takowego co miesiąc zebrania na te obrady zostawuie się do woli regensa, który miarkować będzie wolnieyszą od nagleyszych czynności porę swych pomocników. W nadzwyczaynych zdarzeniach, ilekroć regens osądzi potrzebą mieyscowéy obrady zebranie, tylekroć ią złoży.

9. Regens w obranym na to czasie koleyno z prefektami i kapelanem w sposobie łatwym i do przekonania trafiaiącym miewa co tydzień konferencye dla kleryków w różnych materyach tyczą-

cych się obowiązków stanu i powinności duchownych, iakowe materye ułoży na sessyi z temiż pomocnikami swemi.

10. Regens ze swymi pomocnikami przybywaiących do seminarium kleryków stopnia nauk doświadcza, a szczególniey upewnia się, iak iest znaioma przybywaiącemu seminarzyście nauka chrześciiańska, i czyli ta nie kończy się tylko na słowach i pewney w odpowiedziach formalności.

11. Regens znayduie się na wszystkich examinach w Seminarium odbywanych, a ieżeli mu nie przeszkodzą inne obowiązków iego zatrudnienia, znaydować się będzie i na examinach, do których klerycy w uniwersytecie należą.

12. Regens ma na pilném baczeniu, aby dóm seminaryyski ani na iednę chwilę bez iednego przynaymniéy kapłana nie zostawał.

13. Regens odwiedza często mieszkania kleryków, uważa porządek i ochędostwo: przystoyności w każdém obeyściu się, zabawach i wzaiemném ich obcowaniu dostrzega. Toż i pomocnikom swoim poleca.

14. Zgoła cokolwiek do nauki i dobrego przykładu należy, co do ich zachęcenia w dobrém służyć może, niczego nigdy Regens nie zaniedba. Obowiązki prefektów i kapelana wedle czasu, możności i zręczności swéy dzieli.

15. W ekonomicznym względzie regens stará się o przyzwoite dla wszystkich wygody, i wchodzi we wszystkich potrzeby: zbytniego czuwania żadnemu z kleryków nie pozwala; dłużey iak do dziesiątey wieczornéy, osobliwie zimową porą, nie ma z nich żaden dosiadywać, ranne zaś wstawanie dla nauki bronne im nie będzie. Wcześnie i w porze niespoźnioney myśli o dostarczeniu wszystkiego.

16. Utrzymuie porządny całego domu inwen-

tarz z reiestrem zapasów i ubytków. Przestrzegą porządku i ochędostwa domu, iako też wszelkich sprzętów i naczyń. Obiady i wieczerze dysponuie i ze wszystkiemi razem znayduie się u stołu. Ekonom lub szafarz zapisuie w osobney xiędze, co było na obiedzie, a co na kollacyi.

17. Wedle wyznaczenia rady daie potrzebne dla iey wiadomości co tydzień raporta, w nagleyszym wypadku nadzwyczaynie donosi. Wspólnie z innemi (iak w naywyższych ustawach) klucz ma od kassy seminaryyskiey. Wezwany wchodzi do rady cum voce informativa.

18. Czyni obrachunki z ekonomem i szafarzem codziennych potocznych i zapasowych wydatków. Przyymuie, godzi i odprawuie służących. Przychody i wydatki do xięgi sznurowey od rady sobie danéy zapisuie, i te xięgi wraz z innemi w czasie wizyty do przeyrzenia podaie.

19. Na więcey, iak dzień ieden, nie oddala się od Seminarium bez zezwolenia rady.

20. Wolno iest Regensowi, za wiedzą iednak rady, ieśliby się mieysce znalazło, przyymować do seminarium kleryków nad liczbę przepisaną za proporcyonalną do kassy seminaryyskiey opłatę. Takich atoli bez żadnego wyłączenia iak edukacya, tak obowiązki i wprawa do wszystkiego równa będzie.

21. Regens pilnuie kolei, wedle którey klerycy do Sakramentów śś. przystępować maią.

22. Na przypadek słabości, lub nadzwyczaynego zatrudnienia wyznacza iednego z prefektów do zastąpienia siebie w swych obowiązkach.

## *Kapelan.*

23. W rzeczach duchownych po Regensie Kapelan iest pierwszym dla seminarzystów. Do kapelana w Seminarium należy dawanie nauk ducho-

wnych, utrzymywanie i pomnażanie prawdziwey pobożności i świątobliwości w przyszłych kapłanach.

24. Kapelan z kollegami swoimi przybywaiących do seminarium kleryków stopnia ich znaiomości nauki chrześciiańskiey doświadcza, znaczenie tey nauki wykłada, uczy kleryków sposobu katechizowania, daiąc im poznać mnieyszy i większy katechizm Trydencki. Pod iego przewodnictwem klerycy maią praktykę uczenia początków wiary, i skoro koley ta dwa albo trzy razy wszystkich obeydzie, pozwala im dawać naprzód dla czeladzi domowey, potém w kościele seminaryyskim chrześciiańską naukę, poprawia i doskonali początkową ich wprawę.

25. Kapelan daie seminarzystóm wedle ducha kościoła wyobrażenie modlitwy, i wyrazy potrzebuiące w niéy czasem obiaśnienia wykłada.

26. Kapelan iest piérwszym do nabożeństwa i modlitwy kleryków. Obiera do ich rozwagi na modlitwie czytanie, w czém się z Regensem znosi.

27. Kapelan w trzecim i czwartym roku edukacyi kleryków dawać będzie dla nich resolutiones casuum conscientiae dwa razy na miesiąc. Porządek, materye, i utrzymanie tych rezolucyy należeć będzie do samego kapelana.

28. Od wieczora Soboty przed Kwietną Niedzielą, do wielkiego Czwartku daie klerykom rekollekcye, których porządek ułoży i Regensowi do potwierdzenia poda.

29. Po odbytych wakacyach dla zebrania ducha klerycy przez trzy dni odbywaią mnieysze rekollekcye. Dozór tych rekollekcyy przy kapelanie.

30. Jeśliby który z kleryków miał święcić się w Wilnie na subdyakona, lub na kapłana, odprawi przed poświęceniem zwyczayne rekollekcye pod przewodnictwem kapelana.

31. To co o Regensie w artykule 6. i o Prefektach w art. 28. 29. i 30. iest przepisano, równie i do kapelana należy.

*Prefekci.*

32. Prefekci maią mieć, do pewnego przynaymniéy stopnia, znaiomość tych nauk, których się klerycy uczą.

33. Istotnym iest obowiązkiem Prefektów nieustaiący i baczny dozór kleryków, powtarzanie z nimi publicznych lekcyy, na które są przeznaczeni, składanie tygodniowych i miesięcznych examinów z nauk w uniwersytecie i w domu im dawanych.

34. Aby obowiązek nieprzerwaney na seminarzystów baczności tém lepiéy mógł bydź dopełnionym, Regens dozór i dopilnowanie kleryków między Prefektów, iak zręczniey będzie, podług mieysc i uznania swego podzieli. Podział ten żadney różnicy między niemi nie czyni, i klerycy obu równą uległość są winni pod odpowiedzialnością.

35. Każdy z Prefektów w wydziale swoim dostrzega obyczayności i przystoyności w obcowaniu wzaiemném i załatwia wszelkie spory, ile może bydź, bez wytaczania spraw do Regensa. Doświadcza pilności kleryków w gotowaniu się na ich lekcye i wiernego przez nich pełnienia wszystkich przepisów, mianowicie zaś dziennego porządku przestrzega.

36. Prefekci, o dostrzeżoney przez siebie szczególney iakiey zdatności kleryków swego wydziału, iako też o upatrzonych w nich wadach i skłonnościach wiernie i bezstronnie Regensowi donoszą. Obowiązkiem także iest Prefektów często Regensowi sprawę dawać o klerykach swego wydziału.

37. Prefekci obadway, lub przynaymniey ieden,

znaydować się maią każdego dnia na spólném rannem i wieczornem w domu i w kościele nabożeństwie kleryków.

38. Mszy śś. koleyno z kapelanem dla seminarzystów odprawować.

39. Konferencye podobnież iak i Regens co tydzień miewać, i z nich pożytku słuchaczów i uwagi doświadczać.

40. Prefekci razem, albo koleyno znayduią się w iednémże mieyscu z klerykami na ich poobiednich i wieczornych od nauk przerwach i zabawach.

41. Kiedy klerycy dla wolnieyszego powietrza i przechadzki za miasto wychodzą, ieżeli nie obay, to ieden przynaymniey z Prefektów towarzyszyć im będzie. Toż się ma rozumieć, ilekroć na iakie publiczne nabożeństwo, albo akt w Uniwersytecie odbywany ze Seminarium wynidą.

42. Jeden z Prefektów iest łacińskiego obrządku, drugi z kościoła greckiego ziednoczonego. Obay w seminarium w wyznaczonym na to czasie dawać będą seminarzystom kościelnych obrządków naukę, Prefekt Grekounickiego obrządku dawać będzie naukę znaczenia obrządków greckich, łaciński łacińskich. Od obu potrzebney dla siebie wiadomości oboyga obrządków uczyć się będą przyszli kapłani: w dzień poprzedzaiący iaką szczególną kościoła uroczystość, iak naprzykład wielkiego tygodnia, który ma właściwe swe obrzędy, Prefekci tłumaczyć ie będą.

43. Prefekci obowiązani także są słuchać spowiedzi kleryków, ieżeli od którego będą o to proszeni. Co trzeci zaś miesiąc mogą bydź dla spowiedzi kleryków uproszeni inni kapłani.

44. Prefekt obrany zastępcą w niebytności regensa obowiązki iego w całym ich stosunku pełni: wszyscy mu pod zwierzchnością regensa w domu

seminaryyskim będący, iak regensowi podległość winni.

45. Gdy Prefekci nie mogą wszędzie i we wszystkiém dóyrzeć kleryków, osobliwie gdy na różne lekcye rozeydą się, wyznacza się przeto do pomocy, za wiedzą regensa po wspólném naradzeniu się, który z kleryków, co do obyczaiów i rozsądku doświadczony za Censora.

*Klerycy głównego Seminarium.*

46. Przybywaiący do seminarium głównego kleryk oprócz świadectw, które podług artykułu 21 ustaw Monarszych złożyć iest obowiązany, odpowie ieszcze na następne pytania i w xiędze na to sporządzoney zapisze.

47. Pytania są te: 1. Czy ma pewną u siebie chęć i postanowienie zostać kapłanem? 2. Czy się obowiązuie po skończonych naukach do dyecezyi powracać i ulegać rozrządzeniu własnego biskupa?

48. Klerycy razem wszyscy na lekcye, nabożeństwo i przechadzkę wychodzą i powracaią: razem wszyscy na wspólnych w sali zabawach znaydować się powinni.

49. Nie pokazuią się nigdy między kramami dla żadnego kupna. Co im iest potrzebnego, regens przez Ekonoma lub szafarza dla nich opatrzy; równie bez wiedzy regensa nie będą mogli listów pisywać, ani ich odbierać.

50. Klerycy nie znayduią się na żadnych widowiskach.

51. Sami w mieszkaniach swoich potrzebną drobnieyszą posługę utrzymuią: w infirmaryi chorym, oraz do stołu koleią służą, i czytaią u stołu, co im zwierzchność naznaczy.

52. Każdy co miesiąc z wyznaczenia regensa, prefekta, lub professora wymowy kościelney, mó-

wi publicznie na pamięć przed zgromadzeniem seminaryiskiém, co mu do nauczenia się dane będzie.

53. Od roku drugiego swey edukacyi w seminarium główném każdy własną rzecz do mówienia ułożyć powinien, i tę pracę tylekroć powtórzy, ilekroć zwierzchność za potrzebę to uzna.

54. Żaden na ambonę kościelną do opowiadania słowa bożego, tylko w niém dobrze wyprobowany, nie wniydzie.

55. Każdy kleryk powinien mieć swoię własną komżę, swoię xiążkę do modlenia się i osobną szufladę zamczystą, równie osobny stolik, kałamarz, i t. d. także sextern z ołówkiem dla potrzebnych pod czas lekcyi notat.

56. We wszystkich naukach, a osobliwie w naukach stanu duchownego, szuka w zachodzącey wątpliwości obiaśnienia u professora prywatnie, do którego się za wiedzą regensa udaie.

57. Wyznaczaią się przez regensa klerycy do różney posługi domowey, postrzegania porządku i pilnowania dzwonka koleią.

58. Żaden z nich nie będzie mógł pozostać w domu, gdy inni wychodzą, bez otrzymanego od regensa pozwolenia.

59. Pieniądze, ieśli ma iakie, powinien oddadź regensowi do schowania, który na porządne takowych depozytów zapisywanie, oddzielną będzie utrzymywał xięgę.

60. Klerycy ruscy maią obchodzić dni święte i zachowywać dni postne według rzymskiego kalendarza.

61. Łacińskiego obrządku klerycy w święta uroczyste i w Niedzielę chodzić będą do śgo Jana na mszy śś. śpiewane i na nieszpory, assystuiąc do nich w komży lub w dalmatykach. Greckiego obrządku podobnież chodzić będą do XX. Bazylianów,

dla wprawienia się do przyzwoitego odbywania obrzędów i ceremoniy kościelnych.

62. W czasie nabożeństwa w wielkim tygodniu, święcenia się na kapłanów, i znacznieyszych uroczystości, wysyłani będą klerycy wszyscy, lub niektórzy do kościoła katedralnego, ieżeli nie będą lekcyą zaięci. Do innych zaś kościołów na assystencye nie będą nigdy wysyłani.

63. Dwie w roku będą mieli uroczystości w swoim kościele z obrządku łacińskiego dzień ṡgo Jana Kantego, z obrządku zaś greckiego drugi dzień Zielonych świątek, w które sami będą odbywać wszystkie ceremonie i posługę kościelną, przy uproszonych do tego kapłanach.

64. W siedzeniu u stołu, w stawaniu w kościele i t. d. porządek dawności przybycia do seminarium ma bydź zachowany. Swięcenie iakie maiący pierwsze mieysce otrzymuią.

*Dzienny porządek zwyczayny w główném seminarium, we dni niedzielne przed południem.*

Od godziny 5½ do 6 wstawanie ze snu.
Od 6 do 6½ Modlitwy poranne i medytacya.
Od 6½ do 7½ wykład Ewangelii przez kapellana.
Od 7½ do 8 Msza w kościele seminaryi.
Od 8 do 8½ śniadanie; czas wolny.
Od 8½ do 9½ konferencyia duchowna.
Od 9½ do 11 klerycy łacińscy są zwyczaynie na mszy i kazaniu w kościele akademickim, Unici u XX. Bazyliianów.
Od 11 do 11¼ powrot z nabożeństwa; czas wolny.
Od 11½ do 12½ lekcyia katechizmu.

*Po południu.*

Od $12\frac{1}{2}$ do 1 obiad.
Od 1 do $1\frac{1}{2}$ czas wolny.
Od $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$ lekcya kantu, w iedney sali dla kleryków łacińskich, w drugiey dla unickich.
Od $2\frac{1}{2}$ do 7 czas wolny; gotowanie się na lekcyie. We dni uroczyste idą klerycy na nieszpory.
Od 7 do $7\frac{1}{2}$ wieczerza.
Od $7\frac{1}{2}$ do $8\frac{1}{4}$ spólne bawienie się w sali.
Od $8\frac{1}{4}$ do $8\frac{1}{2}$ modlitwy wieczorne.
Od $8\frac{1}{2}$ do 9 gotowanie się na lekcyie po stancyiach.
Od 9 czas spania.
We dni świąteczne toż samo, co w niedzielne: wyiąwszy, iż nie ma konferencyi.

*Porządek zwyczayny we dni powszednie.*

*Rano.* Od godziny 5 do $5\frac{1}{2}$ wstanie ze snu.
Od $5\frac{1}{2}$ do 6 modlitwy poranne i medytacyia.
Od 6 do $6\frac{1}{2}$ msza.
Od $6\frac{1}{2}$ do 7 śniadanie; czas wolny.
Od 7 do $7\frac{1}{2}$ gotowanie się na lekcyie.
Od $7\frac{1}{2}$ zaczynaią się lekcye i zabawy porządkiem osobno przepisanym, do rozkładu lekcyy akademickich stosownym.
Obiad, wieczerza, czas spania we dni powszednie, iak we dni niedzielne. Po obiedzie spólne bawienie się w sali, aż do czasu wyyścia na lekcye. W godziny wolne od lekcyi dni niektórych klerycy wychodzą na przechadzkę. We dni galowe i w które nie bywaią lekcye w uniwersytecie, odbywa się lekcyia kantu.

Takowe ustawy od rady przepisane i przyięte na sessyi drugiego czerwca tysiąc ośmset osmego roku veteris styli, podpisuią się i do wykonania podaią.

*Jan Sniadecki Rektor uniwersytetu.*
X. *Michał Dłuski Archid. Prał. Offic. Wileń.*
X. *Joachim Sulistrowski Kan. Wileń.*
X. *Józef Konstanty Bogusławski Prof. Emer.*
X. *Filip Ner. Golański Prof.*
X. *Augustyn Tomaszewski Prof. Teol. w uniwer.*

Zgodno z protokołem.

*Sekretarz Bazyli Tyczkiewicz.*

---

KAZANIE przy żałobném nabożeństwie za duszę ś. p. Papieża PIIUSA VII dnia 10 października r. 1823 miane w kościele katedralnym przez X. Bonawenturę NOSEWICZA Gwardyana klasztoru wileńskiego XX. Franciszkanów, S. T. D. Kaznodzieię katedry wileńskiey.

Kapłan wielki, który za dni swoich kościół zmocnił, który iako słońce iasne świecił w kościele bożym. *Eccl. C. 50.*

Powszechne prawo śmierci, nieodmienney między ludźmi równości, naywiększą co do zasług odkrywa różnicę. Nikną z życiem świetne okazałości, nie przechodzą do grobu te dary, które los nadał, umiera z człowiekiem wszystko, co było ziemnego, pozostaią tylko użyteczne prace iego i cnoty chrześciiańskie według praw religii wykonywane; z temi każdy staie przed sądem Boga i potomności, te istotną iego stanowią wartość, te przed Bogiem i ludźmi nieśmiertelną pamięć zyskuią.

Na tym stopniu stanął *Barnaba Ludwik Chiaramonti*, głowa widzialna naywyższey władzy kościoła Piius siódmy, któremu w dniu dzisieyszym, w tym żałobnym obrzędzie tę religiyną posługę czynimy. Grobowy ten pomnik, ogłaszaiąc nam smutny wyrok śmierci na nim spełniony, wskazuie nam, że iuż z liczby śmiertelnych wyłączonym został. Lecz wielkie iego w kościele zasługi i użyteczne przymioty, wzorowa iego pobożność, niewzruszone męztwo wśród tylu dotkliwych i całey Europie wiadomych zdarzeń, zadziwiaiąca iego cierpliwość, te wysokie cnoty do ustaw chrześciiańskich nayściśley zastosowane, prawdziwym Chrystusa naśladowcom właściwe, a przez Piiusa VII naydokładniey wykonane, stanowią iego wielkość, którą cała potęga śmierci obalić nie zdoła, i grób iego zdobią niezwiędłym wieńcem prawdziwey sławy.

Słusznie dziś powtórzyć to możem o nim, co Duch święty uwieczniaiąc pamięć wielkiego w Izraelu arcykapłana Symona wyrzekł: który będąc miłośnikiem zakonu, wiary oyców, i prawa Bożego, całą starannością pracował na szczęście ludu, i iako słońce między tysiącami kul w przestrzeni nieba; tak on nauką, mądrością i cnotą, iaśniał w kościele Izraela: „*Kapłan wielki, który za dni swo*-„*ich kościół zmocnił, który iako słońce iasne* „*świecił w kościele Bożym.*“ Jakimże sposobem oddamy cześć winną tey świetney zeszłego w Bogu Piiusa VII pamiątce? Jakiż złożymy dowód naszey wdzięczności iego pracom? Jaki wymierzym szacunek iego zasługom?

Jeżeli okazywać zwykliśmy czułą wdzięczność Monarchom utrzymuiącym naywyższą władzę w narodach, i w poźną potomność błogosławić ich pamięć iako narzędzie dobroczynney Boga opatrznego

ręki, których słodki rząd iednał im za życia imie oyców ludu.

Jakiegoż uwielbienia i szacunku, iakieyże czci od nas odbierać niepowinna władza, ze wszystkich godności i urzędów, w powszechnym kościele chrześciiańskim naywyższa i nayważnieysza, która słodko rządząc nami w tey doczesności, usposabia nas przez wiarę i czynną cnotę do nieśmiertelnego życia? Która nie zna inney potęgi, tylko zwyciężać serca: a całe swe panowanie zakłada w miłości swych dziatek, maiących wspólnego oyca w Niebie.

Oddaymy hołd należny wielkości upoważnioney od samego Boga, i tu stoiąc przed tym rozrzewniaiącym widokiem, wśród tych znamion naywyższey dostoyności kościoła chrześciiańskiego, przy tym okazałym wprawdzie, ale zawsze smutnym dla chrześciiaństwa całego pomniku wzniesionym ku pamiątce i czci zmarłego Papieża Piiusa VII złóżmy hołd należny iego świetney cnocie, a zadosyć czyniąc chrześciiańskim ustawom, abyśmy z obrzędów religiynych zbawiennie korzystali, bierzmy w tym celu za przedmiot uwagi dzisieyszey ten artykuł wiary św., który stanowi los całey wieczności naszey, i iako wyznawcy nauk Chrystusa prawodawcy naszego, weyrzyymy w te pobudki, dla których naywyższey władzy kościoła uległość naszę winniśmy.

Czuła opatrzność, maiąca staranie ciągłe o los człowieka, chcąc zupełnie nas uszczęśliwić nazawsze, dała nam władzę duchowną dla dobra życia przyszłego, do którego nas wiara sposobi; naypierwszą zatém pobudką uległości naszey, którą mieć powinniśmy dla władzy kościoła, iestto bozki iey początek, iestto pochodzenie oney bezpośrzednie i cudowne od samego Boga Chrystusa.

Ktokolwiek bowiem przypomni, że Chrystus

iest autorem religii i węgielnym kamieniem kościoła swoiego, uyrzy razem, że on z przybytków Nieba utrzymuie zawsze kościół, który nabył ceną krwi swoiey, i że nierozerwany związek władzy kościoła śgo z CHRYSTUSEM, okrywa ią znaczną częścią blasku iego bóztwa, iak niegdyś trzech uczniów na górze Tabor.

Nayświętszey religii naszey prawodawca JEZUS CHRYSTUS powracaiąc do własnego tronu wieczney chwały, i na mieysce swoie wyznaczaiąc nam widzialną głowę władzy kościelney, mówił do Piotra: „*Ty iesteś opoka, i na tey opoce ufunduię* „*móy kościół*“ (a tym są pasterze, i lud trzymaiący się iego wiary): „*Tobie dam klucze królestwa* „*niebieskiego*“ (i co w tych słowach przyrzekł: to dopełnia w tém zaleceniu Piotrowi danym) „*Paś* „*owce moie, wzmacniay braci swoich, cokolwiek zwiążesz na ziemi, to będzie związano i* „*w Niebie, a co rozwiążesz na ziemi, to będzie* „*rozwiązano i w Niebie.*“ Oto iest początkowa epoka, od którey towarzystwo ludzi idących za nauką CHRYSTUSA kościołem zwać się poczęło.

A wysyłaiąc Apostołów, na mieyscu swém uczyć narody tego, co sam rozkazał; zostawił im i następnym pasterzom naydroższy upominek swey łaski, który będąc równie w swych skutkach dzielny, iak w nieograniczoney swey mocy żadnym umysłem niepoięty; samey wielkości bóztwa wyrównywa: „*Bierzcie* (mówi Zbawiciel) *Ducha świę-* „*tego, którym odpuścicie grzechy, odpuszczaią* „*się im; a których zatrzymacie, są zatrzymane.*“ Wziął wzgardę ich i nieuszanowanie za wzgardę bóztwa swoiego: „*Kto was słucha, mnie słucha,* „*a kto wami gardzi, mną gardzi*“ tak mówi Zbawiciel i oto się ukazuie mocą wszechwładną bóztwa ugruntowana, a usty samego Zbawiciela o-

głoszona władzy duchowney w kościele naszym powaga.

Powiedzieć, że sam tylko Piotr moc zawiadywania kościołem odebrał; iest to powiedzieć, że sami tylko współcześni Piotrowi chrześciianie prawowiernymi byli. Lecz kiedy wiara Chrystusa przesłana iest osobom i poźnieyszych wieków; zaprzeczyć nie można, aby i rząd zdany od Chrystusa Piotrowi, nie utrzymywał się w rządzcach kościoła poźnieyszych od Piotra. Tu się okazuie widoczny wniosek, że uchylać teraźnieyszym kościoła rządzcom wierności, iestto uchylać Piotrowi św. Bo zawsze iest potrzebna widzialność głowy, porządku, iednostayności i posłuszeństwa. Zawsze potrzeba utwierdzać bracią swoię i paść owce. Zawsze potrzebny rządzca taki w kościele, któryby okazał początek swoiey powagi od samego Chrystusa. Znana więc wiara o tey powadze z początku samego religii Chrystusa, skutkiem iest tey uległości, iaką miano ku stolicy apostolskiey, a to następstwo oney ciągle i nieprzerwane okazuie się dotąd.

Zaczynaiąc bowiem od ś. Piotra umęczonego roku 66 czerwca 29 i od Linusa w tymże roku i dniu obranego, po nim od śś. Klemensa, Kleta, Anakleta aż do ś. p. Piusa VII mamy autentyczne i żadną śmiertelników siłą nie zbite dowody ich następstwa, wiemy o ich urodzeniu, dziełach, i całém ich życiu.

Ireneusz nam opisuie ich w wieku drugim. Tertuliian w trzecim, Epifaniusz w czwartym. Każdy z nich zaczyna swóy liczenia porządek od ś. Piotra.

I lubo wszyscy Apostołowie moc i władzę wzięli od Chrystusa; pierwszeństwo iednak iest przyznane Piotrowi.

Tak wierzyli pierwsi chrześciianie od czasów apostolskich, tak utrzymywali pierwsi nasi paste-

rze, i oycowie kościoła, iakoto: Tertuliian, Orygenes, Cypryan, Bazyli, Grzegorz Nazyanzeński, Ambroży, Chryzostom, Hieronim i inni. Tak koncylia ogłosiły, iakoto: niceńskie, konstantynopolitańskie, efezkie, chalcedońskie i inne. Tak nam historycy kościelni podaią, iako to czytamy w Euzebiiuszu, Sozomenie, Teodorecie, i innych. Tak i teraz wierzymy, że Papież pierwszy iest co do czci i władzy w całym kościele.

Wnieśmy ztąd, że cokolwiek kościół nam podaie, przepisuie, zaleca i rozkazuie, wszystko to mocą prawa danego sobie od Boga czyni, i we wszystkich rozrządzeniach swoich wypełnia naywyższą wolą tego, który w ręku tey władzy złożył skarby miłosierdzia swoiego, który powiedział: „Ja „z wami iestem aż do skończenia świata.“

To uręczenie Boga samego dane Piotrowi, że się w swych skutkach dotąd widzieć daie; mamy tey prawdy widoczne dowody.

Przeyrzyymy historyią kościoła naszego, i uważmy, że od pierwszych lat założenia tey opoki przez lat 300 nie osychała prawie ziemia ze krwi męczenników chrześciiańskich, do władzy tey prawdziwego kościoła należących, padało tysiące ofiar oporney złości i zaciętemu okrucieństwu; zawsze złość śmiała i upór zawzięty usiłowały obalić tę nayświętszą i naymocnieyszą budowę. Niezatartą ieszcze pamięć tych cierpień stolicy apostolskiey zostawił nam po smutném doświadczeniu ś. p. Pius VII w prześladowaney swey niewinności i cnocie.

Ileż to przeszło w każdym wieku silnych zamachów wymierzonych na iey zniszczenie? wiele to przeminęło pism i satyr na iey obelgę? wiele to było doświadczeń smutnych dla czułych serc całego chrześciiaństwa. Tępiły się miecze na karkach wiernych chrześciian, a stosy ogniste, rozpalone kraty,

łańcuchy, kamienie, głód, narzędzia różne okropnych męczarni, i iakie tylko umysł ludzki mógł wynaleźć katownie, wszystko to było użyte na wieczną władzy naywyższey w kościele naszym zagładę? któż nie widzi, że po skończeniu tych wszystkich złości zapędów, tron tey stolicy radość dla wiernych podwoił, ukazuiąc się równie tak świetnym iak po rozstąpieniu się ciemnych obłoków wszystkim stworzeniom dobroczynne słońce.

Daremne były pociski do zatracenia iey trwałości wymierzane: bo wszystko się kończy na iey tryumfie. I kiedy widzimy wiele mocarstw popiołem niepamięci zasypanych, wiele państw zagrzebanych wraz z chwałą swoią, wiele królestw zatraconych w ciemności czasów; samo tylko królestwo Chrystusowe, sama tylko stolica apostolska trwa, bo nie iest z tego świata.

Dziewiętnasty iuż wiek się zaczął od iey założenia. Nie taż władza w kościele u nas? nie tenże sam iest przywiley oney, nie też są dziś iey prawa, któremi się rządziła od początku samego? Daremno! daremno! porywa się moc ludzka osłabić i zniszczyć to, co ręka samego Boga założyła. Zawsze nikczemna i słaba się okazuie siła ludzka przeciwko ręczeniu iey danemu usty Zbawiciela samego, że tron tey stolicy zawsze otacza iego bozka pomoc: „*Ja iestem z wami aż do skończenia świata*“ (mówi Zbawiciel). Próżne są i ludzi i wieków na nię pociski: „*Bo ią bramy piekielne nie przełamią.*“ I pierwéy świat cały wzruszy się z odwiecznych swych zasad, pierwéy ziemia zniszczoną zostanie, nim się to wszystko, co on ogłosił, nie uskuteczni: „*Niebo i ziemia przeminą, ale słowa moie nie przeminą*“ tak sam Zbawiciel nasz o sobie powiedział. I oto się ukazuie władzy kościelney trwałość.

O! władzo z niebios nam dana, znamie nayczystsze samego bóztwa! zasado szczęścia, twierdzo obyczaiów cnotliwych i nasz naywiernieyszy nauczycielu! żadne przeciwko tobie szturmy nie przemogą: bo cię na niewzruszoney opoce ręka naywyższego założyła.

Lecz ieżeli iey bozki początek, iey nieomylna pewność i niewzruszona przez tyle wieków trwałość, są pobudkami szczególnemi dla nas do uległości i ochotnego iey świętych ustaw pełnienia: skutki iey dobroczynne, które się widzieć daią, w odmianie obyczaiów ludzkich, nowe nam wyświecaią przyczyny do ochotnego iey wyroków posłuszeństwa.

Rzućmy z pilną uwagą oko nasze na znaiome dzisieyszemu światu naydziksze niegdyś narody, które ubóztwiały niecnoty i szkaradne występki, usypiały na łonie grubych niewiadomości, błędów, przesądów i ciemności, i pytaymy któż z tych dzikich barbarzyńców uczynił oświecone narody i ze srogich umysłów powolne ku cnocie dusze.

Chodzimy dziś sami w tém oto mieyscu po rozwalinach kościoła i ołtarzów, w którym obywatele niegdyś tuteysi swoim ie fałszywym wystawiali posągóm. Któż nie wyzna, że to wszystko iest dziełem istotném władzy duchowney i religii.

Niech powiedzą narody, ieżeli nie przez usilność i prace władzy duchowney, maią wszystko oświecenie i dobro. Nauki zaprowadzone, zaszczepiona moralność, łagodność obyczaiów, słodkość charakteru, podległość prawom, rozszerzenie przemysłów i wynalazków od czasu wprowadzoney Chrystusa nauki, nie sąż to owoce tey władzy, którą Bóg na zbawienie świata kościołowi zostawił?

Jakże się uchylać od posłuszeństwa i uległości władzy naywyższey tego kościoła, który od samego prawodawcy Chrystusa przeznaczony, aby strzegł

i wykładał prawdy obiawione od Boga, który nam daie poznać prawdziwe rozumienie Pisma św. i z tey przyczyny od śgo Pawła Apostoła sprawiedliwie iest nazwany (w liście pierwszym do Tymoteusza) *kolumną prawdy.*

Żadne inne uboczne zdanie i tłumaczenie w tak wielkiey rzeczy, iaką iest wiara i religiia, nic pewnego stanowić nie może, bo szczególnie tylko apostolskiemu kościołowi, i do iego naywyższey władzy rzeczono przez Chrystusa, że wyroki iego są wyrokami nieba, że co postanowi kościół, to sam Bóg potwierdza.

*Oto iest* (mówi św. Hieronim) *co ubezpiecza umysł, co uspokaia rozum, co doskonałą i pewną czyni wiarę naszę.* To iest co do tak śmiałey i razem nayprawdziwszey odezwy skłoniło wielkiego w kościele chrystusowym nauczyciela Augustyna, który w mowie swoiey o powadze kościoła naszego, te wyrzekł słowa: „*Ja Ewangelii nie wierzyłbym, gdyby mnie powaga kościoła nie wzbudzała.*

To naysprawiedliwsze zdanie, nie tylko nie uymuie powagi i prawdy św. Ewangelii, ale ią tém bardziey z powagą kościoła utwierdza. Bo inney Ewangelii nie uznaie, ani przyymuie za prawdziwą prócz tey, która iest od kościoła świętego uznana, przyięta i nam dochowana wiernie.

Któż bowiem nas prócz kościoła upewnić może? że ta Ewangeliia iest prawdziwą, istotną i czystą Ewangeliią Jezusa Chrystusa? Kto nas ubezpieczyć może niezawodnie, że ta xięga cztérech Ewangelistów iest pewnie i niemylnie tych cztérech Mateusza, Łukasza, Marka, i Jana? Kto nas upewni, że ta Ewangeliia w niczém odmienna nie iest, że we wszystkiém się zgadza z pierwszém i rzeczywistém tych mężów pismem.

Kto nas prócz kościoła śgo nauczyć może, że te słowa Ewangelii w tém a nie innćm rozumieniu brać się powinny? Albo gdy zachodzi różnica zdań i rozumienia do kogo się udadź mamy w szukaniu istotney prawdy? kto wątpliwości nasze rozsądzić może tak ostatecznie, żeby się temu sądowi sprzeciwić nie godziło.

Tak iest zaiste! niepodobna przypuścić, ażeby czystość i niedmienność wiary naszey, iedność, porządek i pokora społeczności chrześciiańskiey bez powagi iednowładney kościoła utrzymać się mogły.

Tak korzystne skutki z władzy naywyższey kościoła wynikaiące, ieżeli nie skłaniaią serc naszych do uległości oney, lękaymy się tey straszney kary, którą grozi gardzącym prawami kościoła nasz prawodawca i ostateczny sędzia Jezus Chrystus (w Ewan. Mateusza świętego 18. 4. 17.) temi słowy: „*Kto kościoła nie słucha, niech będzie za poganina i iawnogrzesznika miany.*“ Jakaż kara i iaki wyrok czeka na pogan i na widocznych grzeszników? Paweł Apostoł obwieszcza one w liście swoim mieszkańcom Tessaloniki temi słowy: „*Nie uznaiący prawego Boga, niechay oczekuią kary wieczney.*“

To było powodem dla tych mężów, którzy byli wyrocznią narodów do ogłoszenia zdań następnych, że kto nie ma kościoła za matkę, ten nie będzie miał Boga za oyca, to mówi św. Cypryian. Że kto nie należy do kościoła, ten nie może należeć do Jezusa, to mówi św. Hilary. Ze ten nie iest dobrą owcą, który głosu pasterzów nie chce słuchac, to mówi św. Chryzostom. Nauka czyni mędrców, a pokora chrześciian, to mówi święty Augustyn. Bądźmyż więc posłusznymi kościołowi; szanuymy iego mądre i święte rozporządzenia, bo kościół założony na fundamentach wiecznych, słusznie pra-

wa stanowi, i wymaga od nas tegoż samego uszanowania i tegoż co Bóg posłuszeństwa.

Oto iest cała w dniu dzisieyszym nauka, do którey ogłoszenia ten obrządek poświęcony utrzymuiącemu dotąd władzę naywyższą w kościele naszym Piusowi VII. stał się powodem.

Oddaymyż dziękczynienia Bogu za iego do serc naszych natchnienia, a maiąc należne od nas obowiązki dla zeszłego w Bogu ś. p. pasterza Piusa VII, złożmy hołd wysokim iego zasługom, i czynney cnocie, który wśród burzy i nawałności ze wszech stron miotaney, mężnie, cierpliwie, rostropnie, kieruiąc łódką Piotrową, karność kościoła zabezpieczył, nowości przystępu bronił, czystość nauki zatrzymał i świątość obyczaiów ocalił.

Niech pióro dzieiopisów przeniesie poźney potomności rys wypadków, które iego życie wsławiły. Co do nas, ten ołtarz święty, przed którym ostatnią iemu w dzisieyszym obrzędzie religiynym czynimy posługę, niech dziś będzie naypierwszym świadkiem naszey wdzięczności dla niego.

Gdy iuż kościoła bożego kapłani poświęcili duszę iego krwią niewinnego Baranka, przy sprawowaniu strasznych taiemnic ołtarza, zbliżmy czułość naszę za nim do podnóżka Twórcy i wznieśmy z głębi serca głos do tronu tego Boga, który cnotę i zasługę wieczyście nagradza.

Panie żywych i umarłych! do tych świętych modłów, przez które polecamy litości twoiey duszę zmarłego Piusa VII, i błagamy cię, abyś ią przyiął na swoie oycowskie łono, pokorne ieszcze łączymy prośby nasze, nie racz przedłużać żałoby w kościele. Okaż nam pasterza któregoś wybrał, a nam dzieciom twoim, maiącym ciebie Boga za oyca powszechnego, przybliż podług uręczenia twe-

go, tę pożądaną chwilę, w któreyby iedna była owczarnia i ieden pasterz. Amen.

---

O PISMIE ŚWIĘTEM I CZYTANIU IEGO PRZEZ WSZYSTKICH, *Rozprawa* X. Innocentego Seweryna KRZYSZKOWSKIEGO *Teol. D. Trynitarza. Ciąg 8my i ostatni.*

(*Obacz Tom III. str. 267*).

§. VIII. *Jakie ieszcze nadal potrzebne są śrzodki?*

„Naylepszego BOGA dobrocią i ku nam łaskawością, przez P. N. JEZUSA CHRYSTUSA, (*mówi sam o sobie ś. Bazyli W.*) za działaniem Ducha świętego, uwolniony od podanego przez ręce pogańskiego błędu, i ieszcze w pierwszey młodości moiey w nauce chrześciiańskich rodziców edukowany, od nich od dzieciństwa nawet w poznaniu Pisma św. ćwiczony byłem, które mię do poznania prawdy doprowadziło. A gdy iuż męzkiego doszedłem wieku, w wielu podróżach, które w tym wieku odprawiłem, i w wielu obowiązkach, które (iak wierzyć można) dopełniłem, zawsze rozmyślaiąc postrzegałem: iż w innych wprawdzie sztukach i naukach, bardzo się z sobą zgadzali ci, którzy one wszelkiego rodzaiu pilnie zgłębiali: a przeciwnie zaś, w samym tylko kościele Boga, za który umarł Chrystus, i na który Ducha swego świętego wylał obficie, wielu, tak prywatnie między sobą, znaczną w wierze niezgodność, iako i w rozumieniu Pisma św. wielką widziałem różność: a czego bez naywiększego strachu i pomyśleć nie można, samychże biskupów kościołów, wielce się między sobą w chęciach wzaiemnych i w opiniach różniących: a prze-

to w rozumieniu przykazów Pana N. Jezusa Chrystusa bardzo się niezgadzaiących. I stąd kościoł Boga nielitościwie rozszarpuiących, a iego owczarnią okrutnie i srogo pustoszących, że mógłbym sądzić bez wątpienia: ieżeli kiedy, to w tym czasie spełniony bydź na nich ów wyrok, za urośnieniem nowego tego w ich umysłach kacerstwa: *Z was samych powstaną mężowie mówiący przewrotności, aby odciągnęli uczniów za sobą* (1). Nad temi okolicznościami, i innemi tego rodzaiu, gdy się zastanawiałem, a do tego sam w sobie nie będąc pewnym, rozważać zacząłem, iaka to iest i skąd pochodzi przyczyna tak wielkiey klęski; zaprawdę, na samymże tego wahania się mego początku, wydało mi się, że w nayciemnieyszey nieiakiey zostawałem pomroce i nie inaczey, tylko iakbym na iakowey postawiony szali, raz na tę się skłaniał, drugi raz na owę przechodził stronę; toiest: gdy raz do innego rozumienia porywany byłem, dla długo nabytego pomiędzy ludźmi nałogu albo znowu przeciwnie, odrywany i pędzony w stronę inną, a to dla owey, którą w Pismie bożém poznałem, prawdy. Gdy zaś długo rzucany byłem w tey iakby nawalnicy miotaiącey umysłu, a przyczynę, o którey mówiłem, chciwie i troskliwie śledziłem; przyszła mi na myśl xięga, w którey *Sędziów* opisuią się historye, a gdzie to napisano iest: *Każdy co mu się dobrém bydź widziało, to czynił* (2). I okazuie się razem przyczyna, dla czego się to tak działo, z tego co wyżey napisano iest w tych słowach: *za dni owych nie było króla w Izraelu* (3). To więc, gdy mi przez myśl przeszło, znowu o tymże stanie rzeczy w iakim zo-

(1) Dzieie Ap. XX. (2) Xięga sędziów (Judicum) XXI.
(3) Xię. Sędziów XVII.

staiemy w myśli moiey rozważać zacząłem, a co chociaż straszliwém do wymówienia, pełném iest boiaźni i dziwném, nayprawdziwszém atoli uyrzano będzie, ieśli kto rzecz rozbierze dokładnie. To iest: że i w tym czasie z pogardy szczególnego, wielkiego i prawdziwego, a samego rzeczy wszystkich naymocnieyszego władzcy, i króla i Boga, tak wielka tych, którzy w kościele Boga są znaczącemi, niezgoda i walka między niemi wzniecona została; a to, że zarzuciwszy każdy P. N. Jezusa Chrystusa naukę, dowody i reguły iakieś własną sobie powagą stanowi i obrania; a woli przeciwko Pana przykazaniom sam rozkazywać, aniżeli bydź posłusznym iemu. — Tak tedy, gdy to sam w swoiey rozważyłem duszy, i struchlały wielkością niesłychaney zbrodni, śledziłem daley ieszcze: a to zaś, abym takim bydź wierzył, powodowały mię te rzeczy, które widziałem w codzienném użyciu powszechnego życia. Uważałem bowiem, że w każdém zebraniu karność i zgoda póty zachowywać się zwykła, póki wszystkich wspólnie przeciw naczelnikowi iednemu w słuchaniu iego rozkazów nie utworzy się spisek: i przeciwnie kłótni rządzących i niezgod mnóstwo stąd się także rodzi, że nie ma nikogo, ktoby rządził: i to co mówię, niegdyś w wielkiém mnóstwie pszczół uważałem, które naturalnym wiedzione instynktem króla swoiego słuchaią, zachowuiąc porządek. I gdy tego rodzaiu wiele rzeczy sam widziałem, i wiele od innych powziąłem, wiele atoli ieszcze iest znaiomych tym, którzy śledzeniu tych rzeczy pracę swoię poświęcili, że i z nich także okaże się prawdziwém to, co mówimy. A ieśli zaś tych, którzy patrzą na iednego skinienie tylko, i króla maią iednego, własnością iest karności porządek i zgoda; bez wątpienia, zamieszanie iakiekolwiek i kłótnia wszelka dowodem iest, że nie ma

ktoby rozkazywał. Tym więc samym sposobem; ta wzaiemna niezgoda, która i przeciwko przykazom Pana i przeciw nam samym w nas się znayduie, ona iest dowodem, żeśmy albo od prawdziwego króla odstąpili, (co się zgadza z owém, co powiedziano: *Tylko kto trzyma teraz, niech trzyma, póki ze śrzodka wziętym nie będzie.* II. do Tessal. II. 7.) albo się go zupełnie wyrzekli, według tego: *Rzekł głupi w sercu swoiém, nie masz Boga* (1). Czego iakby skazówka i ten naypewnieyszy znak zaraz dodaie się przez Proroka: *Zepsuci są, i obrzydłymi się stali w naukach swoich.* Któremi słowy złość tę, którą oczami dotykać można, i w czynności się okazuie, wskazał on bydź znakiem owey bezbożności, która się w umyśle ukrywa. Paweł zaś Apostoł, gdy tych, którzy ieszcze nie ze wszystkiém zepsutymi byli, do boiaźni sądów Boga chciał doprowadzić, powiada, że tém zamiast kary ukarani są ci, którzy prawdziwego poznania Boga zaniedbali, tak bowiem mówi on: (2) *A iako się im nie podobało mieć w znaiomości Boga, podał ich Bóg w zepsute zdanie, aby czynili to, co nie przystoi, napełnionych wszelką nieprawością, złością, nierządem, łakomstwem, złoczyństwem, pełnym nienawiści*, i innych błędów, które się w owém wspominaią mieyscu.... Przez coby to było dla nich w mieyscu kary, aby w rzeczach większych ślepo błądzili, którzy sami wprzód dobrowolnie zaćmiwszy rozumu światło, sami sobie pomrokę nasunęli; czego lękaiąc się *Dawid*, aby mu się to nie wydarzyło, mówił: *Oświeć* (Panie) *oczy moie, abym kiedy nie zasnął na śmierć* (3).— Temi więc i podobnemi powodowany rozumowaniami, osądziłem: że w powszechno-

---

(1) Psalm LII. (2) Do Rzymian I. (3) Psalm XII.

ści nieprawość błędów stąd się rodzić zwykła, gdy albo żadnego nie ma poznania Boga; albo ieżeli ono iest, przewrotne iest i fałszywe. W szczególności zaś, wzaiemney między nami samemi niezgodności wielu, stąd pochodzi początek, żeśmy się sami niegodnemi uczynili, którzybyśmy od Boga rządzonemi byli. — Nakoniec, gdy kiedykolwiek postanowiłem sobie, abym przystąpił do rozważania takowego życia; prawdziwie nie mogłem zmierzyć wielkości tego rodzaiu głupstwa, czyli szaleństwa, czyli wściekłości: (i nie wiem, iakiémby ieszcze inném dokładnieyszém nazwiskiem nazwać potrzeba); tak to wszelaką przechodzi miarę wielkość niesłychanego zepsucia. Albowiem ieżeli i w nierozumnych źwierzętach, nie innym sposobem zgodę bydź uważamy, iak tylko gdy one królów swoich posłuszne są rozkazom; cóż proszę o nas mówić potrzeba, którzy i tak bardzo między sobą się różnimy, co iasną iest rzeczą; i w tłumaczeniu bozkich przykazów tak dalece się nie zgadzamy? Czyliż iuż nie poznamy, że to wszystko, co w tym czasie od naylepszego Boga dla naszey nauki i poprawy podano nam iest, (w Pismie św.) toż samo w owym wielkim i strasznym dniu ostatniego sądu, dla hańby i potępienia nam okazano będzie, ieśli się tą karnością brzydzić będziemy?... Ja przeto dla tey przyczyny tak rozumiem, że takowey karności porządek i nauka dalekoby bardziey zachowane bydź powinny w kościele Boga, do którego powiedziano iest: *Wy zaś iedno iesteście ciało, i członki z części:* toiest, utrzymuiącey i szykuiącey one iednego z drugim dla zgodności, pod iedną i szczególną głową, którą iest Chrystus. U których zaś ani zgoda, ani związek pokoiu, ani w duchu łagodności zachowuie się, a przeciwnie znayduią się kłótnia, zawiść i uwłóczenie;

tych nazywać Chrystusa członkami, i mówić, że one są od niego rządzone, to zaprawdę wielkiém byłoby zuchwalstwem: ale przeciwnie z prostotą umysłu, a nie zaś według chęci i własnego zaufania sądzić potrzeba, że tam zagnieżdżony iest i króluie duch ciała, stosownie do owego zdania Apostoła, którego są te wyraźne słowa: *Komu się oddaiecie w służbę do posłuszeństwa, sługami iesteście tego, komu posłuszni iesteście* (1). I tegoż samego ducha własności wylicza tenże, gdy mówi: *Ponieważ albowiem znayduią się między nami, zapał, sprzeczka i kłótnie, czyliż nie cielesnemi iesteście?* (2)... Czyliż, proszę, niebardzieyby potrzebném było, ażeby powszechny kościoł Boga, *troskliwy zachować iedność ducha w związku pokoiu,* dopełnił to co napisano iest w *Dzieiach?* To-iest: *Że mnóstwa wierzących było serce iedno i dusza iedna* (3), a to, że nikogo nie było, ktoby się powodował woli swoiey, ale przeciwnie wszyscy powszechnie szukali w Duchu świętym woli iednego Pana Jezusa Chrystusa, który powiedział: *zstąpiłem z nieba, nie abym czynił wolą moię, ale wolą tego, który mię posłał, Oyca* (4): do którego Oyca mówiąc, rzekł: *Nie za temi zaś proszę tylko, ale i za temi, którzy przez ich słowo wierzyć będą we mnie, aby wszyscy iedno byli....* I ieżeli za grzechy z niewiadomości popełnione tak ciężki iest sąd, i na ich zgładzenie potrzebna iest ofiara (5); cóż, proszę, o tych mówić potrzeba, którzy wiedząc grzeszą? Albo o tych, którzy grzeszących milczeniem zaniedbuią i nie ostrzegaią?... *Ten sługa, który poznał wolą Pana swego, a nie przygotował się: i nie dopełnił*

(1( Do Rzym. VI. (2) 1. do Korynt. III. 3.
(3) Dzieie Ap. IV. (4) Jan. VI.
(5) Księga *liczby ludu* Numeri XV.

*woli iego, będzie karany wielce, który zaś nie poznał a uczynił co godnego kary, będzie karany mało* (1)... W którém mieyscu, ktokolwiek każdego słowa ważność roztrząśnie pilnie, może wyraźnie zrozumieć wolą Pisma bożego: że ono bynaymniey nie pozwala, aby umysł każdego z nas błędami fałszywych opiniy iakby na bezdroża iakowe zbłąkany, leciał w nieprawość grzechu.... To, i inne tego rodzaiu (przestrogi i nauki) za Boga pomocą, który chce zbawić wszystkich ludzi, i aby do poznania prawdy doszli, i uczy każdego człowieka umieiętności, gdy w Pismie św. rozważałem; a uyrzałem straszne niebezpieczeństwo tey mnogiey różnicy niezgadzaiącey się z sobą, i odmienney w wykładaniu przykazów P. N. J. Chrystusa: i iak straszliwy iest ów sąd tey tak wielkiey przewrotności,... nakoniec gdy poznałem, że ten sąd straszliwy wydany iest na owych, którzy chociażby sami grzechu niepopełnili żadnego, ale że się nie stawili ostremi obrońcami przeciwko tym, którzy grzeszyli, na równy z niemi gniew zasłużyli:.. osądziłem sam, że ode mnie to uczyniono bydź powinno,... abym to, ile mi siły pozwoliły, dla powszechnego żądania wyłożył; toiest, iakowém dobrodzieystwem P. N. Jezusa Chrystusa i nauką Ducha ś., śpiesznie odrzuca zupełnie zwyczay chęci naszych, i zachowanie podań ludzkich, a obrawszy drogę nieśmiertelney Ewangelii Boga i P. N. J. Chrystusa, i życie tego czasu z iego woli przebywszy, abyśmy częścią zakazanych rzeczy wielką usilnością unikaiąc, częścią przykazy pilnieyszém staraniem dopełniaiąc, stać się mogli zdolnemi do uyścia gniewu, w przyszłym wieku wieczności, który spadnie na synów krnąbrności: a zaś żebyśmy się

(1) Łuk. XII.

stali takiemi, którzybyśmy wieczne życie i niebieskie królestwo w nagrodzie otrzymali, które od P. N. J. Chrystusa obiecane iest tym, którzy zachowuią testament iego, dla wypełnienia go" (1).

Ile ta mowa śgo Bazylego W. stosować się prawdziwie może do wieku w którym żyiemy, i okoliczności, w iakich zostaie teraz religii katolickiey i pobożności nauka, rzeczą do poznania iest nayłatwieyszą tym, którzy kapłanów rozmaitość nauk, ich życie, czynności, zaniedbanie słowa bożego i utworzone różne opinije rozszarpuiące iedności ciało, pod ścisłą a bezstronną i niеinteressowną biorą rozwagę, celem iedynym wyszukania drogi którąby obrać potrzeba, abyśmy długo błądząc nie uyrzeli się nakoniec w tey przepaści, gdzieby nas i wszelka iuż odstąpiła nadzieia znalezienia czystey prawdy i mocnego o niey przekonania. „Nic nie ma nowego pod słońcem (mówi wyrok Boga) i nie może ktokolwiek powiedzieć: oto ta rzecz nowa iest: albowiem iuż przeszła w wiekach, które były przed nami. Co to iest co było? To samo co potém nastąpi. Co iest, co uczyniono było? To samo co czynić potrzeba" (2). I okoliczności więc, w iakowych się znayduie teraz katolicka religiia, co do różności zdań i umieiętności wielu kapłanów, rozmaitych obłąkań i nieiedności nauki w iedynymże kościele były iuż i w dawnych wiekach, opisuią nam one z naywyższą czułością i ze łzami śś. Oycowie kościoła w dziełach swoich, a iasnym tego przykładem iest ta mowa śgo Bazylego. Widzą toż samo teraz i opłakuią pobożni uczeni. Poznawali oycowie, iak wielkie szkody w religii i moralności niesie za sobą koniecznym skutkiem takowa niezgoda, nieumieiętność wielu uczących nawet kapłanów i zaniedbanie bożego Pi-

---

(1) De iudicio Dei. T. II. (2) Ecclesiastes I. 10.

sma, widzimy i my, i doświadczamy, ale narzekaiąc tylko na zepsucie obyczaiów i upadek religii, poznać nie chcemy wszyscy przyczyny, z którey to złe wypływa, ani zaradzić skutecznie. Gdy więc nic nie ma nowego, gdy co wprzód skutecznie czyniono było, i nam czynić potrzeba: słuchaymyż przeto iak ci wielcy mężowie pełni ducha czystey religii, ugruntowani w cnotach i oświeceni naukami, prostowali te błędy, a świętém ich idąc naśladowaniem, (co nam iuż łatwiey przyydzie) prostuymy nasze drogi, a ci niech na to naypilnieyszą zwrócą uwagę, którzy przyięli obowiązek bydź w nich innym przewodnikami. Słuchaymy ich, bo oni mówią słowami Boga, przekonaniem rozumu i z doświadczenia długiego! słuchaymy ich, bo oni byli nauczycielami kościoła od Boga wybranymi, a ich pisma podane są potomnym wiekom, dla nauki i błędów prostowania! słuchaymy co mówią, na co utyskuią, na co gorliwie powstaią, co surowo gromią, w czém przyczyny złego upatruią, i iakich nakoniec używali śrzodków do odnowienia czystey religii nauki, ieżeli ta z przeciągiem czasu w ludzkich ręku zbrukana została do wyrwania chwastów i ciernia, które ią szybkim zagłuszyły wzrostem, gdy pracownicy w winnicy Chrystusa zaniedbali przykazów iego, które im zostawił ten niebieski gospodarz do wypełnienia i według nich gospodarowania aż do przyyścia iego, zaniedbali potrzebne umiejętności, albo zaspali, albo wcale różnym od obowiązku swego oddali się całkowicie pracom, albo nawet nieuważaiąc na obfitą dla siebie wyznaczoną zapłatę, lub nieufaiąc Panu sami dla siebie tylko ciągną z tey winnicy zyski, i do oddalenia tego co tę religiią osłabia w umysłach i sercach ludzi! słuchaymy cierpliwie i z pokorą wyroków Pisma bożego i nauk tych świętych uczonych mężów choć

się nam co może podobać nie będzie, bo godna iest prawda, abyśmy iey z własney miłości i pychy uczynili ofiarę, a powolni tylko i nieodrzucaiący rozumu dochodzą do przekonania, hardzi zaś i uparci trwać muszą w uporze swoim. Ciężka to rzecz i trudna do uskutecznienia dla uprzedzenia może i opiniy zastarzałych, niechcących aby fałszywemi poznane były, ale potrzebna koniecznie: aby prawda nazawsze ukrytą nie została: a nic wielkiego bez trudności uczynić nie można, które im większy czynią opór, tym mocnieyszey tylko potrzebuią chęci i usilności.

O tey trudności w poznawaniu prawdy i opuszczeniu raz przyiętych zastarzałych przeciwnych iey opiniy, tak mówi św. Grzegorz Nazyanzeński: „Nie tylko że w tych trzech rzeczach znayduie się niebezpieczeństwo, toiest w myśli, w mowie i w słuchaniu, a ieżeli nie o wszystko to zapewne o iedno które uderzyć się potrzeba (albo bowiem umysł nie iest bynaymniey oświecony, albo mowa słaba, albo nakoniec ucho niedosyć oczyszczone nic nie przyymuie: a z iednego z tych równie iak i ze wszystkich koniecznie prawda chromać musi) ale też, że dla tych którzy inny nieiaki rodzay nauki wyznaią, wygodną i oklaskaną staie się mowa, toiest: słuchaczów religiia w szkodliwość i niebezpieczeństwo się zamienia. Ponieważ sprzeczkę maiąc o Bogu i o rzeczy ze wszystkich naywiększey i o samém zbawieniu, i o naypierwszey ze wszystkich nadziei, im gorętszą maią wiarę, tym z większą ostrością sprzeciwiaią się mowie, a zdradę prawdy, nie zaś pobożność tłumacząc sobie bydź posłusznością, gotowi są prędzey wszystko porzucić aniżeli owe opiniie, które z domu ze sobą przynoszą, i zwyczay tych prawideł w którym od młodości urośli. I takowe uniesienie, o którém ieszcze mówię, należy do ludzi skromnieyszych

i nieczupełnie złych, którzy chociaż od prawdy błądzą, ale że to czynią przez chęć religii, i że maią wprawdzie gorliwość ale nie według umieiętności, w tych liczbie może się znaydą, którzy nie tak ciężko potępionemi będą, ani wielce karani iako ci, którzy dla niegodziwości i złości od woli Pana odpadli. I oni znowu może kiedykolwiek od zdania swego odciągnąć się dadzą i od teyże pobożności za którą wprzód walczyli odstąpić potrafią, ieżeli iaka mowa ich dotknie, która albo wewnętrznie albo zewnętrznie, iako żelazo kamień, twardy umysł a godny światła tak silnie uderzy, że w nim może szybko z małey iskry rozświeci się płomień prawdy. Ale co powiesz o tych, którzy dla żądzy próżney chwały, albo dla chęci panowania nieprawość mówią na naywyższego na wzór *Janna* i *Jambresa* (1) zuchwałości, nieprzeciwko *Moyżeszowi*, ale przeciwko prawdzie bronią się uzbraiaiących i przeciwko zdrowey nauce powstaiących? Co ieszcze o trzeciey klassie, toiest tych, którzy dla nieumieiętności i iey towarzyszki zuchwałości na wszelką mowę sposobem wieprzów napadaią i depcą piękne perły prawdy? Co nakoniec o tych, którzy żadney wprawdzie opinii, ani żadnego o bozkich mowach czy lepszego czy gorszego układu ze sobą nie przynoszą, ale iakimkolwiek mowom i mistrzom się poddaiąc, iakby z nich wszystkich to co iest lepsze albo pewnieysze wybierać mieli, a samym sobie, toiest, złym prawdy sędziom ufaiąc ... gdy wiele nauk nakształt prochu na wiatr łatwo odrzucili, słuchem nakoniec i umysłem zmordowani, (o co za wielki niedostatek rozumu!) wszystkiemi się równie brzydzą mowami, i fałszywe sami sobie ukształcaią wyobrażenie, toiest, samę wiarę naszę iako nie pewną i nic zdrowego nie-

(1) II. do Tymot. I.

maiącą, wyśmiewaią i pogardzaią, toiest, tak iak gdyby kto albo na oczu albo uszu słabość choruiąc oskarżał głos albo słońce, że to iest ciemne i nieiasne, a tamten źle brzmiący i słaby."

„I z tey przyczyny łatwieyszą iest praca na prostey ieszcze duszy prawdę od początku, nakształt wosku ieszcze nie pieczętowanego wycisnąć, aniżeli po literach, toiest po złych naukach i prawidłach, pobożną mowę pisać, bo pierwsze z następuiącemi pomieszaią się i zagłuszą. Ani bowiem dla tego, że po gładkiey i utartey drodze chodzić iest lepiey, aniżeli po ostrey i żadnemi nóg śladami nieudeptaney, ani, że rolą orać łatwiey pługiem iuż często ruszaną i spulchnioną, przeto i łatwiey iest rysować na umyśle, na którym fałszywa iuż iaka nauka iest wyciśniona, i niegodziwe prawidła głęboko wyryte. Bo tu pobożnemu pisarzowi dwoiakiey pracy podiąć się trzeba: aby pierwsze wyobrażenia zniszczył, a lepsze i godnieysze któreby trwały na ich mieysce podłożył... A do tego któż zdolnym będzie? My bowiem nie iesteśmy wielom podobnymi, którzy naukę prawdy fałszuią i wino z wodą mieszaią, toiest naukę rozweselaiące serce człowieka z podłą i pospolitą po ziemi się czołgaiącą, zwietrzałą i daremnie płynącą (aby oni sami z takiego szynkowania sposobu lekką pracą uzyskali cokolwiek) i znowu innym sposobem tym, którzy do nich przychodzą, rozmawiaią i wszystkim się przymilaią, prawdziwie brzuchomówcy z nich niektórzy i próżnomówcy, żądzom swoim służący, słowami z ziemi wziętemi i na ziemię do podeptania idącemi aby naywiększey u pospólstwa chwały i sławy imienia dostąpili, wielką sobie przynoszący szkodę albo i zupełną zagubę i niewinną prostych dusz krew rozlewaią, za którą z rąk naszych kiedyś odpowiedź nastąpi... Ani teraz inaczey ma się lud, a inaczey

kapłan. Owszem mnie się zdaie, że teraz zupełnie dopełniło się to, co dawniey w przeklęstwie powiedziano było, *stał się kapłan tak iako lud* (1). I znowu lud nie tak postępuie, ale wyżsi z ludu przeciwnym sposobem, owszem ci otwarcie iuż kapłanom wydaią woynę, maiąc pobożność w przekonaniu na pomoc. A chociaż wprawdzie ci, którzy za wiarą, za naywyższemi i celnieyszemi zasadami walczą, są źle częstowani: ale ich ia nie ganię, owszem ieżeli prawdę mówić potrzeba, ieszcze ich chwalę i im winszuię. I o gdybym z ich był liczby, którzy za prawdą walczą, a na urazę i nienawiść trafiaią: owszem bydź w tey liczbie chlubić się będę. Lepsza iest bowiem chwalebna woyna nad pokóy odłączaiący od Boga, dla tey przyczyny powolnego i łagodnego człowieka duch do walki uzbraia, aby tę woynę prowadzić mógł dobrze“ (2).

Tak więc lubo wielkie zachodzą trudności w zniesieniu fałszywych a szkodliwych dla religii i moralności ludzkich zadawnionych opiniy, nigdy iednak w badaniu i okazaniu czystey bozkiey prawdy ustawać nie należy maiąc w ręku Pismo św., które iest zrzódłem prawdy uczącém religii i cnoty, i naymocnieyszą obroną na przeciw choćby naysilnieyszym wciskaiącym się błędom. „To naybardziey uważać macie (*mówi ś. Augustyn*) i zatrzymać w pamięci waszey, że przeciwko zdradliwym błędom Bóg chciał położyć fundament w Pismach śś. przeciwko którym nikt nie śmie mówić, kto choć iakimkolwiek sposobem chce uchodzić za chrześciianina“ (3). A słuchaiąc głosu słowa bożego przemawiaiącego silnie do rozumu i serca człowieka, a razem gruntownych nauk i wykładań śś. Oyców kościoła, dóy-

(1) Izaiasz XXIV. (2) Oratione I. (3) In epist. B. Joan. Tract. I. c. II.

dziem łatwo do przekonania, że Pismo św. nie przykazuie nam samey wiary ślepey i niezgodney z rozumem ale że owszem ono iedynie na to iest dane ludziom, aby wsparło ich słaby rozum, umacniaiąc go prawd bozkich obiawieniem i wskazuiąc wolą Boga, a ieśli zaś kto odsuwa zupełnie rozum od religii, którey chce uczyć nieznaiąc iey przeto, albo się boi odkrycia swey ciemnoty lub przewrotności, albo sam poznać nie chce aby czynił to co bydź dobrém, potrzebném i konieczném tenże okazuie rozum bozkiém obiawieniem nauczony: „Bezbożna bowiem myśl nienawidzi nawet samego rozumu, i czasem człowiek bardzo przewrotney myśli boi się poznać, aby nie był zmuszony czynić to co poznał. O takich mówi Psalmista (1): *Nie chcieli rozumieć aby czynili dobrze*“ św. Aug. (2). To zaś pismo boże, gdy czytać i znać będą wszyscy iak było dawniey w katolickim kościele, aby go w duchu religii i nauki tegoż kościoła rozumieli, a czytaiąc stali się uczestnikami tych zbawiennych korzyści iakowe z niego wypływaią obficie, potrzebne są ieszcze niektóre środki, o które się usilnie starano i wtenczas, i które koniecznemi bydź uznaie toż Pismo boże i święci Oycowie kościoła, a te są: I. staranna troskliwość i pilność pasterzów (3). II. Oświecenie kapłanów II. Ich wybór,

*Potrzebne środki.*

(1) Psal. XXXV. (2) De verbis Domini Serm. XIII.

(3) Przez *pasterzów* nie tylko się rozumieią biskupi pasterze obszernych owczarni (Dyecezyi), ale i kapłani maiący mnieyszą tylko w teyże staraniu swemu powierzoną owczarnią (parafią), których proboszczami albo plebanami nazywamy, a tym do pomocy w pracy pasterskiey są znowu inni kapłani, a wszyscy zaś pracownikami w iedneyże owczarni naywyższego pasterza Jezusa Chrystusa. Takowy porządek od Apostołów ieszcze zaprowadzony za przykładem Pana samego, który wybrawszy 12 Apostołów iako biskupów, innych ieszcze wyznaczył 72 i posłał ich do opowiadania przyyścia iego i nauki, o czém mówi Ewangelija *Łukasza* X. 1. „Wyznaczył Pan i innych siedmiudziesiąt dwóch, i rozesłał ich po dwóch, przed sobą do wszyst-

praca usilna odpowiednia powołaniu i prawdziwe niosąca pożytki dla ludzi z życiem przykładném połączona. O tém słuchaymy iakie nauki daie Pismo św. i święci nauczyciele pierwszych wieków chrześciiaństwa.

I. Wielkie pasterzów obowiązki nayiaśniey okazali prorocy, gdy ubolewali nad zepsuciem ludu, a wszelkiego nieszczęścia w ich niedbalstwie widzieli przyczynę. Tak oni wołali z rozkazu Boga i natchnieni duchem iego. *Ozeasz:* „Słuchaycie słowa pańskiego synowie Izraela, bo sąd Pana z mieszkańcami ziemi: nie masz bowiem prawdy, nie ma miłosierdzia, i nie ma nauki Boga na ziemi. Zamilkł lud móy dla tego, że nie miał nauki, a że ty odrzuciłeś umieiętność, odrzucę ciebie abyś kapłaństwa mnie nie sprawował. Podług wielości ich (*kapłanów*), tak grzeszyli mi, chwałę ich zamienię na hańbę. Grzechy ludu mego ieśdź będą, a do nieprawości ich podniosą duszę ich. I będzie iak pospólstwo tak i kapłan“ (1) „Słuchaycie tego kapłani i uważaycie domie Izraela, i domie króla, posłuchaycie: bo wam sąd iest, ponieważ sidłem staliście się badaniu i sieć rozciągnęliście nad Tabor“ (2). *Jeremiiasz:* „Ponieważ znaleźli się w ludu moim bezbożni, iako ptaszniki zasadzki czyniący, kładący sidła i sieci do łowienia ludzi. Jako samołówka pełna ptaków, tak domy ich pełne zdrady, dla tego uwielbieni są i wzbogaceni. Zgrubieli i potłuścieli i opuścili nayszkaradniey słowa moie. Zadziwienie i rzeczy dziwne stały się na ziemi: prorocy (*nauczyciele*) prorokowali kłamstwo, a kapłani przy-

kich miast i miesc dokąd sam przyyśdź miał. I mówił im: żniwo wprawdzie wielkie, robotników zaś mało. Prościeź więc Pana żniwa aby wysłał robotników do winnicy swoiey. Idźcież: oto ia was posyłam iako baranki między wilki.“

(1) IV. 1—9. (2) V. 1.

klaskiwali rękami swemi, i lud móy kochał się w rzeczach takowych; cóż więc dziać się będzie w dniu ostatecznym?" (1) „Biada pasterzóm, którzy rozpędzaią i rozszarpuią trzodę pastwiska mego, mówi Pan! Dla tego to mówi Pan Bóg Izraela do pasterzów, którzy pasą lud móy: wy rozpędziliście trzodę moię i wyrzuciliście i nienawiedziliście onych, oto ia nad wami, nawiedzę złośliwość nauk waszych, mówi Pan: „I ia zbiorę ostatki trzody mоiey ze wszystkiey ziemi... i wzbudzę nad niemi pasterzów, i paść ich będą; nie będą się bać i lękać napotém" (2). *Izaiasz:* „Dla tego w niewolą poprowadzony iest lud móy, że nie miał nauki... Biada wam, którzy ciągniecie nieprawość na sznurkach próżności!... Biada wam, którzy zowiecie złe dobrém, i dobre złém: okazuiący ciemności światłem, a światło ciemnościami: okazuiący gorzkie słodkiém i słodkie gorzkiém! Biada wam, którzy mądremi iesteście w oczach waszych i przed samemi sobą rostropnemi! Biada wam, którzy możni iesteście do picia i mężnemi mężami do mieszania piiaństwa, którzy usprawiedliwiacie grzesznika za podarunki, a sprawiedliwość sprawiedliwego odbieracie od niego... Odrzucili bowiem prawo Pana zastępów i wyroki świętego Izraela zbluźnili. Dla tego rozgniewana iest zapalczywość Pana na lud swóy" (3) *Ezechiel:* „I stało się słowo Pańskie do mnie mówiąc: Synu człowieka, prorokuy o pasterzach Izraela, prorokuy i mów pasterzom, to mówi Pan Bóg: Biada pasterzom Izraela, którzy paśli samych siebie: bo czyliż nie trzody od pasterzów karmią się? Jedliście mleko i okrywali się wełną, i co było utuczone zabiialiście: ale trzody moiey nie paśliście. Co było słabego nie wzmocniliście, i co chorego nie

(1) V. 26—31. (2) Jerem. XXIII. 1—20. (3) Is. V. 13—25.

uzdrowiliście, co przełamanego nie związaliście, i co zbłądziło nie zwróciliście, i co zginęło nie szukaliście, ale z ostrością rozkazywaliście im i z potęgą. I rozsypały się owce moie, dla tego że nie było pasterza, i poszły na pożarcie wszystkich bestyy pola, i rozsypały się. Błądziły trzody moie po wszystkich górach i na każdym wzgórku wysokim, i po wszystkiey ziemi rozproszone są trzody moie, i nie było ktoby wyszukiwał, nie było mówię ktoby wyszukiwał. Dla tego pasterze słuchaycie słowa pańskiego: żyię ia, mówi Pan Bóg: bo dla tego poszły trzody moie na obdarcie, i owce moie na pożarcie wszystkich bestyy pola, że nie było pasterza, albowiem nie szukali pasterze trzody moiey, ale paśli pasterze sami siebie, a nie paśli trzody moiey. Oto ia na pasterzach poszukiwać będę trzody moiey z ręki ich i uczynię że przestaną, aby daley nie paśli trzody moiey, ani paśli daley pasterze samych siebie, i uwolnię trzodę moię z gęby ich, i nie będzie iuż im daley na pokarm ... Wy zaś trzody moie, trzody pastwiska mego, ludzie iesteście, a ia Pan Bóg wasz" (1).

Te słowa proroka rozbieraiąc w kazaniu swoiém do ludu św. *Augustyn* tak mówi: „Że nasza nadzieia cała w Chrystusie iest, i że on iest wszelką prawdziwą i zbawienną chwałą naszą niedopiero teraz wie o tém miłość wasza. Jesteście bowiem w owczarni iego, który dozoruie i pasie Izraela. Ale ponieważ są pasterze, którzy chcą się szczycić pasterzów imieniem, a zaniedbuią obowiązków pasterza, co do nich mówi (Bóg) przez proroków, słyszeliście przeczytano, teraz więc roztrząśnieymy. Słuchaycie wy, abyście wiedzieli, a zaś my słuchaymy ze strachem. *I stało się do mnie słowo pańskie mówiąc: Synu człowieka prorokuy nad pa-*

(1) Ezech. XXXIV. 1—31.

*sterzem Izraela.* Te słowa słyszeliśmy gdy czytano, dla tego z waszą świątobliwością cokolwiek pomówić postanowiliśmy. Wspomoże on (Bóg) abyśmy prawdę mówili, ieżeli o swoiém nie prawimy, bo ieśli o swoie tylko dbaiąc mówić będziemy, będziemy pasterzami samych siebie pasącemi a nie zaś owce, a ieśli iego to iest co mowimy, on sam was pasie przez każdego. *To mówi Pan Bóg: biada pasterzom Izraela, którzy pasą samych siebie. Czyliż owce pasą pasterze?* Toiest czyliż oni owce pasą, a nie siebie? Ta iest pierwsza przyczyna dla czego upominani są tacy pasterze: że sami siebie a nie owce pasą. A którzyż to są co samych siebie pasą? Oto ci, o których mówi Apostoł: *wszyscy bowiem co iest swego szukaią, a nie to co Jezusa Chrystusa* (1). My albowiem których Pan ze swoiey łaski a nie z wartości naszey na tém postawił mieyscu skąd zdawać potrzeba niebezpieczny rachunek, mamy dwa obowiązki: ieden żeśmy chrześciianie, drugi że przełożonemi (praelati) iesteśmy. To, żeśmy chrześciianami, dla nas iest; a to dla was żeśmy przełożeni. Z tamtego żeśmy chrześciianie uważa się nasz, a z tego żeśmy przełożeni wasz tylko pożytek, przeto rachunek zdamy Bogu ze szafarstwa naszego. I dla tego o tey trudności mówimy, abyście lituiąc się nad nami, modlili się za nas. Gdy więc na to są przełożeni, ażeby tym radzili, którzy są ich staraniu poddani, powinni w tym obowiązku nie uważać swego całkowicie pożytku, ale tych którym usługuią. Ktokolwiek tak iest przełożonym, że ze swego cieszy się przełożeństwa a czci swoiey w nim szuka i na swoie tylko korzyści spogląda, ten sam siebie pasie, a nie owce. Do tych to należy ta mowa. Słuchaycie iako owce Bo-

(1) Do Filippensów II. 21.

ga, i patrzcie iak was bezpiecznemi uczynił Bóg. Jakiemikolwiek są ci, którzy nad wami są przełożeni, toiest iakiemikolwiek my iesteśmy, wam Bóg dał bezpieczeństwo, który pasie Izraela. Albowiem Bóg nie opuszcza owce swoie, i chociaż zli pasterze słuszną odniosą karę, a owce iednak otrzymaią co obiecano."

„Uważmyż iuż co mówi pasterzom samych siebie a nie owce pasącym, słowo boże nikomu niepochlebiaiące: oto *mleko iecie i wełną się okrywacie, i co utuczonego iest zabiiacie, a owce moie nie pasiecie; co osłabło nie orzeźwiliście, co chore nie wzmocnili, i co przełamane nie związaliście, i co zbłądziło nie zwróciliście, i co zginęło nie szukali, i co może pozostało utrapiliście, i co mocném było zabiliście: rozbiegły się owce moie, dla tego, że nie było pasterza.* Mówi się tu na pasterzów samych siebie pasących a nie owce, co oni lubią a co zaniedbuią. Cóż więc lubią? *Mleko iecie i wełną się okrywacie.* Dla czego Apostoł mówi: *Któż szczepi winnicę, a z owoców iey nie bierze? Któż pasie trzodę a z mleka trzody nie użytkuie* (1)? Znayduiemy więc mlekiem trzody to, cokolwiek od trzody iest dostarczaném pasterzom dla utrzymania ich doczesnego życia.... I nawet Apostoł chociaż bardziey wolał sam rękami swoiemi pracować, a nie oczekiwać tylko na mleko od owiec, iednak powiedział, że mu się godzi odbierać mleko, bo tak Pan rozporządził, *aby ci, którzy Ewangelią opowiadaią i żyli z* (opowiadania) *Ewangelii* (2). I mówi: że inni Apostołowie używali tey władzy, nieprzywłaszczoney ale nadaney sobie.... Którzy więc nie mogą czynić tak, iak *Paweł*, aby się żywili ręka-

(1) I. Do Korynt. VII. 7. (2) Tamże IX. 12.

mi swemi, niech biorą z mleka owiec i utrzymuią swoie potrzeby, ale niech nie zaniedbuią owiec słabości: niech go nie szukaią iako iedynie tylko wygody swoiey, i niech nie rozumieią, że z potrzeby niedostatku swego opowiadaią Ewangelią, ale dla oświecenia ludzi niech podaią światło słowa prawdy. Są bowiem iako świece, według tego co powiedziano iest: *Wy iesteście światło świata. A nikt nie zapala świecy i kładzie ią pod korzec, ale na lichtarzu, aby świeciła wszystkim, którzy w domu są: tak niech świeci światło wasze przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili oyca waszego, który iest w niebie* (1). Aby więc świeca świeciła, czyliż nie potrzeba iey dodadź tłustości, ażeby nie zgasła? A zaś, ieśliby świeca maiąc sobie i tłustość daną a nie świeciła, nie byłaby wcale warta tego, aby ią kłaśdź na lichtarzu, ale bardziey, aby bez zwłoki złamana została.... Niech więc biorą od ludzi, co do utrzymania ich potrzeb należy iako nagrodę szafarstwa od Pana.... Za cóż zaś naganiaią się (przez Proroka) owi pasterze? Bo gdy mleko brali, i wełną się okrywali, o owce niedbali. Swego więc szukali tylko, a nie tego, co iest Jezusa Chrystusa."

„Ale żeśmy iuż powiedzieli, co to iest brać mleko, wybadaymy ieszcze, co to iest i okrywać się wełną.— Kto daie mleko, pokarm daie, kto daie wełnę, cześć oddaie. Te są dwie rzeczy, których od ludu wymagaią ci, którzy sami siebie a nie owce pasą: wygody dla zaspokoienia potrzeb, i czci w uszanowaniu. Albowiem dobrze rozumie się przez odzienie uszanowanie, ponieważ nagość pokrywa, bo każdy człowiek słaby iest. I czém iest, ktokolwiek rządzi wami, ieśli nie tém samém

(1) Łuk. XII. 34. Mat. V. 16.

co wy iesteście? Ciało ma, śmiertelny iest, ie, śpi, wstaie, urodził się i umierać będzie. Gdy go więc uważacie, co on iest w sobie, człowiekiem iest; ty zaś, który go szanuiesz iako Anioła, pokrywasz to, co słabością iest. Takowe odzienie odebrał od dobrego Boga ludu tenże *Paweł*, gdy powiedział: *Jako Anioła bożego przyięliście mię, daię wam świadectwo; bo gdyby można było, oczy wyięlibyście sobie, a mnie oddali* (1)... Oto więc, i brał z mleka owiec, iakeśmy dopiero widzieli; i odzienie z wełny owiec, ale iednak owiec nie zaniedbał. Bo nie swego szukał, ale co iest Jezusa Chrystusa.— Precz więc takowa myśli, abyśmy wam mówili: żyycie sobie iak chcecie, bądźcie bezpieczni, Bóg nikogo nie gubi, byleście utrzymali tylko wiarę chrześciiańską; nie gubi on co odkupił, nie zagubi tych, za których krew swoię wylał: i ieżeli widowiskami zechcecie ukontentować wasz umysł, idźcie: co to złego iest? I na owych praźnikach, które obchodzą po wszystkich miastach w wesołości bankietników, i publicznemi bałami siebie iak rozumieią rozweselaiących a wprawdzie gubiących bardziey; idźcie, praźnikuycie. Wielkie iest miłosierdzie Boga, które wybaczy wszystko. *Uwieńczcie was różami, póki nie zwiędną* (2). W domu Boga waszego kiedy zechcecie hulaycie, napełniaycie się pokarmem i winem z waszemi; na to bowiem to stworzone, abyście go używali: bo nie bezbożnym i poganom, ale wam dał ie Bóg. Tak gdybyśmy mówili, możebyśmy większe zebrali mnóstwo, i choćby byli niektórzy mniemaiący, że my tak mówiąc niedobre mamy rozumienie; ale obrazilibyśmy tylko niektórych, a podobali się wielkiey liczbie. Ale, gdybyśmy tak mówili, nie słowa Bo-

---

(1) Do Galat. IV. 14. (2) Xię. mądrości II. 8.

ga, nie słowa Chrystusa mówiąc ale swoie, bylibyśmy pasterzami sami siebie pasącemi, a nie zaś owce."

„Gdy zaś powiedział (Prorok), co lubią pasterze owi, powiedział i to, co oni zaniedbuią. Słabości bowiem owiec bardzo są rozszerzone, a bardzo iest mało owiec zdrowych i tłustych; toiest: mocnych w pokarmie prawdy i używaiących dobrze paszy z łaski Boga. Ale ci źli pasterze nie przepuszczaią takim. Małém to iest ieszcze, że o nie słabe, niedołężne, błąkaiące się i zagubione niedbaią, ale i owe mocne i tłuste zabiiaią, ile sami oni uczynić to mogą. One żyią z miłosierdzia Boga, ale co się tycze złych pasterzów, oni ie zabiiaią. Jakże, mówisz, zabiiaią? Zle żyiąc i zły przykład daiąc. Czyliż daremnie powiedziano słudze Boga będącemu na czele trzody naywyższego pasterza? *Względem wszystkich stań się sam przykładem dobrych czynności, i bądź wzorem dla wiernych* (1). Uważa bowiem owca i mocna częstokroć, pasterza swego źle żyiącego, i gdy odwróci oczy od prawideł pańskich, a zwróci na człowieka, poczyna mówić w sercu swoiém: ieżeli pasterz móy tak żyie, a co ia iestem, ażebym nie czynił tak, iak on czyni? Zabił więc zdrową owcę. A ieżeli silną owcę zabił, czego iuż nie uczyni z innemi, gdy tę, którą nie on sam wzmocnił, ale może tak silną zastał, zabił źle żyiąc?... *I co tłustego iest,* mówi, *zabiiacie, a owce moie nie pasiecie.* Już słyszeliście co lubią, posłuchaycie co oni zaniedbuią."

„*Co chore było nie wzmocniliście.* Mówi do złych pasterzów, fałszywych pasterzów, pasterzów swego szukaiących, a nie to, co iest Jezusa Chry-

---

(1) Do Tytusa II. 7. — I. do Tymot. IV. 12.

stusa; cieszących się z wygody mleka i wełny, o owce zaś zupełnie niedbaiących, ani o chorych staranie maiących.... Chorego aby nie dręczyła pokusa i nie złamała go, lękać się potrzeba; niedołężny zaś, przez pożądliwość iakową iuż słabym iest, i żądza tylko iaka iest mu na przeszkodzie do wniyścia na drogę Boga, do noszenia iarzma Chrystusa. Uważaycie tych ludzi, którzy chcą żyć dobrze, iuż postanawiaiących żyć dobrze, ale mniey są zdolni złe cierpieć, iak są gotowi czynić dobrze. To zaś należy do chrześciiańskiey silności, nie tylko czynić to, co iest dobrém, ale i znosić to, co złém iest. Którzy więc zdaią się pałać w czynnościach dobrych, ale nadchodzących przykrości znosić nie chcą albo nie zdołaią, słabi są tacy. Którzy zaś będąc miłośnikami świata, złą iaką pożądliwością odciągaią się od samychże dobrych czynności, bezsilni leżą i chorzy: bo w tém omdleniu, iakby bez żadnych sił nic dobrego czynić nie mogą.“

„*I co zbłądziło nie zwróciliście, i co zginęło nie szukaliście.* Oto iest, skąd między kacerzami w niebezpieczeństwie iesteśmy. Stąd iakby między rękami łotrów i zębami wściekłych wilków zostaiemy, a w tych niebezpieczeństwach naszych, abyście się modlili, prosimy. I uparte są owce, bo błądząc sprzeczaią się z nami, mówią, że nie do nas należą; błędem swoim i zagubą swoią mówią: Czego od nas chcecie? Na co nas szukacie? Jakby nie to samo było przyczyną, dla czego ich pragniemy i dla czego szukamy, że błądzą i giną. Jeżeli, mówi, w błędzie iestem, ieżeli w zgubie, na co mnie chcesz? na co mnie szukasz? Bo w błędzie iesteś, chcę cię zwrócić: bo zginąłeś, chcę cię znaleźć. — Ja tak chcę błądzić, tak chcę ginąć. — Tak chcesz błądzić i ginąć? Jak daleko lepiey, że ia tego nie chcę? Zupełnie śmiało mówię, i natrętem

iestem; bo słyszę Apostoła mówiącego: *Opowiaday słowo, nalegay w czas, nie w czas* (1). Komuż to w czas? Komu nie w czas? Zapewne, że chcącym w czas, nie chcącym zaś nie w czas. Natrętem iestem zupełnie, i śmiem mówić: Ty chcesz błądzić, ty chcesz ginąć? A ia nie chcę. I nie chce tego ten, który mi grozi straszliwie. Jeżelibym chciał, patrz co mówi, patrz iak upomina: *Co zbłądziło nie wróciliście, i co zginęło nie szukaliście.* Ciebież się więcey bać będę aniżeli iego? *Wszystkim nam stanąć potrzeba będzie przed trybunałem Chrystusa.* Nic się nie lękam, bo nie potrafisz wywrócić trybunał Chrystusa, a ustanowić trybunał Donata (2). Będę wołał na błądzącego, będę szukał zaginionego; czy chcesz, czy nie chcesz, ia to czynić będę. Chociaż mnie szukaiącego ranić będą leśne ciernia, przez wszystkie gęste zarośle cisnąć się będę; wszystkie wywracać zagrody. Ile mi sił Pan grożący dodaie, wszędzie póydę, przywoływać będę błądzącego, i szukać zaginionego. Jeśli mię znieść nie możesz, nie chciey błądzić, nie chciey ginąć. Mało iest ieszcze, że boleię nad tobą błądzącym i ginącym; ale się boię, abym zaniedbuiąc ciebie, i co bydź może, abym nawet nie zabił. Patrz albowiem co następuie: *i co mocném było, zabiliście.* Gdy zaniedbam błądzącego i ginącego, to i ten co mocnym iest będzie miał ukontentowanie błądzić i ginąć. Pragnę zysków zewnętrznych, ale się boię więcey o wewnętrzne szkody. Jeżeli lekce ważyć błąd twóy będę, uważa to ten co mocnym iest, i rozumie, że to niczém iest wchodzić w kacerstwo.... Niedaremnie więc, gdy iuż

---

(1) II. do Tymot. IV.

(2) *Donat* był naczelnikiem kacerzów *Donatystami* zwanych, przeciw którym wiele mówił i pisał ś. Augustyn okazuiąc ich błędy.

wyżey powiedział, *co utuczonego iest zabiiacie:* tu znowu na końcu dodaie: *i co mocnem było zabiliście.* Ta bowiem powtórzona iest mowa, i poszła stąd co wyżey powiedziano iest: *co zbłądziło nie zwróciliście, i co zginęło nie szukaliście:* a to czyniąc, co może i iest, *i zabiliście.* — Dla tego słuchay co następuie, z tego niedbalstwa złych, i owszem fałszywych pasterzów: *I rozbiegły się owce moie, dla tego, że nie było pasterza, i poszły na pożarcie, dla wszystkich bestyy pola.* Kradną wilki na zasadzkach czuwaiący, chwytaią lwy zgrzytaiące, gdy owce pasterza się nie trzymaią. Bo iest przytomny pasterz, ale źle czyniącym on nie iest pasterz: i trzymaią się pasterzów pasących siebie, ale nie owce, i błąd następuie śmiertelny, i t. d.“

*Potrzeba oświecenia Kapłanów.*

II. Nie dosyć więc iest podadź do rąk wiernych xięgi Pisma św., aby ich oświecić w religii, i dadź im poznać prawdziwe bozkie życia prawidła; ale potrzeba im one wykładać i z nich wyięte podawać nauki; potrzeba więc ieszcze takiey troskliwości pasterzów, iakową opisuie Pismo św. i wyłożył ią w krótkości ludowi ś. *Augustyn;* lecz i ta wystarczaiącą bydź nie może, bez dostatecznego *oświecenia kapłanów,* w teyże Chrystusowey owczarni pomagaiących pasterzom robotników. Nie może albowiem kapłan dobrze nauczyć nie maiąc sam głębokiey i prawdziwey nauki; nie może przewodniczyć podróżnym w tey drodze życia, nie znaiąc prostey drogi, którą iedynie tylko prowadzić potrzeba, a od którey nieprzeliczone uboczne drogi błędu, tym łatwiey odciągnąć mogą, im bardziey są ubarwione tém, co tylko zmysłowości podobać się może, i zniewala silnie zepsutą wolą cielesnego człowieka do chwytania tych pozornych roskoszy, które on prawdziwemi

bydź rozumie: nie może on nigdy bydź pewnym, że nie błądzi i innych nie prowadzi na zgubę, ieśli nie ma tych umieiętności, które są potrzebne do poznania gruntownego religii, do nauczania innych i przekonania mocnego.

Z tey przyczyny widzimy, iak słodko a razem surowo i silnie upomina i zachęca każdego z wiernych Pismo boże do nabywania nauki i szukania mądrości. „Synu! (mówi przedwieczna mądrość) od młodości twoiey przyymuy naukę, i aż do siwych włosów znaydziesz mądrość“ (1). „Mądrością i nauką głupi pogardzaią. Słuchay synu móy karności oyca twego, i nie opuszczay prawa matki twoiey, aby dodana była łaska głowie twoiey, i łańcuch szyi twoiey. Synu móy! gdy cię mlekiem karmić będą grzesznicy, nie zgadzay się z niemi.... Synu móy! nie chodź z niemi, wstrzymay nogę twoię od ścieżek ich... Póki ż dzieci lubić będziecie dziecińswo i głupi to, co im iest szkodliwém pragnąć będą, a nie rostropni umieiętność nienawidzieć będą? Nawróćcie się na strofowanie moie: oto podam wam ducha mego i okażę wam słowa moie: a że wołałem a nie chcieliście, ściągnąłem rękę moię, a nie było ktoby patrzał. Pogardziliście wszelką radą moią i napomnienia moie zaniedbaliście. I ia też w zgubie waszey śmiać się będę i urągać, gdy na was przyydzie to, czegoście się lękali. Gdy przyydzie nagła klęska, i zguba iako burza wypadnie: gdy przyydzie na was utrapienie i ucisk“ (2). „Synu móy! ieśli przyymiesz mowy moie, i przykazania moie zatrzymasz przy sobie, że słuchać będzie mądrości ucho twoie.... Wtenczas poznasz boiaźń Pana i naukę Boga znaydziesz: bo Bóg daie mądrość, a z ust iego rostropność i umieiętność....

(1) Syrach. VI. 18. (2) Xięga Przysł. I. 27.

Wtedy poznasz sprawiedliwość i sąd, i słuszność, i wszelką ścieżkę dobrą. Jeśli wnidzie mądrość w serce twoie, i umieiętność podoba się duszy twoiey, rada strzedz cię będzie, i rostropność zachowa cię, abyś wyrwany był z drogi złey, i od człowieka, który prawi przewrotności. Którzy opuszczaią drogę prostą, a chodzą przez drogi ciemne" (1). „Miłosierdzie i prawda niech nie odstępuią ciebie, obwiń niemi gardło twoie i wyryy na tablicach serca twego, a znaydziesz łaskę i karność dobrą przed Bogiem i ludźmi. Miey ufność w Panu z całego serca twego, i nie zasadzay się na rostropności twoiey. We wszystkich drogach twoich myśl o nim, a on kierować będzie kroki twoie. Nie bądź mądrym sam u siebie, bóy się Boga i odstąp od złego... Szczęśliwy człowiek, który znayduie mądrość, i kto obfituie w rostropność: lepsze iest iey nabycie od handlu srebrem i złotem,... droższa iest nad wszelkie bogactwa: i wszystko cokolwiek pożądaném iest, z nią się porównać nie może.... Mądrzy chwałę posiadać będą, głupich zaś wywyższenie hańbą iest" (2). „Co pomaga głupiemu, że ma bogactwa, kiedy mądrości kupić nie potrafi" (3). „Posiaday mądrość, posiaday rostropność: nie zapominay, ani się uchylay od słów ust moich, aby dała głowie twoiey koronę łaski" (4). „Chwytaycie karność moię, a nie pieniądze; naukę bardziey aniżeli złoto obieraycie (5). „Mądrość synom swoim wlewa życie, i przyymuie szukaiących siebie, i przewodniczyć będzie w drodze sprawiedliwości, a kto ią miłuie, miłuie życie... Którzy ią posiadać będą, odziedziczą żywot, i dokąd wniydzie, Bóg błogosławić będzie.... Którzy ią miłuią, i Bóg

(1) Tamże II. 1—15. (2) Tamże III. (3) Tamże XVII. 16.
(4) Xię. *mądrości* IV. (5) Tamże VIII.

ich miłuie“ (6). W skarbach mądrości, rozumi i nauki pobożność; grzesznikom zaś mądrość iest obrzydliwością“ (7). Tak i w nowym Testamencie upomina Apostoł *Paweł* Chrystusowych wiernych, aby się starali o naukę i umieiętność, gdy mówi: „I o to proszę, ażeby miłość wasza więcey a więcey obfitowała w umieiętności, i we wszelakiém rozumieniu: abyście doświadczali, co iest pożytecznieysze, abyście byli szczeremi i bez obrazy na dzień Chrystusowy, napełnieni owocem sprawiedliwości“ (8). Tak ostrzega i uczy ś. *Piotr* Apostoł: „Wy zaś, (mówi) starania wszelkiego przykładaiąc, dodaycie cnotę do wiary waszey, a do cnoty umieiętność, do umieiętności wstrzemięźliwość, do wstrzemięźliwości cierpliwość, do cierpliwości pobożność, do pobożności zaś braterstwa miłość.... Te albowiem ieśli się w was znaydą, i obfitować będą, wystawią was nie próżnemi, ani bez owocu w poznaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa. Komu albowiem zbywa na nich, ślepy iest, i ręką macaiący... Starać się zaś będę często mieć was i po zeyściu moiém, abyście na te rzeczy pamiętali. Albowiem nie za dowcipnemi baśniami idąc, okazaliśmy wam P. N. J. Chrystusa moc i obecność, ale przypatrzywszy się sami wielkości iego.... I mamy bardzo mocną mowę Proroków, nad którą gdy się zastanawiacie, dobrze czynicie“ (9).

A ieżeli zaś umieiętność, mądrość i naukę tak wielce zaleca wszystkim Bóg w Piśmie swoiém, cóż rozumieć należy o kapłanach, którzy z obowiązku stanu swego uczyć innych są obowiązani, i okazywać im czyste i prawdziwe prawidła, według których tylko i w tém życiu i w przyszłém szczę-

---

(6) Tamże IV. 12. (7) *Syrach* I. 25. (8) Do *Filippensów* I. 9. (9) List II. ś. *Piotra* I. 5.

śliwemi bydź mogą? Gdy bowiem inni szacnią wysoko i posiadaią nauki, czyliż kapłan nieumieiętny potrafi ich nauczać ieszcze prawd religiynych i moralnych? Czyliż on błądzić nie będzie? Czyliż sam iego zapał bez rozsądku, mowa bez dowodów gruntownych, i gorliwość bez umieiętności, będą dostatecznemi do posiadania głębokich wiadomości i nie zmierzonych nauk religii, i do przekonania rozumnych ludzi? Czyliż nie zamieni bardziey kapłan nieumieiętny w zabobon, łatwowierność i okrucieństwo, tę nayświętszą Chrystusa religiią? I czyliż nie wystawi ią razem na wzgardę razem z sobą? Czyliż potrafi rozróżnić prawdę od wsuwaiących się hurmem baśni? Czyliż zdolnym będzie przekonywać sprzeciwiaiących się prawdzie, a nauczy innych tey prawdy, którey opowiadanie do niego należy? A gdy on błądzić będzie, czyliż i innych razem z sobą nie wprowadzi w przepaść obłąkań i zaguby? Truchlał ieszcze swego czasu Apostoł *Paweł* nad nieszczęściem, iakowe sprowadza zawsze na religiią i na obłąkanych ludzi ciemnota kapłanów, przeto w listach swoich do *Tymoteusza* i *Tytusa*, wystawiaiąc im żywo obowiązki kapłanów, nalega i nayusilniey zaleca: aby się wystrzegali obłąkania, próżnomowności i gnusności, a starali się pilnie o umieiętność, i nie zaniedbywali nauk. Oto są wyrazy iego:

„Jakom cię prosił, abyś pozostał w *Efezie*, gdym szedł do *Macedonii*, ażebyś opowiedział niektórym, aby inaczey nie uczyli, ani się zatrudniali baśniami i nieskończoném wyliczaniem rodzaiów, które bardziey gadki przynoszą, a nie zaś zbudowanie boże, które iest w wierze. Koniec zaś przykazania iest miłość z czystego serca i sumnienia dobrego i wiary nieobłudney. Od których obłąkawszy się niektórzy, zwrócili się ku próżnomowności, chcąc bydź prawa (bożego) nauczyciela-

mi, nierozumieiąc ani co mówią, ani o czém twierdzą. Wiemy zaś, że dobre iest prawo, ieśliby go kto użył należycie... To przykazanie poruczam tobie synu Tymoteuszu, abyś według znayduiących się poprzednie w tobie nauk, wypełnił niemi dobrą usługę; maiąc wiarę i dobre sumnienie, które odrzuciwszy niektórzy, rozbili się około wiary" (1). „Proszę tedy naypierwey, aby były czynione prośby, modły, westchnienia, dziękczynienia za wszystkich ludzi: za królów i wszystkich, którzy są w wyższości, abyśmy spokoyne i przyiemne wiedli życie, we wszelakiey pobożności i czystości. To bowiem dobrém iest i podobaiącém się Zbawicielowi naszemu Bogu, który chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni, i doszli do poznania prawdy" (2). „To piszę do ciebie, spodziewaiąc się i sam przybydź wkrótce, że ieżelibym się spoźnił, abyś wiedział, iak się masz sprawować w domu bożym, którym iest kościół Boga żywego, filar i grunt prawdy" (3). „Duch zaś iawnie mówi: że w czasach ostatecznych odstąpią niektórzy od wiary, ignąc do duchów błędliwych i nauk czartowskich, mówiących w obłudzie kłamstwo, i maiących trwożliwe swoie sumnienie.... To przekładaiąc braciom, dobrym będziesz sługą Jezusa Chrystusa w słowach wiary i dobrey nauki, którey nabyłeś. A nikczemnych i babskich baśni strzeż się: a ćwicz się zaś ku pobożności: albowiem cielesne ćwiczenie na mało iest użyteczne; pobożność zaś do wszystkiego iest pożyteczna, maiąc obietnicę żywota, który teraz iest i przyszłego.... Póki nie przyydę, pilnuy czytania, napominania i nauki. Nie chciey zaniedbywać łaski, która iest w tobie, która ci dana iest przez prorokowanie, z kładzeniem rąk kapłaństwa. O tém

(1) List I. do Tymot. R. I. (2) R. II. (3) R. III.

rozmyślay, tém się zatrudniay, aby postępek twóy był iawny wszystkim. Miey baczność na siebie, pilnuy nauki i trway w nich; to bowiem czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych którzy cię słuchaią" (1). „Kapłani, którzy dobrze rządzą, dwoiakiey czci godnymi niech uznani będą, naybardziey, którzy pracuią w słowie i w nauce.... Oświadczam się przed Bogiem i Chrystusem Jezusem i wybranemi Aniołami, abyś tego strzegł bez przesądu, nic nie czyniąc w przechylaniu się na drugą stronę" (2). „Rozkazuię ci przed Bogiem, który ożywia wszystko, i przed Chrystusem Jezusem... abyś zachował przykazanie bez zmazy, nienaganione aż do przyyścia P. N. J. Chrystusa.... O Tymoteuszu! strzeż składu, wystrzegaiąc się bezbożnych nowości słów, i sprzeciwiania się fałszywego imienia umieiętności" (3).

„Miey wzór zdrowych słów, które słyszałeś ode mnie i w miłości w Chrystusie Jezusie" (4). „Nie chciey się sprzeczać o słowa, na nic się bowiem nie przyda, iak tylko do przewrócenia słuchaiących. Usilnie się staray, abyś się sam okazał bydź dobrym Bogu, robotnikiem nie zawstydzonym, dobrze nauczaiącym słowo prawdy; a bezbożnych próżnomowności strzeż się.... Unikay głupich i bez umieiętności gadek, wiedząc, iż rodzą zwady, a słudze pańskiemu nie trzeba się wadzić, ale bydź grzecznym dla wszystkich, sposobnym do nauczania, cierpliwym ze skromnością, strofuiącym tych, którzy się opieraią prawdzie, ażeby też kiedyś skruszył ich Bóg do poznania prawdy, i aby się wydobyli z sideł diabła, który ich trzyma w więzach do woli swoiey" (5). „To zaś wiedz, że w dni ostatnie na-

(1) R. IV. (2) R. V. (3) R. VI. (4) List II. do *Tymot.* R. I. (5) Tamże R. II.

staną czasy niebezpieczne: będą ludzie sami siebie miłuiący, chciwi, hardzi, pyszni, bluźniercy, rodzicom nieposłuszni, niewdzięczni, złośnicy; bez czułości wrodzoney, bez pokoiu, potwarcy, niepowściągliwi, nielitościwi, bez dobrotliwości; zdraycy, uporni, nadęci, i bardziey roskoszy miłośnicy aniżeli Boga; maiący wprawdzie pozor pobożności, ale moc iey odrzucaiący. I tych się chroń... Zawsze się uczący, a nigdy do umieiętności prawdy nieprzychodzący... Ty zaś nabyłeś moiey nauki... A źli ludzie i zwodziciele postąpią na gorsze, błądzący, i w błąd wprowadzaiący. Lecz ty trway w tém czegoś się nauczył, i powierzono ci zostało: wiedząc od kogoś się nauczył, i że z dzieciństwa umiesz Pisma święte, które cię mogą nauczyć ku zbawieniu“ (1). Oświadczam się przed Bogiem i Jezusem Chrystusem.... Opowiaday słowo (boże) nalegay w czas, i nie w czas, strofuy, proś, łay, we wszelkiey cierpliwości i nauce. Będzie albowiem czas, gdy zdrowey nauki nie ścierpią, ale według swoich chęci nagromadzą sobie mistrzów, maiąc świerzbiące uszy, i od prawdy słuchania odwrócą, a ku baśniom się obrócą. Ty zaś czuway, we wszystkiém pracuy, pełniy dzieło Ewangelisty“ (2).

„Potrzeba aby biskup (*i kapłan*) był trzymaiący się tey, która iest według nauki, wierney mowy; aby był w możności upominać przez zdrową naukę, i przekonywać tych, którzy się sprzeciwiaią. Albowiem iest wiele nieposłusznych, próżnomówców i zwodzicielów... Których potrzeba przekonywać; którzy całe domy przewracaią ucząc co nie należy, dla zysku sprosnego... Dla iakowey przyczyny, łay ich ostro, aby byli zdrowemi w wierze, a nie zaś trudnili się baśniami żydowskiemi, i

(1) R. III. (2) R. IV.

przykazami ludzi odwracaiących od prawdy“ (1). A głupich gadek, i wyliczania rodzaiów, i sporów, i swarów prawnych unikay, albowiem są niepożyteczne i próżne“ (2).

*Zdania Oyców świętych o nauce kapłanów.*

Bardzo dosyć iest tych przestrog i upomnień Pisma św., aby poznać ile koniecznie i nieodbicie potrzebne iest kapłanom oświecenie w poznaniu prawdziwey religii i wysoka nauka umieiętności. Słuchaymy atoli ieszcze co o tém mówili święci Oycowie kościoła, a nie marszczmy czoła gdy co ostrego albo niepochlebnego uyrzymy w tém, co oni napisali: wolno to było tym nauczycielom prawdy i pochlebiać nie umieli. Może zaś wiele rzeczy do tamtego czasu tylko stosować się może, a to bez ostrzeżenia czytelnik rozsądny osądzi łatwo. I tak:

Sw. *Augustyn* w mowach swoich i do kapłanów, i znowu do ludu mianych, okazuie często potrzebę nauki oświecaiącey kapłanów i wiernych, a to nauki Pisma św., i czystey religii łączącey się ze wszystkiemi prawie umieiętnościami, których im więcey i gruntowniey posiada kapłan, tym mocnieyszym iest w nauce religii, i łatwiey dopełni obowiązków nauczyciela ludzi, w tém co należy do ich zbawienia i moralnego życia: karci zaś surowo tych, którzy przez grubość i obłąkanie unikaiąc nauk, zasłaniaią się różnemi wymówkami, naybardziey zaś tą nayszkodliwszą i nayniesprawiedliwszą, że religiia potrzebuie tylko ślepey wiary, a zaś umieiętność nadyma tylko, iak powiedział Paweł św. i zasłaniaią się *Pawłem*, właśnie iakoby on był nieprzyiacielem nauki. Tak więc mówi o tém *Augustyn:* „*Umieiętność nadyma*, mówi Apostoł (3). I cóż więc? To od umieiętności uciekać powinniście, a

(1) Do *Tytusa* R. II. (2) R. III. (3) I. do Korynt. VIII. 1.

obierać bardziey nic nie umieć, aniżeli się nadymać? A na cóż nauczamy, ieżeli lepsza iest niewiadomość aniżeli nauka? Wystrzegać się potrzeba nauki, aby nie nadymała. Więc kochaycie naukę, ale nad nię przekładaycie miłość. Nauka gdy sama iest, nadyma: ale ponieważ *miłość buduie*, nie dozwala więc umieiętności nadęcia. Tam więc nadyma nauka, gdzie miłość nie buduie, a gdzie zaś buduie, umocniona iest" (1). Podobnież powiedział św. *Bernard:* „Nauka bez miłości nadyma, ale miłość bez nauki błądzi" (2). Zachwalaiąc zaś *Augustyn* świeckich krassomówców, którzy religiyną posiadali naukę, mówi do kapłanów i zakonników: „Jeżeli krassomówcy, iak daleko bardziey my nie co innego czuć powinniśmy, którzy tey mądrości synami i szafarzami iesteśmy? Mądrze zaś mówi człowiek tak mniey lub więcey, ile mniey lub więcey postąpił w Pismach bożych. Nie mówię, aby w nich bardzo wiele czytać, i w pamięć wbiiać, ale rozumieć dobrze i pilnie ich myśli dociekać. Są bowiem tacy, którzy ie czytaią i nie dbaią: czytaią aby wiedzieli. Nad których bez wątpienia przenosić potrzeba tych, którzy słowa tych pism nie bardzo pamiętaią, ale ich serce swoiego serca oczyma widzą. A nad tych lepszym ieszcze iest ten, który i gdy chce mówi one, i iak potrzeba rozumie. Temu więc, kto mądrze mówić powinien, chociaż wymownie nie potrafi, słowa Pisma św. pamiętać bardzo iest potrzebno" (3) „*Cokolwiek napisano iest, dla naszey nauki napisano iest:* mówi Apostoł (4). Aniby albowiem starali się Oycowie święci tyle i takowych pism podadź do pamięci, iak tylko, aby iednych przez przykłady, a drugich przez czytanie budowa-

---

(1) De verbis Domini Ser. LII. (2) Ser. LXIV. in Cantica. (3) De doctr. christ. L. IV. (4) Do Rzymian XV. 4.

li. Czytaycie więc bracia moi Pismo święte, czytaycie go abyście nie byli *ślepemi i przewodnikami ślepych.* Czytaycie Pismo św. w którém czego się trzymać, a czego unikać potrzeba, w pełności znaydziecie. Czytaycie go, bo nad wszelki miód słodszém, nad wszelaki chléb przyiemnieyszém, nad wszelkie wino bardziey rozweselaiącém go znaydziecie. Chwyćcie się go, a dowiecie się: iako Bóg bogów iest długością dla wieczności, iak iest szerokością dla miłości, iak iest wysokością dla maiestatu, iak głębokością dla nieograniczoney mądrości. Szukaycie w Pismach, a znaydziecie: iako ten Bóg bogów urodził się z *Maryi* dziewicy, i stał się człowiekiem, kocha nas iako miłość, zna iako prawda, karze iako słuszność, panuie iako wielkość. Czytaycie Pismo św. a znaydziecie iako Nazareński ów Jezus rządzi iako początek, ochrania iako zbawienie, działa iako moc, obiawia się iako światło; z nami zostaie iako łaskawość. I dla tego o bracia moi, póki w tém słabém i próżném życiu będziemy tey mądrości się uczyć, i znać ią całą duszą staraymy się. Co bowiem człowiek wart bez nauki? cóż on iest? czyli nie cap albo bydlę? czyli nie wół albo osieł? czyli nie *koń albo muł, którzy nie maią rozumu?* (1) Ey! więc bracia moi, którzy się zowiecie pasterzami owiec rozumnych, spieszcie chwytać, nie wymysły pogańskie, nie wiersze poetów, nie wykręty filozofów, z których nauczyciele i ucznie oddadzą rachunek; ale tę naysłodszą mądrość nad mądrościami, która dziedzictwem Boga, i synów iego przyiemnym nazywa się maiątkiem. Ta to iest nauka nad wszystkie inne zamiłowania godna, którą Prorocy przepowiedzieli, którą Patryarchowie od Boga wzięli, którą Syn boży

(1) Psalm. XXXI. 9.

gdy *na ziemi został widziany i z ludźmi żył razem* (1), otworzył i obiaśnił, a czego się trzymać i czego unikać naywyraźniey pokazał, a przez Apostołów swoich nas iey nauczywszy oświecił. Ta iest, która nas uczy kochać rzeczy niebieskie, a pogardzać ziemskiemi. Ta iest matka wiernych, która nas codziennie uczy, iako wierzyć mamy, że Bóg iest wszechmocnym, iako go uyrzymy przychodzącego na stolicy maiestatu, iako dobrym dobre, a złe złym oddaiącego widzieć będziemy. Ta iest pochodnia nogom naszym i droga zbawienia naszego, w którey się uczymy iak naprzód Boga nad wszystko kochać mamy, potém duszę naszę iak co bliższego, a potém znowu duszę bliźniego, iak potém własne ciało, a dopiero znowu bliźniego iakoby nasze własne miłować potrzeba. Ten to iest bowiem doskonały sposób Boga, nas samych i bliźniego kochania... Ta iest wszelkich mądrości i nauk mistrzyni i pani, która uczy nas także sposobu poznania zewnątrz pochlebnych, a wewnątrz zdradliwych. Ta iest umieiętność nad umieiętnościami... Apostołów chwała, Patryarchów ufność, Proroków nadzieia, męczenników wieniec, panien męztwo, mnichów posiłek, biskupów zabawa, kapłanów mieszkanie, dzieci uczenia się początek, wdów nauka, małżonków piękność, umarłych zmartwychwstanie, żywych wieczysta obrona. Ta iest, przez którą zdobimy się wiarą, utwierdzamy się nadzieią i wzmacniamy miłością. Ta iest, którą *kto znaydzie, znaydzie życie i wyczerpie zbawienie od Pana* (2). Oto więc prawo święte i pismo niepokalane nagotowane iest, abyśmy ozdobili się cnotami. Ale biada nam, że powinniśmy bydź przykładem poprawy, a oto iuż iesteśmy przykładem błędu. Skąd zaś to

(1) Baruch III. 38. (2) Xię. Przysł. VIII. 35.

pochodzi, iak tylko, że ślepemi iesteśmy i prostakami nieznaiącemi prawa, i czytać go mierzimy sobie: a przecię iednak o katedr posiadanie, i o pasterstwa dusz obowiązek codziennie się ubiegamy? Cóż więc dziwnego, że upada kapłan? Co dziwnego, że nie podnosi wykraczaiących? Co dziwnego, że iest przewodnikiem ślepych? Oto podeptał prawo pańskie, wzgardził niém iak śmiercią. A cóż umiłował, o co się postarał, czego tak usilnie pożądał? Trzymać żonę albo nałożnicę, konie iakby żołnierz na stayni utrzymywać, psy na myśliwstwo karmić, iastrzębiów pilnować, a iednak przecię chociaż iest *iako koń i muł, którzy nie maią rozumu*, pragnie bydź czczonym na ucztach, i *bydź nazywanym* (1) *od ludzi Rabbi* (Mistrzu). Oto iak upada kapłan, oto iak żyie. A gdy upada ten, który się zdaie bydź filarem w kościele, iakże iuż łatwiey i lud zaginie! uczcie się więc prawa kapłani, abyście głuchemu nie złorzeczyli. Wtenczas złorzeczycie głuchemu, kiedy rady przez nieumieiętność dadź nie umiecie. Wtenczas ślepemu zawadę kładziecie, kiedy fałsze za prawdę okazuiecie. A więc że iuż bracia nie chcieycie daley gnuśnieć, ale czytaycie Pismo św... To iest Pismo, prawo nasze niepokalane, ktore nieumieiętnych mądremi czyni, pierwszemi z ostatnich kładzie, wielkiemi z naymnieyszych robi, nieszlachetnych w szlachetnych zamienia, naturę hamuie, lekkości wzbrania, uymuie boleści, nadaie ufność, uwieńcza starca, uczy młodzieńca, łagodzi zapalczywych, zwraca błądzących, leczy słabych, wzmacnia niedołężnych, z zwierzęconych czyni rozumnych, umysłowi nadaie stałości, przebudza ospałych, strofuie próżniaków, leniwych podnieca, wierzącym da-

---

(1) u Matt. XXIII. 7.

ie łaskę, upokarza królów, pokornych wywyższa, proste okazuie drogi, iałmużnę przykazuie" (1).

Powstaiąc zaś św. *Augustyn* na fałszywych religii nauczycielów zaniedbuiących naukę Pisma śgo a tworzących sobie nową według swey nieumieiętności religii, i unoszących się nieprawą gorliwością, tak mówi: „Do Żydów Pan Jezus mówił, i rzekł im: *Rozbieraycie pisma, o których rozumiecie, że w nich żywot wieczny macie, a one świadectwo daią o mnie.* I daley przydaie: *Ja, przyszedłem w imie Oyca mego, a nie przyięliście mnie, gdy zaś inny przyydzie w imieniu swoiém, iego przyymiecie.* I daley mówi: *Jakże możecie mnie wierzyć, którzy chwały ieden od drugiego oczekuiecie, a chwały, która od samego Boga iest, nie szukacie?* (2) To wszystko łatwo rozumieć o Żydach. Ale potrzeba tu ostrożności, ażebyśmy gdy ich zanadto uważamy, sami od nas samych oczu nie odwrócili. Uczniom bowiem swoim mówił Pan, a wszakże co do nich mówił, i do nas potomnych mówił. Albowiem nie do nich należy tylko co wyrzekł: *Oto ia z wami iestem aż do skończenia świata* (3); ale do wszystkich napotém chrześciian, i aż do końca świata urodzić się maiących. Mówiąc zaś do nich rzekł im: *strzeżcie się od kwasu Faryzeuszów* (4). Oni myśleli wtenczas, że Pan im to dla tego powiedział, iż chleba nie wzięli ze sobą, a nie rozumieli, że *strzeżcie się od kwasu Faryzeuszów*, to się rozumieć ma: *strzeżcie się od nauki Faryzeuszów.* Jakaż to zaś była nauka Faryzeuszów, ieśli nie owa, którąście dopiero słyszeli? *chwały ieden od drugiego szukaiący*, chwały na

(1) S. *Augustyn*: ad fratres in eremo ser. XXXVIII. Czyli też ktokolwiek on iest tey mowy autorem, na co się nie zgadzaią krytycy, zawiera się atoli w xięgach pism św. *Augustyna.*

(2) u Jana V. 39—45. (3) u Matt. XXVIII. 20. (4) u Matt. XVI. 6.

wzaiem oczekuiący, a *chwały która od samego Boga iest* nie szukaiący. O takowych to Paweł Apostoł tak mówi: *Swiadectwo im daię, że żarliwość Boga maią, ale nie według umieiętności* (1). Co to znaczy Apostole: *nie według umieiętności?* wytłumacz nam, iaką zalecasz umieiętność, nad iakowey w nich niedostatkiem boleiesz, a w nas chcesz aby ona była? Otoż tłumacząc się przydał i co wprzód zamknął, otworzył: Co to iest *żarliwość Boga maią, ale nie według umieiętności? Nieznaiąc bowiem* (mówi) *sprawiedliwości bożey, a swoię chcąc postawić, sprawiedliwości bożey nie są poddani.* Nie znać więc bożey sprawiedliwości, a swoię chcąc ustanowić, toiest na wzaiem chwały oczekiwać, a nie szukać chwały która iest od Boga samego, to iest kwasem owym Faryzeuszów. Od tego strzedz się Pan rozkazuie. Gdy zaś sługom rozkazuie, a Pan rozkazuie strzeżmy się, abyśmy nie słuchali. *Na cóż mówicie do mnie Panie, Panie, a nie czynicie co mówię* (2). *Szukać mię będziecie, a nie znaydziecie* (3). A to dla czego? Bo nie rozbieracie pism, które świadectwo daią o mnie. *Rozbieraycie pisma*... Co powiedziałem nie iest z moiey myśli, ale Pana mego, a przecię ieszcze się odwracacie, ieszcze się opieracie. Jak możecie mnie uwierzyć, chwały ieden od drugiego oczekuiący, a chwały która od samego Boga iest, nieszukaiący? Bo nie znaiąc bozkiey sprawiedliwości, macie żarliwość Boga, *ale nie według umieiętności. Nieznaiący bowiem bożey sprawiedliwości* a waszę *ustawić chcący, sprawiedliwości bożey* nie iesteście poddani. Co zaś iest innego: nie znać bożey sprawiedliwości i swoię chcieć ustanowić iako mówić: Ja uświęcam, ia usprawiedliwiam,

(1) Do Rzymian X. 2. (2) u Łuk. VI. 46. (3) u Jana VII. 34.

co ia podam, to świętém iest? Nie znasz bożey sprawiedliwości, i twoię chcesz ustanowić" (1). A tak więc iak mówi św. *Bernard*: „Gorliwość bez umieiętności gdy spieszy pomagać, szkodliwą się widzieć daie" (2): „A kto sam się swoim czyni nauczycielem, głupiego staie się uczniem" (3). Swięty zaś *Grzegorz Nazyanzeński* utyskuiąc na nieumieiętność wielu kapłanów swego czasu tak mówi: „Lepszém bydź to rozumiem, ażebyśmy wprzód nauczyli się tego co mówić i czynić mamy, aniżeli uczyć nieumieiąc sami. Pięknie bowiem dzieie się z tym, komu choć w głębokiey starości doyrzała mowa przyydzie, maiąca tę siłę, że w nowey pobożności, pomocą ieszcze duszy bydź może. Albowiem wprzód aniżeli sami nauczeni będziemy, przystępować do uczenia innych, toiest zamyślać szczepić pobożność w umysłach innych, bardzo głupich albo zuchwałych ludzi to się zdaie bydź rzeczą: głupich, ieżeli i sami nawet swey nieumieiętności nie poznaią: zuchwałych, ieżeli ią znaią, tey atoli roboty podeymować nie wzdrygaią się. Ale nam żadnego nauczania ani uczenia się terminu naznaczonego nie ma... ani znowu komu to, komu owo poruczyć potrzeba, przepisów żadnych do którychbyśmy się stosowali, lecz tak iest ta rzecz porzucona i pomieszana; i tak źle czynimy, że wielu z nas (bo nie powiem wszyscy) wprzód prawie ieszcze, aniżeliśmy do bożego przysionku weszli, wprzód aniżeliśmy poznali ledwie nazwiska xiąg świętych, i gdy dwóch albo trzech słów nauczyliśmy się, i to nie z czytania ale ze słuchania nabytych, albo gdy Dawida poznaliśmy trochę: albo płaszcz zręcznie zfałdowali, pobożności postać nieiaką na się

---

(1) De verbis Domi. Ser. XLVI. (2) De conv. ad cler. (3) Epist. LXXXVII.

przybieraiąc zaraz iuż mędrcami i mistrzami iesteśmy. A tak więc ani tyle mądremi są tacy, aby nieumieiętność swoię poznać umieli. I mnie stosownym do nich zdaie się bydź ów wyraz Salomona: *Jest złe które widziałem pod słońcem, męża który sobie zdaie się bydź mądrym, a co gorszém iest, przyiął innych na naukę, który nawet swey nie poznaie nieumieiętności.* Jeżeli złe iakie, to to godne iest łez i żalu: nad czém i ia sam często bolałem, wiedząc, że opiniia wiele uymuie z rzeczy samey, a próżney chluby żądza ludziom do cnoty wielką iest przeszkodą" (1).

Dosyć się więc okazuie dowodnie z Pisma św. i z nauk Oyców świętych, iak wielce iest potrzebne oświecenie kapłanów: a prócz upadku religii i zepsucia moralności, które naybardziey ich ciemnoty iest skutkiem, rozmaite są ieszcze smutnie doświadczać się daiące klęski i utrapienia ludu, które z ich obłąkania w religii obficie wypływaią; a to z przyczyny fałszywych i nie zgodnych z duchem Ewangelii nauk nie małey liczby takowych kapłanów, gdy, iak mówi ś. *Leon* I. papież: „Wielu z nich idąc za opiniiami swemi, i czego nie zrozumieli ieszcze bardziey są gotowemi nauczać, aniżeli się uczyć, a przeto iak mówi Apostoł: *około wiary rozbili się*" (2). A co iest gorszem ieszcze, i do uleczenia prawie nie zostawuiącém nadziei, ieżeli własnego błędu naymocnieyszym oporem i poznać może nie chcemy, ani słuchać o tém, coby tylko o błędzie naszych opiniy wzmiankę czyniło, które bez zastanawiania się, bez pracy i myślenia chcemy tylko koniecznie, aby prawdziwemi były, dla tego, że się naszey chęci bardzo podobały, a co zdaie się iuż bydź naywyższym stopniem obłąkania, sprze-

(1) Orat. I. (2) Serm. XXIX. in nat. Dom.

ciwiania się Bogu i prawdzie, a zatém i naywiększey nieszczęśliwości, iako o tém powiedział *Salwian* do kapłanów swoiego wieku: „Bardzo (mówi) iasną iest rzeczą, że Bóg nas widzi i sądzi, bo cierpimy to, na co zasługuiemy, ale nie sądzimy bez wątpienia, abyśmy zasługiwali; a stąd więcey ieszcze występnemi i winnemi iesteśmy, że nie poznaiemy na co zasługuiemy. Naywiększą bowiem oskarżycielką ludzi szkodliwych iest przywłaszczycielka niewinności, duma. Między wielu bowiem tegoż występku winnemi nikt występnieyszym nie iest, iak ten, kto się nie bydź występnym rozumie. Dla tego i my, to tylko do naszego złego przydadź możemy, że się niewinnemi bydź rozumiemy. Owszem winę naszę to naycięższą czyni, gdy gorszemi iesteśmy, a za lepszych się mamy. *Kto*, mówi Apostoł: *rozumie się czémsiś bydź, gdy niczém iest, sam siebie oszukuie. Dzieło zaś swoie niech doświadcza człowiek* (1). Dziełom więc naszym powinniśmy wierzyć, a nie opinii; rozumowi, a nie chęci; prawdzie, a nie zaś woli" (2). Widzą toż samo dobrze, i utyskuią świeccy uczeni na nieszczęścia wynikaiące z nieoświecenia kapłanów, a w którym naysłuszniey i ich pogardy, iakowey doświadczaią teraz, znayduią przyczynę. Tak o tém napisał ieden z zasłużonych kraiowi i uczonych Polaków: (3) „Ołtarz się tylokrotnie widział krwią zlany przez fanatyzm, co go ulepił: kraie zburzone przez niewolników, co ich massę składały; kapłani, co kazali wierzyć a nie oświecali, ofiarą ciemney padli nie raz tłuszczy" (4). „Rozszerzone powszechne oświecenie stanowić tylko może trwa-

---

(1) Do Galat. VI. (2) De iudicio et providentia. L. IV.
(3) *Józef Wybicki* senator królestwa polskiego, zmarły r. 1822.
(4) Wyiątek z xiążki tego autora: *Moie godziny szczęśliwe.* we Wrocł. r. 1805. kar. 59.

łość narodu, i nierozerwanym łańcuchem społeczność wiązać potrafi.... Kiedy się do massy ludu światło rozciągnie, ludzkość zamieszka w rządzących sercach, miłość w rządzonych, i trwałego pokoiu dla społeczeństw cywilnych zawiążą się nadzieie. Nie są to mary filozoficzne, dało ku temu chrześciiaństwo zasady, i ieżeli miłość bliźniego iest tey nauki dla dobra wszystkich zamiarem, nauczycielów do niey, w pasterzach trzody toż chrześciiaństwo wskazało... Naprożno, w składzie w iakim są rzeczy duchowne i świeckie, inne wyszukiwać będziemy sposoby, ieśli się złemu w samém źrzódle nie zabieży.... Któż nie zna potęgi religii, i wpływu kapłana na serca ludzkie,... tego, co w przybytku Boga, w imieniu iego do człowieka mówi!... Ktoś na to powie: wszakże są plebani, czemuż ich apostolstwo skutku nie czyni? Czemuż iak mniemasz, światła nie wydaie? Odpowiem: ciemność go nie wyda, owszem iak doświadczamy, pomrok przedłuży... Nazwisko, mieysca rzeczy nie zastąpi... Nieuważna na swoie dobro społeczność, stwarza Apostołów, ale im ięzyka opowiadania prawdy nie daie.... Czyni ich oycami rady i pociechy, ale im serce pogardą i nędzą wydziera!" (1) Podobnież dobrze napisał wspomniony już wyżey uczony pisarz pod imieniem *Zygmunta Szczeropolskiego*: „Nauki (mówi) są piękném i nayprzyzwoitszém stanu duchownego zatrudnieniem. Przez nie w państwach katolickich wyniósł się był ten stan do wysokiego stopnia wziętości, i zapewne inną drogą do niey nie wróci" (2).— Lecz powie kto może: Czyliż duchowni nie trudnią się oświeceniem? Czyliż nie wydali tyle xiąg religiynych? Czyliż nie

(1) Tamże kar. 184. w rozdziale pod tytułem: X. *Pleban.*
(2) Pisma różne *Jana Sniadeckiego* T. III. k. 119.

są zaięci ustawicznemi i nieskończenie rozmaitemi religiynemi naukami i innemi literackiemi pracami, a swych maxym i opinii dowodami i obronami? Prawda. Ale o bodayby nadal przynaymniey, o wielu takowych xięgach, opiniiach, naukach i dowodach, nie można było powiedzieć to, co o tém napisał godny uszanowania i wiary uczony Polak *Jan Sniadecki*: „Są ludzie (mówi), którzy ani żadney dobrey przyczyny swemu mniemaniu nie są zdolni naznaczyć, ani się żadnemi dowodami od niego odwieśdź nie daią. Są to głowy stworzone do dziwactwa, nie do rozumowania, i dla nich powołanie literackie iako obrane na przekorę przyrodzeniu, nazwać można *skaraniem boskiém*" (1).

*Kapłanów wybor i obowiązki.*

III. Przeydźmyż iuż dalcy i zobaczmy co o tychże kapłanów wyborze, własném obieraniu duchownego stanu i ich obowiązkach mówi Pismo święte, i co napisali śś. Oycowie kościoła. *Paweł* Apostoł w liście swoim do *Tymoteusza* mówi: „Wierna mowa: ieżeli kto biskupstwa (i *kapłaństwa*) żąda, dobrego dzieła żąda. Potrzeba więc aby biskup (i *kapłan*) był nienaganionym, iedney żony mąż, trzeźwy, rostropny, obyczayny, wstydliwy, gościnny, do nauczania sposobny. Nie piiak, nie biiący, ale skromny; nie swarliwy, nie chciwy, ale w domu swym dobrze rządny, maiący synów uległych ze wszelaką czystością. A ieżeli zaś kto domem swoim nie umie rządzić, iakże on staranie mieć będzie o kościele Boga? A ma też mieć dobre świadectwo od tych, którzy są na świecie, aby nie wpadł w urąganie i sidło diabelskie. Dyakonowie także czyści, nie dwoistego języka, nie oddani piiaństwu, nie szukaiący sprosnego zysku. A ci zaś niechay będą pierwey do-

(1) Tamże kar. 95. przypisek.

świadczani, i tak niech usługuią niemaiący występku żadnego, którzy bowiem dobrze usługiwać będą, dobry stopień sobie nabędą i wielką ufność w wierze, która iest w Chrystusie Jezusie“ (1). I w liście znowu do *Tytusa* mówi: „Dla tego zostawiłem cię w *Krecie*, ażebyś to poprawił czego nie dostaie, i postanowił po miastach kapłanów, iako i ia ci rozrządziłem. Jeżeli iest kto bez występku, mąż iedney żony, maiący synów wiernych, nie obwinionych o nierząd, albo o nieuległość. Potrzeba albowiem aby biskup był bez występku, iako Boga szafarz, i nie pyszny, nie gniewliwy, nie piiak, nie biiący, nie chciwy brzydkiego zysku, ale gościnny, grzeczny, trzeźwy, sprawiedliwy, święty, powściągliwy, trzymaiący się tey, która iest według nauki, wierney mowy; aby był zdolnym upominać w zdrowey nauce, i tych którzy się sprzeciwiaią przekonywać (2).

S. *Grzegorz Nazyanzeński*, przyiąwszy niebardzo chętnie kapłaństwo od oyca swego, który był przed nim biskupem *Nazyanzeńskim*, a doszedłszy iuż głębokiey starości, gdy iuż daley nie mógł rządzić owczarnią *Nazyanzu*, mieysce więc iego *Grzegorz* zastępować musiał, ale pobożnym strachem uprzęty, i różnemi okolicznościami poruszony, uszedł ztamtąd do *Pontu*, gdzie długo bawił trawiąc w spokoyności czas na rozmyślaniu. Potém atoli zastanowiwszy się nad grzechem nieposłuszeństwa, (iak sam wyznaie) z *Pontu* do oyczyzny powrócił, a na pierwszém kazaniu tłumaczy się otwarcie ludziom, co go powodowało do tego odeyścia i zaniechania biskupstwa. Między innemi przyczynami wspomina i takowe które daią wyobrażenie złych i wdzieraiących się kapłanów, gdy mówi: „A do te-

(1) I. do Tymot. R. III. (2) do Tytusa R. I.

go, (całą bowiem skrytość myśli wam otworzę) wydarzyło mi się to, co czyli prostaka, czyli też szlachetnego człowieka iest godném, nie wiem wcale, ale wydarzyło się iednak. Wstydziłem się innych, którzy od reszty wszystkich ludzi niczém nie są lepsi, i bodayby ieszcze nie byli daleko gorszymi. Z nieumytemi, iak to mówią, rękami (1), i z światowemi umysłami, wnoszą się w nayświętsze taiemnice, i wprzód ieszcze aniżeli byliby godnymi aby do rzeczy świętych przystąpili, świątnicę samę obstępuią, i około nayświętszego stołu sami się wzaiemnie cisnąc potrącaią, rozumieiąc bydź ten stan, nie iako przykład cnoty, ale iako okazyą i pomoc do nabycia sposobu życia, i nie iako obowiązek podległy zdawaniu rachunków, ale iako rząd wolny od wszelkiey kary: którzy tych nad któremi są starszemi, iuż prawie liczbą przechodzą, w pobożności bez wątpienia nędzni, a dla blasku nieszczęśliwi. Tak więc gdy to złe razem z czasem, postępku i sił nabywa; ia rozumiem, że iuż i nie będą mieć nad kim przewodzić, bo wszyscy zamiast tego, aby od Boga nauczonymi byli, iak niesie obietnica bozka (2), oni sami nauczaią i prorokuią, tak dalece, że według dawney historyi i przysłowia (3): i *Saul* nawet znayduie się między Prorokami" (4).

S. *Hieronim* do zabieraiącego się do stanu kapłańskiego *Heliodora* tak napisał: „W starym te-

---

(1) Toiest z nieprzygotowanemi umysłami i bez nauk rzeczy bozkich święcą się na kapłaństwo.

(2) *Izaiasz* R. LIV. „Będą wszyscy (kapłani) uczeni od Boga."

(3) Czytamy w xięgach królewskich, że *Saul* król rozebrawszy się ze sukni swoich, prorokował przed *Samuelem*. Co widząc inni, którym to dla iego niegodności przykrém się bydź zdawało, mówili: *Czyliż i Saul między prorokami?* Stąd to poszło w przysłowie, używaiące się do tych, którzy będąc niegodnymi, nie wzdrygaią się przyymować nauczania albo rządzenia obowiązków.

(4) Orat. I.

stamencie, ktokolwiek kapłanom posłusznym nie był, albo za oboz wyprowadzony był kamienowanym od ludu (1), albo poddaiąc głowę pod miecz, krwią zmywał wzgardę. Teraz zaś nieposłuszny, zabiia się duchownym mieczem (klątwa). Jeśli więc i ciebie do tego stanu pobożna braci zachęca przyłuda, cieszyć się będę z postępku, ale się i lękać upadku. *Kto biskupstwa żąda, dobrego dzieła żąda* (2). Wiemy o tém, ale dołącz co następuie: *Potrzeba aby takowy był nienaganionym, iedney żony mąż, trzeźwy, wstydliwy, rostropny, obyczayny, gościnny, nauczać zdolny; nie piiak, nie biiący, ale skromny. Dyakonowie podobnież wstydliwi* i t. d. A ci niech doświadczani będą i tak niech biorą obowiązki, żadnego występku nie maiący. Biada temu człowiekowi, który *niemaiąc godowey sukni, wchodzi na ucztę!* nic nie pozostaie, iak tylko aby zaraz usłyszał: *Przyiacielu, iakeś tu wszedł? A gdy on zamilknie, powiedziano będzie sługom: weźcie go, a związawszy ręce i nogi wrzućcie w zewnętrzne ciemności, gdzie będzie płacz i zgrzytanie zębów* (3). A przeto więc iako gdy kto dobrze pełni obowiązki, *dobry sobie stopień nabywa,* tak kto niegodnie do kielicha pańskiego przystępuie, *będzie winien ciała i krwi pańskiey* (4). Nie wszyscy biskupi są biskupami. Uważasz *Piotra,* ale patrz i na *Judasza, Stefana* widzisz, ale i *Mikołaia* wspomniy (5), który takie brzydoty i niegodziwości wymyślił, że kacerstwo *Nikolaitów* z tego się urodziło źrzódła. *Niech się każdy doświadczy,* i *niech przystępuie.* Nie czyni chrześciianinem godność kościelna. *Korneliusz* setnik, ieszcze poganinem będąc, darem Du-

---

(1) Deuter. XVII. — I. do Korynt. V. (2) I. do Tymot. III. (3) u Matt. XXII. 12. (4) I. do Korynt. XVIII. 27. (5) Dzieie Apost. II.

cha śgo iest oczyszczony (1). *Daniel* dziecko sądzi kapłanów... *Dawid* pasterz obrany na króla. Naymłodszego ucznia naybardziey kochał Jezus (2). Niżey bracie usiądź, aby gdy młodszy przyydzie, wyżey ci kazano postąpić. Nie iest łatwo stać na mieyscu *Pawła*, trzymać stopień *Piotra*. Gdy będziesz budował wieżę, przyszłego dzieła koszta porachuy (3). Sól zwietrzała na nic się nie przyda, tylko aby była wyrzucona za drzwi, i podeptana od wieprzów" (4). W liście zaś do *Fabioli* pisząc ś. *Hieronim* o obowiązkach kapłanów, mówi: „*Wargi kapłana strzegą umieiętności, i prawa wymagaią z ust iego.* Naypierwszą bydź powinna w kapłanach, prawa i nauki wiadomość, a za dodaniem łaski duchowney, takiego męża wyświęcać należy, któryby mógł oprzeć się zaprzeczaiącym, i aby nic nie miał z czynów złych, coby wiodło do piekieł, ale aby czyny kapłana, w stosunku do cnót iego od reszty ludzi odrębnemi były."

Obszerniey zaś ten święty kościoła nauczyciel, pisząc do *Nepocyana* kapłana, wystawuie mu powołanie i obowiązki duchownych i kapłanów w liście swoim, i mówi: „Pan nasz w Ewangelii rzekł: *Ogień przyszedłem puszczać na ziemię, a czegoż chcę, iak tylko aby był zapalonym* (5), który rozżarzony w sercach uczniów, przymuszał ich wyrzec: *Czyliż serce nasze nie było pałaiącém w nas, gdy rozmawiał z nami w drodze, i otwierał nam pisma* (6). Dla tego, iak mniemam, i Apostoł powiedział: *Duchem pałaiący* (7). I w Ewangelii Pan opowiadał (8), że przy końcu świata, kiedy według proroctwa *Zacharyasza* (9) *głupi zacznie bydź pa-*

---

(1) Tamże X. (2) u Jana XIX. Łuk. XIV. (3) u Łuk. XIV. Matt. V. (4) Epist. ad *Heliodorum*. (5) u Łuk. XII. 49. (6) u Łuk. XXIV. 32. (7) do Rzym. XII. 11. (8) u Matt. XXIV. (9) Zachar. XI.

*sterzem, za ubytkiem mądrości oziębnie miłość wielu.* Słuchayże zatém, nie rzeczy wymowne, alę twarde: proszę cię więc, a powtarzaiąc, i znowu nie raz ieszcze ostrzegać będę: abyś stan duchowny nie rozumiał bydź rodzaiem dawnieyszego żołnierstwa, toiest abyś nie zysku świata w chrystusowém szukał żołnierstwie, abyś nie więcey miał iak kiedy klerykiem nie zostałeś ieszcze, i aby ci niepowiedziano: *duchowni ich nie przydali się im* (1). Niektórzy bowiem bogatsi są mnichami, aniżeli gdy byli świeckiemi, i są duchowni, którzy posiadaią bogactwa pod ubogim Chrystusem, których pod bogatym i kłamliwym diabłem nie mieli, że wzdycha nad niemi bogatymi kościół, których świat trzymał wprzód żebrakami. Stolik twóy, ubodzy i pielgrzymi, a z niemi i Chrystus gość, niech pozna. Od kleryka handluiącego i z ubogiego bogacza, z nieszlachetnego sławnego, iak od zarazy iakowey uciekay... Strzeż się podeyrzeń wszelkich, i cokolwiekby dowodném było, abyś wprzód nie ułożył, pilnuy... Chwałą biskupa iest ubogich niedostatki opatrywać. Hańbą kapłana iest, własnych bogactw pomnażaniem się trudnić... Pisma boże często czytay, owszem nigdy z rąk twoich święte czytanie odłożoném niech nie będzie. Ucz się czegobyś nauczył; nabądź tego wiernego słowa, które iest według nauki, *abyś mógł strofować w zdrowey nauce, i sprzeciwiaiących się przekonać. Trway w tém czegoś się nauczył, i co powierzono zostało tobie, znaiąc to od kogoś się nauczył: będąc gotowym zawsze do zadosyć uczynienia, każdemu pytaiącemu się o przyczynę, tey nadziei, która iest w tobie* (2). Niech nie zawstydzaią dzieła twoie mowy twoiey, ażeby gdy w kościele roz-

(1) Jerem. XII. (2) I. do Tymot. I.

prawiasz, nie odpowiedział ci każdy w milczeniu: czemuż bo co mówisz, sam nie czynisz tego? Pięściliwym mistrzem iest, który z pełnym brzuchem rozprawia o postach. Powstawać na łakomstwo i łotr potrafi. Kapłana zaś Chrystusowego usta, myśl, i ręce, niech się ze sobą zgadzaią. Bądź uległym biskupowi twoiemu, i iako oyca duszy przyymiéy go. Kochać, synowską, bać się, służalców iest rzeczą. *Jeśli oycem iestem* mówi: *gdzież iest cześć moia? Jeśli panem ia iestem, gdzież iest boiaźń moia?* (1) Ale i to mówię, że biskupi kapłanami niech się bydź znaią a nie panami, niech szanuią kleryków iako kleryków, ażeby im od nich iako biskupom cześć oddawana była. Mądre iest owo mówcy *Domicyusza: dla czego ia ciebie*, mówi: *mam szanować iako xiążęcia, gdy ty mnie nie szanuiesz iako senatora?* Pamiętaymy zawsze, co Piotr Apostoł przykazuie kapłanom (2): *Paście trzodę bożą która iest między wami, doglądaiąc nieniewolnie, ale dobrowolnie wedle Boga, ani dla sprosnego zysku, ale z dobrey chęci: ani iako panuiący nad klerem, ale wzorem będąc z umysłu: abyście gdy się okaże xiążę pasterzów, odebrali niewiędnieiący wieniec chwały*... Niech się cieszy biskup sądem swoim, ieżeli takich Chrystusowi wybrał kapłanów. Gdy uczysz w kościele, nie szmer ludu, ale wzdychanie niech powstaie, łzy słuchaczów pochwałami niech będą twemi. Mowa kapłana czytaniem Pisma śgo przyprawiona niech będzie. Nie chcę abyś był krassomówcą, kłótnikiem i gdyraczem bez rozumu, ale umieiętnym w taiemnicach, i w naukach Boga twego naydoskonaley uczonym. Słowa tylko odmieniać, i żwawością mówienia w nieuczoném pospólstwie wzbudzać podziwienie

(1) Malach. I. (2) I. list św. Piotra V.

siebie, to iest rzeczą nieumieiętnych ludzi. Wytarte czoło wykłada to często, czego nie umie, a gdy w innych wmówi, sobie stąd umieiętność przypisuie. Nauczyciel móy niegdyś *Grzegorz Nazyanzeński*, gdy go prosiłem aby mi wyłożył, co to znaczy u Łukasza Roz. VI. Szabbat δευτερόπρωτον, (wtóropierwszy) wybornie zażartował: nauczę cię tego powiedział: w kościele, gdzie przy oklasku całego ludu będziesz musiał choć niechcący wiedzieć czego nie wiesz, albo pewnie, ieśli zamilczysz sam od wszystkich o głupiość posądzonym będziesz. Nic tak łatwego, iak nędzne pospólstwo i nieuczone zgromadzenie, ięzyka obracaniem oszukać, które czegokolwiek nie rozumie, tém więcey się dziwi. Sukni krótkich równie się wystrzegay iak i wytwornych: ozdoby równie iak nieochędostwa unikać potrzeba; bo pierwsze roskoszą, a drugie chlubą trąci. Są tacy, co ubogim daią mało, aby więcey odebrali, i pod pozorem iałmużny szukaią bogactwa, co bardziey łowami nazwaćby potrzeba, aniželi iałmužn gatunkiem. Tak zwierzęta, tak ptaki, i ryby się łowią. Trochę na haczku pokarmu się kładzie, aby nim przyciągnąć białych głów sakiewki. Niech wie biskup któremu powierzony iest kościół, kogo nad rozdawaniem i staraniem o ubogich przeznacza. Lepiey iest nie mieć abym co dał, aniżeli bezwstydnie żebrać abym chował... Niech gruby i prosty brat, stąd się świętym bydź nie rozumie, że nic nie umie: ani też uczony i wymowny ięzykiem niech szacuie świątość: a daleko iest lepiey z tego dwoyga niedoskonałego, mieć świętą prostotę, iak grzeszną wymowę. Wielu buduią ściany i kolumny kościołowi podkładaią: błyszczą marmury, złotem iaśnieią ozdoby, kleynotami odznacza się ołtarz; a kapłanów Chrystusa żadnego wyboru nie ma. I niech mi tu nikt nie przedstawia bogatego w *Judei* kościoła, stół,

lampy, turybularze, misy, nalewki, moździerze, i inne sprzęty ze złota wyrobione. Wtedy to podobało się Panu, kiedy kapłani ofiary zabiiali, a krew bydląt była okupem grzechów, chociaż to wszystko w obrazie (figura) przeszło tylko (1): napisano zaś zostało dla nas, do iakiego doszły końca wieków. Teraz zaś, gdy ubóztwo domu swego poświęcił Pan ubogi, rozmyślaymy o krzyżu iego, a złoto błotem bydź osądzimy. Dla czegoż my dziwimy się temu, co Chrystus nazywa niegodziwą mamoną? Na co chwytamy i lubimy to, czego *Piotr* że nie ma, oświadcza się chlubnie? A inaczey, ieżeli tylko za literą iśdź zechcemy, a o złocie i bogactwach prosta nas kontentuie historyia, więc ze złotem i resztę razem zachowamy... A ieżeli to wszystko, rzeczy *duchowne z duchownymi porównywaiąc* (2), tak rozumiemy, iako i Pan nasz rozumiał, albo odrzućmy złoto z resztą przesądów Żydów: albo ieśli się tak złoto podoba, niechże się podobaią i Zydzi, których ze złotem albo pochwalić nam potrzeba, albo potępić. Bankietów tobie ze świeckiemi unikać należy, a naybardziey z temi którzy urzędami się pysznią. Brzydko iest, gdy przed drzwiami kapłana Chrystusa ukrzyżowanego i ubogiego, który i pokarmu cudzego używał, ceklarze urzędników i żołnierze wartuią: i aby sędzia prowincyi lepiey u ciebie obiadował a niżeli w pałacu. Jeśli zaś tłumaczyć się zechcesz, że to czynisz dla tego, ażebyś prosił za biednemi i podrządnemi: sędzia światowy więcey uczyni dla kapłana wstrzemięźliwego, aniżeli bogatego, i bardziey uczci twoię świątobliwość, aniżeli bogactwa. Albo ieśli on takim iest, który nie wysłuchuie duchownych prośby za iakiemikolwiek uciśnionemi, iak tylko przy kieli-

(1) Łuk. XVI. Dzieie Apostol. III. (2) do Rzym. VII.

szkach, chętnie się obeydę bez takiego dobrodzieystwa, a Chrystusa za sędziego prosić będę, który lepiey i prędzey ratować może niż sędzia. *Lepiey iest ufać w Panu, niż ufać w xiążętach*" (1).

„Nigdy winem nie pachniéy, abyś nie usłyszał owo filozofa: to nie iest ucałowanie czynić, ale wino podawać. Piiaków kapłanów i Apostoł potępia, i stare prawo nie dopuscza (2), *którzy ołtarzowi usługuią, wina i trunku niech nie piią* (3). Przez trunek zaś (sicera) w hebrayskim ięzyku, rozumie się wszelki napóy który upoić może, czyli ten co go ze zboża robią, czyli ze soku iabłek, albo gdy plastry miodu się wygotowuią na słodki i barbarzyński napóy, albo palmowe owoce (*daktyle*) wyciskaią się na likwor, i gdy gotuiąc zboże woda się robi tłustą i kolorową. Cokolwiek upaia, i przytomność myśli wywraca, unikay tego, tak iak i wina. Nie mówię ia to, ażebym naganiał stworzenie boże: bo wszakże i Pan był nazwany piiakiem wina (4); i *Tymoteuszowi*, będącemu słabego żołądka, mierne picie wina iest dozwolone (5): ale tylko miary podług wieku i zdrowia i iakości ciała, wymagamy w piciu. Ale ieżeli bez wina palę się młodością i krwi ciepłem goreię, a soczystego i mocnego iestem ciała: chętnie obeydę się bez napoiu, który iest podeyrzanym o truciznę. Pięknie mówi się u Greków, a nie wiem, czyli i u nas równie brzmi dobrze: *tłusty brzuch nie rodzi myśli subtelney*. Postów taki sobie zakres uczyń, ile znieść możesz, niech u ciebie będą szczére, czyste, proste i umiarkowane, a nie zabobonne posty. Na co się przyda oliwy nie iadać, a przykrości nieiakich i trudności w pokarmach szukać, fig, pieprzu, orzechów, palmy owoców, przedniey mąki, kłokociny? Cała się prze-

(1) Psalm. CXVII. (2) I. do Tymot. III. (3) Deut. XIV. (4) Matt. XI.
(5) I. do Tymot. V.

trząsa ogrodów uprawa, abyśmy posilnego nie iedli pokarmu, i gdy przysmaków szukamy, od królestwa niebieskiego odciągamy się sami. A nadto ieszcze i sławy wstrzemięźliwości w roskoszach szukamy. Naymocnieyszy iest post, woda i chleb; ale że nie ma chwały, a wszyscy chlebem i wodą żyią, nie uważa się za post powszechny i publiczny. Strzeż się abyś nowinek ludzkich nie łowił, abyś obrazę bożą w upodobanie się ludziom nie zamienił. *Jeślibym ieszcze*, mówi Apostoł, *podobał się ludziom, nie byłbym sługą Chrystusa.* Przestał się podobać ludziom, i stał się sługą Chrystusowym. Przez dobrą sławę i złą; po prawey i po lewey stronie chodzi żołnierz Chrystusa: i pochwałą się nie wynosi, ani się naganą łamie: nie nadyma się bogactwy, ani się ściąga ubóztwem, i wesołemi rzeczami gardzi i smutnemi. Nie chcę, abyś się modlił na rogach ulic, ażeby prostą drogę modlitw twoich, powieść ludu nie złamała (1). Nie chcę, abyś rozszerzał znaki (fimbriae), i miał na pokaz pargaminy (phylacteria), a ze sprzeczném sumnieniem okrążał się pychą faryzayską. Jakby lepiey było, aby to nie na ciele ale na sercu nosić, a Boga mieć sprzyiaiącym a nie oczy ludzkie. Na tém zależy Ewangeliia, na tém prawo i prorocy, czyli święta i apostolska nauka. Lepiey iest bowiem w myśli to wszystko nosić, aniżeli na ciele. Rozumiesz ze mną wierny czytelniku, co zamilczam; a o czém milcząc bardziey mówię ieszcze... Strzeż się ieszcze, abyś ani ięzyka, ani uszu świerzbiących nie miał, toiest, abyś ani sam innym nie uwłóczył, ani innych słuchał uwłaczaiących (2)... Niech się uczy obmowca nie łatwo uwłaczać, gdy cię widzi nie chętnie słuchaiącego... Obowiązkiem zaś twoim iest:

---

(1) Psal. CIII. Matt. VI i XXIII. (2) Psalm. XL.

znać domy matron i ich dzieci, a szlachetnych mężów zachowywać sekreta. Obowiązkiem twoim iest, nie tylko oczy czyste zachować ale i ięzyk. Nigdy o piękności kobiét nie rozprawiay; ani też co się w iednym domu dzieie, dóm drugi niech nie wie przez ciebie... My, którym staranie około dusz iest powierzone, wszystkich chrześciian domy kochać powinniśmy iakoby własne. Niech nas znaią bardziey pocieszycielami w smutkach swoich, niż bankietnikami w pomyślnościach... Prokuratorami i rządzcami domów i wsi cudzych, iak mogą bydź duchowni, którym własnemi maiątkami wzgardzić przykazano? Przyiacielowi cokolwiek wyrwać, kradzież iest, kościół oszukiwać, świętokradztwem iest. Brać to, co ubogim i wielu łaknącym miało bydź dano, i stąd co uymować, wszystkich łotrów okrucieństwo przechodzi... Przymusiłeś mię, naymilszy *Nepocyianie*, abym znowu z *Betleem* usta otworzył, i wystawił się na przeszycie ięzykami innych."

*Nayszczególnieyszy obowiązek kapłanów.*

Ale nad wszystkie inne obowiązki kapłana, naypierwszym iest bez wątpienia nauczać prawa bożego i one wykładać: nauczać prawdy bez przymieszania żadnego choćby naymnieyszego fałszu, ani nawet tego, coby o nim czyniło porozumienie, albowiem „dawne iest zdanie: iż kłamcy to odnoszą w zysku, że im i prawdę mówiącym iuż nie wierzą" (1). Nauczać religii czystey zawartey w Pismie świętém, ustawach zborów i zgodności Oyców świętych, a nie w błędnych ludzkich xięgach, choćby iakkolwiek wsławionych autorów, ieżeli ci ią czerpaią z innych uroionych źrzódeł, które utworzyła ciemnota wieku i gnusność w szukaniu prawdy nie-

(1) S. *Hieronim* epist. II. ad Julian. diac.

dbałych duchownych. Nauczać prawdziwey moralności z tychże źrzódeł i z nieuprzedzonego niczém rozumu, którego obiawienie nie wywraca, ale dziwnie przekonywa, kieruie i obiaśnia; a nauczać niezmordowaną mową i ustawicznym przykładem: prostować wszelkie zuboczenia, które się nayłatwiey wkradaią, gdy światło Ewangelii schowane iest albo przyćmione naukami nieumieiętnych: iako więc powinni posiadać kapłani wszelkie umieiętności, które do tego nauczania są potrzebne: „niewiadomość bowiem nie wymawia tego, kto się wyznaie bydź mistrzem“ (1); tak też powinni opowiadać poznaną prawdę nie zważaiąc na wszelkie od bezbożnych kładzione przeszkody, dolegliwości i prześladowania, na iakowe im z tey przyczyny natrafić i znosić wypadnie: bo „Nie może nie bydź dobrym, kto się podoba dobrym a złym nie podoba“ (2). Bo po na to są wybrani od Boga i kościoła, na to się poświęcili sami do służby w winnicy Chrystusa, i za to tylko czeka ich wielka nadgroda w wieczności, lub naywiększe potępienie. Tak o tém mówi św. *Hilary*.

„Pan nie groźb, ani przemocy, ani siły prześladuiących lękać się każe, bo dzień sądu czczém to wszystko i próżném bydź okaże. Ale, *Co mówię wam w ciemnościach, mówcie to na światłości; i co do ucha słyszycie, na dachu opowiadaycie.* Nie czytamy, aby Pan zwykł był w nocy nauczać, i naukę swoię w ciemnościach dawać, ale: że wielka mowa iego ludziom cielesnym ciemnością iest, i słowo iego niewiernym nocą iest; dla tego to, co od niego powiedziano iest, z wolnością wiary i wyznawania chce, aby ogłaszano by-

(1) S. *Bernard* Tract. de contem. mun. ad cler. c. V.
(2) S. Bern. epist. 148.

ło. Z tey przyczyny: co powiedziano w ciemnościach, chce, aby na światłości opowiadano; i co sekretnie do uszu podano, aby na dachu, toiest z wysokiego urzędu słyszano było. Stale bowiem poznanie Boga wrażać potrzeba, i głęboką nauki ewangeliczney taiemnicę, na świetle opowiadania apostolskiego obiawiać: *nie lękaiąc się tych, którzy choć maią władzę na ciała, ale na duszę żadnego nie maią prawa: ale boiąc się bardziey Boga, który ma moc i ciała i duszy zagubienia w piekle....* A że utwierdzeni w takich naukach, potrzeba, aby mieli wolną stałość wyznawania Boga, dodał ieszcze warunek, którymby nas zobowiązał: że zaprze się tego przed Oycem w niebie, kto się go przed ludźmi zaprze na ziemi; tego zaś, kto go wyzna przed ludźmi, i on go wyzna w niebie: i iakowymi my świadkami imienia iego będziemy przed ludźmi; takiegoż świadectwa i my u Boga Oyca uczestnikami będziemy" (1). O témże mówi i św. *Augustyn.*

„*Błogosławieni będziecie:* mówi: *gdy wam złorzeczyć będą, i prześladować was będą, i kłamiąc mówić będą wszystko złe, dla mnie. Cieszcie się i weselcie, bo nadgroda wasza wielka iest w niebie* (2). Niech to uważa, ktokolwiek roskoszy tego świata i dobra rzeczy doczesnych szuka w imieniu chrześciiańskiém: że wewnątrz iest szczęśliwość nasza.... *Tak bowiem*, mówi, *prześladowali i Proroków, którzy przed wami byli.* Prześladowanie tu ogólnie wspomniał, i na złorzeczeniach, i na szarpaniu sławy; i dobrze przykładem upomniał, bo mówiący prawdę zwykli cierpieć prześladowanie, ale przeto iednak nie ustali dawni Prorocy od opowiadania przez boiaźń prze-

---

(1) In Math. c. X. (2) u Mat. V. 11.

śladowania. Dla tego naysłusznieyszém iest co następuie: *Wy iesteście sól ziemi:* okazuiąc, że głupi będą sądzeni, którzy doczesnych dóbr albo obfitości żądaiąc, albo się niedostatku lękaiąc, tracą dobra wieczne, które ani dane, ani odebrane od ludzi bydź nie mogą. *A zaś gdy sól zwietrzeie, czémże* (ziemia) *soloną będzie?* Toiest: ieżeli wy, przez których przyprawione nieiako powinny bydź narody, przez boiaźń prześladowania utracicie królestwa niebieskie; iacyż znaydą się ludzie, przez którychby znowu od was błąd był oddalonym; gdy was wybrał Bóg, przez którychby błąd innych oddalony został? Więc: *na nic się nie przyda sól zwietrzała, iak tylko aby była wyrzucona za drzwi, i podeptana od ludzi.* Nie ten zaś deptanym iest od ludzi, kto cierpi prześladowanie; ale który boiąc się prześladowania staie się głupim. Podeptanym bowiem bydź nie może, iak tylko niższy, lecz ten niższym nie iest, kto chociaż ciałem wiele na ziemi znosi, sercem atoli osadzony iest w niebie. *Wy iesteście światłość świata.* Jako wprzód rzekł sól ziemi, tak teraz mówi światłość świata. Ani tu bowiem powierzchnią ziemi rozumieć potrzeba, którą nogami cielesnemi depcemy, ale ludzi, którzy na ziemi mieszkaią, albo i grzeszników, do których przyprawienia i ugaszenia zgnilizny zesłał Pan sól apostolską. I tu przez świat nie ziemię i niebo, ale ludzi, którzy są na świecie albo miłuią świat, rozumieć potrzeba, dla których oświecenia Apostołowie są posłani.... *Ani zapalaią świecę, i kładą ią pod korzec.* Cóż się zdaie? Czyli te słowa *pod korzec*, dla tego tylko powiedziano, ażeby rozumieć tylko ukrycie świecy, iak gdyby mówił: nikt nie zapala świecy i ukrywa ią? Czyli też i korzec coś tu oznacza, że to iest kłaśdź świecę pod korzec, gdy się wyżey cenią wygody ciała,

aniżeli opowiadanie prawdy: i gdy każdy dla tego nie opowiada prawdy, że się lęka aby ztąd w rzeczach cielesnych i doczesnych nie poniósł szkody? I dobrze korcem nazwano: albo dla wzaiemnego oddania miary, że każdy to odbierze, co czynił będąc w ciele, iako mówi Apostoł: *Każdy iak co czynił w ciele* (1), i iakoby o tym korcu ciała, na inném powiedziano mieyscu: *iaką miarą mierzyć będziecie, takąż i odmierzono wam będzie* (2)... Pod korcem więc stawi świecę, ktokolwiek światłość dobrey nauki zyskami doczesnemi zaciemnia i zakrywa.... *Niech tak świeci*, mówi, *światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli dobre czynności wasze, i wielbili Oyca waszego, który iest w niebie.* Gdyby powiedział tylko: niech świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widzieli dobre czynności wasze; zdałby się zakładać koniec na pochwałach ludzi, których szukaią obłudnicy, i którzy pragną honorów a chwytaią nayprózniey-szą chwałę... Nie tylko więc powiedział: *aby widziano czynności wasze dobre:* ale dodał: *i aby wielbili Oyca waszego, który iest w niebie:* ażeby tém samém, że człowiek przez dobre czynności podoba się ludziom, nie tam cel założył, aby się podobał ludziom, ale aby to odniósł do chwały Boga, i żeby się dla tego podobał ludziom, aby w nim Bóg był uwielbiony" (3).

W inném znowu mieyscu daiąc przepisy nauczania kapłanom ś. *Augustyn*, tak mówi: „Apostoł pisząc do *Tymoteusza*, gdy rzekł: *niech nikt nie pogardza młodością twoią*, dodał zaraz dla czego nie ma bydź pogardzonym, i mówi: *ale bądź przykładem dla wiernych w mowie, w obcowa-*

(1) II. do Korynt. V. 10. (2) u Mat. VII. 2.
(3) L. I. c. V. de serm. Domini in monte.

*niu, w miłości, w wierze, w czystości.* Taki nauczyciel, aby był z posłuszeństwem słuchany a nie ze wzgardą, mówi nie tylko skromnie, ale i poważnie, bo żyie bez nagany. Tak bowiem obrał dobre życie, ażeby nie zapomniał i o dobrey sławie, ale aby czynił dobrze przed Bogiem i przed ludźmi; tego się boiąc ile może tylko, a tamtych nauczaiąc. A w mowie samey, woli bardziey z rzeczy samey iak ze słów podobać się innym, i nie rozumie aby co lepiey mógł powiedzieć, iak gdy mówi to, co iest prawdą: aby nie nauczyciel służył słowom, ale słowa nauczycielowi. A to iest co mówi Apostoł: *nie w mądrości słów, aby nie został próżny krzyż Chrystusa* (1). I do tego należy także, co mówi do Tymoteusza: *nie chciey słowami się sprzeczać, na nic się bowiem to nie przyda, iak tylko do przewrócenia słuchaczów.* Ale to iednak nie dla tego powiedziano, abyśmy nic nie mówili za prawdą przeciwko szturmuiącym ią przeciwnikom; bo gdzież będzie to, co przepisano biskupom, iakiemi bydź powinni, a między tém i to: *aby mógł w zdrowey nauce przeciwników przekonywać....* Ten zaś nie słowami tylko się sprzecza, kto czyli pokornie, czy umiarkowanie, czy poważnie mówiąc, to czyni słowami, aby się okazała prawda, aby się podobała prawda, aby poruszyła prawda; albowiem to nawet co iest celem iedynym wszelkiego przykazania i uzupełnieniem prawa, toiest miłość, żadnym sposobem czysta bydź nie może, ieżeli to, co się kocha, fałszywém iest a nie prawdziwém. Jako bowiem bardziey godzien użalenia ten, kto ma piękne ciało, a zaś brzydką duszę, aniżeliby razem miał brzydkie i ciało, tak ci, którzy wymownie mówią to, co iest fałszem, bardziey nad niemi użalać się po-

(1) II. do Korynt. I. 17.

trzeba, aniżeliby to samo niezgrabnie opowiadali. Co to zaś iest, nie tylko wymownie ale i mądrze mówić; iak tylko słowa prostym sposobem ale dostateczne, w umiarkowaniu błyszczące, w przekonaniu silne, użyte do okazania prawdy, o którey słuchaczom wiedzieć należy? Ale kto tego oboyga nie potrafi, niech mówi mądrze, czego wymownie mówić nie może, i lepiey będzie aniżeli miałby mówić wymownie, czego nie mówi mądrze. A ieżeli i tego nie potrafi, niech tak postępuie w życiu swoiém, aby nie tylko pochwałę sobie ziednał, ale nad to i innym dał przykład, a niech iego sposób życia będzie iakoby wymową nauki. Są wprawdzie tacy, którzy dobrą wymowę maią, ale co maią mówić, sami wymyśleć nie zdołaią. A ci, ieżeli biorą to, co inni wymownie i mądrze napisali, uczą się na pamięć i mówią przed ludem, taką biorąc osobę, nie źle oni czynią. Tak bowiem, co bardzo iest pożytecznie, wielu staią się opowiadaczami prawdy, i nie ma różnych mistrzów, ieżeli iednego prawdziwego mistrza (*Chrystusa*) iednęż naukę opowiadaią wszyscy, i nie ma pomiędzy niemi zdań różnych. Ani można odstraszać takowych głosem *Jeremiasza* Proroka, przez którego Bóg strofuie tych, którzy kradną słowa iego, ieden od drugiego bliźniego swego. Bo ci, co kradną, biorą cudze, słowo zaś boże nie iest cudzém dla tych, którzy mu się powoduią; a ten bardziey prawi cudze, który mówi dobrze a żyie źle. Ponieważ cokolwiek on mówi dobrze, zdaie się bydź płodem iego dowcipu, ale od iego obyczaiów bardzo dalekim iest. O tych więc mówi Bóg, że kradną słowa iego, którzy chcą się okazać dobremi, mówiąc to, co iest boskiém, gdy złemi są czyniąc to, co ich iest własném“ (1).

(1) L. IV. De doctr. christ.

*Jakiey prawdy uczyć potrzeba.* Nauczać więc potrzeba prawdy, ale prawdy obiawioney od Boga, którey nas nauczył Chrystus, a podali nam pismem i ustnie Apostołowie iego. Nauczać zaś tak, abyśmy sami wprzód o tém dostatecznie przekonani byli a nie ślepo wierzyli tylko, i innym ślepą narzucali wiarę; abyśmy czynili co przykazano, i wystrzegali się tego, co czynić zabroniono. „Jeżeli albowiem, (mówi *Salwian*) nie wystrzegamy się, pewnie nie wierzymy, a ieśli nie wierzymy, chrześciianami bynaymniey nie iesteśmy: nie możemy bowiem kogo nazywać chrześciianinem, kto nie chce wierzyć Chrystusowi. O nędzo! O przewrotności! Człowiek człowiekowi wierzy, a Bogu nie wierzy! W ludzkich obietnicach pokłada się ufność, w Bogu się nie ufa (1)! Podobnież ś. *Hieronim*: „Jakoby większemi były Imperatorskie rozkazy, aniżeli Chrystusa; praw się boimy, a Ewangeliami pogardzamy“ (2). Słuchaymy ieszcze *Salwiana*: „*Lepieyby im było*, (mówi) *gdyby nie poznali prawdy, aniżeli gdy poznali, usuwać się nazad od podanego sobie przykazania* (3)... A ząd poznaiemy: że my daleko bardziey winni iesteśmy, którzy prawo Boga mamy i niém gardzimy, aniżeli ci, którzy go nie maią i nie znaią zupełnie. Nikt bowiem nie gardzi tém, czego nie zna. My więc razem i wzgardzicielami i przestępcami iesteśmy, a przez to gorszemi od pogan: bo oni nie znaią przykazów Pańskich, my znamy; oni ich nie maią, my mamy; oni ich niesłyszanych nie pełnią, my odczytane depcemy. Przeto u nich zostaie niewiadomość, u nas przestępstwo: bo mnieyszego występku iest wina nie znać prawa, aniżeli niém gardzić“ (4). „Dla tego spra-

(1) Adversus avarit. L. II. (2) Epist. ad Nepotianum.
(3) II. ś. Piotra II. (4) Libro IV. de Judicio et providentia.

wiedliwym sądem cierpliwość Boga znosi tamtych, nas karami chłosta: bo niewiadomości nieco wybaczyć można, pogarda zaś niegodna iest odpuszczenia. Tak bowiem iest napisano: *Sługa, który nie wie o woli Pana swego, i nie czyni iey, będzie karany mało; ale który wie o niey a nie czyni, będzie karany wielce.* Nie dziwuymy się więc, że wielce karani iesteśmy, bo nie przez niewiadomość, ale buntem (*przeciw Bogu*) grzeszymy. Znaiąc bowiem dobre, nie czynimy dobrze; różnicę dobrego od złego wiemy, a za złém idziemy: prawo czytamy, a iego ustawy depcemy, i na to tylko przykazów świętych nabywamy wiadomość, abyśmy dowiedziawszy się o zakazie, tém cięzey grzeszyli.... A po tém wszystkiém chcemy, abyśmy dobro od Boga odbierali, gdy sami zawsze złe do złego przydaiemy: żądamy, aby Bóg spełniał wolą naszę, gdy my woli Boga czynić nie chcemy, i tak czynimy, iakbyśmy od Boga wyższymi byli. Chcemy, aby Bóg woli naszey zawsze był posłuszny, gdy my wszyscy iego woli sprzeciwiamy się zawsze. Ale on sprawiedliwy iest, chociaż my niesprawiedliwi iesteśmy; karze bowiem których sądzi bydź kary godnemi, cierpliwie znosi, których chce znosić. Oboygiem zaś do iedney prowadzi rzeczy, aby i karaniem powściągnął w katolikach chęć grzechu, a cierpliwość Boga czyni niekiedy, że heretycy pełną wiary poznaią prawdę, tém bardziey, gdy wie, że oni nie są może niegodnemi katolickiey wiary, których widzi od katolików lepszemi w porównaniu ich życia“ (1).

Nauczać potrzeba prawdy zawartey w prawdziwém boskiém obiawieniu, a nieuroionéın od płci słabey, i słabych umysłów: zawartey w ustawach zbo-

---

(1) L. V.

rów i pismach kościoła nauczycielów, a nie zaś inney nowey i niesłychaney od wieków. Nauczać zatém czystey czci Boga i świętych iego, iaka trwała chwalebnie zawsze w katolickim starożytnym kościele, a usunąć w tém wszelkie nadużycia choćby z utratą iakichkolwiek doczesnych zysków, iako to surowo przykazuie zbór naynowszy trydencki. O tey zaś czci uważmy ieszcze pilnie, co piszą Oycowie święci. Tak mówi ś. *Augustyn*: „Bóg sam tylko od duszy człowieka czczonym bydź powinien, który sam iest iey stwórcą. Człowiek zaś każdy, chociażby naymędrszy, naydoskonalszy, i zupełnie każda dusza rozumem obdarzona i naybłogosławieńsza, kochaną tylko i naśladowaną bydź powinna, a podług zasług i stopnia, który iey przyzwoity, uszanowanie oddawać należy. Albowiem: *Pana i Boga* (1) *twego czcić będziesz, i iemu samemu służyć*" (2). „Niech nie zasadza się nasza religiia na uroieniach naszych. Lepsze iest co iakkolwiek prawdziwe, aniżeli wszystko, co tylko podług upodobania wyobrazić można.... Niech nam nie będzie religiią dzieł ludzkich cześć: bo lepszemi są ciż sami rzemieślnicy, którzy takowe rzeczy udziałali, których przecię czcić nie powinniśmy... Niech nam nie będzie religiią cześć ludzi umarłych; bo ieżeli pobożnie żyli, nie są takiemi, aby podobnych wymagali honorów: ale chcą, abyśmy tego czcili, za którego oświeceniem cieszą się, że zasług iego i my iesteśmy uczestnikami. Szanować więc ich potrzeba dla naśladowania, ale nie czcić dla religii... Co więc czci naywyższy Anioł, toż samo czczone bydź powinno i przez człowieka ostatniego; bo samaż człowieka natura nie to czcząc, stała się ostatnią. Albowiem nieskąd inąd mądry Anioł, a skąd

(1) Deut. VI. 25. Mat. IV. 7. (2) De quantitate animae c. XXXIV.

ināqd człowiek; skąd inąd on rzetelnym (*w prawdzie*) skąd inąd człowiek, ale od iedneyże nieodmienney mądrości i prawdy. Bo to samo stało się rozporządzeniem w czasie dla zbawienia naszego, że sama moc Boga, i Boga mądrość nieodmienna, współistotna Oycu i współwieczna naturę ludzką przyiąć raczyła, przez którąby nas nauczyła, że to człowiekowi czcić należy, co od wszelkiego stworzenia rozumnego czczone bydź powinno. Wierzmy, że tego chcą nawet samiż naylepsi Aniołowie, i naywyższe Boga sługi, którego widzeniem są szczęśliwemi. I ani my, widząc Aniołów błogosławionemi iesteśmy, ale widząc prawdę, którą i samychże kochamy Aniołów, i im winszuiemy. Ani zazdrościmy, że oni go iuż bez troskliwości i przykrości przeszkód posiadaią; ale bardziey ich kochamy, że i nam coś takowego się spodziewać, od powszechnego Pana przykazano iest. Dla czego szanuiemy ich z miłości a nie zaś z poddaństwa. Ani im buduiemy kościoły. Nie chcą oni bowiem tak bydź szanowanemi od nas, bo nas samych, gdy dobrzy iesteśmy, znaią bydź kościołami naywyższego Boga. Dobrze więc napisano iest, że Anioł wzbronił się człowiekowi, aby go nie czcił (1), ale aby czcił iednego Boga, pod którymby i on iemu był współ sługą" (2). „Lud chrześciiański, pamiątki męczenników religiyną uroczystością obchodzi, i dla wzbudzenia naśladowania, i aby do zasług ich należał, i modlitwami był wsparty; tak iednak, że żadnemu męczennikowi, ale samemu Bogu męczenników ofiary czynimy, chociaż na pamiątki męczenników stawimy ołtarze. Któż bowiem z biskupów, w mieyscu znaydowania się ciał świę-

(1) Obiaw. ś. Jana XXII. 9. — I. do Korynt. III. 17.
(2) De vera religione. c. IV.,

tych, stoiąc przy ołtarzu powiedział kiedy: Ofiaruiemy tobie *Pietrze*, albo *Pawle*, albo *Cypryanie*: ale co się ofiaruie, ofiaruie się Bogu, który uwieńczył męczenników; u pamiątek tych, których uwieńczył.... Czcimy więc męczenników tą czcią miłości i społeczności; iako czczonymi są i w tém życiu święci Boga ludzie, których serce do takowego za prawdę Ewangeliczną cierpienia, gotowe bydź znamy. Ale tamtych tym pobożniey, im bardziey bezpieczniey, po odbytey iuż walce: i śmieley ich pochwały ogłaszamy iako iuż w życiu szczęśliwém zwycięzców, aniżeli w tém życiu dotąd ieszcze walczących.... Żadnym sposobem co podobnego ofierze, męczennikom nie czynimy, ani ofiarować przykazuiemy, czyli któremu męczennikowi, czyli iakiey świętey duszy, albo którémukolwiek Aniołowi: i ktokolwiek w ten błąd wpada, strofowany zostaie przez zdrową naukę, albo żeby się poprawił, albo żeby był potępionym, albo żeby się go wystrzegano. Sami bowiem święci, i ludzie czy Aniołowie, nie chcą, aby im to czyniono, co znaią należném bydź Bogu iednemu? Okazało się to na *Pawle* i *Barnabie*, gdy poruszeni ludzie cudami w *Lakonii*, które się przez nich działy, iako bogom ofiary im czynić chcieli (1); rozdarli (*święci*) suknie swoie, a wyznaiąc i przekonywaiąc, że bogami nie byli, czynić sobie to zabronili (2).

Wzywać więc potrzeba pomocy i wstawienia się do Boga świętych, ale w ich czci i wzywaniu nigdy nie odstępować od tych prawideł, które podaie św. *Augustyn* i inni wszyscy Oycowie kościoła też same zawsze podawali i zostawili nam przepisy, ieżeli chcemy nie odstępować od wiary i nauki tych-

(1) Dzieie Apostolskie XIV. 14.
(2) Contra Faustum Manichaeum. L. XX. c. XXI.

że samych świętych; szanować ich zawsze i wzywać potrzeba, ale z naywiększą razem bacznością, abyśmy spuszczaiąc się na ich opiekę i zasługi, nie wpadli stąd sami w gnusność zachowania praw Boga, które i ogólnie wszystkim i w szczególności każdemu, według stanu, wieku, obowiązku, i okoliczności, przepisał Bóg w Pismie swoiém, i abyśmy nie zaniedbali z tey przyczyny własnego usiłowania w poprawie życia, i poznania a unikania błędów w religii i obyczayności, przez co tylko iedynie osiągnąć szczęśliwość możemy. Tak o tém napisał w kazaniu swoiém św. *Chryzostom:* „Nie oczekuymy innych opieki. Albowiem modlitwy świętych maią moc bardzo wielką, ale ieżeli my sami pokutę czynić będziemy, i poprawimy życie... Azatém gdy leniwemi i gnuśnemi będziemy, nie potrafimy przez innych bydź ocalonymi; a ieśli zaś czuwać będziemy, przez nas samych dostąpić tego potrafimy; owszem bardziey naszém iak ich staraniem. Bardziey bowiem woli Bóg samym nam dadź łaskę, aniżeli dla wstawienia się kogoś za nami, abyśmy staraiąc się sami gniew ubłagać, z ufnością działali, i poprawili się. Tak nad Chananeyską niewiastą się ulitował, tak nierządnicy darował zbawienie, tak i łotrowi: bez żadnego wstawienia się pośrzednika i patrona. To zaś mówię, nie dla tego, abyśmy nie mieli prosić świętych, ale abyśmy nie byli niedbałemi, a w sen i gnuśność zapadłszy sami, innym i im samym tylko losy nasze poruczyli" (1).

*Wszyscy kapłani nauczania religii iedyny maią obowiązek.*

Takowym więc sposobem wyszukuiąc wszelkiey prawdy w bozkiém obiawieniu i w naukach świętych nauczycielów pierwszych wieków katolickiego kościoła, uczyć iey powinni pasterze i kapłani wszyscy, będąc iey z tychże źrzódeł

(1) In Math. Hom. V.

dobrze wprzód nauczeni sami. Obszerna iest owczarnia Chrystusa, obszerna bardzo winnica iego, nawał iest chwastu cisnącego się zagłuszyć iey latorośle aby nie wydawały dobrych owoców; ale też nie mała liczba iest i robotników, którzy wszyscy wspólnie działać są obowiązani, aby sami znaiąc prawdę czystey religii, nauczali iey innych, a wyrywali i wykorzeniali zagłuszaiące ią niezliczone chwasty błędów. A ieżeli są tacy, którzy przyiąwszy ubior tych robotników, stoią tylko próżno z rękami założonemi, i rozumieią że nie maią obowiązku pracowania w teyże winnicy, pókiby ich kto nie zawołał lub nie znaglił, niech uważaią, że ich samże Pan winnicy wezwał iuż dawno, i nie da im nagrody za inne obce prace, iakiemikolwiek swego tylko może szukaią zysku, ale za te tylko, którą podeymą z powołania swego dla pożytku i zysku teyże winnicy i iey wysokiego Pana: „Słyszeliście podobieństwo z Ewangelii świętey, (mówi św. Augustyn) że *podobne iest królestwo niebieskie gospodarzowi, który wyszedł naiąć robotników do winnicy swoiey.* Wyszedł rano, i których znalazł naiął do winnicy swoiey, i ugodził się z niemi o zapłatę denara. Wyszedł i o godzinie trzeciey, znalazł innych, i sprowadził do roboty w winnicy. I o godzinie szóstey to uczynił, i o dziewiątey. Wyszedł zaś i o godzinie iedénastey blizko iuż końca dnia, znalazł niektórych próżnuiących i stoiących, i rzekł im: co tu robicie? Czemu nie pracuiecie w winnicy? Odpowiedzieli: *bo nas nikt nie naiął. Chodźcież*, mówi i *wy*, a co sprawiedliwém będzie dam wam“ (1). Nie przykazał im Chrystus inney pracy, ale też samę co i *Piotrowi*, aby z nim razem paśli owce iego, ieżeli go miłuią prawdziwie: iako mó-

---

(1) De verbis Domini serm. LIX.

wi św. *Chryzostom:* „Chrystus po swém zmartwychwstaniu, gdy się wprzód zapytał *Piotra: Pietrze, czy kochasz mnie?* (1) A gdy mu ten odpowiedział: *Ty wiesz Panie, że kocham ciebie.* Nie powiedział mu Chrystus: odrzuć pieniądze, czyń posty, dręcz siebie, umarłych wskrzeszay, pędź diabłów; nic ani o tych ani o innych cudach i dobrych uczynkach nie wspomniał, ale zamilczaiąc o tém wszystkiém, rzekł mu: *ieżeli kochasz mnie, paś owce moie.* To zaś powiedział, nie tylko aby nam dał wiedzieć ile go kochał Piotr, ale aby nam i swoię ku owcom okazał miłość, a tę i kochania go *Piotra* okazał bydź dowodem. Właśnie iakoby mówił: kto kocha owce moie, ten mnie kocha. Patrzay bowiem iak wiele dla tey swey trzody ucierpiał Chrystus: stał się człowiekiem, przyiął kształt sługi, był zepluwany, policzkowany, nakoniec nie wzdrygnął się podiąć i nayobelżywszey śmierci, albowiem na krzyżu i samę nawet krew wylał. Tak więc ktokolwiek się iemu chce podobać, niech ma staranie o owcach iego, niech publicznego szuka pożytku, niech się troszczy o zbawienie braci swoich; nie masz bowiem obowiązku nad ten milszego Bogu... Tak i *Paweł* mówi: *Bądźcie naśladowcami moimi, iak ia Chrystusa* (2). Jakże to stałeś się naśladowcą Chrystusa? *Wszystkim nad wszystko się podobaiąc, bo nie szukałem mego pożytku ale innych wielu aby zbawionemi byli.* I na innem mieyscu mówi: *Albowiem Chrystus nie sam podobał się sobie, ale innym wielu* (3). I nic nie ma zgoła coby podobnie uczyło i wskazywało, kto iest wiernym i miłośnikiem Chrystusa, iako gdy ma kto staranie o braci, i nad ich zbawieniem pracuie. Niech to słuchaią i musi wszyscy,

---

(1) u Jana XXI. 26. (2) I. do Korynt. III. 1. (3) do Rzym. XV. 3.

którzy gór wierzchołki posiedli, i którzy wszelakiemi sposobami ukrzyżowali się światu: aby ile sił wspomagali przełożonych kościoła, i zachęcali modlitwami, zgodą, miłością, a niech wiedzą o tém, że ieśli ich wszelkiém usiłowaniem wspierać nie będą, którzy na tyle niebezpieczeństw są wystawieni, i tyle przez łaskę bożą ciężarów starania dźwigaią, i ieśli iakiemi tylko mogą sposobami nie będą im pomagać; chociaż opodal mieszkaią, i głowa ich przepadnie i cała mądrość zepsuta będzie. Ale to iest naywiększym dowodem miłości Chrystusa" (1).

Tak to więc, nawet o mnichach swoiego czasu, powiedział i napisał gorliwy *Chryzostom*, aby i ci pomagali pracy w owczarni Chrystusa! chociaż nieczynne ich i nieużyteczne innym życie, dla modlitw atoli i bogomyślności i wolności od przeszkód zbawienia, zachwala często w innych mowach swoich. Nie ma zaś teraz w kościele katolickim duchownych tego rodzaiu, którzy iak mówi tenże Oyciec święty: „*Żyli po pustyniach i górach w odludności, iednegoż oleiu do kaganka i do kaszy używaiąc*" (2). I bardzo się mylą, którzy za onych mnichów biorą teraźnieyszych zakonników: bo w poźnieyszych czasach instytut tych z iakieykolwiek przyczyny wziął swój początek, zawsze atoli celem pierwszym pracy w owczarni Chrystusa i niesienia innym pożytku; a będąc kapłanami, którego stopnia i obowiązku nigdy nie mieli mnisi, i pilnuiąc nauk, ieżeli się nie trudnią instytutu powinnościami potrzebnemi i chwały godnemi, całkiem się oddadź powinni usłudze wiernych w nauczaniu i prowadzeniu ich prostemi drogami do dobrego życia i wiecznego zbawienia, bo to iest obowiązkiem kapłana każdego. Sw. zaś *Augustyn* zastanawiaiąc się nad życiem owych mni-

(1) Hom. VI. de B. *Philogonio*. (2) Serm. de monachis.

chów, bolał nad tém, że oni żyli tylko dla siebie, stał się pierwszym ich wielu reformatorem, zebrał razem, przepisał regułę, a żyiąc sam z nimi i pracuiąc w naukach wykładania Pisma śgo i prawdziwey pobożności, uczynił ich rezem i świątobliwymi i kościołowi Chrystusa pożytecznymi zakonnikami. A którym bardziey podobało się nieczynne życie, i nie chcieli iśdź za tym przykładem, gromił surowo, powstawał ostro, nalegał usilnie, aby porzuciwszy próżnowanie i uroioną świątobliwość, ieśli nauk religii pilnować nie chcą, ręczną przynaymniey zatrudniali się pracą. Godna iest wiadomości wszystkich, xięga iego o *czynności mnichów*, którą dla krótkości kładę tu w części, bo zapewne nikt nie zechce się dąsać na *Augustyna*, ktokolwiek szanuie powagę śś. Oyców kościoła. Tak się rzecz ma: gdy w *Kartaginie* poczęły się mnożyć klasztory mnichów, z których iedni żywili się sami pracą rąk swoich, idąc za nauką Apostoła; drudzy zaś tak żyć chcieli z podarunkow wiernych, ażeby nic nie robili, skądby potrzeby życia zaspokaiać mogli, a chlubili się ieszcze z tém, że oni nay lepiey wiodą ewangeliczne życie, i pilnuią słów Chrystusa: *Patrzcie na ptaki powietrzne, i liliie polne* i t. d. Z tey przyczyny szanowny starzec *Aureliiusz* biskup *kartagineński* w Afryce, prosił śgo *Augustyna*, ażeby w tey materyi raczył co napisać, iakoż i napisał o tém tę xięgę i tak mówi:

„Rozkazowi twemu święty bracie *Aureliiuszu*, tym chętniey bydź posłusznym czułem obowiązek, im dokładniey poznać mogłem, kto mi w osobie twoiey rozkazuie. Pan albowiem nasz Jezus Chrystus mieszkaiący w duszy twoiey, natchnął ci troskliwość oycowskiey i braterskiey miłości, toiest czyli synom i braciom naszym mnichom, którzy nie chcą bydź posłusznymi św. *Pawłowi* mówiącemu:

*Kto nie chce pracować, niech nie ie* (1); czyli, mówię, można im pozwolić na takową wolność? użył woli i ięzyka twego (*Chrystus*) do dzieła swego, przykazuiąc mi przez ciebie, abym cokolwiek napisał o tém. Niechże on i mnie piszącemu przytomnym będzie, ażebym mu tak był posłusznym, abym z prawdziwey użyteczności tey pracy, za iego łaską, poznał pewny znak posłuszeństwa mego. Naprzód więc patrzaymy co mówią tego powołania ludzie, którzy pracować nie chcą; a potém ieżeli ich mniemanie niedorzeczném bydź znaydziemy, co do poprawy ich powiedzieć potrzeba."

„Nie taką to pracę ciała, (tak oni mówią) iak rzemieślnicy i rolnicy pracuią, Apostoł przykazuie, gdy mówi: *Kto nie chce pracować niech nie ie.* Nie mógł bydź albowiem przeciwnym Ewangelii, gdzie sam Pan mówi: *Dla tego powiadam wam, nie chcieycie bydź troskliwemi duszy waszey, cobyście iedli, ani ciału waszemu czémbyście się odziali. Czyliż dusza nie więcey iest iak pokarm, a ciało więcey iak odzienie? Patrzaycie na ptaki powietrzne, iako nie sieią ani żną, ani składaią w gumna, a Oyciec wasz niebieski pasie ie. Czyliż wy nie więcey daleko znaczycie iak one. I o odzienie co się turbuiecie? uważaycie liliie polne, iak rosną, nie pracuią ani przędą. Mówię zaś wam, że ani Salomon w całey chwale swoiey odziany był tak, iako iedna z tych. Jeśli zaś siano polne, które dziś iest, a iutro rzuca się w piec, Bóg tak ubiera, iakże bardziey was małey wiary? Nie chcieycie więc bydź troskliwemi, mówiąc, co będziemy ieśdź, albo co będziemy pić, albo czém się odziewać? tego bowiem wszystkiego poganie szukaią. Wie zaś*

(1) List II. do Tessalończyków III. 10.

*Oyciec wasz, że tego wszystkiego potrzebuiecie. Szukaycie zaś naprzód królestwa bożego i sprawiedliwości iego, a to wszystko dano wam będzie*" (1). „*Nie chcieycie więc bydź troskliwymi na iutro*"... Oto iest (mówią), gdzie nam Pan o pokarmie i odzieniu naszém zabezpieczenie pokładać każe, iakże zaś Apostoł mógł bydź innego aniżeli Pan zdania, aby przykazywał, iżbyśmy się tak starali o to co mamy ieśdź, albo pić, albo czém się odziewać; ażeby nas ieszcze i rzemieślników sztukami, trudami i pracą obciążał? a przeto, w mieyscu tém, gdzie mówi: *Kto nie chce pracować, niech nie ie*, rzeczy duchowne nam tu rozumieć potrzeba, o czém na inném mieyscu mówi: *każdemu, iak Pan dał: Ja szczepiłem, Apollo podlewał, ale Bóg wzrost dał.* I znowu daley: *Każdy swoię zapłatę weźmie według pracy swoiey* (2). *Boga albowiem współpracownicy iesteśmy, bozką rolą; Boga zbudowaniem iesteście, według łaski iaka mi dana iest, iako mądry architekt fundament położyłem.* Jeżeli więc Apostoł pracuie, szczepiąc, podlewaiąc, buduiąc i fundament kładąc, kto tak pracować nie chce, niech nie ie. Bo na co się przyda ieśdź duchownie, toiest paść się słowem bożém, ieżeli się stąd nie czyni innych zbudowanie? Tak iako ów niedbały sługa, cóż zyskał, że wziął talent, i schował i nie zrobił zysku dla Pana swego? Chyba to, że go mu odebrano, i samego iego wtrącono w ciemności zewnętrzne? Tak (mówią) i my czynimy. Czytamy z braćmi, którzy do nas przychodzą ze świata upałem iego zmordowani, ażeby u nas przy słowie bożém, przy modlitwach, psalmach, hymnach, i pieśniach nabożnych odpoczęli. Przemawiamy do nich, cieszymy, na-

(1) u Matt. VI. (2) I. do Korynt. III. 6.

pominamy, budniąc w nich to, ieżeli czego w ich życiu podług stopnia swego brakować widzimy. Takich to dzieł gdybyśmy nie czynili, nie warcibyśmy byli sam pokarm nawet odbierać od Pana. O tém bowiem mówi Apostoł: *Kto nie chce pracować, niech nie ie.*"

„Tak tedy oni rozumieią się bydź posłusznymi apostolskiemu i ewangelicznemu zdaniu, gdy wierzą, że i Ewangeliia przykazała, aby się nie starać o potrzeby doczesne ciała, i że Apostoł o pokarmie i robocie duchowney powiedział: *Kto nie chce pracować, niech nie ie.*"

Z tego więc wszystkiego co się dotąd mówiło okazuie się iaśnie, że się nie tylko godzi i można bez wszelkiego niebezpieczeństwa, a nawet koniecżną iest potrzebą podadź do rąk wiernych Pismo święte, aby go czytali, a dopiero wykładaiących kapłanów i nauczycielów z pożytkiem słuchali, aby też pomiędzy nieodbitemi do tego celu śrzodkami, iest staranna troskliwość pasterzów: bo iak mówi Bernard św. „Nie godzien mleka ani wełny pasterz nie pasący owce" (1). Kapłanów wybor, oświecenie i przykładne ich życie: albowiem „kogo pogardza się życiem, pozostaie tylko, aby i nauką wzgardzono" (2). A zaś bez pracy, nauki i prawdziwego oświecenia, kapłan nauczać prawdy i dadź dobrey rady nigdy nie potrafi: „Dasz głosowi twemu siłę mocy, ieżeli gdy co radzisz, sam wprzód o tém przekonanym będziesz" (3) „A wiele rzeczy które odrzucasz, przy pracy przyymiesz z upragnieniem" (4). A kto bez pracy i umieiętności rozumie, że zna ile powinien naukę religii, i śmie iey nauczać uparto

---

(1) S. *Bernard.* Tract. de cont. mundi ad Cler. c. 5. (2) *Tenże.* Ser. I. in Pasch. (3) *Tenże.* Ser. XCV. in Cant. (4) *Tenże* Epist. I.

innych, niech znowu słucha: że „słaby, który się takim bydź nie czuie, tém niebezpieczniey chorуie“ (1). Potrzeba więc kapłanom nauki, ale nauki prawdziwey czerpaney z bożego słowa, nauk oyców kościoła czytaiąc ich dzieła, i z obiaśnionego niebieskiém obiawieniem niczém nie uprzedzonego rozumu. Aby kapłan, który był wprzód w niewiadomości, nie nabywał przez fałszywe nauki, uczoney iuż i upartey nieumieiętności, ale *aby był zdolnym* prawdziwie *okazać każdemu przyczynę tey, którą ma nadziei, i sprzeciwiaiących się* dowodnie *przekonywać.* Aby wiedział, że „kacerzów łowić potrzeba nie bronią ale dowodami“ (2). Aby nakoniec w nabywaniu umieiętności pamiętał zawsze na owo piękne prawidło śgo Bernarda:

„Są którzy chcą umieć, aby umieli tylko, i to ciekawością iest.
„Są którzy chcą umieć, aby sami znaiomymi byli, a to iest próżnością.
„Są którzy chcą umieć, aby przedali naukę, i to brzydkim handlem iest.
„Są którzy chcą umieć, aby się budowali, a to rostropnością iest“ (3).

Kończę iuż rozprawę moię, ale w dowodach nie moię, i nie tego więc żądam, aby mnie wierzono, ale Bogu, ieżeli prawdziwą iego okazałem wolą: ale kościołowi katolickiemu, ieżeli taka sama była iego nauka przez kilkanaście wieków chrześciiaństwa, a nowość wszelka w wierze szkodliwa iest zawsze: ale wielkim i wysoce uczonym Oycom kościoła, ieżeli dostatecznie okazałem, że wszyscy tak nauczali, i iednomyślnie zawsze zgadzali się na to. Jakkol-

(1) *Tenże.* L. I. de consider. c. I. (2) *Tenże.* Ser. LXIV. in Cant.
(3) Serm. XXXVI. in Cant.

wiek nie do mnie może należało występować na świat z takowém pismem, ale gdy długo zamilczeli inni, na mnie wina spadać nie może, i przyymę chętnie naganę, byle się tylko przekonano o prawdzie, która mię usprawiedliwić potrafi, a nawet i zasłonić od iakichkolwiek pocisków upartych. Milczeć zaś o prawdzie w tak ważney materyi religii, Bóg nie każe: a mówię do wiernych chrześciian, którzy chcą znać prawdziwą wolą iego, i dosyć iest. Tak mnie zachęcił i *Salwiian*, który mówi: „Pisma świętego wyrok, Boga iest wolą, cokolwiek więc chciał, aby przez swoich poznane, albo opowiadane było, milczeć o tém nie będę: to iedno zaś naprzód wiedzieć chciałbym: czyli z chrześciianami rozmawiam, czyli z poganami? Bo ieśli z chrześciianami, nie wątpię natenczas, że dowodzę to co mówię: Jeśli zaś z poganami, porzucam dowody: nie przeto abym ustał w przekonywaniu, ale że się spodziewać nie mogę, aby to pomogło, co mówię. Niepożyteczna iest bowiem i próżna praca, gdzie nie przyymuie dowodów uparty słuchacz. Ale że tak mniemam, iż nie masz wcale żadnego z tych, którzy noszą chrześciian nazwisko, ktoby nie chciał bydź uważany za chrześciianina; więc ia z chrześciianinem mówić będę. Chociażby albowiem kto był z bezbożney i pogańskiey niewierności, dla mnie iest dosyć, że chrześciianin przyymuie to, skąd ia mówię... Niewiernym zaś koniecznie bydź musi, kto przykazów wiary zachować nie chce... A to ieszcze przydaiemy do wykroczeń naszych, że gdy winni iesteśmy, rozumiemy przecię że dobremi i świętemi iesteśmy; iak gdyby nasze nieprawości, ieszcze pychą ze sprawiedliwości, dopełnić się w nas powinny“ (1).

---

(1) Libro III.

Słuchaymy więc pokornie woli Boga, słuchaymy nauki Oyców, zahowuymy ustawy zborów katolickiego kościoła, czytaymy wszyscy Pismo boże, ale czytaymy rozbieraiąc ie pilnie, słuchaiąc wykładów kościoła, stosuiąc należycie a nie zaś naciągaiąc do swoich mniemań i uprzedzonych opiniy, ani go używaiąc przewrotnie i śmiesznie. Posłuchaymy na końcu ieszcze Złotoustego Oyca (*Chryzostoma*). „Pilnie wszystkie *pisma boże* rozbierać potrzeba, albowiem Pisma te święte nazwane są uzbroieniem duchowném. Ale ieżeli ie w swoiém mieyscu ułożyć i należycie niemi uzbroić się nie potrafimy; one wprawdzie moc swoię mieć będą, ale uzbroionym na nic się nie przydadzą. Albowiem mocny iest pancerz, szyszak, puklerz, włocznia; ale gdy się kto w nie tym sposobem ubierze, że pancerz włoży na nogi, szyszak nie na głowę ale na oczy, puklerzem nie piersi ale nogi osłoni, czyliż mu pomoże takowe uzbroienie? Czyli mu ono niebardziey ieszcze zaszkodzi? Bardzo to iasną iest rzeczą. Ale to nie słabości zbroi, lecz nieumieiętności używaiącego przypisać potrzeba. Toż samo się dzieie i z Pismami świętemi, ieżeli ich porządek przewracać będziemy: one zawsze będą miały moc swoię, ale nam nic nie pomogą“ (1).

Staraymy się wszyscy o nabycie xiąg Pisma śgo, ale nie na to tylko abyśmy ie mieli, ale abyśmy one czytali: „Ponieważ ci tyle z nich odnoszą pożytku, iak ci co nie maią, którzy związane, albo zupełnie w skrzyniach ie zamknięte trzymaią, a tylko wszelką pilność okazuią, aby były na cienkich pargaminach i pięknie pisane, a o czytanie nie dbaią: nie dla pożytku bowiem kupuią one, ale aby bogactwo swoie pysznie okazywali. Taka to iest pró-

(1) In Joan. *Hom.* XXX. alias XXIX.

żney chwały pompa! nie słyszę aby kto prosił o wyłożenie, czego w Pismie św. nie rozumie; ale chlubią się często, że maią te xięgi napisane literami złotemi. A iakiż stąd proszę, wynika pożytek? Nie na to bowiem dane nam są Pisma święte, abyśmy ie w xięgach tylko mieli, ale abyśmy wyryli na sercach naszych“ (1).

Czytaymy Pismo święte, ale starannie i często, nie tylko w kościele, ale i w domu: „Czytaniem Pisma śgo usilnie się zatrudniaymy, nie tylko przez dwie godziny w tém mieyscu, (*w kościele*) albowiem do bezpieczeństwa dostateczném nie iest to gołe słuchanie; ale zawsze, każdy do domu powróciwszy xięgi święte niech do rąk bierze, a tego co powiedziano (*na kazaniu*) słyszał, niech rozumienie przebiega, ieżeli trwałego i prawdziwego pożytku nabydź chce z Pisma świętego ... Z tey zaś przyczyny my, którym wiadome są wasze kłopoty, prace, i zatrudnienia wielkie, zwolna i potroche prowadzimy was do rozumienia Pisma śgo, a przez powolne wykładania czynimy to, ażebyście o tém co się mówi lepiey pamiętali. Bo i deszcz ieżeli nawalny wyleie, powierzchnią ziemi zalewa, ale iey wewnątrz nic nie pomaga; gdy zaś powolny i drobny właśnie iak oleiem pomoczy ziemię, wtenczas iakoby przez iey żyły i szpary aż do głębokości dochodzi, a iey wnętrzności napełniaiąc sokiem, czyni ią naypłodnieyszą do wydania obfitego plonu“ (2).

Czytaymy Pismo święte, ale z wielką uwagą i bacznością, dla tego, abyśmy fałszywemi naukami innemi ułudzeni, nie utracili tey korzyści, iaką z bożego słowa odnosić powinniśmy. Czytaymy, ale tak, abyśmy nie sami stąd tylko odnosili pożytek,

---

(1) In Joan. *Hom.* XXXII. alias XXXI.
(2) De utilit. lect. script. in princ. Act. III.

ale uczestnikami iego uczynili innych, komu tylko tę przysługę uczynić obowiązani iesteśmy. O tém wszystkiém tak powiedział tenże *Chryzostom*: „*Potrzeba było*, mówi Pan (złemu słudze) *abyś pieniądze moie poruczył bankierom, a ia przyszedłszy wymagałbym ich z zyskiem* (1). Dla czegoż to mówi Pan: że nam pieniądze rozdał do zarobku? Oto, aby wszystkich nauczył, ażeby dawali baczność na nauki, taką iaką daią na pieniądze gdy one przyymuią. Jako bowiem bankierowie pieniądze fałszywe i fabrykowane odrzucaią, dobre zaś i prawdziwe biorą, tak więc i ty czynić powinieneś. Nie przyymuy iakieykolwiek nauki, ale fałszywe i fabrykowane precz odrzuć od siebie, a zaś dobre i zbawienne przyymiéy do duszy twoiey... I tych pieniędzy innym udzielaycie... Bo ieżeli przyiętą naukę zamkniesz u siebie, a nie dasz iey innym, cały twóy handel na nic się nie przyda. Dla tego widzimy w izbie bankowey przychodzących ustawicznie i wychodzących ludzi. Toż samo więc i w nauce zachować potrzeba: albowiem widzimy, że tym wexlarzom iedni pieniądze powierzaią, drudzy biorą i odchodzą; a to po całym dniu każdy widzieć może. A stąd wypływa to, że chociaż te pieniądze nie są ich własne, ale że używaią ich na to co iest potrzebném, wiele i z cudzych pieniędzy zarabiaią. Tak więc czyń i ty: nie są twoie te wyroki, ale Ducha świętego; lecz ieżeli ich dobrze użyć potrafisz, wielki sobie zbierzesz zarobek: dla tego i Bóg was nazwał bankierami. Dla czego zaś naukę Bóg pieniędzmi nazwał? Oto, że iako prawdziwy pieniądz portretem króla iest naznaczony, a ieśliby go nie miał dobrym nie iest ale fałszowanym; tak i wiary nauka, potrzeba aby kształt i znak swóy doskonały mia-

(1) u Matt. XXV. 27.

ła. I znowu, użycie pieniędzy utrzymuie całe nasze życie, i podaie sposób do wszelkich kontraktów, a czyli co kupować potrzeba czyli przedawać, wszystko przez nie czynimy. Toż samo dzieie się i z nauką, bo ten duchowny pieniądz iest sposobem i zasadą wszelkich duchownych kontraktów: i czyni się to, że gdy co od Boga kupić żądamy, wyliczywszy wprzód nasze modlitwy, odbieramy nakoniec to, o co prosimy. A gdy zaś niedbałego i ginącego brata widzimy, ieżeli wyliczymy iakoby pieniądze, słowa nauki, zbawienie iego w zarobku zyskamy i żywot kupimy. Z tey więc przyczyny, wszelkiey pracy i usiłowania dokładać nam należy, do zachowania w pamięci tego wszystkiego, cobyśmy innym znowu rozdawali, albowiem od nas z tych pieniędzy zarobku Pan się domaga. Uważaymyż więc, że gdy odebraliśmy pieniądze, abyśmy ie i na innych rozdadź mogli: albowiem każdy, ieżeli tylko chcieć będzie, uczyć może drugich. Nie możesz tak rozległego kościoła poprawić; ale żonę twoię ostrzegać możesz: nie możesz mówić do tak wielkiey liczby ludzi, ale syna twoiego możesz doprowadzić do lepszego rozumu: nie możesz do licznego ludu mowy twoiey zastosować, ale możesz sługę twoiego do lepszego zkierować życia. Nie przechodzi sił twoich zbiór takich uczniów; nie przechodzi umieiętności twoiey ten sposób nauki: ale nawet i łatwiey iak my, wy sami ich poprawić możecie. Ja bowiem raz w tydzień, albo kilka razy rozmawiam z wami, ale ty zawsze masz uczniów między własnemi ścianami, i żonę, i dzieci, i sługi: i u stołu, i w wieczor, i przez dzień cały poprawiać ich możesz. A skąd inąd i łatwieysze ieszcze iest takowe leczenie: albowiem ia gdy mówię do tak wielkiey was liczby, iaka choroba dręczy każdego duszę, nie wiem; dla tego wszystkim razem ogólnie lekarstwa wskazywać

muszę: a wy zaś tak czynić nie będziecie, ale z mnieyszą pracą wam zrywać można owoc obszernieyszego poprawienia. Wam bowiem ich występki dobrze są znaiome, którzy pod iednymże dachem z wami mieszkaią: a zatém i śpieszniey lekarstwa używać możecie."

„Nie zaniedbuymy więc, naymilsi, starania o domownikach naszych, albowiem naywiększa kara i potępienie nagotowane iest dla tych, którzy o domowników swoich nie dbaią. *Jeżeli kto*, mówi Paweł: *o swoich, a naybardziey o domownikach starania nie ma, zaparł się wiary, i iest gorszym od niewiernego* (1). Widzisz, iak *Paweł* biie na tych którzy zaniedbuią starania o domownikach? I barbdzo słusznie; *kto bowiem*, mówi: *nie dba o domowników swoich, iakże on o cudzych dbać będzie?* Wiem, że często iuż was napominałem o to: ale ia nigdy nie przestanę, chociaż iuż nadal ia nie iestem w odpowiedzi za niedbalstwo innych. *Potrzeba albowiem*, mówi: *abyś pieniądze moie poruczył bankierom*, i nic iuż nie wymaga więcey. A ia zaś, i pieniądze poruczyłem, i pod żadną iuż odpowiedzią nie iestem; atoli iednak chociaż niewinny iestem, i uwolniony od kary za ten występek, tak się przecię lękam i przerażam z przyczyny waszego zbawienia, iakobym winien był kary i potępienia. Niechże więc nikt płocho i lekkomyślnie duchownych kazań nie słucha, albowiem nie próżno i bez przyczyny, obszerne wprzód do was prawię przemowy, ale aby pilnieysza baczność zwracana była na to, co się mówi. Abyście nie czynili płochych i próżnych oklasków, a tak pohałasowawszy powracali do domu: nie staram się ia albowiem bynaymniey o wasze pochwały, ale tylko iestem troskliwy o zbawie-

(1) I. do Tymot. V. 8.

nie wasze. Bo ci tylko, którzy się na teatrze popisuią, odbieraią pochwałę od ludu, iako swey pracy nagrodę: a my zaś nie z tego powodu tu przed wami występuiemy, ale abyśmy obiecaną od Pana za to nagrodę odebrali. A przeto was o to często napominamy, aby to, co się mówi, utkwiło głęboko w pamięci waszey. Jako bowiem rośliny, które się zakorzenią głęboko, żadnemi napadami wiatrów wywrócone bydź nie mogą; tak Pisma śgo zdania, im głębicy w myśli utkwione będą, tym trudniey się wyruszą nawałem kłopotów. Powiedz mi bowiem naymilszy, gdybyś widział syna schnącego od głodu, czyli mógłbyś go zaniechać, a czyli niebardziey cokolwiek wolałbyś ucierpieć, abyś głód iego mógł zaspokoić? Czyliż więc nie zaniechasz głodnego bez chleba, a zaniechasz ginącego głodem bozkiey nauki? Jakiémże prawem będziesz godnym, abyś się oycem nazywał? Albowiem gdy bardziey cięższy iest ten głód, który się kończy na bardziey smutnieyszey śmierci, tém większego więc starania do iego oddalenia przykładać należy. *Wychowuycie,* mówi, *synów waszych w karności i napominaniu Pańskiém* (1). To iest naypięknieysze staranie oyców, ta prawdziwa troskliwość rodziców; stąd ia związek naturalny pokrewieństwa poznaię, ieżeli widzę staranność o duchowną naukę" (2).

Czytaymy, mówię nakoniec, Pismo święte; ale pamiętaymy razem, że i bez częstey modlitwy z takowego czytania nie odniesiemy wielkich korzyści. „O tém wszystkiém więc pamiętaycie, (mówi *Chryzostom*) ażebyście tych, którzy płocho i ladaiako używaią Pism świętych na zagubę bliźniego, ze wszelaką mądrością poprawić potrafili. Potrafimy zaś i pamiętać to wszystko i innych poprawić, ieżeli do

(1) Do Efezów VI. 4. (2) De utilit. lect. script. in. princ. Act. IV

modlitwy zawsze uciekać się będziemy i Boga prosić, który daie słowo mądrości aby dał i rozumienie ze słuchania, iako też rzetelne i niezłamane tego składu strzeżenie. Albowiem gdy czego uczynić nie możemy własném usiłowaniem, to za pomocą modlitw łatwo uczynić zdołamy, a mówię tu o ustawicznych modlitwach. Ponieważ zawsze i bez przerwania modlić się potrzeba: czyli kto iest w utrapieniach, czyli w pomyślnościach, czyli w zaburzeniach, czyli w spokoyności... Ale bo ty, niegodny wysłuchania iesteś? Przez ustawiczność prośby staniesz się godnym" (1).

„O tém mówić i rozprawiać ia nie przestanę póki was odmienionemi nie uyrzę. Albowiem to mówić; *mnie wprawdzie nie ciężko iest*, mówi Apostoł: a *wam zaś potrzebno* (2). Nie chcieycie więc przestrogę przykro przyymować. Bo bardziey mnie urażać się potrzeba, że nie słuchany iestem, a niżeli wam, którzy słuchacie zawsze co mówię, a nigdy się nie powoduiecie. Ale precz iuż to ode mnie, abym was zawsze oskarżał o to: uczyni Bóg, że z tey brzydoty uwolnieni, zwrócicie oczy na duchowne czytanie, i przyszłey dostąpicie chwały przez łaskę i miłosierdzie Pana naszego Jezusa Chrystusa, któremu z Oycem chwała, a razem i Duchowi świętemu, na wieki wieków. Amen" (3).

* *
*

Stosownie do zlecenia Komitetu naukowego trudniącego się wydawaniem Dzieiów Dobroczynności, przeyrzawszy i pilnie roztrząsnąwszy tę część Dyssertacyi JX. Krzyszkowskiego od §. IV do VII. inclusive, nie tylko żeśmy w niey nic nagannego do-

(1) De profectu Evangelii. (2) do Filippensów III. 1. (3) In Joan. *Hom.* XXXII. al. XXXI.

strzedz nie mogli, ale owszem wszystko z naywiększym pożytkiem czytelników godne druku bydź uznaiemy.

X. M. *Herburtt* Kan. Kat. Łucki ś. Teologii Doktor członek czynny komitetu.
X. Antoni *Zyszkowski* Kan. Brzes. ś. Teol. i Kan. D. członek czynny komitetu.
X. Tadeusz *Maiewski* Z. S. B. W. Filo. i ś. Teol. Dokt. członek czynny komitetu.

Ostatni paragraf tak uczoney i pożyteczney Dyssertacyi JX. Doktora Krzyszkowskiego, że również iak iey początek wiele zbawiennych uwag w sobie mieści; a zatém naygodnieyszym druku bydź się okazuie, zaświadczam.

X. M. *Herburtt* K. K. Ł. R. G. W. S. D. T. Człon. czynny komitetu nauk.

Osmy i ostatni paragraf uczoney rozprawy JX. Doktora Krzyszkowskiego *o czytaniu Pisma św.* z uwagą przeczytałem i dla rzeczy nader ważnych sądzę go bydź godnym druku.

X. Antoni *Zyszkowski* Kan. Brz. D. T. i K. C. C. K. N.

Nic przeciwnego wierze katolickiey lub dobrym obyczaiom nie znalazłem w dokończeniu ninieyszey rozprawy iako i w pierwszych iey rozdziałach, świadczę.

X. Tadeusz *Maiewski* Z. S. B. W. Filozofii i ś. Teologii Doktor.

---

# MOYŻESZ DO LUDU IZRAELSKIEGO (1).

Pieśń bibliyna, z xiąg *Starego Zakonu* MOYŻESZOWEMI zwanych ułożona

przez *Jgnacego* SZYDŁOWSKIEGO.

JEŚLI zachowasz święte ustawy,
Któreć przeze mnie BÓG nadał;
Podwyższon w świecie do pierwszey sławy
Nad ludami będziesz władał:
Staniesz się całey ziemi ozdobą,
Otoczysz się uciech roiem,
Gdziekolwiek stąpisz póydzie za tobą
Z błogosławieństwem PAN swoiém.

Błogosławionyś gdzie stąpisz nogą,
W mieście czy w wieyskiey zagrodzie;
Twemu potomstwu, twym krewnym błogo!
Czeladce, roli i trzodzie.
Czy wyydziesz, czyli wrócisz do domu,
Czy cię przychodzień odwiedzi;
Uczczą cię iawnie i pokryiomu
Obcy i bliscy sąsiedzi.

(1) MOYŻESZ przyprowadziwszy Izraelitów aż ku ziemi chananeyskiey na pola moabskie, uczył ich z wielką pilnością przykazań bożych; obiecuiąc błogosławieństwo posłusznym a przeklęctwo opornym *zakonowi*. Xięgi iego nazwane powtórzeniem prawa, (*Deuteronomium*) w wielu bardzo rozdziałach obietnice i groźby wymieniaią: za przedmiot ninieyszego pienia wzięliśmy mianowicie Roz. XXVIII. do którego czytelników odsyłamy.

Bóg ci paiżą piersi uzbroi,
Da miecz, łuk, saydak z strzałami;
Jedną nadciągną wrogowie twoi,
A pierzchną siedmią drogami,
Oręż twóy wszystkie kraie zatrwoży,
Pognębi pychę nadętą,
Twórca cię przyymie za naród boży,
A ziemię twoię za świętą.

Uznaiąc z tobą pańską prawicę
Lękać się będą mocarze;
Ani się zbliżą pod twą granicę,
Zeby nie padli na twarze.
Przyydzie lud wsparcia błagać u ciebie,
Stanie się twym hołdownikiem,
Ty mu pożyczyć, znaydziesz, w potrzebie,
A sam nie będziesz dłużnikiem.

Wszechmocny płodność nada twey ziemi,
Spuści deszcz z niebios obfity,
Rod twóy, owoce, bydło rozplemi,
Rozmnoży twoie zaszczyty.
Czego zapragniesz wszystkoć się stanie,
Dzieła rąk twoich wspomoże,
Pobłogosławi twoie mieszkanie,
Czyste zachowa twe łoże.

Zadna czci twoiey skaza nie splami,
Srom na twém czole nie siędzie,
Jak góra wzniosłe nad narodami
Plemie twe grozić im będzie.
Poprzysiężoną oycom krainą
Prawnuk zawładnie daleki,
Mocarstwa liczne wzrosną i zginą,
A twoie przetrwa na wieki.

To ci wszechmocny sprawi Jehowa,
Strzeż tylko przykazań drogi;
Nie gwałć w zakonie żadnego słowa,
Nie idź za cudzemi bogi:
Bo gdy na lewą albo na prawą
Niebaczna żądza wyboczy,
Gdy się rozminiesz z pańską ustawą,
Przeklęctwo ciebie otoczy.

Przeklęty owoc twego żywota,
Bydło, urodzay twey ziemi,
Przeklętyś wchodząc w domowe wrota,
Przeklętyś równie za niemi!
Zgryzota, boleść, wybladła trwoga
Póydą za twoiemi ślady,
Kędy się udasz, napotkasz wroga
Chciwego twoiey zagłady.

Zabłysną miecze nad twoią głową,
Gorączka, zjadłe suchoty,
Póydą z zarazą na cię morową,
I z bezsennemi kłopoty.
Zywioły tobie na wstręcie staną,
Słońce, krew w żyłach, wypali;
Niebo przywdzieie barwę miedzianą,
A ziemia przyymie hart stali.

Nie deszcz ożywny, nie chłodna rosa,
Dla ciebie spadnie z obłoku;
Lecz proch z popiołem zamgli niebiosa,
Wydrze suchemu dzień oku.
Zastępy twoie, naprzeciw wroga,
Jednym gościńcem wynidą;
A siedmioraki wskaże im trwoga
Tył podaiącym z ohydą.

Nie będzie ktoby uczcił pogrzebem
 Poległych tysiąców zwłoki,
Strawią ie ziemskie, pod gołém niebem,
 I napowietrzne żarłoki.
Okryią ciebie szpetnemi blizny
 Trąd sprosny, egipskie wrzody,
Nabrzmieie serce iadem wścieklizny,
 W niczém nie doznasz osłody.

Zona twa ślubną zhańbi łożnicę,
 Pieszczoty z obcym podzieli;
Dom wybuduiesz, sprawisz winnicę,
 A wrog się w nim rozweseli.
Z owoców twoie obnażą sady,
 Zabiią twoiego wołu,
Swiadkiem zbytkowey będziesz biesiady,
 A sam nie siądziesz do stołu.

Synowie twoi przyymą kaydany,
 Córki wszeteczność nasycą;
A ty bezsilną zemstą miotany,
 Uyrzysz to łzawą źrzenicą.
Pan moc nad tobą przeznaczy wrogom:
 Którąś ty dawał królowi,
Z nim czołem obcym uderzysz bogom,
 I drewnu i kamieniowi.

Bóg dziwowiskiem, baśnią, przysłowiem,
 Uczyni ciebie w narodach,
Które się troszcząc powszechném zdrowiem
 O twych zapomną swobodach.
Zasieiesz wiele, a zbierzesz mało;
 Szarańcza strawi twe niwy,
Robactwo będzie owoc zjadało
 Twych winnic i twey oliwy.

W pośrzodku ciebie dumny przychodzień
Wzrośnie w potęgę i mienie,
Iego się chwała powiększy codzień,
A twoie spełźnie znaczenie:
Ciebie z dziatkami weźmie za sługi,
Pracą go twoią zbogacisz,
Sam w nędzy będziesz zaciągał długi
I nigdy się nie wypłacisz.

Iak orzeł srogi, od kończyn świata,
Naród na ciebie przyleci,
Znieważy starców sędziwe lata,
Ni się użali twych dzieci:
Obskoczy ciebie w obronnym grodzie,
Warowne bramy oblęże,
Ciała niemowląt pożerać w głodzie
Będą niewiasty i męże.

Pan coć pozwolił ród swóy rozplenić
Mnogi iak gwiazdy na niebie;
Każe go z ziemi tey wykorzenić
Którą obiecał dla ciebie.
A iak się cieszył, gdyś mu był luby,
Z twoiego wzrostu i sławy;
Tak się radować będzie ze zguby
Przestępców świętey ustawy.

Nigdzie oyczyzny mieć nie będziecie,
Po całey ziemi rozsiani;
Od krańca w kraniec świata póydziecie
Zewsząd tułacze wygnani.
Zrzec się naddziadów mowy i wiary
Surowe zmuszą rozkazy,
Za bogów przyymiesz dziwaczne mary,
Bałwany z drewna i głazy.

Nie dadzą wytchnąć zawzięte wrogi,
Aż cię trud ciężki dokona;
Nie spoczną nigdy stopy twey nogi,
Ani dłoń pracą zemdlona.
Nadtoć Pan czułe serce udzieli,
I myśl w frasunkach głęboką,
Z rzewliwey gorzkich płaczów topieli
Nigdy nie wybrnie twe oko.

Wydany ciągle na niepokoie,
Niepewny w każdey godzinie,
Będziesz się lękał o życie twoie,
Czy dzień nastanie, czy minie.
„Kto mi da ranek?“ zawołasz mrokiem;
„Kto wieczór?“ rzekniesz o świcie:
Trwoga ci blada stoiąc przed okiem,
Nazawsze zatruie życie.

Pan ciebie cofnie w egipskie strony,
W okrętach, drogi płynnemi,
Wyda na kłopot niewysłowiony;
A nie wywiedzie z tey ziemi:
Tam w niewolniki i w niewolnice
Przedadź się zmusi was bieda;
Lecz wrog, zwiększaiąc srogie tęsknice,
Za ród przeklęty nic nie da.

# UFNOŚĆ W BOGU,

wiersz *Antoniego* Goreckiego.

---

Gdy duszę smutki ucisną taiemne,
Z płaczem, z pokorą, między gaie ciemne
Idę ia tobie poskarżyć się Boże!
Bo któż wspomoże?..

Ludzie niedobrzy, iuż ia ich poznałem,
Zysk, albo chwała, ich widokiem całym,
Bez tego, bliźnich choć w niedoli widzą,
Miną i szydzą.

Ty ieden świadczysz, bez żadnego zysku,
Ty iesteś wsparciem niewinnych w ucisku,
Rospaczaiących ty pocieszasz serce,
Zywisz bluźnierce.

Dobroć twa końca nie miała, i nie ma;
Naylichszy grzesznik piorun twóy zatrzyma,
Gdy cię o litość, w imie twego syna,
Zebrzeć poczyna.

Skryć się przed nami staranność twa próżna,
Wszędzie potęgę twoię spotkać można:
Co iest w powietrzu, w ziemi, w oceanie
Twoie to Panie.

Kto w tobie ufa, a myśli ma czyste,
Niechay go lawy zaleią ogniste,
Bezdenne morza pochłoną głębinie,
I tam nie zginie.

---

## Wzmianka o wpływie dobroczynności na poprawę obyczaiów niższego ludu, mianowicie we Francyi, tudzież o domu przytułku i kunsztu w Lyonie.

Multa enim, quae vetita a summo rerum omnium Opifice per rectam rationem intelligimus, furta nimirum, caedes, et similia, humani quoque Principes admitti prohibent, eaque admissa poenis coërcent, nemine dissentiente: quandoquidem iis praeter naturae Auctorem privata et publica salus vehementer laeditur.

Cremani *De Jure crim.* Vol. II. lib II. cap. 2.

Ma to do siebie rodzay posługi i użyteczności, iakiey cierpiąca ludzkość doznawać może przez pośrednictwo dobroczynney pieczołowitości i opieki, że się nie kończy, nie ogranicza iedynie i nie zależy na samém bezpośredniém opatrzeniu, lub zaspokoieniu czasowém niezbędnych życia potrzeb, iakkolwiek ze siebie walnych, a zawsze rychłego wymagaiących zapobieżenia. Wpływem chrześciiańskiey gorliwości zatrudnienia dobroczynne, istotną miłością bliźniego ożywione, wspomagaiąc ubóstwo a ciesząc i krzepiąc niedolą, wraz iakby z nieprzebranego źrzódła trwalsze roztaczaią na ludzkie plemie pożytków strumienia i z tego nade wszystko względu, że ludzi zatwardziałością poniekąd przytępionych mętność duszy i zakał serca religii światłem daie się łacno oczyszczać, strapionych zaś nieszczęsnemi przygodami bolesne uczucia wielekroć znayduią w rozsądney poradzie i tkliwey ufności balsam orzeźwiaiącey pociechy, obudza się cierpliwość w znękanych przeciwnościami, a wykrętna opieszałość i otrętwiałe zaniedbanie naypospolitszy początek nędzy, ustępować zwykły ocho-

cie i nałogowi do rzeźwey pracowitości. Wszakże, w cząsteczkowém pisemku ninieyszém zamilczeć musimy tę rozmaitość sposobów, działań i śrzodków, iakich prawdziwa *filantropiia*, zwłaszcza w teraźnieyszym stanie tak dalece posuniętych iey postępów, używać umie, nie mniey dla ustalenia między poślednieyszym ludem świętości cnót chrześciiańskich i towarzyskich, iak dla wspomożenia niedostatku, nayczęstszém zdarzeniem powstaiącego z opuszczenia tamtych i zaniedbania.

Lecz któżby się był spodziewał, aby też same sposoby i śrzodki tak wielce na ukrócenie występków działać miały, a przed wszystkiémi aby łagodny głos dobroczynności z dzielnieyszą mocą potrafił miękczyć umysły, zacięte w zapędzie nieprawości i do czarnych zbrodni pochopne, niżeli straszna surowych kar miara? Lubo nie takto ieszcze od dawnego czasu, bo od połowy prawie przeszłego wieku wpływ ten zbawienny, po różnych stronach z większym lub mnieyszym pośpiechem, poczynał wreszcie dozwalać i sprzyiać błogiemu rozwiianiu się i rozmnażaniu buynych nasion religii i moralności, między niebacznym ludem niegdyś na sucho zasiewanych, kiedy naybardziey przez niegodziwe więzień i domów pokutniczych urządzenie, w bezwzględném skupieniu zatłumione sromotnie były ginęły. *Howarda* trudom piérwsza bez ochyby należy się chwała (1). Żywém zamiłowaniem cierpiącey ludzkości, zaiste, płonąca iego pochodnia, zaniesiona do sklepisk więziennych, ukazała światu roztoczoną w tey głębi okropność. Od tego czasu, a osobliwie z upowszechnieniem innych gałęzi dobroczyństwa, władza też karząca przestępstwa,

(1) Ob. *Dzieiów dobr.* r. 1822. T. III. str. 1068. — *Bibliotheque Universelle*, T. XXII. 1823. Littérature pag. 6.

lub zgorszenia bezwstydne, nawet i w ściganiu cięższych bezprawi, po wszystkich Europy kraiach zaprowadziła i iuż w obec opiéra na stałey zasadzie przezorne miarkowanie srogości praw należytey z opiekuńczą łagodnością, równie iak usiłowaniem do powszechney poprawy.

Tyle pism w samey stolicy rossyyskiego państwa corocznie wychodzących, a z tych kilka nawet iedynie w przedmiocie naukowości dobroczynney, pouczyć nas dostatecznie mogą, tak z iedney strony o mnóstwie zakładów miłosiernych, w rozmaitym względzie, po różnych stronach tego rozległego kraiu pomyślnie dźwignionych, a zawsze hoyną szczodrotą z Monarszego skarbu wspieranych i uposażonych, iak równie z drugiey strony niewątpliwie przekonywaią o dobrotliwych Naywyższego rządu widokach i opiekuńczych urządzeniach, od dawna przedsięwziętych i coraz troskliwiey rozszerzanych, w celu ogólnego zaprowadzenia staranney opieki i przyzwoitey karności na dobro ludu, podległego nędzy alboli też szkaradnemu zepsuciu (2). W Anglii zastosowanie śrzodków, odwodzących od skażenia na drogę upamiętania się i poprawy, tudzież policyyne czuwanie nad uskromieniem hultaystwa i szkodliwych nałogów, wreszcie wszelkie prawidła należytey w tey mierze ostrożności, wcho-

---

(2) Dosyć tu iest wzmiankę uczynić o zamiarach *Zarządzeń powszechney opieki* (Приказы общественнаго Призрѣнія), których przedmiotu i widoków rys nayogólnieyszy wydany w Dzienniku człekolub. Tow. r. t. 1823., części XXVI. str. 3. nst. „Изъ числа разныхъ отраслей, составляющихъ полное управленіе губерніями, учрежденіе Приказовъ Общественнаго Призрѣнія есть та часть Государственнаго устройства, въ коей болѣе всего видна благодѣтельная, отеческая попечительность Пра-

dzą w powszechne zarządzenie zakładów miłosierdzia, więzień, czyli domów pokutniczych i poprawczych (*prisons and houses of correction*). Wszelkiego nazwania i przeznaczenia takowe zakłady, od czasów *Howarda*, do niewymowney podniesły się okazałości. Nie znamy w polskim ięzyku zupełnych pism Howarda, ni też wiémy po szczegółach, iaka zachodzi różnica i iaki związek opieki opatruiącey w Anglii ubóstwo i nędzę, a władzy poprawiaiącey opieszałość i przestępstwa. Atoli się zdawierzyło zapewne, po części nam się obeznać, z wielu mieysc w *Dzieiach dobroczynności*, z ogólnémi rysami głównieyszych w obu względach przedsięwzięć rzeczonego narodu. Bliżey bez wątpienia świadomi iesteśmy, w powszechności przynaymniey, niemieckich ustanowień. Ale w Niemczech ścisłe dostrzeganie pracowitości, przyuczania do rzemiosł piérwszego pożytku i potrzeby, oraz ściganie policyyne i zatrzymywanie wałęsaiących się trutniów, lub iuż popadaiących z próżniactwa w sidła żebractwa i nędzy, są główną zasadą poprawczych sposobów.

Aby dadź rys mniey więcey dobitny doznaiącego się w tym względzie wpływu, iakiego dobroczynność, udzielaiąca przede wszystkiém szczodrobliwego wsparcia niedostatkowi i niedoli, we Francyi zwykła używać dla wyplenienia zarodów zepsu-

---

вишельсшва о благѣ народномъ. Посредсшвомъ ихъ оно пріемлешъ на свое попеченіе шѣхъ, коихъ несчасшіе рожденія, случая, превращносшей жизни, слабосшей человѣческихъ и просшупки изключаюшъ, кажешся, изъ среди гражданскаго общесшва. Домы воспишанія сирошъ, богадѣльни, больницы, домы лишенныхъ ума, домы рабочіе и смиришельные сосшавляюшъ предмешъ дѣйсшвій Общесшвеннаго Призрѣнія i t. d.

cia, mianowicie w pośrzód uboższego ludu; wypadałoby przywieśdź przed oczy ów system czyli plan urządzenia pomocy dla ubóstwa na ziemi francuzkiey w obec przyięty, iaki znalazł iuż właściwe mieysce w *Dzieiach dobroczynności* (3). Jako od naydawnieyszych czasów dobrotliwość monarchów francuzkich, szukaiąc wśpierawczych śrzodków, dla ulżenia cierpień ubogiego ludu, coraz a coraz przymnażała na ten cel, od początku ieszcze wieku XVI. hoynych funduszów i uposażeń na szpitale, odkrywaiące się naprzód zwyczaynie przy kościołach parafiialnych, z pobożności duchowieństwa i miłosierdzia zamożnieyszych: tak z drugiey strony wszelkie tego rodzaiu zasoby ograniczały się bardziey szafownem zasilaniem ubogich bez różnicy, niżeli rozdzielaniem przyzwoitém ubogich i umnieyszeniem żebractwa. Za *Karola* IX. obostrzenia wprawdzie zaczęto rozciągać na motłoch włóczęgów, próżniaków do robot używano; iednak, i w tym i następnych czasach, w zamęcie zmian kraiowych, z żadnego względu tey rzeczy bacznie rozważyć nie przyszło. W spokoynieyszym iuż biegu wszystkich przemysłowych przedsięwzięć, fundusze miłosierne swoiemu przeznaczeniu przywrócone zostały; a nakoniec w r. 1796. prawem dla każdey municypalności ustanowione oddzielne części zawiadowcze, we względzie opieki nad biednotą. Administracya ta dobroczynności (*bureaux de bienfaisance*) szybkim krokiem do udoskonalenia przychodzi. Zwyczayny zaś dozór nad zakładami i kierunkiem czynności tego rodzaiu zostawiony iest, po wydziałach i kantonach, pieczołowitości naczelników tychże wydziałów, spólnie z dozorcami wyznaczonych kwartałów mnieyszych, czyli członkami rady okręgo-

(3) *Dziei.* r. 1822. T. III. str. 145. nast.

wey, pod przewodnictwem prefekta departamentu Sekwany, oraz główney rady zarządzenia instytutów dobroczynnych (*conseil genéral d'administration des hospices*). Ogólna osnowa tychto właśnie ustanowień zdaie się bydź wielce podobną do zasad, wedle których w Rossyi przepisane zostały prawidła dla zarządzeń powszechney opieki (Прыказы общественнаго призрѣнія), guberniialnych i powiatowych.

Można iednak łatwo przypuścić, że gminy lub okręgi oddalone od stolicy nie doznaią równey troskliwości, alboli też nie maią iednostaynych oddziałów dozorczych miłosierdzia, iakich dwanaście ieszcze w r. 1816. rozkazem królewskim ustanowiono pod nazwiskiem biur (*bureaux de charité*), odnoszących się do rady główney. Lecz, gdy zbierzemy kilka nie lekkiey wagi okoliczności, ze samego nawet bezpośredniego biur okręgowych urządzenia wynikaiących, a nade wszystko, że w każdey takiey dzielnicy, przy innych względach przyzwoitego porządku, nieprzerwana czynność zaymowania się losem ludzi, iużto przez przygody, iuż dobrowolnie do nędzy zbliżonych, właściwym trybem odbywa się pod stérem naczelnika municypalnego, że do niey powołani nie tylko mieszkańcy osiedli, prawością i szacunkiem zaleceni, ale też plebani parafiialni lub wikaryusze mieyscowi; gdy się nadto zwykły odbywać, przez wyznaczone osoby nie podeyrzanéy poczciwości, dla bliższego poznania ich życia, słabości i potrzeb (4): wnioskować wypada, iż spólna pomoc miłosierdzia, takim sposobem udzielana, obudzać musi i spólny interes na drugą stronę, aby się też niegodziwych oszustów nie stawała pastwą, a żywiołem zepsucia. Nie po-

---

(4) *Dziei.* m. w. str. 152. nast.

dobna oznaczyc prawideł, iakich się owe biura trzymaią w szczególnych zdarzeniach drobnieyszych swoiego postępowania: potrzeba mieyscowa wskazywać ie musi. Rzecz cała na tém, abyśmy widzieli zasadę, która się rychło nie mogła rozciągnąć do wszystkich prowincyy francuzkich, ni się iednostaynie zachować we wszystkich gminach i okręgach szczupleyszych. Atoli twierdzić można, że w tych mieyscach, w których przyiętą została, i w których się udzielanie pomocy nie z planu, nie na papierze, iedno z naocznego poznania osób, dla wzaiemnego interesu czynić zwykło, owato od zwierzchności podana zasada *do tego zmierza*, iż użyię słów znakomitego pisarza (5), *aby wszystko należytym szło trybem, ni też wolno było komukolwiek sam porządek i poiedynczych osób spokoyność bezkarnie zamieszać*.

Nie iest zapewne także potrzeba, wyliczać w tym celu rozliczne sposoby na powstrzymanie zepsucia, zgorszenia i zuchwalstwa. W konieczności mniey nagłéy, rostropność łagodnych bez wątpienia, używać doradza. Mieyscowi, iakem namienił, plebani i urzędnicy ołtarza, świętością swoiego powołania poważni, a prawem obowiązani, wlewaią osobiście w stygnące serca światło duchownéy nauki, rostropną radą od błędnego życia i rozpusty odwodzić umieią: dozorcy zaś lub zwierzchnicy doświad-

---

(5) Cremani *De Jure crim.* Vol. I. (ed. Ticin. 1791.) pag. 24. quandoquidem eo tendit, ut omnia (in civitate) certo quodam ordine progrediantur, nec alicui liceat ordinem ipsum, et singulorum quietem impune perturbare. — Godzi się przytoczyć z tegoż mieysca wykazanie naypospolitszych przywar. „Quid si ebrietas, crapula, desidia, scortatio, luxuria et similia vitia publice exerceantur? Cum civium animos emolliant, industriam, commercia, agriculturam, ceterasque utilissimas artes profligent; non modo privatum alicuius bonum, sed et publicam felicitatem pessundare videntur, quae nonnisi ex singulari cuiusque civis bono consistit. *eod. l. pag.* 22.

czenia i rozsądku przestrogami opieszalców i filutów, albo płochą młodzież na drogę przyzwoitą nakłaniać powinni.

Użyćli surowszych środków wypadnie; tych rodzay zawisł od miary wykroczenia i uporu. Troskliwość rządu dźwignęła i uposaża tu i ówdzie zakłady robocze, poprawy i więzienia: dobroczynność ludzi wspaniałomyślnych i miłosiernych po większey części one zasila, opatruie różnym sposobem, pociesza niecne ofiary błędu. Nie masz prawie żadnego ze znacznieyszych miast, w którémby iednego lub kilku tego rodzaiu zakładów nie widać było. O związku władzy wspieraiącéy niedolą i karzącey szalbierstwo po departamentowych wydziałach, wypada wnosić z tego, że ciż sami mieysc naczelnicy trzymaią źwierzchnią administracyą szpitalów i więzień pokutniczych (6). Prefekci departamentowi obowiązani są naymniey raz w rok zwiedzić tego rodzaiu zakłady (7): przełożeni okręgów czyli merowie (*maires de l'arrondissement*) powinni ie co miesiąc przeglądać (8). — Dozorcy zaś wewnętrznego porządku, rzemiosł, w domach roboczych kunsztmistrze, kapelani dla posługi duchowney, i inni, wedle przepisanych rozporządzeń, maią ciągłe poniekąd obowiązki.

*Z* tém wszystkiém, kiedy na prowincyach, rzadszych wykroczeń iałowy kąkol snadniey się w pośród buyney pszenicy ukryć i zagubić może, a zdźbło rażące rychley zatrzeć się daie; to w miastach, zwłaszcza obszérnych i ludnych, rozpusta zręczniey przybrać umie układną maskę, częściey się pod nią utaić i rozszérzać dogodną znaydować

---

(6) Ob. Carnot *De l'Instruction criminelle* (wyd. Paryzk. 1817. in 4to) T. II. str. 715 — 726.
(7) Carnot tamże str. 717. i nast. 723.
(8) Carnot tamże str. 724. i nast.

zwykła porę. W rozległych bowiem miastach, a osobliwie w tak wielkiey, iaką iest Paryż, stolicy, napełnioney ludźmi różnych skłonności i z różnych narodów, zpomiędzy których nie mała liczba żyć iedynie nawykła z oszukaństwa, szalbierstwa, w hultaystwie i zgubnych nałogach zatopiona, z natury rzeczy wynika potrzeba większéy ostrożności, dzielnieyszéy mocy na uśmierzenie zuchwałości i przestępstw. Dziwić się więc nie należy, iż nigdy się całkowicie złe wykorzenić nie dało.

W ogólności iednak, rozważaiąc mnóstwo w samym Paryżu zakładów, oprócz miłosiernych (*hospices*) i szpitalów (*hôpitaux*), także przeznaczone dla poprawy, i nawet więzienia, z opisów cząstkowych i świadectwa podróżuiących, znayduiemy większą ich część należycie i godnie odpowiadaiącémi, ile przystało, swemu przeznaczeniu. Zależy naybardziey na tém względem tych też ostatnich, że się w nich pospolicie trafne czynić zwykło rozdzielenie osób, co do ich zwyczaynieyszych przymiotów i wpoionych nałogów, stosowne utrzymanie w karności i pracy, z użyciem, ile można, sposobów do poprawy prowadzących.

Lecz, ieśli zachodzą ieszcze niedogodności i przeszkody do osiągnienia pożądanego celu, opieka troskliwa rządu francuzkiego, oddawna iuż i w tym przedmiocie znana, cieszyć się bez wątpienia wkrótce będzie skutkiem gorliwey w tym rodzaiu pracy tak czynnych urzędników iako i ludzi tkliwych na cierpienia ludzkości.

Pozostaie tedy tylko uzupełnić te przedsięwzięcia, które nader znaczny ieszcze za czasów *Ludwika* XVI. postęp były wzięły (9), gdy teraz miano-

(9) Il y a peu d'objet (mówi ówczesny pisarz o tym przedmiocie), de la legislation criminelle, sur lequel il ait eté fait de plus

wicie potrzebą tego uzupełnienia zdaie się zaymować naywspanialsze umysły. Miło iest zaiste powtarzać publiczności wiadomość następną z biblioteki powszechney wyiętą: „Od trzech lat prawie zawiązało się (we Francyi), pod przewodnictwem xiążęcia *Angoulême*, towarzystwo nader liczne, które się iedynie zatrudnia polepszaniem więzień. Komitety między sobą podzieliły wszystkie przedmioty, aby każdemu z nich zostawić zupełnieysze wyśledzenie: dostarczyły iuż poudzielnie wiadomości czyli rapportów, o policyi sądowniczey i administracyiney, o robotach, o urządzeniu ochędostwa, wychowaniu religiyném i moralném, a wszystkie te wiadomości maią się połączyć w spólne ogniwo. Czytaiąc listę komitetów, widać w nich prawie z samych magnatów zgromadzenie, czytaiąc rapporta, iest to iedném z uczonych pracowników, którzy zgłębiaią naymnieysze szczegóły. Nie wypadaż uwielbiać tego postępu cywilizacyi, który przez dobroczynność zbliża klassy, tak różne iednę od drugiey, a świetny dwór *Ludwika* XIV miałże podobny widok przedstawiać?“ (10).

A gdy tak pocieszaiące zapewnione nadzieie i tak dzielne, staraniem xiążęcia z rodziny królewskiey, tudzież nayznakomitszych osób w stolicy, przedsię-

---

sages réglemens, et rendu des ordonnances plus louables, plus humaines, que sur les prisons; et cependant il n'y a pas de lieux affreux, où l'humanité soit plus dégradée, plus exposée à la contagion du mauvais air et des maladies. *Répertoire universel et raisonné de Jurisprudence, civile, crim., canonique et bénéficiale. Mis en ordre et publié* p. M. Guyot. T. XLVIII. str. 302 nst. W tymże zbiorze znayduie się mnóstwo urządzeń, tyczących się utrzymania więzień poprawczych, mianowicie dla ulgi prześladowania dłużników, urządzeń zaś pełnych ludzkości i łagodności, tak w dawnieyszych, iako też naywięcey w czasie Ludwika XVI. przepisanych. T. XLVIII. str. 253—317. *Supplément au Répertoire* T. XVII. str. 28—39. T. XXII. str. 12 nst.

(10) *Bibliotheque universelle* 1823. Litterature

wzięto środki dla ulżenia cierpień towarzyszących zhańbieniu i zgryzotom: ileż nie należałoby życzyć, aby przyiaciele ludzkości, ile możności swoiey, usiłowali zagrodzić wzburzeniu niecnych namiętności w ludziach skłonnych do bezwstydu i występków, a to naybardziey przez dążenie i sposoby skłonienia i utrzymania w pracy sposobnych do niey w iakimkolwiek względzie, obudzeniem zaś w zatwardziałych duszach boiaźni bozkiey, równie iak wstrętu od nieprawości i szkarady. Trudno wprawdzie wykorzenić nad miarę przerosłe chwasty, ale usilność i niezachwiana wytrwałość skrzepłe skały przenikać umie, nayłatwiey zaś wyplenić szkodliwe ziarna w zarodzie. Możeby też mniey uporczywie panowały złe nałogi, gdyby pierwiastkowe ich żywioły umiano rychley przygasić. Nie umiem wskazać dogodnych w tey mierze prawideł, iakieby się zastosować dały w zamiarze usposobienia dzieci i młodzieży, z pośrzód ubóstwa do dalszego, pracowitego i przykładnego ich życia. Godzi się tu za godny z wielu miar i wyborny wzór podadź zakład iednego dobroczyńcy, w tymże celu, niedawnemi czasy, przedsięwzięty we Francyi śrzodkowey, w *Lyonie* mieście głównem departamentu Rodanu (*dep. du Rhône*), w którém, oprócz biblioteki publiczney i innych zabytków sztuk, rzemiosł i handlu, znayduie się wspaniały szpital, tudzież przytułek dla starców, sierot i podrzutków, więzienie i t. d.

*Dom przytułku w Lyonie* (11).

Czci godny dla swoiey światłey gorliwości, Xiądz *Barbier* iest pierwszym założycielem tego domu,

---

(11) Wyiątek z *Revue encyclopédique*, Vol. XVII, Livraison 50. 1823 pag. 427.

nazwanego *domem przytułku i kunsztu* (maison de refuge et d'atelier), dla młodzieńców obwinionych. W iego zaś przedsięwzięciu iedynym było celem, aby nakłaniać do cnoty i do nawyknienia w pracy zaprawiać nieszczęśliwą młodzież, obłąkaną namiętnościami, a nayczęściey nędzą. Uznawszy pożytek towarzystwo złożone z osób naydostoynieyszych, przyłączyło się do X. Barbiera, aby ustalić tenże zakład i przeznaczyć go do przyymowania, na mocy otrzymanego ułaskawienia, młodych winowayców skazanych pod straż czyli niewolą na czas ograniczony. Dom przytułku i kunsztu bynaymniey się nie uważa iako więzienie, lubo młodzież w nim się znayduiąca, poddana iest pod utrzymanie wewnętrzne wcale ściśłe. W zamiarze ma swoim towarzystwo pokazywać młodym więzniom przypuszczenie do tego domu za łaskę szczególnieyszą, a dzielnemi śrzodkami obudzać w nich szlachetną emulacyą, aby nakłonić do pracy i porzucenia występnych skłonności. Nauczani są zasad religiynych, czytania, pisania i rachunków. Wszelkie zaś urządzenia zmierzaią do wpoienia w nich zamiłowania moralności i przyzwoitey rządności. Nade wszystko usiłuią wyuczyć iakiegokolwiek rzemiosła, za pomocą którego, wyszedłszy z tego instytutu, miećby mogli nieomylny sposób utrzymania się ciągłego. Ci, co uczynili zapisy, wpisani są w poczet opiekunów zakładu (*protecteurs de l'établissement*) maią mieć należyte objaśnienia, iakich zażądaią, względem postępku młodych więźniów. Doznaią też przez to szczęścia z odzyskania na łono społeczności tych młodzieńców, kiedy ci, po dozwoloném wystąpieniu, przez nieskazitelne postępowanie, ze wszech stron doświadczone, zjednaią łaskawość monarchy i ukrócenie swey kary. Sam krol, xiążęta i xiężniczki, tudzież pier-

wsi urzędnicy zachęcili i wspomogli ten instytut osobistemi darunkami.

W pismie wyżey wymienioném, z którego się ninieysza wiadomość o rzeczonym zakładzie wyięła, ogłoszone też iest wezwanie, tudzież wskazane mieysce i droga, iakąby się mogły przesyłać zapisy lub donacye od wszystkich osób, chętliwych podobnym zamiarom, a żądaiących ze swoiey strony przyczynić się do rozszérzenia w całém znaczeniu tego domu w Lyonie: przez coby większa liczba młodzieży, wcześnie oderwaney od obłąkania i lenistwa, przywróconą snadniey została użytkowi społeczności. Któż przecię, w łaskach fortuny zostaiący, a przychylny ludzkości, patrząc iey dobra, wahałby się acz z mierną pomocą pośpieszyć gwoli iey potrzebóm? Żaden kray nie iest zapewne tak szczęśliwym, iżby się w nim nie znalazła nieiaka liczba ludzi, osobliwie z niższey klassy pogrążonych w nieprzenikłey ślepocie, tak względem znaiomości czystych prawd religiynych, iako też istotnych cnót pożytecznego życia. Lecz ieśli złego, co się z człowiekiem rodzi, całkowicie uprzątnąć nie snadno; to z niemnieyszém usiłowaniem zarody iego, nim ieszcze górę weźmie, wstrzymać i przytłumiać przystało, ile obowiązek ludzkości, ile wzgląd na krewkość przyrodzenia człowieczego czynić tego dozwala, wedle owego u prawoznawcy (12) zdania: *Nam ut omnia bene sint, fieri non potest, nisi omnes boni sint, ac licentia urbium reprimatur, quae, auctore Seneca, disciplina aliquando, metuque, nunquam sponte considet.*

*Alexander* BOHATKIEWICZ.

---

(12) CREMANI l. l. T. I. fin.

*Fundusz X. Andrzeia* HINTZA, *zmarłego w roku 1817, na Xięży świeckich emerytów i Inwalidów w Iłłukszcie.*

JA *Xiądz Andrzey* HINTZ Kapelan Dworu Szlosbergskiego przez wzgląd na stan biedny Duchowieństwa świeckiego przy parafiialnych obowiązkach w prowincyi Kurlandzkiey (1) w schyłku wieku bez nadziei przytułku pracuiącego i przez wdzięczność ku mieyscu, w którém początek stanu Duchownego wziąłem, sustentacyą powołaniu moiemu przyzwoitą miałem i koniec wedle nieodmiennych Naywyższego wyroków kapłaństwa razem z życiem nie zadługo znaleźć spodziewaiąc się, przy oszczędném życia moiego potrzeb opędzeniu, odpowiedni moiemu od dawna życzeniu kapitalik zebrawszy, na stały i nigdy od nikogo naruszyć się nie mogący fundusz wiecznotrwałém prawem, polecaiąc nayczulszey opiece duchownego i cywilnego Rządów, w następuiącey osnowie nazawsze oddaię, stanowię i zapisuię: 1) Kapitał móy od summy trzy tysiące rubli w srebrney rublowey monecie u Jaśnie Wielmożnych Hrabiów Michała i Izabelli Zybergów wicegubernatorów Wileńskich wedle obligu od nich wydanego, a na imie JX. Superiora zgromadzenia JXX. Missyonarzów Iłłuksztańskich przelewaiąc, nazawsze zlokowawszy, procent piąty od takowey summy, toiest: rubli srebrnych sto pięćdziesiąt Domowi Iłłuksztańskiemu Xięży Missyonarzów w terminie na śty Jan dnia 24. miesiąca Junii przypadaiącym corocznie przeznaczam. 2) Za procent od summy wyżey wyrażoney, aby JJXięża Missyonarze iednego Kapłana ze świeckich Xięży przy

(1) Kurlandya, która dawniey składała dyecezyą Inflancką, od roku 1798. należy do dyecezyi wileńskiey.

parafiialnych posługach, czy to pracą, czy wiekiem, czy też defektami ciała lub umysłu na siłach zwątlonego, w domu swoim przy Kościele Iłłuksztańskim na wspólney Kapłanom wygodzie, daiąc stół, stancyą, opał, światło, a w potrzebie i posługę iako Emerita lub Inwalida ciągle u siebie utrzymywali, i z miłością chrześciiańską wszelkie iego potrzeby opatrywali, ninieyszym moim funduszem nayuroczyściey na wieczne czasy obligacyą wkładam. W czasie zaś tańszym na produkta wiktualne, iest moią chęcią i życzeniem, ieśli się trafią potrzebni, aby dwóch Emerytów lub Inwalidów na tym funduszu było utrzymywanych. 3) Kapłan Emerit lub też Inwalid nie z innych mieysc, iak tylko z prowincyi Kurlandzkiey, iak teraźnieysza rozciąga się Guberniia Kurlandzka, równie i z Plebanii, czyli też z Parafii Lixnańskiey (1) choć w Inflantach exystuiącey, rzymsko-katolickiego wyznania świeckiego kleru, na ten fundusz ma bydź przyymowany, wyłączaiąc nazawsze od tego funduszu kapłanów litewskiey prowincyi, iako maiących i dostateczne beneficya i emerytalne fundusze (2), ninieyszém moiém dobrowolném prawem funduszowém zastrzegam, i Superiorom Domu Iłłuksztańskiego nad takowym wyborem w nayściśleyszém rozumieniu baczność poruczam. 4) Kapłani na ten fundusz przyięci, ieżeli będą w możności odprawiania Mszy świętych, tedy w ciągu całego roku za duszę X. Andrzeia Hintza i za dusze ratunku potrzebuiące odprawią Mszy świętych czytanych dwadzieścia pięć. Jeżeli zaś nie będą w stanie odprawiania Mszy święt-

(1) Lixna iest położona na drugiey stronie Dźwiny w Inflantach zwanych niegdyś polskiemi, co dziś stanowi powiaty Dyneburgski, Rzeżycki i Lucyński, w gubernii Witebskiey, a które należą do Dyecezyi Mohilewskiey.

(2) Dzieiów dobrocz. r. 1821. str. 311.

tych, tedy na tę samę intencyą, iak wyżey powiedziano, codziennie odmówią Rożaniec, lub też w reszcie *quinque Pater et Ave totidemque Requiem aeternam.* 5) W zdarzeniu, gdyby Kapłanów Emerytów nie było potrzebuiących ninieyszego funduszu, wtenczas należy przyiąć i utrzymywać dwóch kleryków na świeckich xięży w seminarium Iłłuksztańskiém aż do wyświęcenia na kapłaństwo, na tenże sam fundusz. Po wyświęceniu których, JX. Superior na każdego z nich włoży obowiązek odprawiania po dwadzieścia pięć Mszy świętych czytanych za duszę fundatora xiędza Andrzeia raz ieden tylko. Z tych zaś nowo wyświęconych Kapłanów, ieżeli będzie potrzebować JX. Pleban Lixnański do posługi swoiey parafiialney, tedy będzie miał nazawsze prawo nie zaprzeczone dla siebie wziąć iednego za kommendarza, nie darmo iednak, lecz za przyzwoitą kommendarzom wedle umowy pensyą. 6) W przypadku (dla nieprzewidzianych nam teraz w przyszłości przyczyn) ustania w Iłłukszcie JJXX. Missyonarzów existencyi, takowy móy fundusz ze wszystkiemi w górze szczegółami i warunkami do dyecezalnego seminarium przenieść będzie należało. 7) W zdarzeniu zawodu, mitręgi lub nieakuratnego w terminie swoim opłacania procentów, a tém bardziey dla słuszney obawy zaginienia całkowitey summy, moc i prawo cały kapitał trzy tysiące rubli srebrnych z teraźnieyszey lokacyi ściągnąć a przy pomocy mieyscowego Dziekana na inne bezpieczne mieysce, biorąc nowy oblig z tymże samym procentem piątym przez troskliwość o dobro ninieyszego funduszu moiego, przenieść i lokować JJXX. Superiorowie Iłłuksztańscy nazawsze mieć będą. Takowy więc funduszowy móy zapis ze wszystkiemi wyrażonemi w górze warunkami, aby wedle czystey moiey dla chwały Boga i miłości

bliźniego intencyi, na całą potomność swóy walor i exekucyą miał, wszystkich do kogo to należeć będzie, naygorliwiey upraszaiąc, przy świadectwie obecnie uproszonych Panów Pieczętarzy, podpisem własney mey ręki utwierdzam. Działo się w Lixnie roku tysiąc ośmset siedmnastego, miesiąca februaryi piątego dnia.

*Xiądz Andrzey* HINTZ
*Kapelan dworu Szlosberskiego.*

---

UWAGI NAD ARTYKUŁEM: O HIERARCHII KOŚCIOŁA RUSKIEGO Z RZYMSKIM ZIEDNOCZONEGO. (*Ob. Dzieie dobroczynności rok 1823 tom II. str. 8—22 i tom III. str. 178—186*).

Miałem zrazu przedsięwzięcie wstrzymać się z uwagami nad ninieyszym artykułem aż do zupełnego iego ukończenia, po czém cały ogół pod iednym widokiem łatwieyby można było uważać i w pewnym związku postrzeżenia nad nim uczynić; iśdź bowiem z uwagami w ślady za autorem, byłoby to rzeczy same przez się iuż rozrzucone ieszcze bardziey zagmatwać. Gdy iednak dokończenie dotychczas nie nastąpiło, żeby dalsze milczenie nie potwierdzało mylnych, w niektórych razach autora mniemań, rzeczą bydź przyzwoitą osądziłem wskazać ie i niesłuszność ich wyiaśnić.

Żeby zaś ile możności bydź krótkim, pomiiam co autor na samym wstępie powiada: że *synod prowincyalny zamoyski iest prawidłem wierzenia i czynienia*, gdy nauka kościoła katolickiego prócz Pisma świętego i iednomyślney zgody Oyców, same tylko wyroki *soborów powszechnych* w rzeczach tyczących się *wiary* i *obyczaiów* (wierzenia

i czynienia) za niemylne prawidło podaie; pomiiam i to: że mówiąc autor o hierarchii kościoła ruskiego, powinienby zacząć od osób w niey naywyższych, a dopiero z porządku mógłby przyyśdź i do kleru biskupiego, czyli kapituł katedralnych: pomiiam naostatek śledzenie powodów ogłoszenia drukiem tego artykułu, coby posłużyć mogło do ocenienia prawdziwey iego wartości. To wszystko, dla szczupłości mieysca, (ile w pismie peryodyczném) przemilczaiąc, staię na tym iednym tylko punkcie, przeciw któremu autor całą swoię rzecz wymierzył, i nie taię się, że w ninieyszych uwagach, za celny mam przedmiot: *rzeczywistą bytność i prawa kapituł katedralnych ruskich* od iego powątpiewań obronić.

A naprzód: tę ogólną wypada uczynić tu uwagę, że *wszystkie dowody autora zaprzeczaiące bytności kapituł ruskich albo opieraią się na samych domysłach, albo na wnioskach czynionych całe nienaturalnym sposobem.*

Co to naprzykład za dowód, że synod zamoyski nic nie wspomina o kapitułach u Rusi (Tom. II str. 8)? *Swiadek* w faktach historycznych *milczący* iest żaden, kiedy inni świadkowie rzecz przeciwną widocznie okazuią. Bo nie koniecznie on dowodzi swoiém milczeniem o iakim wypadku, że go nie było; ale, że albo o nim nie wiedział, albo nie chciał, lub też nie miał potrzeby powiedzieć. Maiące się od nas niżey umieścić dowody za bytnością kapituł ruskich, całe *wnioskowanie* autora wyprowadzone z milczenia w tey mierze synodu zamoyskiego obalą.

Tu zaś, wracaiąc do wspomnioney wyżey uwagi, i na następuiącey zaraz karcie (str. 9) widzieć można, iak się prawdziwość potwierdza: mówi bowiem autor o X. *Andrzeiu Daneykowiczu* notary-

uszu (pisarzu) kapitulnym pińskim: „Musiał prze-
„to on notaryusz kapitularny piński zwać się tak nie
„od funkcyi iakiey w kapitule iakoby wtedy będą-
„cey przy katedrze pińskiey, lecz albo od obowią-
„zku" i t. d. albo i t. d.

My, zamiast tego wnioskuiącego sposobu mówienia *musiał*, okażemy w swoiém mieyscu: że nie *musiał*, ale *rzeczywiście zwał się i był czynnym członkiem kapituły pińskiey*. Tu tylko dosyć iest namienić, że w taki sposób rzecz wyrażona nie stanowi dowódu ale tylko domysł, który nader płonnym bydź może, i iest w samey istocie.

Podobneyże wagi są autora dowody brane z milczenia o kapitułach synodu kobryńskiego (str. 10), synodów brzeskich za Rahozy metropolity (str. 11), i kiiowskiego (str. 12); także ustaw Jarosława Włodzimirowicza i samego Włodzimierza W. (str. 12). A ieszcze i tém wykracza, że w pomienionych mieyscach rzeczywiście znayduiące się świadectwa o kapitułach ruskich w taki sposób uważa, iakby o tém i wzmianki tam nie było. Ale i to zostawmy do swoiego mieysca, a postąpmy do dalszych autora dowodów.

Takim iest list JW. metropolity Grzegorza (Dzieie Dobr. Tom. III. str. 178—180) do swego suffragana. Lecz cóż z niego się wywiązuie. Nie to, czego autor chce: iakoby on był dowodem niebytności kapituł ruskich, ale tylko, że metropolita nie wiedział, czy kapituła wileńska i brzeska maią rzeczywistą bytność. Wyraźnie bowiem na żądanie X. *Szydłowskiego* o przemianowanie go prałatem wileńskim mówi: „na takowe zagadnienie, *nie umiem* ia directe odpowiedzieć, (str. 179): „dotychczas *nie wiem* na iakiém prawie JW. biskup brzeski fun-

dował (a) kapitułę swoię i kanoników“ i nieco niżey: *domyślam się* iż Illmus brestensis prawem epiinii (kanoników) ustanowił, a takiémże prawem zaszło *podobno* przemianowanie brzeskich na wileńskich“ i teżto archipasterza wątpliwe słowa: *nie umiem, nie wiem, domyślam się, podobno*, to iego w tey mierze wahanie się, ma bydź zasadą: „w poszukiwaniu dostoyności i tytułów w kościele „zjednoczonym używanych? (str. 178) Czemu raczey autor nie chciał zastanowić się nad temi mieyscami ninieyszego listu, w których wyraźne znayduie się o bytności kapituł ruskich świadectwo?

Cóż tu ieszcze stanowi, że metropolita Leon Kiszka, nuncyuszowi apostolskiemu (str. 180) „równie *mocno i gruntownie* odpowiedział, dowodząc *naywidoczniey*, że nigdy nie było żadney kapituły lwowskiey“ kiedy pomimo to *mocne, gruntowne, i naywidocznieysze* odpowiedzenie, kapituła ruska lwowska od dawnych czasów ciągle byt swóy miała i ma dotąd. To tylko się okazuie z dowodów Leona metropolity, (których iednak autor nie raczył choć pokrótce nam przywieśdź), że iego było życzeniem dowieśdź niebytności pomienioney kapituły; ale to zeszło, iak skutek okazał, na niczém, bo na gruntownych zasadach, rzecz przeciwną potwierdzaiących nie brakło i nie braknie, co będziemy starali się takoż wyiaśnić niżey.

A choćby i to prawda była, co poważny historyk Karamzin, którym się autor zastawia (str. 181), o nieautentyczności dwóch dawnych przywileiów, nadanych kapitule lwowskiey od Kniazia Lwa Daniłowicza powiada, i z tego wywiązałoby się tylko, że byt wspomnianey kapituły nie sięga tak da-

---

(a) Nie fundował JW. biskup brzeski swoiey kapituły, ale ią odnowił; o czém niżey.

wnych czasów iak te przywileie poświadczaią, ale nie to, co autor sobie za fundament założył: (Dzieie Dobr. Tom II. str. 14) „że zniskąd powziąć tego nie można, żeby albo byli kiedy przy kościołach katedralnych ruskich w pierwiastkowém ich nastaniu w znaczney ilości kapłani świeccy pod nazwiskiem kapituły, albo, żeby przy nich trwał dotąd oddawna zwyczay odbywania czynności kapitulnych i t. d.

Jeden bowiem z tych przywileiów, służący na prawo wyłączne sądu biskupiego, potwierdzony był od *Stefana Batorego i Zygmunta* III. A więc, ieżeli nie od czasów Lwa syna króla Daniła, to przynaymniey od czasu Stefana z tegoż samego przywileiu okazuie się bytność kapituły lwowskiey, i w ogólności kapituł ruskich. Toż samo, cośmy powiedzieli o liście JW. metropolity Grzegorza, mówić można i o urzędowey odpowiedzi (Tom III. str. 182). JW. suffragana metropolitalnego litewsko wileńskiego, biskupa orszańskiego daney 2 Departamentowi duchownego kollegium, w którey oświadczywszy, że członkowie konsystorza wileńskiego (unickiego) nic nie wiedzą o bytności ruskiey wileńskiey kapituły, pod koniec powiada: „co się tycze kapituły, exystencyi iey, od iak dawnego czasu była, aż dotąd nigdzie śladu wynaleźć nie mogłem.“ Ale to nie dowód, że żadnego iuż śladu nie ma. My przeciwną rzecz pokażemy. (d. c. n.)

## O Hierarchii kościoła ruskiego z rzymskim ziednoczonego (*dokończenie*).

(*Obacz Tom III. str. 283*).

Dla zupełnego poiaśnienia się o hierarchicznych dostoynościach, w kościele Unickim w Rossyi w czasach naszych używanych, dosyć iest wypisać z kolei ieden po drugim Naywyższe Ukazy, do urządzenia nanowo tego kościoła, po iego prawie zupełném zniszczeniu odnoszące się.

*I. O ustanowieniu trzech dyecezyy.*

„Po urządzeniu dyecezyi rzymsko-katolickiego wyznania, w Państwach Naszych znayduiących się, uznaliśmy za słuszną uczynić takież urządzenie dyecezyy wyznania unickiego, postanawiaiąc naprzód: Zpomiędzy byłych w przyłączonych do Cesarstwa Naszego prowincyach, różnych dyecezyy Unickich (1) zostawić arcybiskupstwo Połockie dla Unitów w gubernii białoruskiey mieszkaiących, podobnie dla gubernii litewskiey i mińskiey biskupstwo brzeskie, a dla innych guberniy biskupstwo łuckie: w których w pierwszém znayduie się Arcybiskup Herakli Lisowski, w brzeskiém Biskup Arseni Główniew-Ski, a w łuckiém ma bydź podawnemu Biskup Stefan Lewiński (2).

*II. Ustanowienie kollegii 2go Depart.*

„Zwracaiąc uwagę na mnogość spraw gromadzących się w rzymsko-katolickiey duchowney kollegii, uzna-

(1) W dawném królestwie polskiém znaydowały się dyecezye następuiące: I. Metropolia, czyli Arcybiskupstwo kiiowskie i halickie; II. Arcybiskupstwo połockie i III. Biskupstwo włodzimierskie i brzeskie, czyli prototronia metropolii; IV. Biskupstwo łuckie i ostrogskie, czyli exarchat metropolii. V. Biskupstwo lwowskie. VI. Arcybiskupstwo smoleńskie. VII. Biskupstwo chełmskie i bełzkie. VIII. Biskupstwo przemyślskie i samborskie. IX. Biskupstwo pińskie i turowskie.

(2) Ukaz 1798. roku 28. kwietnia.

liśmy za lepszą i dogodnieyszą, w celu prędszego ich kończenia, rozdzielić tę kollegią na dwa departamenta: pierwszy składaiący się z duchowieństwa rzymskokatolickiego, drugi z unickiego, z takiém rozporządzeniem: aby do pierwszego departamentu należały sprawy duchowne i kościelne wprost do wyznania rzymskokatolickiego odnoszące się, do drugiego sprawy takież tyczące się wyznania unickiego: dla stanowienia zaś w rzeczach tyczących się iednego i drugiego wyznania zgromadzać z obu tych departamentów powszechne zebranie (3).

III. *Wznowienie godności Metropoliczey.*

Prezydentowi rzymskokatolickiey duchowney kollegii 2go departamentu arcybiskupowi połockiemu Heraklemu Lisowskiemu Naymiłościwiey rozkazuiemy bydź Metropolitą Unickich w Rossyi kościołów, który oraz ma używać wszystkich praw i zaszczytów, iakiemi według ustaw kościoła unickiego i przywileiów w różnych czasach wydanych zasczycał się Metropolita Rostocki (4).

IV. *Wznowienie dyecezyi metropoliczey litewskiey.*

Na przedstawienie do Nas uczynione od Metropolity Unickich w Rossyi kościołów Lisowskiego, rozkazuiemy 1° ustanowić po dawnemu litewską metropoliczą dyecezyą, przyłączaiąc do niey od Brzeskiey dyecezyi cerkwi 300. 2° Supraślską w Białostockim obwodzie dyecezyą znieść (5) i znayduiące się w niey cerkwi przyłączyć do Brzeskiey dyecezyi. 3° Nadane od różnych litewskich

---

(3) Roku 1805. lipca 16. (4) Roku 1806. lipca 24.

(5) Supraślska dyecezya utworzyła się roku 1798, i na interesowanie się Nayiaśnieyszego Króla Pruskiego, Oyciec ś. Piius VI. bullą swoią Supraśl do nazwiska miasta podniósł i klasztor supraślski bazyliiański na katedrę biskupią przeznaczył: którą zasiadali biskup Teodozyusz Wisłocki i Mikołay Duchnowski, i na którą w roku 1806. otrzymał mianowanie teraznieyszy biskup suffragan brzeski JW. Leon Jaworowski.

Panów do Wileńskiey katedralney i soborney Nowogrodzkiey cerkwi dobra, nazwane poźniey stołowemi metropoliczemi, a teraz w zawiadywaniu Brzeskiego Biskupa zostaiące przyłączyć podług pierwiastkowego nadania, do wznawiaiącey się litewskiey metropoliczey dyecezyi. 4° Dla zarządzania tą dyecezyą ustanowić w Wilnie pod zawiadywaniem Metropolity, konsystorz i suffragana naznaczaiąc na ich utrzymanie dochody z dołączaiących się od biskupstwa brzeskiego maiątków. 5° A iako supraślska dyecezya przyłącza się do brzeskiey, tak naznaczone od Pruskiego rządu 4000. talarów na pensyą dla supraślskiego biskupa, obrócić na utrzymanie brzeskiego suffragana i konsystorza. 6. W mieyscu metropoliczych litewskich maiątków, wychodzących z posiadłości biskupa brzeskiego, zostawić na iego utrzymanie ze sztatem biskupim, wyznaczoną mu pensyą, z pozostałemi do niego iako biskupa brzeskiego należącemi maiątkami. 7. Zostawić 2mu Departamentowi rzymskokatolickiey duchowney Kollegii, wyznaczenie na mieszkanie dla biskupa brzeskiego, i pomieszczenie konsystorza, którykolwick po uważeniu samego biskupa, z klasztorów bazyliiańskich. 8. Przy takiém wznowieniu podawnemu litewskiey metropoliczey dyecezyi, ma biskup brzeski wrócić należącą do wileńskiey katedralney cerkwi metropoliczą zakrystyą, pozostałą u niego po zniesieniu teyże metropolii. 9. Rozdzielenie tych dyecezyy, i ustanowienie w nich należytego porządku, stosownie do innych dyecezyy poruczyć 2mu Departamentowi rzymskokatolickiey duchowney kollegii (6).

Nareszcie dołącza się tu z ogólnego urządzenia Ministerstwa s. d. i n. o. 1817. roku 24. paździer-

(6) 1809. roku lutego 14. dnia.

nika Naywyżey utwierdzonego, części drugiey, rozdziału drugiego artykuł drugi, o porządku iakim się osoby duchowne do urzędów i nagród przedstawiaią: gdzie oraz iest poszczególnienie wszystkich dostoyności kościelnych obu obrządków katolickiego wyznania. I to położy koniec ninieyszemu poszukiwaniu prelatur i kanoniy w kościele unickim, pokazuiąc, że ieżeli one się nie znaydowały w dawnych wiekach, nasze iednak czasy tolerować ie zdaią się nie tak dla rzeczywistey bytności kapituł, które w tym obrządku, równie iak w każdém z wyznań protestanckich, ze stanem duchownych żonatych muszą bydź nie zgodne *incompatibilia*; iak dla tytułów w nagrodę prac i zasług rozdawanych.

V. *Porządek przedstawiania duchownych do urzędów i nagród.*

„Metropolita Rzymskokatolicki i Grekounicki (7), iako przodkuiący w duchowieństwie tych wyznań, naznaczaią się bezpośrzednie Naywyższą Jego Imperatorskiey Mości władzą, przez Ukaz do rządzącego Senatu: i w tey dostoyności prezyduią w departamentach Rzymskokatolickiey duchowney kollegii każdy podług swoiego wyznania.

„Inni członkowie (8) teyże duchowney kollegii naznaczaią się i uwalniaią się przez Naywyższe Ukazy do rządzącego Senatu, na przedstawienie kollegii, za pośrzednictwem Ministra, dwóch kandydatów na każdą wakancyą.

„Biskupi dyecezalni Rzymskokatolickiego Grekounickiego i Ormiańskiego wyznania naznaczaią się

---

(7) O władzy Metropoliczey, o iey znoszeniu się ze stolicą Apostolską, obszernie wykłada autor procesu Kanonicznego.

(8) Członek kollegii 2go Departamentu z archimandrytów bazyliiańskich utwierdza się wolą Naywyższą: assessorów w klerze Unickim przeznaczaią biskupi, w rzymskim kapituły wybieraią.

i uwalniaią się także przez Naywyższe Ukazy do rządzącego Senatu.

„Biskupi koadiutorowie i suffragani rzymsko-katoliccy i grekouniccy, archimandryci grekouniccy i ormiańscy naznaczaią się i uwalniaią się, wolą Naywyższą na przedstawienie biskupów dyecezalnych przez ministra, dwóch kandydatów na każde mieysce.

„Prałaci i kanonicy katedralni rzymskokatoliccy i grekouniccy (9) utwierdzaią się wolą Naywyższą na przedstawienie biskupów dyecezalnych za pośrzednictwem ministra.

„Naczelnicy zakonnych zgromadzeń (10) wybrani według porządku ustanowionego, utwierdzaią się wolą Naywyższą na przedstawienie kollegii przez pośrzednictwo Ministra.

„Naczelnik główney seminaryi (11) wybrany porządkiem przepisanym utwierdza się przez Ministra.

„Wszystkie inne duchowne osoby w dyecezyach (12) naznaczaią się od władzy dyecezalney, według własnego upatrzenia, lub na rekomendacyą kollatorów.

M.

---

(9) Lubo nie znam żadnego z kapłanów grekounickich mianuiących się prałatami i kanonikami, wolą Naywyższą w tym zaszczycie utwierdzonego; ważną atoli iest rzeczą wspomnienie o nich w tém mieyscu, iako nie mniey ważne i przemilczenie Rządu na takowe ich mianowanie się w rozmaitych pismach urzędowych: kiedy przeciwnie znaydowanie się, gdzie niegdzie w aktach dawnych kleru unickiego, niektórych nazwisk kapitulnych, na żadną uwagę nie zasługuie, iak się to okazało.

(10) U Bazyliianów zwani Prowincyałami.

(11) Regens. (12) Officyałowie czyli prezydenci konsystorzów, surrogaci, assessorowie, deputaci, dziekanie, poddziekanie, examinatorowie, instruktorowie, parochowie, administratorowie, wikaryuszowie.

Wieczor muzykalny *na dochód ubogich pod opieką wileńskiego Towarzystwa dobroczynności zostaiących.*

W dniu 16 grudnia roku teraźnieyszego dany był w sali ratuszowey wieczor muzykalny na zysk ubogich pod opieką wileńskiego Towarzystwa dobroczynności zostaiących. Wykonywane przez Panią Teressę *Kozłowską*, instytutorkę pensyi żeńskiey w tuteyszém mieście, oraz wspólnie przez iey uczennice Panny: *Kulwińską, De Néve, Dąmbrowską, Końcewiczównę, Łoppatównę, Abramowiczównę i Biesiekierską* rozmaite sztuki wokalne i na fortepiano, dzieła Cherubiniego, Boieldieu, Diusseka, Rossiniego, Beauplana, Szteybelta i t. d., okazały niepospolity talent szanowney instytutorki w obu tych przedmiotach, usprawiedliwiały razem iey usilność w usposobieniu uczennic swoich. Z ukontentowaniem słuchała Publiczność, iak młode Panny, pod iey dozorem wychowuiące się, religiynemi i moralnemi uczuciami przeięte, pierwsze owoce nabywanych talentów poświęciły wsparciu ubogich bliźnich. Liczne po każdey exekucyi oklaski i po skończonym wieczorze złożone podziękowanie, dowodziły, ile Publiczność zebrana ceniła to szlachetne poświęcenie się. Dochód czysty do kassy Towarzystwa dobroczynności z tego wieczora weszły, po odtrąceniu wydatków na światło, wynagrodzenie dwóch orkiestr mieskiey i woyskowey, tudzież inney drobnieyszey expensy, uczynił rub. srebrnych 285. kop. 95.

---

Sprawa z działań towarzystwa patryotycznego Dam w Sankt Petersburgu. (*Z oddzielnego dodatku do gazety sanktpetersburskiey Nru 64go, roku 1823.*)

(*Dokończenie Ob. Tom III. str. 303.*)

Summy towarzystwa obracane były: 1) na utrzymanie szkoły sierot, założoney przez towarzystwo, dla edukacyi 3ostu panien szlachetnego rodu, które utraciły rodziców w czasie woyny 1812 roku. Szkoła ta bardziey iest znaiomą pod imieniem instytutu patryotycznego Towarzystwa Dam i obeymuie wszystkie przedmioty wychowania, panienkom szlachetnym właściwego. Dotąd wyszło z tey szkoły wychowanek i pensyonerek 46; z liczby tey w 1819 roku 21, w 1822 r. 25, teraz edukuie się 70 panien: w liczbie tey 31 na koszcie towarzystwa, a 39 na koszcie Nayiaśnieyszey Familii i szczególnych osób dobroczynnych.

Do liczby przedmiotów, w szkole daiących się wchodzą: nauka religii, literatura rossyyska i oyczysta historyia, ieografiia, historyia powszechna, ięzyk francuzki i literatura francuzka, ięzyk niemiecki, rysunki, tańce, muzyka instrumentalna i śpiew duchowny, w szczególności zaś wszelkiego rodzaiu roboty ręczne (1).

2) Na utrzymanie w różnych częściach miasta szkół szczególnych (2), dla uczenia ubogich panien,

---

(1) *Uwaga.* Pod zawiadowaniem rządu towarzystwa patryotycznego Dam zostaie szkoła, nazywaiąca się *domem pracowitości*, utrzymuiąca się z hoyności Jego Cesarskiey Mości. W zakładzie tym, oprócz robot ręcznych uczą się zakonu bożego, arytmetyki, ięzyka niemieckiego i francuzkiego.

(2) Szkoły te są w następuiących częściach miasta (w każdey po 15 panien): w częściach II, III i IV admiralicyyney, w wyborgskiey, petersburskiey, wasilewskiey i ludwisarney.

Towarzystwo z wdzięcznością wspomnieć powinno o gorliwości

pierwszych tych przedmiotów wychowania życia, które w poźnieyszym czasie mogłyby zabezpieczyć ich potrzeby, i podadź im środki, stania się pożytecznemi w familiiach swoich.

3) Na wspomożenie familiy, zniszczonych przez woynę 1812 roku, ranionych, powróconych z uzbroienia, pozostałych tu w ostatnim niedostatku żon, dzieci, zgrzybiałych oyców i matek, których synowie poszli do uzbroienia. Na iednorazowe i coroczne wspomożenie wdów i sierot milicyantów, i rang niższych.

4) Na przesyłanie do różnych miast wspomożenia dla zniszczonych, na wspomożenie zgrzybiałych płci oboiey, maiących wieku lat więcey 65ciu skaleczałych, obciążonych familiiami i niemaiących środków do zarobienia sobie na wyżywienie przez pracę.

Nieodbicie potrzeba było użyć nieiakie części summy na przesyłkę wspomożeń, na drukowanie obwieszczeń, opłatę ludzi pracuiących w kancellaryi i na potrzeby kancellaryyne.

| | |
|---|---|
| Do roku 1816 wysłano do różnych miast na wspomożenie zniszczonych do Moskwy, Smoleńska, Możayska, Borowska, Ruzy i Werei . . . . | 95,375 rub. |
| Rozdano przybyłym z różnych guberniy, zniszczonym przez nieprzyiaciela, 2,384 familiiom . . . . | 210,850 — |
| Przybyłym na powrot z uzbroienia i krewnym ich na iednorazowe i coroczne wspomożenie 1,018 familiy . | 33,990 — |

uczących bezpłatnie w tey szkole zakonu bozkiego, i historyi św. w szkole sierot r. 1812 kapłanie i kawalerze *Czertkowie*, wasilewskiey części kapłanie *Kniaziewie*, wyborgskiey kapłanie *Barsowie*, 2giey admiralicyyney dyakonie cerkwi śgo Mikołaia i kapłanie instytutu maryińskiego, który uczy w 4tey części admiralicyyney i petersburskiey.

Na utrzymanie szkoły sierot w 1812 roku . . . . . . . . . . . . 42,000 —

Na przesłanie wspomożeń, drukowanie obwieszczeń, potrzeby kancellaryyne i na płacę dla dwóch ubogich pisarków . . . . . . . . . . . . 5,225 —

| | |
|---|---|
| Wszystkiego | 387,440 r. |

Od roku 1816, w którym zdana została pierwsza sprawa z działań towarzystwa patryotycznego dam, wydatkowano:

| | |
|---|---|
| Na utrzymanie szkoły w 1816 r. | 24,376 r. 40 k. |
| — — — 1817 r. | 23,000 — |
| i na oporządzenie w niey kaplicy | 13,353 r. 60 k. |
| — — — w 1816 r. | 31,000 r. |
| — — — w 1819 r. | 23,000 r. |
| i na kupienie domu dla szkoły | 103,000 r. |
| w 1820 na utrzymanie i reparacye | 42,852 r. 52 k. |
| — — — w 1821 r. | 23,000 r. |

*Ogół*: od roku 1813 do 1822 wzięto na szkołę sierot 1812 r. i na kupienie dla niey domu, oporządzenie kaplicy i t. d. . . . . . . . 325,582 r. 52 k.

Na wspomożenie ubogich:

| | | | |
|---|---|---|---|
| w 1816 r. | rozdano na 606 | familiy | 13,487 r. 50 k. |
| 1817 — | 1392 | — | 46,073 r. 21$\frac{3}{4}$ |
| 1818 — | 600 | — | 13,110 r. |
| 1819 — | 420 | — | 6,907 r. |
| 1820 — | 346 | — | 9,390 r. |
| 1821 — | 150 | — | 4,340 r. |

Ogół do 1822 roku wydano na wspomożenie dla nieszczęśliwych 93,307 r. 71$\frac{3}{4}$

Na płacę urzędnikom, służącym w rządzie towarzystwa i dalsze wydatki w 1816 roku . . . . . 1,001 r. 75 k.

| | | |
|---|---|---|
| W 1817 roku na utrzymanie szkół częściowych, opłatę oficyalistów i dalsze wydatki | . . . . | 46,073 r. 21$\frac{3}{4}$ k. |
| w 1818 roku | . . . . | 6,796 r. 2 |
| — 1819 — | . . . . | 7,365 r. 48 |
| — 1820 — | . . . . | 7,581 r. 6$\frac{3}{4}$ |
| — 1821 — | . . . . | 4,986 r. |
| *W ogóle:* od 1815 do 1822 roku na utrzymanie szkół częściowych, na opłatę oficyalistów w rządzie towarzystwa służących, na potrzeby kancellaryyne i dalsze rozchody użyto | . . . . . . . . | 73,803 r. 53$\frac{1}{2}$ k. |
| Całego od r. 1812 do 1822 wydatku towarzystwa było | . . . | 880,133 r. 77$\frac{1}{4}$ k. |

Sanktpeterzburskie damskie patryotyczne towarzystwo i teraz pracuie z tąż gorliwością w pełnieniu dobroczynnych swoich zamiarów. Szkoła sierot, w 1812 roku przez nie założona, znayduie się w stanie kwitnącym. Wiele prywatnych szkół rękodzielniczych utrzymuie się iego nakładem. I chociaż ślady zniszczenia od czasu pobytu nieprzyiacielskiego, już zagładzone zostały; dotąd iednak towarzystwo tysiące ieszcze znayduie rodzin potrzebuiących pomocy. Jakkolwiek ludzkość byłaby czynna, zawsze biednych znaydować będzie: iakkolwiek troskliwa byłaby litość, zawsze ieszcze zostaną nienawiedzone mieszkania nędzy i choroby. Lecz z drugiey strony towarzystwo iedynie tylko ofiarami członków i szczodrobliwością Cesarskiey Familii teraz utrzymywane, z żalem potrzega osłabioną gorliwość w dostarczaniu prywatnych ofiar, nieodbicie potrzebnych do wsparcia dobroczynnych iego postępów. Za coraz większém zmnieyszaniem się ofiar, widząc stopniami zmnieyszaiące się kapi-

tały i ograniczenie swych środków, wypada na wniosek, że troskliwość poiedynczych dobroczyńców, zwrócona ku tak licznym przedmiotom, łatwo mogła utracić sprzed oczu towarzystwo, które w działaniach swoich szukało więcey pożytku bliźnich, niż sławy; i zbieraiąc taiemne dary miłosierdzia, rozdawało ie w cichości.

Stale pragnąc i na czas dalszy wypełniać przyięte na siebie obowiązki, towarzystwo nanowo wzywa i uprasza, do przyięcia uczestnictwa w swoich staraniach, czynnego i zawsze gotowego bydź pośrednikiem między dostatkiem i nędzą. Oyczyzna uwielbi ofiary dobroczynności; błogosławieństwa ubogich będą im towarzyszyły: we łzach wdzięczności wyczytaią oni swe dzieła; i pierwszą nagrodą spaniałomyślnego serca, będzie własne ich uczucie. Gdy sobie wyobrażą tych, których niewidomą ręką miłosierdzia mogą na drodze życia podźwignąć; starców, tych oyców familii, na łożu boleści, wpółnagich i łaknących; wdowy bez przytułku, sieroty, tych to pielgrzymów świata, igrzyskóm iego wydanych: to bez wątpienia nie będą potrzebowali mocnieyszych dla swego serca pobudek, iżby swemi ofiarami pomogli damskiemu patryotycznemu towarzystwu, do stałego utwierdzenia związku, dla pomocy bliźnim ustanowionego.

Zdaiąc sprawę ze swych czynności i użycia kapitałów, towarzystwo, spodziewa się przez to podwoić powszechne zaufanie. Staraiąc się bydź mniey wiadomém, ażeby uczuć całą roskosz dobroczynności do tego czasu spełnić to zwlekało. Lecz uznawszy teraz za rzecz pożyteczną, uczynić wiadomemi swoie rozporządzenia, i ofiary prywatnych osób, zamierzyło corocznie dawać z nich sprawę; z tą nadzieią, że publiczność, zważywszy cel towarzy-

stwa i obeyrzawszy użycie iego kapitałów, nową gorliwością wesprzeć go pośpieszy.

Autentyk podpisali:

Prezyduiąca w S. Petersburskiém damskiém patryot. towarzystwie, Katarzyna Xiężna *Mieszczerska*.

Rzeczywisty Radzca Stanu, Alexander *Turgieniew*.

Zgodno: Tytularny Radzca, *Fiedorow*.

---

## *Podniesienie osób duchownych na wyższe stopnie.*

1) Jego Cesarsko Królewska Mość nayłaskawiey dekretem swym z dnia 20. listopada 1823. roku mianować raczył X. Józefa Koźmiana biskupa kaliskiego senatorem królestwa polskiego.

2) Przez Naywyższy Ukaz Jego Cesarskiey Mości do rządzącego Senatu wydany dnia 25. listopada 1823. r. na przedstawienie biskupa łuckiego unickiego Jakóba Martusewicza, naymiłościwiey mianowany wikaryuszem tego biskupstwa officyał tamecznego konsystorza Prałat Cyrylli Sierociński.

3) Naymiłościwiey przez Naywyższy reskrypt z dnia 18. listop. r. b. mianowany kawalerem orderu ś. Włodzimierza 2giey klassy: Wikaryusz metropolii Sanktpetersburskiey nayprzewielebnieyszy Grzegorz biskup rewelski.

4) Na odprawionym w Rzymie d. 20. listopada 1823. publicznym Konsystorzu, Ociec ś. dał kapelusz kardynalski kardynałom de Villanova Solara, de Clermont-Tonnerre i de la Farre.

---

## WIADOMOSCI ROZMAITE.

1) *Wzmianka o Towarzystwie dla postrzegania karności więzień w Londynie.* Na ostatniém tego Towarzystwa zgromadzeniu, pod prezydencyą Xiążęcia Glucester, sekretarz w czytanym rapporcie wykazywał nowe nadużycia w utrzymaniu wewnętrzném po większey części więzień, któreto, mimo usiłowania Towarzystwa, przedstawiały ieszcze widok mnogich nieładów i zepsucia. Obstawał zaś za potrzebą rozdzielania między sobą winowayców, co iuż przyięto zostało po wielu domach pokutniczych. Nie mało się bowiem znayduie takich, w których oboiey płci więźniowie są pomieszani, nauki religiyne przerwane, a robota zaniedbana. Tenże sekretarz obszérniey się zastanawiał nad wpływem dobroczynnym, iaki sprawiać zwykło uczestnictwo niewiast względem porządku wewnętrznego więzień, za dowód czego służy całkowita zmiana w więzieniu *New-Gate.* Również zwracał uwagę na potrzebę nieodzowną oddzielania młodzieży, 15 i 16 lat, od przestępców dorosłych i zatwardziałych, nie mniey iak względem ochronienia piérwszych, ile tego możność dozwala, od zepsucia więziennego. (*Revue encyclopédique 1823. Septembre.*)

A. B.

2) *Młyn ku zatrudnieniu więźniów służący.* Pewny P. *Cubitt Ipsmick* nie dawno wynalazł młyn do mlecia zboża i podnoszenia wody w więzieniach. Młyn ten może się obracać przez więźniów, za pomocą stopni, na które stąpaią: doświadczenie zaś przekonało, że owa czynność umiarkowana, iest nader pomocną dla zdrowia więźniów (Tamże).

A. B.

3) *Nowsza wiadomość o kassie oszczędliwey w Bordeaux* (1). Podług rapportu podanego w d. 16. kwietnia t. r., powszechnemu zebraniu założycielów tey kassy, przez P. *de Breteuil*, prefekta departamentowego, kassa oszczędliwa miasta *Bordeaux*, otrzymała w dotacyi - 13,200. frank.

| | |
|---|---|
| Od 3,107. osób wkładaiących, czyli depozytorów, w liczbie 11,863. akcyy - - - - - - - - - | 2,304,680. — |
| W zysku z procentów - - | 181,434. — |
| w ogóle | 2,499,315. frank. |
| Pozostaie tylko do wypłacenia dla 2,127. wkładawców - - | 1,717,973. frank. |
| Cała zaś percepta kassy - - | 1,774,764. |
| Zysk z dotacyą razem wynosi | 56,591. frank. |

Zgromadzenie patrzy z pociechą na pomyślność stanu tey kassy, iedney z nayznacznieyszych, iakie się mogły we Francyi upowszechnić, dla dobra niższego ludu, a naybardziey rzemieślników. Tém zaś pięknieysze zapewnia pożytki, że w tak handlowném mieście, iakiém iest Bordeaux, w każdém zdarzeniu dla mniey dostatnich za iedyną ucieczkę służyć może. (Tamże).

A. B.

4) Za pomocą Zbawiciela i dobrotliwego Boga, a ze szczodrobliwości Naymiłościwszego Cesarza Jegomości urządzony w *Petersburgu* u mostu Kalinkina przez radę Imperatorskiego towarzystwa człekolubnego *Dóm przytułku dla ubogich*, dnia 1go listopada r. b. w dzień śś. Kozmy i Damiana odkryty został. Nayprzewielebnieyszy *Serafin* metropolita nowgorodzki i sanktpetersburski, oraz członek teyże rady, przykładaiąc się do niezwło-

(1) Ob. *Dziei. dobr.* wyżey str. 94.

cznego wypełnienia zamiarów Cesarza Jegomości, oświadczył chęć odprawienia dziękczynnych modłów Panu; a potém za uprzedniém poświęceniem i pokropieniem wodą święconą wszystkich części domu, przez archimandryta *Gerasima* w gronie duchowieństwa, uroczyście odprawił to nabożeństwo. Na zakończenie liczny i dobrany chór śpiewaków JW. metropolity zaintonował pieśń ku chwale Chrystusa Pana: *Ciebie Boże chwalimy* i życzenia lat długich Jego Imperatorskiey Mości i całemu Panuiącemu Domowi. Obecny przy tém, Alexander xiążę *Golicyn* główny kurator towarzystwa i prezydent rady tegoż, z wielu innemi członkami, obeyrzawszy wszystkie zakładu części, z radością widział zewsząd dobre początki chwalebnych uprzedsięwzięć, a umieszczeni iuż w tym domu ubodzy sami oświadczali nayżywszą wdzięczność za dobroczynne na nich względy. Nayprzewielebnieyszy metropolita ustnie napominał niedołęgów i ubogich do spokoynego i bogoboynego życia, do ciągłego napawania serc swoich modlitwą i wdzięcznością ku Panu Bogu Stwórcy wszechwładnemu oraz Naypotężnieyszemu Jego Pomazańcowi Cesarzowi Jegomości. Na pamiątkę dnia tego błogosławił dom obrazem Zbawiciela, a P. Bazyli *Zynowiew* członek rady, radzca tayny dla obrazu Nayświętszey Matki boskiey w nowo urządzaiącey się tam cerkwi, ofiarował lampę srebrną wyzłacaną. (Рускій Инвалидъ 1823 N. 275).

L. R.

5) Gazeta rządowa pruska donosi z Poznania, iż wdowa po ienerale *Węgorzewskim* zapisała 20,000 zł. pol. na ubogich uczniów tamecznego gimnazyum. (Kuryer warszaw. d. 20 listop. r. b. N. 276.)

*Dary dla biblioteki komitetu naukowego.*

P. Alexander *Bohatkiewicz* członek czynny komitetu darował: 1) *The Conditions of obtaining Salvation by Jesus Christ. Briefly proposed by Way of question and answer; which may serve as an exercise for the Charity Schools 10th edit. London* 1790 in 12mo str. 36. 2) *The Young Woman's Monitor; shewing the great happiness of early piety, and the dreadful consequences of forsaking the path of virtue 7th edit. London* 1802 in 12mo str. 36. 3) *State of the Institution for the cure and prevention of Contagious Fever in the Metropolis. London* 1803 in 8vo str. 47. 4) *Beantwortung der Frage: welches sind die dienlichsten Mittel zur Beförderung der Gesundheit wahrer Gelehrten, und welches ist das vorzüglichste Heilungsmittel, für die heutigen ungesunden Modegelehrten Böhmens und Oesterreichs? Prag* 1783 in 8vo str. 16. 5) *Organizacya dla szpitala generalnego wileńskiego napisana przez Eliiasza Einholma w Wilnie* 1800 in 4to str. 35. — Pan Adolf *Abicht* doktor med. i klin. uniw. wileń. darował: 1) *Anzeige der Medico-Philanthropischen Comität. St. Petersburg* 1804 in 8vo str. 15. 2) *Nachricht* (1. 2. 3. 4. und 5te) *betreffend die auf Befehl Seiner Kaiserlichen Majestät Alexander I. von der Medico-Philanthropischen Comität in St. Petersburg errichteten Anstalt für arme Kranke. St. Petersburg* 1804 — 1810 in 8vo vol. 5. 3) Извѣстіе отъ Медико-филантропическаго Комитета, Санктпетербургъ 1807 in 8vo. 4) *Summarischer Ausweis über das bey dem Armeinstitute der K. K. Residenzstadt Wien.* 1798 — 1799 und 1800 - 1801. Wien. in 4to vol. 2.

# N 5.

# NOWOŚCI MUZYCZNE
## w XIĘGARNI UNIWERSYTECKIEY.

### OUVRAGES THEORIQUES.

R. C.

*Almenräder Ch.* Traité sur le perfectionnement du Basson avec 2 tableaux . . . . . . . — 65
— Abhandlungen über die Verbesserung des Fagotts, nebst 2 Tabellen . . . . . . — 65
*André. A.* Méthode de Violon avec des pièces instructives graduées. Texte francais et allemand . . . . . . . . . . . . . 2 40
*Clementi Muzio.* Musique caracteristique ou Collection des Preludes et Cadances pour le Pforte, composées dans le Style de *Haydn, Mozart, Kozeluch, Sterkel et Vanhal* . 1 85
*Drechsler J.* Clavierschule von *Pleyel*, neu herausgegeben und bearbeitet nach den Methoden des *Clementi, Cramer, Dussek, Steibelt, Adam etc.* Theoretischer Theil . 1 50
— Praktische Uebungen als zweyter Theil dieser Clavierschule . . . . . . . . 1 50
*Elsner J.* Początki muzyki a szczególniey Spiewania N. 1 . . . . . . . . . . . . — 30
— idem N. 2. zawieraiący czytanie nót i Głosu ćwiczenie . . . . . . . . . — 45
— idem Lra A. N. 3. zawieraiący śpiewanie ze Słowami . . . . . . . . . . . . — 55
— idem Lra B. N. 3. zawieraiący śpiewanie ze słowami . . . . . . . . . . . . — 85
*Förster E. A.* Kurzgefasste Anleitung den Generalbass zu erlernen . . . . . . . . . — 75
— Practische Beyspiele als fortsetzung zu seiner Anleitung des Generalbasses; in 3 Abtheilungen . . . . . . . . . 3 —

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Fürstenau A. B.* Exercices pour la Flûte Oe 15 | 1 | 10 |
| *Gamme* de Cor Anglais à 13 Clefs . . . . . . | — | 15 |
| — de Hautbois à 13 Clefs . . . . . . . | — | 15 |
| — de Serpent à 6 Clefs . . . . . . . . | — | 15 |
| — de Trompette à Clefs . . . . . . . . | — | 15 |
| *Gammy* z wszystkich maior i minor Tonów wyięte ze szkoły *Pleyela* tudziesz *Cadencye* ze wszystkich maior i minor tonów wyięte ze szkoły *K. Kurpinskiego* ułożone na Fortepiano dla poczynaiących . . . | — | 30 |
| *Koch.* Tabella na Klarynet nowego Wynalazku . | — | 30 |
| *Litzius C. J.* Anleitung den Generalbass praktisch spielen zu lernen . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Musicalischer Haus Freund*, Neuer Kalender für das Jahr. 1823 . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Pleyel et Dussek* Méthode pour le Piano Forte. Cette Méthode contient essentiellement les principes du doigté du Fortepiano, avec une nouvelle Manière d'accorder le Piano-Forte inventée par *M. Kirnberger* . . . . | 3 | 60 |
| *Simon K. A.* Nauka grania na organach ze względem na dokładną znaiomość i użycie tego Instrumentu z Przykładami w nayznaiomszych Dur i moll tonach. . . . . . | 1 | 50 |
| *Steibelt D.* Douze Lecons à l'usage des commençans pour le Pforte . . . . . . . . | — | 60 |

## Ouvertures à grand Orchestre.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Cherubini L.* Ouverture de l'Op. *Lodoiska* á grand Orchestre . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |
| *Nicolo J.* Ouv. *du Medecin turc* à grand Orch., | 2 | 25 |
| *Rossini G.* Ouv. de l'Op. *Otello* à grand Orch. | 1 | 85 |
| *Schmitt Al.* Overtura per 2 Vlini, Alto, Vcllo, e Basso, 2 Flauti, 2 Clarin. 2 Oboi. 2 Fagotti, 2 Corni, 2 Trombe, Trombone Basso e Timpani. Oe. 36. . . . . . . | 2 | 20 |

R. C.

## Pièces d'harmonie.

*Beethoven* (*Louis van*) Fidelio grande Opera arr. pour l'Harmonie à 9 Parties par *W. Sedlak* . . . . . . . . . . . . . . 3 75

*Berton H.* Airs *d'Aline, Reine de Golconde* arr. en Harmonie à 9 ou 6 Parties par *H. Courtin* . . . . . . . . . . . . . . 2 70

— Ouverture de l'Op. *Aline* arr. en Harmonie à 9 Parties par *H. Courtin* . . . 1 35

*Gluck C. de.* Ouverture *d'Iphigénie en Aulide* arr. en Harmonie à 12 Parties par *F. R. Gebauer* . . . . . . . . . . . . . 1 35

*Kreutzer R.* Airs *de Paul et Virginie* arr. en Harmonie à 6 Parties . . . . . . . . 1 80

*Mehul F.* L'Opera *Les Aveugles de Tolède* arr. en Harmonie à 7 Parties par *F. Blasius* en 2. Suites . . . . . . . . . . . 5 40

— L'Opera *Joseph* arr. en Harmonie à 8 Parties par *F. R. Gebauer* . . . . . . . 2 70

— Ouverture de l'Op. *Joseph* arr. en Harmonie á 8 Parties par *F. R. Gebauer* . . 1 50

*Nicolo J.* L'Opera *Joconde ou les Coureurs d'Aventures* arr. en Harmonie à 8 Parties par *F. Blasius* en 3 Suites . . . . . . . 8 10

*Reicha A.* Six Quintuors pour Flute, Hautb., Clarin., Cor et Basson Oe. 99. Liv. 13 et 18. . . . . . . . . . . . . . chaque 1 40

*Weber* (*Ch. M de*) L'Opera *Der Freyschütz* arr. en Harmonie à 9 Parties . . . . . . 2 60

— La même Opera arr. en Harmonie à 8 Parties, par *J. Küffner* . . . . . . . 1 55

*Winter.* Ouverture *de Marie Montalban* arr. en Harmonie à 9 Parties . . . . . . . 1 80

## Danses a grand orchestre

*Meio G.* XI Valses, 2 Cotillons 1 Quadrille, 6 Sauteuses et 4 Ecossoises, pour 2 Vlons, Flûte, 2 Clarin., 2 Cors, Trombonne et Basse, en 2 Cahiers . . . . . . . . . . 2 20

|  | R. C. |
|---|---|
| *Rothe F. W.* 24 Danses favorites à gr. Orchestre. Liv. I. . . . . . . . . . . . . . . | 1 65 |
| *Steiner* Six Valses favorites pour 2 Vlons, Flûte, Clarin., 2 Cors et Basse . . . . . . . | 1 — |

## Concertos pour le Violon.

|  |  |
|---|---|
| *Mayseder J.* Troisième Concerto pour le Violon avec accomp. de l'Orch. Oe. 28 . . . | 4 5 |

## Quintuors pour le Violon.

|  |  |
|---|---|
| *Böhm J.* Troisième Polonaise brillante pour le Vlon avec acomp. de 2 Vlons A et B Oe 5 . | 1 50 |
| *Mozart W. A.* Quintetto pour 2 Vlons, 2 Altos et Vcelle arrangé d'un Trio de Pforte par *F. Tomich.* Oe. 85. N. 2 . . . . . . | 1 25 |

## Quatuors et Trios pour le Violon.

|  |  |
|---|---|
| *Capuzzi A.* Sei Quartetti per 2 Vlini, Vla e Basso Oe. 1. et 2 . . . . . . . . chaque | 2 75 |
| *Contin (Fr. de)* Quartetto per 2 Vlini, Vla e Vcello Oe. 7 . . . . . . . . . . . . . . . | 2 60 |
| *Fesca F. E.* Potpourri in C pour 2 Vlons, Alto et Vcelle Oe. 11 . . . . . . . . . | — 75 |
| *Hörger G.* Trois Quatuors pour 2 Vlons Alto et Vcelle. Oe. 9. N. 1. 2. 3. . . . chaque | 1 10 |
| *Mayseder J.* Variations sur un air russe *Belle Minka* pour le Violon avec accomp. d'un Second Vlon, Alto et Vcelle Oe. 1. . . . . . | — 50 |
| *Mozart W. A.* Cosi fan tutte o sia: *La Scuola degli amanti.* Opera in due atte riddotto per 2 Vlini, Alto e Vcello. (Nouvelle Edition) . . . . . . . . . . . . . . . | 6 60 |
| *Müller W.* Valses d'Aline ou Danses de Vienne dans une autre partie du Mond, arr. pour 2 Vlons et Basse . . . . . . . . . . | — 40 |

| | | R. C. |
|---|---|---|
| *Pechatschek F.* Grand Quatuor pour 2 Vlons, Alto et B. Oe. 4 . . . . . . . . . . . . | | 2 10 |
| *Praeger H. A.* Trois nouveaux Quatuors pour 2 Vlons, Vla et Vloncelle Oe. 43 . . . | | 3 70 |
| *Spohr L.* Trois Quatuors pour 2 Violons, Vla et Vcelle. Oe. 58. N. 1. 2. 3. . . . chaque | | 1 85 |
| *Wassermann J. H.* Potpourri de l'Opera *Tancred* arr. pour Violon, Flûte et Guitare et Viola ad libit . . . . . . . . . . . . | | 1 10 |
| *Wery N.* Air varié pour le Vlon avec accomp. de Second Vlon, Alto et B. Oe. 1. . . . . | | 1 5 |
| — Romance. *Je ne l'aime plus* de Bayle variée pour le Vlon avec accomp. de Sec. Vlon, A et B. Oe. 3 Deuxième Air varié | | 1 15 |
| — Troisième air varié pour le Vlon avec accomp. de Sec. Vlon A et B. Oe. 4 . | | 1 35 |
| — Chanson vénitienne, *O Pescator dell' Onda*, variée pour le Vlon avec accomp. de Sec. Vlon, A et B. Oe. 5 . . . . . . . . . . | | 1 15 |

## Duos pour le Violon.

| | |
|---|---|
| *Crémont P.* Trois grands Duos concertants pour Vlon et Viole ou 2 Vlons. Oe. 12 Liv. 2 | 2 70 |
| *Guenin M. A.* Trois Sonates pour le Violon avec Second Vlon ad libit. dans lesquelles on trouvera des morceaux faits exprès pour exercer les Elèves selon qu'ils seront plus ou moins avancés Oe. 9 . . . . . . , | 1 — |
| — Trois Duos pour 2 Violons Oe. 13 . . | 1 30 |
| *Kaczkowski J.* Polonaise pour le Violon avec accomp. de Pforte . . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Lottin D.* Six Duos pour 2 Vlons pour l'Etude des cinq premières Positions. Oe. 17 . . . . | 1 5 |
| *Mayseder J.* Variations sur l' Air. *Belle Minka* pour 2 Violons. Oe. 1 . . . . . . . | — 40 |
| *Müller M.* Polonaise pour le Vlon avec accomp, de Piano . . . . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Pettoletti J.* Variations concertants pour le Vlon et Guitare . . . . . . . . . . . . . | — 30 |
| *Spohr L.* Introduction et Rondo pour le Violon et Pforte Oe. 46 . . . . . . . . . . | 1 15 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Spohr L.* | Potpourri pour Vlon et Pforte concertans sur des Thèmes de *la Flûte enchantée.* Oe. 50 . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 10 |
| — | Grand Rondeau pour Vlon et Pforte concertans. Oe. 51 . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| — | Potpourri pour Vlon et Pforte concertans sur des thèmes *du sacrifice interrompu* Oe. 56 . . . . . . . . . . . . . | 1 | 10 |
| *Wassermann J. H.* | Deux Duos faciles pour 2 Violons . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Wery N.* | Romance, *Je ne l'aime plus* variée pour le Vlon avec accomp. de Piano Oe. 3 . | 1 | 15 |
| — | Troisième air varié pour le Vlon avec accomp. de Piano. Oe. 4 . . . . . . . | 1 | 15 |

## Solos pour le Violon.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Bach Seb.* | Studio o sia tre Sonate per il Vlino solo senza Basso . . . . . . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Danses champetres* | pour un Violon N. 1 . . . | — | 20 |
| *Dogodzinski J.* | Sześć nowych Mazurków ułożone na skrzypce . . . . . . . . . . . | — | 15 |
| *Nisle G.* | Sei Soli per Violino Solo . . . . . . | — | 55 |
| *Tartini* | Sonate ou le Trille du Diable pour le Violon . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |

## Pour le Violoncelle.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Weber (Ch. Marie de)* | Grand Pot-Pourri pour le Violoncelle avec accomp. de l'Orchestre | 2 | 25 |

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Dotzauer J. J. F.* | Vingt-quatre Caprices dans tous les tons, pour le Violoncelle, avec une Basse chiffrée par *Blondeau* Oe. 35 . . | 3 | 60 |
| — | 12 Essercizii per il Vloncello solo Oe. 54. Parte 2da . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — | Deux thêmes variés pour le Vloncelle et Piano. Oe. 55 . . . . . . . . . . . . | — | 75 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Dotzauer J. J. F.* 12 Differentes pièces pour 2 Vloncelles à l'usage de commencans. Oe. 63 Liv. 3 | | — | 95 |
| *Kraft A.* Divertissements d'une difficulté progressive pour le Violoncelle avec Basse . . | | 1 | 50 |
| *Theuss Th.* Sonatine pour le Vloncelle ou Basson avec accomp. du Piano . . . . . . . | | 1 | 10 |

## Concertos pour la Flûte

| | | |
|---|---|---|
| *Berbiguier T.* 6e Thème varié pour la Flûte avec accomp. de l'Orch. Oe. 60 . . . . . | 1 | 10 |
| — *Mon coeur Soupire.* Romance de *Dalvimare* variée pour la Flûte avec accomp. de 2 Vlons, A et B. (Cors et Hautb.) ad libit. Oe. 56 . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Boom (J. Van)* Fantaisie et Variations sur l'air favorit *Le Boristhène* pour la Flûte avec accomp. de l'Orchestre. Oe. 33 . . . | 1 | 80 |
| *Cramer F.* Grand Concert pour la Flûte avec accomp. de l'Orch. . . . . . . . . . | 2 | 95 |
| *Keller Ch.* Concerto pour la Flûte avec accomp. de l'Orch. Oe. 15 . . . . . . . . . | 3 | 15 |
| *Tulou.* 4e Concerto pour la Flûte avec accomp. de l'Orch. . . . . . . . . . . . . . | 2 | 50 |

## Quintuors quatuors et Trios pour la Flûte

| | | |
|---|---|---|
| *Crusell B.* Quatuor pour la Flûte, Vlon, Vla et Vcelle. Oe. 8 . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Fürstenau C.* Quatuor de *F. Fraenzl* Oe. 1. arr. pour. Flûte, Vlon, Alto et Vcelle . . | 1 | 5 |
| *Kreutzer J.* Trio pour Flûte, Vlon et Guitare N. 1. 2. 3. 4. . . . . . . . . . chaque | — | 75 |
| *Kuhlau F.* Tre Quintetti per Flauto, Vlino, 2 Viole e Vcello. Oe. 51. N. 1. 2. 3. chaque | 1 | 80 |
| *Mühling A.* Quintuor pour Flûte, Vlon, 2 Vlas et Vcelle Oe. 27 N. 1 . . . . . . . | 1 | 50 |
| *Spontini G.* L'Opera *La Vestale* arr. en Quatuor pour la Flûte, Vlon, Vla et B. . . . . | 2 | 20 |

| Duos pour la Flûte. | R. C. |
|---|---|
| *Boom (J. van)* Air varié pour 2 Flûtes concertantes Oe. 34 . . . . . . . . . . . . . . | — 50 |
| *Ebers C. F.* Trois Duos pour 2 Flûtes Oe. 51 . | — 95 |
| *Keller Ch.* Grande Polonaise pour la Flûte arr. avec accomp. de Piano. Oe. 13 . . . . | — 75 |
| *Kummer G.* Trois Duos concertants pour 2 Flûtes Oe. 9 . . . . . . . . . . . . . . | 1 75 |
| *Tulou* Air varié pour la Flûte avec accomp. de la Harpe . . . . . . . . . . . . . . | 1 35 |
| *Weber G.* Thème favorit de l'Op. *Der Freyschütz* varié pour la Flûte avec accomp. d'une Guitare ad libit. Oe. 37 . . . . . . . | — 45 |
| — *Barcarolle Venitienne* variée pour la Flûte traversière avec accomp. de la Guitare Oe. 38 . . . . . . . . . . . . . . . . | — 45 |
| — Etude de Flûte en 10 Variations avec accomp. d'une Guitare ad libit: composées sur un thème Norwégien Oe. 39 . . . . | — 45 |
| *Weigl J.* Ouverture de l'Op. *Le Village dans les Montagnes* pour 2 Flûtes . . . . . . | — 30 |

## Solos et Varietions pour la Flûte.

| | |
|---|---|
| *Choix d'Airs (Deuxième)* des Operas *Richard* et *Zoraide* et *Zelmira* pour une Flûte . . | — 45 |
| *Danses favorites de Leipsic* arr. pour la flûte Liv. 3 | — 55 |
| *Dogodziński J.* Sześć nowych Mazurków ułożone na Flautrowers . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Ernst P.* Thêmes variés de l'Op. *Der Freyschütz* arr. pour une Flûte. N. 1 à 8. chaque | — 25 |

## Pour la Clarinette.

| | |
|---|---|
| *Backofen H.* Concerto pour la Clarinette principale avec accomp. de gr. Orch. Oe. 24 | 2 20 |
| *Crusell B.* Quatuor pour la Clarinette Vlon, Vla et Vcelle. Oe. 7. . . . . . . . . . . | 1 30 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Haensel P.* | Quatuor pour la Clarinette, Vlon, Alto et Vcelle. Oe. 19. . . . . . . . . . | 1 | 20 |
| *Mozart W. A.* | Quintetto pour la Clarinette, 2 Vlons, Alto et Vcelle . . . . . . . . . . . | 1 | 25 |

## Pour le Cor et l'Hautbois.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Crusell B.* | Divertimento per l'Oboe con accomp. de 2 Vlini, Vla et Vcello. Oe. 9. . . . . | 1 | 10 |
| *Duvernoy F.* | Douze Duos pour 2 Cors sur des airs connus . . . . . . . . . . . . . | 1 | 35 |
| *Turrschmidt C. et Palsa.* | 50 Duos pour 2 Cors. Oe. 3. . . . . . . . . . . . . . | 1 | 10 |

## Pour le Flageolet.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Billing T.* | 9 Waryacyi z Duetu *Janka* i *Helenki* w Operze Janek i Stefanek ułożone na 2 fleciki polskie. . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — | Tańców (sześć) przerobione z innych instrumentów na Flecik polski . . . . . | — | 15 |
| *Niedzielski J.* | Zbiór dwanaście naynowszych tańców ułożonych na flecik polski . . . . | — | 40 |

## Pour la Flûte douce (*Czakan*).

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Klingenbrunner W.* | Variat. pour le Czakan sur un Duo favorit de l'Op. *Aline.* Oe. 52 . . . | — | 20 |

## Concertos pour le Piano.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Klengel A. A.* | Second Concerto pour le Piano avec accomp. de Grand Orchestre. Oe. 15. | 3 | 85 |
| *Liste A.* | Grand Concerto en forme de Fantaisie pour le Piano avec acc. de Grand Orchestre. Oe. 13. . . . . . . . . . . | 3 | 30 |

| | R. C. |
|---|---|
| *Payer J.* Concertino pour le Piano avec accomp. de 2 Vlons, Vla et Vcelle et avec quelques instruments a Vent ad libit. Oe. 79. . . | 1 50 |
| *NB.* Le même Concertino est arrangé aussi pour l'Orgue avec accomp. de 2 Vlons, Vla, Basse 2 Clarinettes, 2 Tromp. et Timbales. Oe. 79. . . . . . . . . | 1 50 |

## Quintuors et Quatuors pour le Piano.

| | |
|---|---|
| *Haeser A. F.* Ollapodrida pour le Piano avec accomp. de 2 Vlons, Alto et Vcelle ou Flûte, Clarinette, Htbois et Basson . . . . . | 2 60 |
| *Kuhlau F.* Grand Quatuor pour le Piano, Vlon, Alto et Vcelle. Oe. 50. . . . . . . . | 2 50 |
| *Zulehner Ch.* Quatuor pour le Piano, Vlon, Alto et Vcelle. Oe. 13. . . . . . . . . . . | 2 — |

## Trios et Duos pour le Piano.

| | |
|---|---|
| *Backofen H.* Sonate facile pour le Piano ou Harpe avec Vlon ou Flûte . . . . . . . . | — 45 |
| *Beczwarżowski A.* Grande Sonate pour le Piano avec Flûte ou Vlon obligé. Oe. 47. . . | 1 40 |
| — Rondoletto pour idem avec Vcelle ou Vlon obligé. Oe. 48. . . . . . . . . . . | — 75 |
| *Dotzauer J. J. F.* Deux thèmes variés pour idem et Vcelle. Oe. 55. . . . . . . . . . | — 75 |
| *Freystaedtler J. J.* Le Siege de Belgrad pour idem avec Vlon . . . . . . . . . . . . . | 1 — |
| *Klein (Baron de)* Sonate pour idem avec Vlon. Oe. 27. . . . . . . . . . . . . . . | 1 5 |
| *Klengel A.* Air suisse avec Variations pour idem avec Vlon ou Clarinette. Oe. 30. . . . | — 95 |
| *Koehler H.* Variat. sur l'Air de l'Op. *Der Freyschütz* pour idem avec Flûte . . . . . . . . | — 75 |
| *Küffner J.* Sonate pour idem avec Flûte ou Vlon arr. d'après un Duo pour 2 Flûtes. Oe. 84. | — 65 |
| — Premier Potpourri tiré de l'Opera *Der Freyschütz* arr. pour idem avec Flûte ou Vlon. Oe. 118. . . . . . . . . . . . | — 80 |

R. C.

*Küffner J.* Deuxième Potpourri tiré de la même Opera arr. pour idem. Oe. 120 . . . . . . . — 80

— Troisième Potpourri tiré de la même Opera arr. pour idem. Oe. 122. . . . . . . . — 80

*Mühlefeldt C.* Grande Sonate Concertante pour idem avec Vlon . . . . . . . . . . 1 80

*Smitt Aloys.* Potpourri brillant pour idem avec Vlon ou Clarinette composée sur des motifs de l'Op. *Der Freyschütz.* Oe. 37. . . . . 1 5

*Schwenke C.* Sonate pour idem avec Vlon . . . — 75

*Steibelt D.* Deux Sonates pour idem avec Vlon obligé. Oe. 25. . . . . . . . . . . . 1 30

*Sörgel F. W.* Nocturne pour idem avec Vcelle, ou Vlon ou Flûte. Oe. 14. . . . . . . . — 75

*Weber (Ch. M. de)* L'Opera *Der Freyschütz*, arr. pour idem avec Vlon par *A. Brandt* . . 4 —

*Weigelt V.* Andante avec Variations pour idem avec Vloncelle . . . . . . . . . . . . — 85

---

## Pour le Piano à 4 mains.

---

*Beethoven (Louis van)* Sixième Sinfonie pastorale. Oe. 68 arr. pour le Piano a 4 ms. par *F. Mockwitz* . . . . . . . . . . 2 20

— Trois Trios arr. pour idem par *Stegmann.* Oe. 19. N. 3. . . . . . . . . . . . 1 25

*Boyneburgk (Fr. de)* 6 Marches pour idem. Oe. 13. — 55

*Czerny Ch.* Duo arr. d'après le Trio. Oe. 34 de *J. Mayseder* pour le Piano à 4m. Oe. 34. 2 25

*Hummel J. N.* Duo pour idem d'après un Quintuor. Oe. 87. . . . . . . . . . . . . . 1 90

*Kloss C.* 6. Pièces en Forme de Valse pour idem — 55

*Onslow G.* Quintettos arr. pour idem d'après les Oeuvres 17. 18. 19. N. 1. 2. 3. chaque 1 50

*Pixis J. P.* Valse *d'Aline* ou danses de Vienne dans une autre partie du mond arr. pour idem — 55

*Ries F.* Variations sur un Air de *Moore* à 4 ms. Oe. 108. N. 2. . . . . . . . . . — 75

*Rummel Ch.* Thême verié sur la Cavatine de l'Opera *l'Oculiste* de *Gyrowetz* composé pour idem Oe. 45. . . . . . . . . . . . . 1 15

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Schmitt A.* Marche in Es d. arr. pour idem | — | 40 |
| *Spohr L.* Quintetto. Oe. 33. N. 1. arr. pour idem par *A. Agthe* | 2 | 20 |
| *Weber* (*Ch. M. de*) Trois pièces favorites de l'Op. *Der Freyschütz* arr. pour idem par *J. P. Heuschkel* | 1 | 5 |

---

### Solos pour le Piano.

---

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Anacker A.* Amusement pour le Pforte seul | — | 95 |
| *Bach C. Ph. E.* Six Fugues pour idem | 1 | 10 |
| *Cramer J. B.* Introduction et Air anglois pour idem | — | 75 |
| — Introduction et Rondo pour idem | — | 65 |
| *Czerny Ch.* Fantaisie pour le Piano seul. Oe. 27. | 1 | 15 |
| *Dembinski* (*Comte R.*) Sonatine in G pour idem | — | 15 |
| — *La melancolie et joie* Andante et Presto pour idem | — | 15 |
| — Allegretto pour idem | — | 15 |
| *Dussek J. L.* Sonate in G dur pour idem. Oe. 39. | — | 75 |
| *Field J.* Rondeau du 6e Concert pour idem | — | 45 |
| *Gelinek* (*L'Abbé*) Sonatine facile et agréable in C pour idem N. 2. | — | 50 |
| *Hummel J. N.* Pièces favorites de l'Opera *Peau d'ane ou l'Isle bleue* pour idem. Oe. 60. | 1 | — |
| — Sonate in Es pour idem. Oe. 13. N. 1. | 1 | 15 |
| — Rondeau ou Fantaisie pour idem Oe. 19. | — | 50 |
| — Sonate in F min pour idem Oe. 20. | 1 | 15 |
| *Klengel A.* Sonate pour le Pforte seul Oe. 8. | — | 95 |
| — *Le Depart et le Retour* Romance et Rondo pour idem. Oe. 30. | — | 55 |
| *Kloss C.* 2e grande Sonate pour idem | — | 95 |
| *Küffner J.* Potpourri tiré des Operas de *Rossini* arr. pour idem. Oe. 121. | — | 80 |
| *Liste A.* Trois pièces caracteristiques pour idem. Oe. 10 Liv. 1. | — | 40 |
| — Trois ditto pour idem. Oe. 10. Liv. 2. et 3. chaque | — | 55 |
| *Marschner H.* Trois Rondeaux agreábles et progressifs pour idem. Oe. 19. N. 1. 2. 3. chaque | — | 50 |
| — Impromptus pour idem. Oe. 22. Liv. 1. | — | 85 |
| — Troisième grande Sonate pour idem. Oe. 24. | 1 | 50 |

| | | R. C. |
|---|---|---|
| *Moscheles J.* | Allegri di Bravura caratterizando *La Forza*, *La Leggerezza ed il Capriccio* calcolati per lo Studio delle piu grandi difficolta di Pforte . . . . . . . . . | 1 50 |
| *Mozart W. A.* | XII. pièces faciles pour idem doigtées par *A. E. Müller* N. 1. et 2. . chaque | — 75 |
| — | Grande Sonate pour idem arr. d'après un Quintetto in E par *Gelinek* . . . . . . | 1 20 |
| *Mühling A.* | Sonate in As d. pour idem Oe. 28. | 1 10 |
| *Ostrowski F.* | Rondeau pour idem (Journ. Muz. N. 7.) . . . . . . . . . . . . . | — 45 |
| — | Rondeau à la Valse pour idem dedié à Made *Szymanowska* (Journ. Muzyczny N. 11) | — 45 |
| *Pixis J. P.* | Rondeau sur un motif populaire *d'Aline* pour idem. Oe. 41. . . . . . . . . . | — 55 |
| — | *Les Charmes de Vienne.* Rondeau brillant pour idem. Oe. 48. . . . . . . . . . | — 75 |
| *Potocka* | (Comtesse Josephine) Romance in Des maj. pour idem . . . . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Reissiger C. G.* | La Gaieté. Rondeau brillant pour idem. Oe. 20. . . . . . . . . . . . | — 55 |
| *Ries F.* | Introduction et grande Marche pour idem. Oe. 53. N. 3. . . . . . . . . . . . | — 20 |
| *Schmitt A.* | Rondeau pour idem composé sur des motifs de l'Opera. *Freyschütz* de *Ch. M. de Weber*. Oe. 38. . . . . . . . . . . | — 45 |
| *Spontini G.* | L'Opera *Cortez* ou *la conquête de Mexique* arr. pour idem . . . . . . . | 1 50 |
| *Woelfl J.* | Le Diable à Quatre. Gr. Sonate pour idem. Oe. 50. . . . . . . . . . . . . | 1 — |
| — | Venus en Voyage. Divertissement pour idem. Oe. 59. . . . . . . . . . . . . | — 50 |
| *Würfell W.* | Fantaisie militaire intutilée *L'Idée d'une Bataille* pour idem. N. 51. . . . . . . | — 45 |

---

## Variations pour le Piano seul.

---

| | | |
|---|---|---|
| *Czerny Ch.* | La Ricordanza Variazioni sopra un tema favorite di *Rode* per idem. Oe. 33. | — 55 |
| *Damse J.* | Thêma z Waryacyami z komedyio Opery *Żarłok bez pieniędzy* ze śpiewu *Uroczysty dzień wesela* ułożone na Fortepiano | — 30 |

| | | R. C. |
|---|---|---|
| *Fanna A.* | Divertissement ou Thême varié pour idem . . . . . . . . . . . . . . . . | — 75 |
| — | Variazioni per idem Sopra la Contradanza favorita nel Ballo: *Alessandro in Babilonia* . . . . . . . . . . . . . . . . | — 50 |
| *Gelinek (L'Abbé)* | Variations sur une Valse favorite de *Mr. Wilde* pour idem. Oe. 107. . . . | — 60 |
| *Haydn J.* | Variations pour idem sur le thême. *Gott erhalte den Kaiser* . . . . . . . . | — 40 |
| *Heuschkel J. P.* | Variations sur la Marche de l'Op. *Aline* par *Berton* pour idem . . . . . . | — 65 |
| *Kessler F.* | Trois thêmes favorits de l'Op. *Der Freyschütz* variés pour idem N. 1. 2. 3. chaque | — 45 |
| *Mayer Ch.* | GOT SAVE THE KING varié pour idem | — 55 |
| *Pixis J. P.* | Variat. pour idem sur le Duo de l'Op. *Aline*, ou Vienne dans une autre partie du monde. Oe. 39. . . . . . . . . . | — 55 |
| *Rebs C. G.* | Variations sur le Choeur des filles de l'Op. *Der Freyschütz* pour idem. Oe. 11. | — 55 |
| *Ries F.* | Air militaire avec Variations pour idem. Oe. 96. N. 3. . . . . . . . . . . . | — 50 |
| — | Variations sur nn celèbre Air Ecossais pour idem. Oe. 101. N. 1. . . . . . . . . . . | — 40 |
| *Rummel C.* | Introduction et Variat. sur la Cavatine favorite de l'Op. ZELMIRA *Sorte! Secondami* pour idem. Oe. 44. . . . . . . | — 80 |
| *Schmitt A.* | Introduction et Variat. sur un thême de l'Op. *Der Freyschütz* pour idem. Oe. 39. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — 65 |
| *Schmitt J.* | Thème varié pour idem tiré de l'Op. *Der Freyschütz.* Oe. 12. . . . . . . . | — 45 |
| — | Ditto pour idem tiré de la même Opera. Oe. 13. . . . . . . . . . . . . . . . | — 40 |
| *Siegel D. S.* | Variations faciles sur un air de BORNHARDT *Ich denk an euch ihr himlisch schönen Tage* pour idem. Oe. 24. . . . . . | — 55 |
| — | Variat. faciles sur un air de *Righini* pour idem. Oe. 27. . . . . . . . . . . . . | — 50 |
| *Weber (Ch. M. de)* | Variat. sur le thême *Wir winden dir* de l'Op. *Der Fryschütz* pour idem. N. 1. . . . . . . . . . . . . . . . . | — 35 |
| — | 14. Variat. sur un thême „*Was glichwohl*“ de la même Opera arr. pour idem. N. 2. . . . . . . . . . . . . . . . . | — 65 |

| | R. C. |
|---|---|
| *Weber* (*Ch. M. de*) 8. Variat. sur un thème „*Durch die Wälder*“ de la même Opera. arr. pour idem. N. 3. . . . . . . . . . . . | — 35 |
| *Wolff N.* 13 Variat. sur un thème favorit pour idem. Oe. 3. . . . . . . . . . . . . . . | — 75 |
| *Zimmermàn J.* 9. Variations sur l'air *Guarda mi un poco* ou *ma Zétulbé* pour idem. Oe. 6. | — 50 |
| — Le Bouquet de Romarin ou *j'ai vu Lise hier au Soir* varié pour idem. Oe. 12. . | — 50 |
| *Zöllner C. J.* Variat. sur 2 themes pour idem . . | — 55 |
| — Variat. in C pour idem . . . . . . . | — 40 |

Ouvertures pour le Pianoforte avec et sans accompagnement.

| | |
|---|---|
| *Damse J.* Uwertura z Opery: *Nocleg w Zamku* przełożona na Pianoforte (Journ. Muzyczny N. 8) . . . . . . . . . . . | — 45 |
| *Lindpaintner P.* Ouverture de l'Operette *Les Pupilles* pour le Piano seul. Oe. 34. . . | — 40 |
| *Mirecki F.* Ouverture de l'Opera. *Les Bohemiens* (*Cyganie*) arr. pour le Piano seul . . . | — 55 |
| *Nicolo J.* Ouverture de *Jeannot et Colin* pour le Piano seul . . . . . . . . . . . . | — 40 |
| *Stefani J.* Uwęrtura do Divertismentu Hiszpańskiego ułożona na Fortepiano (Lut. N. 1) . | — 30 |
| *Weber* (*Ch. N. de*) Ouverture de l'Op. *Preciosa* arr. pour le Piano avec accomp. de Flûte ou Vlon . . . . . . . . . . . . | — 55 |

Ouvértures pour le Piano à 4 mains.

| | |
|---|---|
| *Fesca F. E.* Ouv. de l'Op. *Omar et Léila* Oe. 28. | — 75 |
| *Mozart W. A.* Ouv. de l'Op. *Idomeneo* arr. à 4ms. par *F. Mockwitz* . . . . . . . . | — 55 |
| *Nicolo J.* Ouv. de l'Op. *Jeannot et Colin* . . . | — 65 |
| *Reissiger C. G.* Ouv. de l'Op. Das *Rocken weibchen* | — 95 |
| *Rossini G.* Ouv. de l'Op. *Corradino ou Beauté et Coeur de fer* . . . . . . . . . . | — 55 |

| | R. C. |
|---|---|
| *Schneider Fr* La Marche de *Frederic le Grand* dite de Dessau arr. en Ouverture . . . . . | — 85 |

## Danses pour le Piano.

| | |
|---|---|
| *Becht. J. A.* Trois Polonaises pour le Piano. Oe. 2. | — 25 |
| *Bielawski J.* Polonaise pour idem . . . . . . . | — 15 |
| *Buchbinder*. Trois Polonaises de l'Op. *Der Freyschütz* pour idem . . . . . . . . . . . . . | — 30 |
| *Choix des Danses champetres d'Autriche* pour idem N. 1 à 12. . . . . . chaque | — 40 |
| *Czerny Ch.* Les Etrennes. 24 Valses pour idem. Oe. 32. . . . . . . . . . . . . . | — 55 |
| *Damse J.* Polonez i Mazur grany na Balu danym dnia 18 stycznia 1823. r. u JO. Xiążęcia Namiéstnika ułożone na Fortepiano | — 15 |
| — Polski taniec ułożony na Fortepiano . . | — 15 |
| — Mazur z Baletu *Wesele krakowskie w Oycowie* ułożony na Fortep. . . . . . . | — 15 |
| *Dobrzyński J.* Polonaise pour le Piano dediée *à Mad. M. Szymanowska* . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Dogodziński J.* Sześć nowych Mazurków ułożone na Fortep. . . . . . . . . . . . . | — 15 |
| *Falińska F.* Polonez i Walec na Fortep. . . . | — 15 |
| *Filipowicz* (*Mad.*) Polonaise composée pour le Violon et arrengée pour le Piano par *Bielawski* | — 15 |
| *Gelinek* (*L'Abbé*). Danses nouvelles de l'Op. *Cortez* pour idem . . . . . . . . . . . . . | — 40 |
| — 10 Valses avec Coda pour idem . . . | — 40 |
| — 6 Ecossaises pour idem . . . . . . . | — 20 |
| — 12 Allemandes pour idem. Oe. 20 . . | — 60 |
| — Wielki Walec na Fortepiano skomponowany na ulubione Tema z Opery *Freyschütz* | — 15 |
| *Grabowski St.* Grande Polonaise in G min pour le Piano . . . . . . . . . . . . . . | — 25 |
| *Gurski J.* Deux Polonaises et 2 Mazures arr. pour idem | — 25 |
| *Held B.* Valses favorites de *Munich* pour idem N. 15. 16. 17. . , . . . . . chaque | — 10 |
| — Ditto N. 195. 196. 197. . . . chaque | — 10 |
| *Herget A.* Valses pour idem N. 1. 2. 3. . chaque | — 10 |
| *Heuschkel J. P.* Grande Polonaise pour le Piano et Flûte (ou Hautbois) . . . . . . . . | — 65 |

R. C.

*Humnicka* (*Comtesse*) Valse pour idem . . . . . — 10

Journal Muzyczny na rok 1823 czyli zbiór naynowszych Tańców i Śpiewów z różnych Oper i Komedio Oper ułożonych na Fortepiano przez różnych kompozytorów N. 1 do 12. każdy . . . . . . . . . . . — 45

*Kiszwalter J.* Deux Polonaises, 2 Mazures, 2 Valses et 2 Ecossaises pour idem. Oe. 2. . . . — 40

*Köhler H.* Trois Polonaises pour le Piano avec Flûte. Oe. 140 . . . . . . . . . . . — 55

*Krahl C. T.* Polonaise militaire, Valse et Angloise pour idem . . . . . . . . . . . — 25

*Küffner J.* Polonaise pour idem N. 6. . . . . . — 10

*Kurpiński K.* Polonez z Opery *Zelmira* ułożony na Fortepiano przytym Mazurek . . . — 25

— Polonez pod nazwiskiem *Pustota* ułożony na Fortepiano . . . . . . . . . — 15

*Lutnia* Tygodnik muzyczny na Fortepiano N. 1 i 2, każdy . . . . . . . . . . . . . — 30

*Morawski J.* Trzy Mazurki i dwa Walce na Fortep. — 15

*Neubert A.* 6 Polonaises pour le Piano. Oe. 4 . . — 60

*Oertzen* (*Ch. L. d'*) Grande Polonaise pour idem . — 50

*Pammer M.* La Musique de Danse comme elle etoit ci-devant ou Recueil de Danses pour idem . . . . . . . . . . . . . . — 55

*Pixis J. P.* Les Etourderies du Carnaval Valses et Ecossaises pour idem. Oe. 47. . . . — 40

— Valses *d'Aline* pour idem . . . . . . — 40

— Valses sur les motifs du Jeu magique *Magicienne de France* pour idem Oe. 50. . — 40

— Valse tirée de la farce magique *Vienne Paris, Londres et Constantinople* pour idem. Oe. 51. . . . . . . . . . . — 40

*Polonaise et Valse* pour idem dediée *à Mad. la Comt. Jezierska* par A. J. . . . . . . — 15

*Roser F.* Valse intitulée *Cuivre, Argent et Or* pour idem . . . . . . . . . . — 55

*Rossini G.* Contredanses pour idem . . . . . — 25

*Rothe F. W.* 24 Danses favorites pour idem Liv. 1. — 75

*Scigalski F.* Trois polonaises pour idem arr. par *Dresche* . . . . . . . . . . . — 30

*Serwaczyński S.* Polonaise lugubre ponr idem . — 25

*Siekierski F.* Polonaise nouvelle pour idem dediée à *M. A. Ustrzycka* . . . . . . . — 15

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Siekierski F.* Polonaise pour idem dediée à *Melle Anthonin* . . . . . . . . . . . . | — | 25 |
| *Sierżyński A.* Polonaise, Valse et Mazure pour idem . . . . . . . . . . . . . . | — | 25 |
| *Spaeth H.* Polonaise pour idem N. 5. . . . . . | — | 10 |
| *Stefani J.* Taniec polski ułożony na Fortepiano ofiarowany *J. W. Glińskiemu* . . . . . | — | 15 |
| — Polonez przełożony na Fortepiano ofiarowany *J. W. Rożnieckiemu* . . . . . . . | — | 15 |
| *Steiner.* Valses favorites de l'Op. *Freyschütz* pour idem N. 204, 208, 209, 210. . chaque | — | 10 |
| *Stolpe A.* Polonaise militaire pour idem . . . . . | — | 25 |
| — 12 Differentes Danses, pour idem . . . . | — | 30 |
| *Valses* tirées de *la Fête du Village bohemien* pour idem N. 1 et 2. . . . . . . . . . chaque | — | 10 |
| *Valses favorites au Rhin* pour idem N. 200 et 203. . . . . . . . . . . chaque | — | 10 |
| *Valses* (*differentes*) pour idem N. 194, 198 et 202. . . . . . . . . . . . chaque | — | 10 |
| *Valse D'Ypsylanti* pour idem . . . . . . . . . | — | 10 |
| *Vanin* (*Josephine*) Trois Valses, Deux Mazures, et une Anglaise pour idem . . . . . . | — | 25 |
| *Wilde J.* Valses composées sur des motifs de l'Op. *Zelmira* et *Corradino* pour idem. 24 Liv. . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Zbiór naynowszych Tańców* granych na Balach, Redutach i Maskaradach warszawskich ułożone na Pforte N. 1. 2. 3. 4. 5. każdy po . . . . . . . . . . . . . . . | — | 25 |

## Marches pour le Piano seul.

| | | |
|---|---|---|
| *Gelinek* (*L'Abbé*) Marsz ulubiony z Baletu *Alfred wielki* ułożony na Fortepiano . . . . . | — | 15 |
| *Kaehler C. L.* Marche d'après le Chant. *La Chasse de Lützow* de Ch. Weber arr. pour le Piano . . . . . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| *Marche* de l'Op. *Elisabeth* pour idem N. 7 . . . | — | 10 |
| *Marche* de l'Op. *La gazza ladra* pour idem. N. 3. . . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| *Neithardt A.* Marches favorites pour idem . . . | — | 55 |

R. C.

*Nowakowski J.* Dwa Marsze na Fortepiano ofiarowane Półkowi Gwardyi Strzelców konnych W. P. . . . . . . . . . . . . . . — 25

*Ries F.* Grande Marche precédée d'une introduction pour idem . . . . . . . . . . . — 20

*Spontini C.* Marche triomphale de l'Op. *La Vestale* arr. pour idem par *Moscheles* . . . . — 20

— Marche funèbre de l'Op. *La Vestale* arr. pour idem par *Moschelles* . . . . . — 20

*Widder J.* Marche militaire arr. pour idem N. 8, 9, 10. . . . . . . . . . . chaque — 10

---

## Pour la Guitare.

---

*Arnold J.* Choix d'airs d'une execution facile arr. pour 2 Guitares . . . . . . . . . — 50

*Carpentras L. A.* Ouverture du *Mariage de Figaro* arr. pour la Guitare seule . . . . . — 75

*Carulli F.* Fantaisie avec Variations sur des Airs de la *Gazza ladra* de Rossini pour Guitare et Vlon ou Flûte. Oe. 197. . . . . . . — 40

— Repertoire très facile et soigneusement doigté pour les Commencans. N. 4 contenant 2 Duos pour Guitare et Violon. Oe. 176. . . . . . . . . . . . . — 55

— Ouverture de l'Op. *Le Barbier de Seville* par Rossini arr. pour la Flûte, Vlon et Guitare . . . . . . . . . . . . — 75

— Ouverture de l'Op. *La Gazza ladra* arr. pour la Flûte, Vlon et Guitare . . . — 85

*Graeffer A.* 7 Variat: Sur un air national pour la Guitare Seule Oe. 13 . . . . . . . . — 60

— Grande Fantaisie pour idem Oe. 15 . . — 55

*Hardtmuth L.* Trois Polonaises et Trios origineaux pour idem Oe. 2 . . . . . . . — 40

*Jezierski* (*Comte St.*) Douze Valses avec l'Introduction et Code pour idem . . . . . — 30

*Kreutzer J.* 8 Variat: sur un air favorit tirolien pour idem . . . . . . . . . — 30

*Küffner J.* 6e Potpourri tiré de l'Op. *Der Freyschütz* arr. pour Guitare Flûte ou Vlon et Alto. Oe. 117 . . . . . . . . . . . — 80

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Küffner J.* 7e ditto tiré de la même Opera arr. pour idem Oe. 119 . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| — 8e ditto tiré de la même Opera arr. pour idem Oe. 123 . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| — Sérénade pour Guitare et Flûte ou Vlon Oe. 124 . . . . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| *L'Hoyer* (*A de*) Air varié pour la Guitare seule . | — | 40 |
| — Six exercices pour idem Oe. 27 . . . | 1 | 35 |
| *Müller W.* Valse *d'Aline* arr. pour la Guitare seule avec accomp. d'une Seconde Guitare ad libit: . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Naiemski J.* Zbiór różnych Tanców na Gitarę hiszpańską . . . . . . . . . . . . . . | — | 15 |
| *Valses* tirées de l'Op. *Freyschütz* arr. pour Guitare et Flûte N. 19 et 20 . . . . chaque | — | 10 |
| *Weber* (*Ch. M. de*) Choix d'Airs de l'Op. *Der Freyschütz* arr. pour la Guitare, Flûte ou Vlon par *Roedel* . . . . . . . . . . . . | 1 | — |

## Pour la Harpe

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Backofen H.* Sonate facile pour la Harpe ou Piano avec Vlon ou Flûte . . . . . . . | — | 40 |
| *Bochsa* (*N. C. fils*) Trois Nocturnes en Duo pour Harpe et Flûte sur les thèmes des Operas de *Paer* N. 1. 2. 3 . . . . chaque | — | 85 |
| — Fantaisie et Variations en Duo concertant pour Harpe et Flûte sur l'Air tirolien. *Wenn i in der früh aufstehe etc.* . . . | — | 85 |
| — Airs favoris de l'Op. *Tancrede* arr. pour idem avec accomp. de Flûte ad libit: Liv. 1 et 2 . . . . . . . . . . chaque | 1 | 35 |
| — Marche favorite française arr. pour idem avec accomp. de Vlon et Basse ad libit. | 1 | 35 |
| — Grand Trio concertant pour Harpe et Piano ou 2 Pianos et Cor ou Vcelle. Oe. 88 | 2 | 25 |
| — Nocturne en Trio pour Harpe (ou Piano) Clarinette et Cor (ou Vlon ou Vcelle) . | 1 | 25 |

## Airs et Chansons Ital. Franc. Polon. et Allem: avec accomp. de Piano ou Guitare.

---

*Beck C. T.* Zwölf leichte drëystimmige Gesaenge zum Gebrauch des methodischen Singunterrichts besonders in den Schulen . . . . . — 50
*Boieldieu.* Aria z Op. Calif z Bagdadu *Od chwili w którey* z przygrywaniem Fortep. . . — 20
*Carafa.* Duettino *Sempre piu l'amor mio etc* per due Soprani o Soprano e Tenore col accomp: de Pforte . . . . . . . . . — 20
*Damse* Spiew z komedyo Opery Zarłok bez pieniędzy. *Uroczysty dzień Wesela* z przygryw. Fortep. (Journ. Muz. N. 4) . . . . . . — 45
*Elsner G.* Tre Arie ed un Duettino per il Soprano con accomp. di Cembalo — 70
Aria. *Parlo ma ognor parlando di te*
— *Quel rusceletto*
— *Non so dir ti*
Duettino *Dal labbro che t'accende*
*Haydn J.* Vier Terzetten mit Begleitung des Piano Forte.
N. 1. *An den Vetter* für Sopran, Alt u. Bass — 45
N. 2. *Daphnis einziger Fehler* für 2 Tenor u. Bass . . . . . . . . . . . . — 45
N. 3. *An die Frauen* für 2 Tenor u. Bass . — 45
N. 4. *Betrachtung des Todes* für Sopran, Tenor u. Bass . . . . . . . . . . . — 45
— Neun Quartetten für Sopran, Alt, Tenor und Bass mit Begleitung des Piano Forte
N. 1. *Die Beredsamkeit* . . . . . . . — 45
N. 2. *Alles hat seine Zeit* . . . . . . — 45
N. 3. *Die Harmonie* . . . . . . . . — 45
N. 4. *Der Augenblick* . . . . . . . — 45
N. 5. *Die Warnung* . . . . . . . . — 55
N. 6. *Danklied zu Gott* . . . . . . — 45
N. 7. *Abendlied zu Gott* . . . . . . — 45
N. 8. *Der Greis* . . . . . . . . . . — 45
N. 9. *Wider den Uebermuth* . . . . . — 75

R. C.

*Ferrari J. G.* Sei Ariette con l'accomp. di Piano o Chitarra, dedicate alla. *Sig Catalani*
*Ombra adorata e mesta*
*Was Wandelst du in Trauer*
*In quell' occhio lusinghiero*
*Die verführerischen Augen*
*Con uno Stralo doro*
*Von einem goldnen Pfeile*
*Un fanciullin tiranno*
*Mit heimlich falschen Tücken*
*Vola di fiore in fior*
*Von Blumen fort zum Strauch*
*Contento il cor nel seno*
*Wer theilet mein Entzücken?* — 1. 15

*Kiefer.* Jaegerlied alla Pollacca mit Guitare begleitung No. 43. *Heil dem Manne* . . . . — 10

*Krakowiak* ze Spiewem „*Alboś my to iacy tacy*" z przygrywaniem Fortepianu . . . . . — 20

*Kurpiński J. P.* Spiew z Komedio Opery Trzy Upiory z przygrywaniem Fortepianu
*Od tak pięknych ocząt przecie* . . . . — 15

*Leopold A.* Duma o Generale *Grabowskim* z przygrywaniem Fortepianu
*Przez litość na me cierpienia* . . . . . — 30

*Morlacchi Fr.* Sei Ariette per una Voce di Soprano coll accomp. di Pforte. N. 3
*Addio leggiadra Nice;*
*Odi d'un uom che more*
*Ch'io mai vi posso lasciar*
*Ho Sparso tante lagrime*
*Udite, Selve, mie dolci parole* — 75

*Müller W.* Duett aus dem Singspiel *Aline oder Wien in einem anderen Welttheile* mit Pfortebegleitung . . . . . . . . . . . — 25

*Paer F.* Spiew z Opery Uczeń Miłości przełożony na Fortepiano przez W. Kratzera,
*Me serce przestraszone* . . . . . . . — 25

*Rywacki J.* Dwie Arie z Opery Czaromysł z przygrywaniem Gitary
*Tysiąc czeka mnie korzyści* . . . . . — 30

*Schmidt J.* Auswahl von Arien und Duetten mit Pforte oder Guitare-begleitung
— N. 230. Pilger Trost. Duetto „*Eine ernste Deutung hat das Leben* . . . . — 45

R. C.

*Schmidt J.* N. 231. Lied der Trennung Duetto „*Ein freundlich milder, zaubergleicher Schimmer* . . . . . . . . . — 45

— N. 232. Sehnsucht zur Heimath Lied. *Wollte wohl zur Heimath* . . — 25

*Sor. F.* Tre Duetti coll accomp di Pforte
*Con vanto menzognero*
*Oh! che felicé pianti*
*Alla stagion novella* — 95

*Spiew Geniusza Małżeństw* z Melodramy Upior i Romans z towarzyszeniem Fortepianu przez F. W.
*Młoda Dziewico tey włości*
*Czym ia ciebie obraziłam* — 25

*Schiller Fr.* Hektors Abschied Ein Gedicht mit Guitare oder Pianobegleitung von *G. C. Grosheim* . . . . . . . . . . . . — 50

*Stefani* Romans z przygrywaniem Fortepianu, słowa *Godebskiego*. (Journ. Muz. N. 2) *Jam me serce oddał Zosi* . . . . . . — 45

*Weber* (*Ch. M. de*) Auswahl von Arien und Duetten aus der Oper *Der Freyschütz* mit Guitare Begleitung von *Arnold*
N. 225. Arie *All' meine Pulse schlagen* — 20
N. 226. Duett. *Grillen sind mir böse Gäste* — 25
N. 227. Aria *Trübe Augen Liebchen* . — 25
N 228. Aria *Komt ein Schlanker Bursch gegangen* . . . . . . . — 35
N. 229. Aria *Jetzt ist wohl ihr Fenster offen* . . . . . . . . — 15

— Cavatine aus Preciosa mit Clavier-begleitung
*Einsam bin ich nicht alleine* . . . . . — 15

*Weixelbaum G.* Sechs Lieder mit Pfortebegleitung
N. 1. Romanze. *Mich ruft der Kampf*
N. 2. Cavatina, *Es wandelt im duftenden Hayne*
N. 3. Erinnerung. *Lieblich wie der Blütenschleier*
N. 4. Lied aus Faust. *Meine Ruh' ist hin*
N. 5. Grethen in der Mauerhöhle *Ach neige, du Schmerzensreiche,*
N. 6. Le Veglie di Tasso. *Oh! Stella* — 80

R. C.

## Oratoires, Messes et Chant d'Eglise

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Elsner J.* | Hymn do Boga na 10 Głosów we dwóch Chorach . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — | Missa. Musicam quatuor Vocibus humanis comitante Orchestra . . . . . . . . | 2 | 50 |
| — | Offertorium. *Expectans expectavi Dominum* na cztéry głosy oraz solo na Waldhornią i Fagot z towarzyszeniem Orkiestry | — | 75 |
| — | Hymnus. *Veni Sancte Spiritus* a quatuor Vocibus cum totidem Offertoriis. Formula concentus (Partition) . . . . . . . . | 1 | 10 |
| — | Hymnus Ambrosianus cum totidem Offertoriis. Formula concentus (Partition) . | 2 | 75 |
| *Mozart W. A.* | Misericordias Domini a quatuor Vocibus, comitante Clavicimbalo . . . | 1 | — |
| *Werner J. G.* | Hundert der vorzüglichsten, bei Protestanten gebräuchlichen Choralmelodien für den vierstimmigen Gesang gesetzt und in einzelnen Stimmen mit untergelegtem Text nebst Partitur oder Klawier und Orgelbegleitung für Singchöre und Schulen, wie auch Privatgebrauch . . . . | 2 | 95 |

## Operas arrangees pour le Piano

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Lindpaintner P.* | Die Pflegekinder. Operette in 1 Akt von *K. Tienemann.* Vollständiger Klawierauszug. Oe. 34 . . . . . . . . | 3 | 30 |

## Portraits.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Dressler R.* . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Giuliani Mauro* . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Gyrowetz A.* . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Mayseder J.* . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Rolla A.* . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Velluti G. B.* . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |

## Nr. 6.

# NOWOŚCI MUZYCZNE.

## w XIĘGARNI UNIWERSYTECKIEY.

### OUVRAGES THEORIQUES.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Diabelli A.* Les premières douze leçons pour le Pforte, Passages doigtées, adaptés à la petitesse des mains | — | 40 |
| *Elsner J.* Rozprawa o metryczności i rytmiczności języka polskiego, szczególniey o wierszach polskich we względzie muzycznym, z przykładami rzecz obiaśniaiącemi przez Kazimierza Brodzińskiego Część I. in 4to. Warszawa 1818 . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| *Henkel M.* Méthode pratique pour l'Orgue (Practische Orgelschule oder 66 Orgelstücke für Anfänger und Schul amts-Kandidaten). Oe. 68. Liv. 1 et 2 chaque . . | — | 65 |
| *Koch.* Tonleiter für die Klarinette . . . . . . . . . | — | 25 |
| *Latour T.* Préludes d'une difficulté progressive dans les Tons les plus usités pour le Piano . . . . . . . . . | 1 | 5 |
| *Moralt J. B.* Leçons méthodiques pour le Violon avec accomp. d'un second Vlon, Partie 1e . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| — ditto Partie 2e . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 95 |
| *Rieger G.* Uebungs-Stücke für das Pforte bestehend in Cadenzen und Aufgaben durch alle Tonarten nebst beygefügten Fingersatze zunächst für diejenigen die sich auf die Studien von *Clementi, Cramer* etc. gehörig vorbereiten wollen. Oe. 22. . . . . . . | 1 | 50 |
| *Scholl C.* Neueste Tabellen für den ganzen Umfang der Flöte mit G. Fuss von der Erfindung des *H. S: Koch* | — | 40 |
| *Stiastny B.* Méthode de Vloncelle. Deuxième partie . . . | 2 | 30 |
| *Woldemar.* Exercices pour un Violon seul . . . . . . . | — | 50 |

### Ouvertures et Sinfonies à Gr. Orchestre.

| | | |
|---|---|---|
| *Beethoven (Louis van)* Quatrième grande Sinfonie à gr. Orchestre. Oe. 60. Partition . . . . . . . . . . | 4 | 40 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Küffner J.* Potpourri pour 2 Vlons, Alto, Vcelle et Contrebasse, 2 Flûtes, 2 Htbois, 2 Clarinettes, 2 Bassons, 2 Cors, 2 Trompettes et Timbales (Trombone ad libit). Oe. 127. . . . . . . . . . . | 2 | 45 |
| *Küffner J.* Ouverture à grand Orchestre. Oe. 130 . . . . | 1 | 95 |
| *Lindpaintner P.* Sinfonie concertante pour Flûte, Hautbois, Clarinette, Cor et Basson avec accomp. de grand Orchestre. Oe. 36. . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |
| *Neukomm S.* Sinfonie à gr. Orchestre. Oe. 37. . . . . | 2 | 75 |
| *Ries F.* Cinquième Sinfonie à gr. Orchestre. Oe. 112. . . | 3 | 30 |
| — La même arrangée en Septetto pour 2 Vlons, 2 Vlas, Flûte et 2 Vcelles ou double Basse. Oe. 112. | 2 | 20 |
| *Schmitt A.* Ouverture à gr. Orchestre. Oe. 46. . . . . | 1 | 95 |
| *Trautvetter T. W.* Ouverture pour 2 Vlons, Alto, Vcelle et Contrebasse, Flûte, 2 Hautbois, 2 Clarin., 2 Cors, Trompettes et Timpanes . . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Weber (Ch. M. de)* Ouverture de l'Op. *Freyschütz* arr. pour idem par *Küffner* . . . . . . . . . . . . | 1 | 65 |

## Pièces d'Harmonie.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Beethoven (Louis van)* Ouverture de *l'Egmont* arr. pour l'Harmonie à 9 Instruments par *Starke* . . . . . . | — | 75 |
| — Harmonie pour 2 Hautbois, 2 Clarinettes, 2 Cors, 2 Bassons et gr. Basson arr. d'après la Sonate pathetique . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| — Gr. Septetto arr. en Harmonie, 2 Hautbois, 2 Clarinettes, 2 Cors, 2 Bassons et gr. Basson par *Druschezki* . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |
| *Cherubini L.* Six Pièces de l'Op. *Les deux journées* arr. pour 2 Clarinettes, Flûte, 2 Cors, Basson, Serpent et Trompette par *Goepfert* . . . . . . . . . . | 2 | 30 |
| *Cimarosa D.* Morceaux choisies del *Matrimonio Segreto* arr. pour 2 Clarinettes, 2 Flûtes 2 Cors et 2 Bassons par *Fuchs* . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 70 |
| *Dalayrac N.* Ouverture et Airs de l'Op. *La Maison à vendre* arr. pour l'Harmonie par *Blasius* . . . . | 2 | 70 |
| *Herold J.* Ouverture de *la Clochette* arr. en Harmonie par *V. Gambaro* . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |
| *Küffner J.* Musique turque 12e Reçueil . . . . . . . . | 1 | 95 |
| — 7e Potpourri arr. pour l'Harmonie. Oe. 126. . . | 3 | 25 |
| — 8e ditto tiré de l'Op. *Freyschütz* arr. pour idem. Oe. 132. . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |
| *Rossini G.* Ouverture de l'Op. *La Gazza ladra* arr. en Harmonie par *Gambaro* . . . . . . . . . . . | 2 | 70 |
| — Harmonie de *la Pie voleuse* (*la Gazza ladra*) arr. pour 2 Clarin., 2 Flûtes, 2 Cors et 2 Bassons obligés, par *Gambaro* en 3 Suites . . . . . . . | 10 | 80 |
| — Ouverture de l'Op. *Otello* arr. en Harmonie pour 2 Clarin., 2 Cors, 2 Bassons et Flûtes obligées p. *Gambaro* . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Rossini G.* Harmonie *d'Otello* arr. pour 2 Clarin., Flûte, 2 Cors et 2 Bassons obligés p. *Gambaro*, en 3 Suites | 10 | 80 |
| — Ouverture de l'Op. *L'Inganno felice* arr. en Harmonie N. 6. | 2 | 25 |
| — Ouverture de l'Op. *Torwaldo e Dorliska* arr. en Harmonie N. 10. | 2 | 25 |
| — *Zelmire.* Opera seria arrangée en Harmonie par *Gregoire*, en 2 Suites | 7 | 20 |
| *Vanderhagen A.* Airs de l'Op. *Cantatrice Villane* arr. pour 2 Clarin., 2 Flûtes, 2 Cors et 2 Bassons | 2 | 70 |
| *Volcke F.* Musique Militaire Cahier 2 | 2 | 95 |
| *Walch J.* Pièces d'Harmonie pour Musique militaire Liv. 5e | 3 | 15 |

## Danses à Grand Orchestre.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Boyncburck (F. de)* Deux Polonaises, un Cotillon, Six Valses et cinq Ecossoises pour 2 Violons, Flûte, Clarinette 2 Cors et Basse. Oe. 15. | 1 | 10 |
| *Gerke A.* Deux Polonaises à grand Orchestre. Oe. 11. Suite 2. | 1 | 30 |
| *Köhler F.* Polonaise à grand Orchestre | — | 75 |
| *Küffner J.* Danses pour 2 Vlons, Alto, Basse, Flûte 2 Clarin.. 2 Cors, Basson, Trompettes et Timpanes | 1 | — |
| *Nagel A.* 10 Valses et 6 Ecossaises pour 2 Vlons, Flûte, Clarinette, 2 Cors et Basse. Liv. 2. | — | 95 |
| *Schneider F.* Trois Polonaises à grand Orchestre. Oe. 48. | 1 | 85 |
| *Zimmermann G.* Six Valses pour 2 Vlons, Clarinette, Flûte 2 Cors, Trompette et Basse | — | 80 |

## Concertos pour le Violon.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Baillot P.* Menuet favori de *Pugnani*, varié pour le Violon avec accomp. de l'Orchestre Oe. 36. | 2 | 25 |
| *Böhm Fr.* Prèmier Concert pour le Violon av. Orch | 3 | 25 |
| *Danzi Fr.* Potpourri pour le Violon av. accomp. de 2 Vlons, Alto et Basse (2 Flûtes, 2 Clarin., 2 Cors et 2 Bassons ad lib.) Oe. 61. | 1 | 65 |
| *Lindpaintner P.* Concertino pour le Vlon avec l'Orch. Oe. 35. | 2 | 60 |
| *Mayseder J.* Rondo pour le Vlon avec l'Orch. Oe. 36. (Odeon. Liv. 8.) | 1 | 90 |
| *Spohr L.* Grand Nonetto pour le Violon, Alto, Vloncelle, Contrebasse, Flûte, Hautbois, Clarin, Basson et Cor. Oe. 31. | 3 | 70 |
| — Neuvième Concerto pour le Violon avec l'Orch. Oe. 55. | 3 | 90 |
| — Potpourri sur des Thèmes irlandais pour le Violon avec l'Orch. Oe. 59. | 1 | 85 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Viotti J. B.* Concerto in Amin, pour le Violon avec Orch. Lettre H. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 3 | 60 |
| — ditto in E min, pour le Violon avec Orch. Lettre J. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 3 | 60 |

## QUINTUORS POUR LE VIOLON.

| | | |
|---|---|---|
| *Haensel P.* Quintetto in Es, pour 2 Violons, 2 Altos et Vcelle. Oe. 15. N. 3. . . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |

## QUATUORS ET TRIOS POUR LE VIOLON.

| | | |
|---|---|---|
| *Call (L. v.)* Quatuors in C pour 2 Vlons, Vla et Vcelle. Oe. 139. N. 1. Nouv. Edit. . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| *Cherubini.* Ouverture de l'Op. *Demophon* arr. pour 2 Vlons, Alto et Basse . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Crémont P.* Trois Trios concertans et faciles pour 2 Vlons et Alto ou Vcelle. Oe. 13. Liv. 1e. . . . . . | 2 | 70 |
| *Fesca F. E.* Trois Quatuors pour 2 Vlons, Alto et Vcelle. Oe. 1. et 2. . . . . . . . . . . . . chaque | 3 | 50 |
| — 3 idem pour idem. Oe. 3. . . . . . . . . . | 4 | 50 |
| — Gr. Quatuor in C. m. pour idem. Oe. 4. . . . | 1 | 90 |
| — Potpourri in B. arr. pour 2 Vlons, Alto et Vcelle. Oe. 11. . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 85 |
| *Haydn J.* LA CREATION Oratoire arr. en Quatuor pour 2 Vlons, Vla et Vcelle par *F. Mosel* . . . . . | 6 | — |
| *Jansa L.* Variations pour le Violon avec accomp. de second Vlon, Alto et Vcelle. Oe. 3. . . . . . . . | — | 75 |
| *Küffner J.* Notturno pour Vlon ou Flûte, Alto et Guitare. Oe 110. . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 5 |
| *Maucourt Ch.* Troisième Quatuor brillant pour 2 Vlons, Alto et Vcelle . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Mozart W. A.* DON JUAN. Gr. Opera arr. pour 2 Vlons, Alto et Vcelle par *J. Küffner* . . . . . . . . | 5 | 55 |
| *Pamer M.* Cotillons faciles et agréables pour les Vlon avec accomp. d'un second Vlon et Basse ou Pforte N. 1 à 8. . . . . . . . . . . . . . . . chaque | — | 30 |
| *Pössinger A.* Trois Trios concertans pour Vlon, Vla et Vcelle. Oe. 36. . . . . . . . . . . . . . . . | 3 | — |
| *Rossini G.* Ouverture de l'Op. *Edouard et Cristine* arr. pour 2 Vlons, Vla et Vcelle par *A. Pössinger* . . | — | 95 |
| — Ouv. de l'Op. *L'Italiana in Algieri* arr. pour idem par le même . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Ouv. de l'Op. *Moses* arr. pour idem par le même | — | 95 |
| — Ouv. de l'Op. *Torwaldo et Dorliska* arr. pour idem par le même . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — ZELMIRA. Gr Opera arr. pour 2 Vlons, A et Vcelle par *A. Pössinger* en 2 Parties . . . . . . . . | 7 | 50 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Weigl J.* Ouverture et Pièces favorites de l'Op. *La famille Suisse* arr. pour 2 Vlons (ou 2 Flûtes) Alto et Guitare par *J. Küffner* . . . . . . . . . . . . . | 1 | 5 |
| *Weiss F.* 5e Quatuor pour 2 Vlons, Alto et Vcelle. Oe. 12. | 1 | 80 |
| *Worzischek J. H.* Rondeau pour le Violon avec accomp. d'un second Vlon, A et Vcelle. Oe. 11. . . . | 1 | 15 |

## Duos pour le Violon.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Alday F.* (*Pere*) Douze Duos pour 2 Vlons, d'une difficulté progressive. Liv. 1. et 2. . . . . . . . chaque | 2 | 25 |
| *Baillot P.* Menuet favorri de *Pugnani* varié pour le Vlon avec Pforte. Oe. 36. . . . . . . . . . . . . | 1 | 80 |
| *Bohrer* (*Les frères*) Deux Duos pour Vlon et Vcelle Liv. 2. | 1 | 55 |
| *Boieldieu A.* Morceaux excellentes de l'Opera comique *La Fête du Village voisin* arr. en Duo pour 2 Vlons ou Flûte et Vlon . . . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| *Carpentras L. A.* Le Depart du Grenadier. Romance variée pour le Vlon avec Basse ad libit. Oe 15. . . | 1 | 15 |
| *Eberwein Ch.* Trois Duos pour 2 Vlons. Oe. 13. . . . . | 1 | 50 |
| *Gallenberg* (*W. R. de*) Cotillon favorit du Ballet *Arsena* pour 2 Vlons . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Gerke A.* Trois Polonaises pour Vlon et Pforte . . . . . | — | 75 |
| *Isouard N.* L'Opera *Cendrillon* arr. pour 2 Vlons . . . . | — | 75 |
| *Krommer F.* 8. Variations sur l'air „*A Schüsserl*" pour le Vlon et Basse. Oe. 14. . . . . . . . . . . . | — | 25 |
| *Lafont P.* Andante et Boleros pour le Violon avec accomp. de Pforte . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Lemire Desiré.* Le Songe de Rousseau. Air varié pour le Vlon avec Pforte. Oe. 3. . . . . . . . . . . | 1 | 80 |
| *Locatelli P.* Douze Sonates à Vlon seul et Basse. Oe. 6. Liv. I. et II. . . . . . . . . . . . . . . chaque | 2 | 70 |
| — Six Sonates à Vlon et Basse. Oe. 8. . . . . . | 2 | 70 |
| *Mayseder J.* Première Polonaise pour le Vlon avec accomp. de Guitare arr. par *Giuliani* . . . . . . . . . | — | 55 |
| — Seconde Polonaise pour le Vlon ou Flûte et Guitare par *Giuliani* . . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| — Seconde Polonaise arr. pour Vlon et Guitare concertans par *A. Oberleitner* . . . . . . . . . | — | 55 |
| — Troisième Polonaise arr. pour le Vlon et Guitare par *A. Graeffer* . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Quatrième Gr. Polonaise arr. pour le Vlon et Guitare par *A. Diabelli.* Oe. 17. . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Divertimento per il Vlino e Pforte. Oe. 35. . . | 1 | 15 |
| *Mehul M.* Ouverture des *Deux Aveugles de Tolede* arr. pour 2 Vlons . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Mestrino O.* Sonata per Vlino con accomp. di Basso . . . | — | 40 |
| *Neumann H.* Sérénade pour le Vlon et Guitare. Oe. 15. . | — | 50 |
| — Sérénade pour Viola et Guitare. Oe. 27. . . . | — | 40 |
| *Pleyel J.* Trois Duos pour 2 Vlons. Oe. 63. . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Praeger H.* Trois Duos pour 2 Vlons. Oe. 16. . . . . . . | 1 | 65 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Rossini G.* L'Opera. *La Gazza ladra* arr. pour 2 Vlons par *A. Diabelli* . . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |
| — Ouverture de l'Op. *Edouard et Cristine* arr. pour 2 Vlons par *A. Pössinger* . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Ouv. de l'Op. *Moses* arr. pour 2 Vlons par *A. Pössinger* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Ouv. de l'Op. *Otello* arr. pour 2 Vlons par *A. Pössinger* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Ouv. de l'Op. *Richard et Zoraide* arr. pour 2 Vlons par *A. Pössinger* . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Ouv. de l'Op. *Torwaldo et Dorliska* arr. pour 2 Vlons par *A. Pössinger* . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Choix des pièces favorites de l'Op. *Zelmira* arr. pour 2 Vlons. (ou 2 flûtes) par *F. Spina* . . . | — | 55 |
| — Choix des Pièces favorites de l'Op. *Zelmira* arr. pour Vlon (ou 2 Flûtes) avec Guitare par *F. Spina* | — | 95 |
| *Schoenebeck.* Trois Duos concertans pour Vlon et Vcelle. Oe. 8 . . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 70 |
| *Sörgel F. W.* Trois Duos pour 2 Vlons. Oe. 15. Liv. 2. . | 1 | 30 |
| *Tartini T.* L'Art de l'Archet contenant 38 Variations sur la plus belle Gavotte de *Corelly* avec la Basse ad libit . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Weber,* (*Ch. M. de*) L'Opera *Der Freyschütz* arr. pour 2 Vlons par *A. Diabelli* . . . . . . . . . . . | 1 | 90 |
| — Trois Marches de l'Op. *Freyschütz* avec Trios pour 2 Vlons . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Weigl J.* L'Operette. *Le Rossignol et le Corbeau* arr. pour 2 Vlons . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 95 |

## Variations et Solos pour le Violon.

| | | |
|---|---|---|
| *Clement Fr.* Variations pour le Vlon sur le thème de Carafa *O Cara memoria* . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Pichl W.* 100 Veriazioni sulla scala del Basso per l'Esercizio nel Violino. Oe. 11. . . . . . . . . . . . | — | 55 |

## Pour le Violoncelle.

| | | |
|---|---|---|
| *Dotzauer J. J. F.* Concerto pour le Vcelle avec accomp. de l'Orchestre. Oe. 66. . . . . . . . . . . . . . | 3 | — |
| — Concertino pour le Vcelle avec Orch. Oe. 67. . . | 2 | 30 |
| *Kraft N.* Potpourri pour le Vcelle avec Orch. tiré de l'Op. *Der Freytchütz.* Oe. 12. . . . . . . . . . . . | 3 | — |
| *Mehul.* Romance de l'Op. *Joseph* variée pour le Vcelle avec accomp. de l'Orch. par *G. z. W.* . . . . . | 1 | 80 |
| *Meinhard A.* Troisième Concerto pour le Vcelle avec Orch. Oe. 5. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Weber, (Ch. M. de)* Grand Pot-Pourri avec accomp. de l'Orch. . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 25 |
| *Schindlöcker W.* Grand Duo pour 2 Vcelles. Oe. 5. . . . . | — | 80 |

## Concertos pour la Flûte.

| | | |
|---|---|---|
| *Brandl J.* Potpourri pour Flûte et Clarinette concertantes avec accomp. de l'Orch. Oe. 53. . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Keller Ch.* Grandes Variations pour la Flûte avec Orch. Oe. 14. . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 80 |
| *Krommer F.* Concerto pour la Flûte avec Orch. Oe. 44. | 1 | 95 |
| NB. *Ce Concerto est arrangé d'après celui pour Violon.* | | |
| *Scholl Ch.* Introduction et Variations brillantes pour la Flûte avec 2 Vlons, Alto et Vcelle oblig.; 2 Hautb., et 2 Cors ad libit. Oe. 20. . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| *Tulou.* Quatrième Concerto pour la Flûte avec Orch. . . | 2 | 70 |
| *Vern A.* Theme varié pour la Flûte princip. avec accomp. de l'Orch. ou Pforte. Oe. 12. . . . . . . . . | 1 | 50 |

## Quintuors, Quatuors et Trios pour la Flûte.

| | | |
|---|---|---|
| *Böhm Th.* Divertissement pour la Flûte princip. avec accomp. de 2 Vlons, Alto et B ou Pforte 2 Hautb., 2 Cors et 2 Bassons ad libit., sur un Air de *Caraffa*. Oe. 6. . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 55 |
| *Berbiguier T.* Trois grands Trios concertans pour trois Flûtes. Oe. 62. Liv. 5. de Trios pour 3 Flûtes . . | 1 | 65 |
| *Bornhardt J. H. C.* Potpourri d'après des motifs de l'Op. *Freyschütz* arr. pour la Flûte, Vlon et Guitare . | — | 75 |
| *Drouet L.* Variations sur l'air favori: *Nel cor piu* pour la Flûte avec accomp. de 2 Vlons et B. ou de Pforte | — | 80 |
| — Variations sur l'air: *Caro son tua cosi* pour la Flûte avec accomp. de Vlon, Alto et B. ou de Pforte . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| — Potpourri pour la Flûte avec accomp. de 2 Vlons, A et B. ou de Pforte . . . . , . . . . . . | — | 80 |
| *Jansa L.* Variations pour la Flûte avec accomp. de 2 Vlons, A et Vcello. Oe. 4. . . . . . . . . . . . . . | 1 | 5 |
| — Variat. sur la Cavatine favorite de *Caraffa* pour la Flûte avec accomp. de Vlon, Vla et Vcelle. Oe. 10. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| *Keller Ch.* Grandes Variations pour la Flûte avec Guitare, Vlons et Alto. Oe. 14. . . . . . . . . . . | 1 | — |
| *Lindner F.* Quintetto pour la Flûte, Hautb., Clarinette, Cor et Basson. Oe. 1. . . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Mozart W. A.* L'Opera Don Juan arr. en Quatuor pour la Flûte, Vlon, et Vcelle par *J. Küffner* . . . . | 5 | 35 |
| NB. On a ajouté aussi les trois airs que Mozart a composés comme Supplement). | | |
| *Ries F.* Quintuor pour la Flûte, Vlon, 2 Vlas et Vcelle. Oe. 107. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Tulou.* Grand Trio pour trois Flûtes. Oe. 24. . . . . . . | 1 | 10 |

## Duos pour la Flûte.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Boehm T.* Potpourri sur des airs suisses pour la Flûte et Pforte. Oe. 5 . . . . . . . . . . . . . . . | — | 85 |
| *Busch J. G.* Douze Valses pour 2 Flûtes . . . . . . . . | — | 65 |
| — Variations pour la Flûte avec accomp. de Guitare Lit. A. et B. . . . . . . . . . . . chaque | — | 40 |
| *Danzi F.* Trois petites Duos pour la Flûte et Vcelle. Oe. 64. | — | 80 |
| *Diabelli A.* Variations pour la Flûte seule avec accomp. de Pforte ou Guitare ad libit. sur la Cavatine favor. *Sorte secondami* de l'Op. Zelmira . . . . . . | — | 55 |
| *Drouet L.* Deux airs variés pour 2 Flûtes concertantes . . | — | 50 |
| — *God save the King* varié pour la Flûte avec accomp. de Pforte ou Guitarre . . . . . . . . | — | 75 |
| *Jansa L.* Variazioni per il Flauto con accomp. di Chitarra sopra un tema favorito dell'Oper *Zelmira* da Rossini . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Krommer F.* Trois Duos pour 2 Flûtes (arr. d'après les Duos pour 2 Vlons. Oe. 22) . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| — Trois idem pour idem (arr. d'après les Duos pour 2 Vlons. Oe. 33) . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Neumann H.* Gr. Sérénade pour la Flûte et Guitare. Oe. 17. | — | 80 |
| *Payer J.* Differentes pièces pour la Flûte (ou Phys Harmonique) avec accomp. de Pforte Cah. 1. . . . . . | — | 45 |
| — ditto Cah. 2. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Scholl Ch.* Introduction et Variations brillantes pour la Flûte avec Pforte ou Guitare. Oe. 20. . . . . . | 1 | 15 |
| *Tulou.* Trois Duos pour 2 Flûtes. Oe. 33. . . . . . . . | 1 | 10 |
| — Trois ditto pour idem. Oe. 34 . . . . . . . . | 1 | 80 |
| *Vern. A.* Thème varié pour la Flûte avec accomp. de Basse ou de Pforte. Oe. 13. . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| *Weber G.* Thème favorite de l'Op. *Der Freyschütz* varié pour la Flûte avec accomp. d'une Guitare ad libit. Oe. 37. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 45 |
| — *Barcarolle Venitienne* variée pour la Flûte traversière avec Guitare, Oe. 38 . . . . . . . . . | — | 45 |
| — Etude de Flûte en 10 Variations avec Guit. ad libit. sur un thème Norwégién. Oe. 39. . . . . . | — | 45 |
| *Weber (Ch. M. de)* L'Opera „*Der Freyschütz* arr. pour 2. Flûtes par *Diabelli* . . . . . . . . . . . . . | 1 | 35 |

## Variat. et Solos pour la Flûte.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Berbiguier T.* Air varié pour la Flûte seule sur l'air „*Je suis Lindor* N. 10. | — | 35 |
| *Choix d'airs* (*Troisième*) des Operas *Preciosa et Otello* arrangé pour une Flûte | — | 45 |
| *Diabelli A.* Le Compagnon musicale dans la Solitude, arr. pour la Flûte seule, contenant N. 24. L'Opera. *La Donna del Lago* | — | 75 |
| *Drouët L.* Etudes pour la Flûte, composées pour assurer les progrés de ceux qui désirent se perfectionner sur cet Instrument; avec les endroits marqués pour la respiration. Oe. 31. Liv. 1. | — | 40 |
| *Recueil d'airs et Romances* faciles pour la Flûte, ou Méthode pratique. Liv. 6. | — | 50 |
| *Vanderhagen.* Suite d'airs connûs variés pour une Flûte: N. 1. *Air tirolien* | — | 35 |
| N. 2. *Partant pour la Syrie* | — | 20 |

## Pour la Clarinette.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Brandl J.* Fantaisie et Variations sur un thème de l'Op. *Der Freyschütz* pour la Clarinette (ou Hautbois) avec accomp. de l'Orch. Oe. 54. | 1 | 65 |
| — Potpourri pour la Clarinette (ou l'Hautbois) avec accomp. de l'Orch. 55. | 1 | 65 |
| *Koch C.* Potpourri pour la Clarinette avec accomp. de l'Orch. Oe. 7. | 1 | 80 |
| *Kummer G.* Potpourri pour la Clarinette avec accomp. de l'Orch. Oe. 11. | 1 | 65 |
| *Lindpaintner P.* Concertino pour la Clarinette princip. avec accomp. de l'Orch. Oe. 41. | 2 | 10 |
| *Müller Iwan.* Deuxième Quatuor pour la Clarinette avec Vlon. Vla et Vcelle | 1 | 65 |
| *Spaeth A.* Variations pour la Clarinette accompagnée de 2 Vlons, Alto, Vcelle et Contrebasse ad lib. Oe. 69. | — | 85 |
| — Variations pour idem accompagnées de 2 Vlons, Alto et Vcelle sur l'Air: *Hebe sich in sanfter Feyer etc.* Oe. 75. | 1 | 5 |
| — Deuxième Potpourri pour idem avec grand Orch. Oe. 77. | 3 | — |
| *Zinkeisen L.* Premièr Potpourri pour idem avec accomp. d'un Vlon, Alto et Vcelle | — | 80 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Gebauer E.* Sonate d'airs connus variés pour une Clarinette: | | |
| N. 3. *God save the King* . . . . . . . . . . | — | 35 |
| N. 4. *Valse favorite de la Reine de Prusse* . . | — | 35 |
| N. 5. *Ah! vous dirai-je Maman* . . . . . . . | — | 35 |
| *Lindpaintner P.* Concertino pour la Clarinette avec accomp. de Pforte. Oe. 41. . . . . . . . . . . . . | 1 | — |
| *Neumann H.* Serenade pour la Clarinette et Guitare. Oe. 5. | — | 40 |
| — Trois Duos pour 2 Clarinettes. Oe. 20. . . . . | 1 | 30 |
| *Rossini G.* Ouverture de l'Opera *Il Turco in Italia* arr. pour 2 Clarinettes. N. 213 . . . . . . . , . . . . | — | 55 |
| *Vanderhagen* Air tirolien varié pour la Clarinette N. 2. . | — | 35 |

## Pour le Basson, Cor, Hautbois et Cor de Signal.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Brandl J.* Deux Quintetti pour le Basson, Vlon, 2 Altos et Vcelle. Oe. 52. . . . . . . . . . . . . | 3 | — |
| *Koch Ch.* Rondeau sur des airs russes origineaux pour 2 Cors principaux avec accomp. de l'Orch. Oe. 8. . . | 1 | 80 |
| *Küffner J.* Polonaise pour le Cor de Signal à Clefs obligées avec accomp. de l'Orch. Oe. 128. . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Müller Iwan.* Deuxième Quatuor arr. pour l'Hautbois par *A. Foreit* avec accomp. de Vlon, Vla et Vcelle . . | 1 | 65 |
| *Neumann H.* Serenade pour le Cor de Basset et Guitare. Oe. 16. . . . . . . . . , . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Zinkeisen L.* Premier air varié pour 2 Cors en mi avec accomp. de l'Orch. . . . . . . . . . . . . | 1 | 65 |
| — Adagio et Polonaise pour Hautbois, accompagnés de 2 Vlons, Alto et Vcelle . . . . . . . . | — | 80 |

## Pour le Flageolet.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Pièces* (*Douze*) pour 2 Flegeolets arr. par G. B. Liv. 1. et 2. . . . . , . . . . . . . . . chaque | — | 50 |
| *Roy E.* Douze petits Duos faciles composés par *F. Devienne* arr. pour 2 Flageolets. Oe. 71. Liv. 1. et 2. chaque | 1 | 35 |
| — *Album Lirique.* Choix de 96 des plus jolis Airs connus français et italiens arr. pour un Flageolet. Oe. 80. Liv. 1. et 2. . . . . . . . . chaque | — | 75 |
| — *Le Gout du jour.* Nouveaux Choix de 24 Valses tyroliennes des plus jolies, tirées des meilleurs Auteurs arr. pour un ou deux Flageolets. Suite 1. et 2. . . . . . . . . . . . . . . chaque | 1 | 15 |

| | R. | C. |
|---|---|---|

## Pour la Flûte douce (*Csakan*).

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Diabelli A.* Thèmes favoris de l'Opera *Zelmira* de Rossini variés pour le Csakan seul avec Guitarre ad libit. Cah. 1. et 2. . . . . . . . . . . . . chaque | — | 75 |
| — L'Opera. *Der Freyschütze* arr. pour le Csakan et Pforte . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 35 |
| — la même Opera arr. pour 2 Czakanes . . . . . . | — | 95 |
| — la même Opera arr. pour le Csakan seul . . . | — | 55 |
| *Gallenberg* (*W. R. de*) Cotillon favorit tiré du Ballet *Arsena* pour un Csakan avec accomp. d'un second Csakan ou Guitare . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Krähmer E.* Polonaise concertante pour le Csakan avec accomp. de 2 Vlons, Vla et Vcelle. Oe. 5. . . . . . . | 1 | 15 |
| — La même Polonaise concert. arr. pour le Csakan avec Pforte. Oe. 5. . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Introduction, Variations et Polonaise pour le Csakan avec accomp. de Pforte. Oe. 6. . . . . . | — | 75 |
| — Variations concertantes (bravoure) pour le Csakan sur l'air de Himmel „*A Alexis je t'envoye*" avec accomp. de 2 Vlons, Vla et Vcelle. Oe. 7. . . | 1 | 35 |
| *Stadler A.* 7 Variations sur l'Air favorit *O! du lieber Augustin* pour le Csakan seul . . . . . . . . . | — | 15 |
| — 7 Variations sur un thême favorit tirolien pour le Csakan seul . . . . . . . . . . . . . . . | — | 25 |

## Concertos pour le Pianoforte.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Czerny Ch.* Grand Concert in F dur pour le Pforte avec accomp. de l'Orchestre arr. d'après le 3e Concert de *Giuliani* (Oe. 70). Oe. 28. . . . . . . . . . . | 5 | 25 |
| *Pixis J. P.* Grandes Variations sur un thême favorit de l'Opera. *Le Barbier de Seville* de G. Rossini pour le Pforté avec accomp. de l'Orch. Oe. 36. . . . . . . . | 2 | 65 |
| *Schmitt A.* Variations pour le Pforte avec accomp. de l'Orch. Oe. 41. . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 95 |
| *Weber* (*Ch. M. de*) Pièces concertantes. *Larghetto affetuoso, Allegro passionato, Marcia e Rondo giojoso* pour le Piano avec accomp. de l'Orch. Oe. 79 . . . | 3 | 30 |

## Sext. Quint. et Quatuors pour le Piano.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Contin* (*El. de*) Variazioni per il Pforte con accomp. di 2 Vlini, Vla e Vcello sopra un tema Russo . . . . . | 1 | 50 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Kalkbrenner F.* Sextetto pour le Pforte avec accomp. de 2 Vlons, Alto, Vcelle et Contrebasse Oe. 58. . . | 2 | 25 |
| *Lannoy* (*E. Baron de*) Grand Quintetto pour le Pforte, Vlon, Alto et Vcelle (ou Hautb., Clarin., Cor et Basson) Oe. 2. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |
| *Leidesdorf M. T.* Grand Rondeau brillant pour le Pforte avec accomp. de 2 Vlons, Alto et Vcelle. Oe. 141. . (*NB. Ce Rondeau peut aussi s'executer sans accompagnement.*) | 1 | 20 |
| *Lobe J. C.* Quatuor pour Pforte, Vlon, Vla et Vcelle . . | 1 | 85 |
| *Payer J.* Variations brillantes avec Introduction et Coda sur une Valse favorite pour le Pforte avec accomp. de 2 Vlons, Alto, Vcelle et B. Oe. 96. . . . . | 1 | 95 |
| *Pixis J. P.* Grandes Variations sur un thème favorit de l'Opera. *Le Barbier de Seville* de Rossini pour le Pforte avec accomp. de 2 Vlons, Alto, Vcelle et B. Oe. 36. | 1 | 90 |
| *Reissiger. G.* Quintetto pour le Pforte, 2 Vlons, Alto et Vcelle Oe. 20. . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |

Trios et Duos pour le Pforte.

| | | |
|---|---|---|
| *Blachetka Le. et Leon de St. Lubin.* Variations concertantes sur un thème du Ballet *Oberon* pour Pforte et Vlon | — | 75 |
| *Boehm. T.* Potpourri sur des Melodies Suisses pour le Pforte et Flûte. Oe. 5. . . . . . . . . . . . . . | — | 85 |
| *Czapek L. E.* Bolleros. Rondeau brillant pour le Pforte et Vlon . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| *Danzi. F.* Grande Sonate pour le Pforte et Cor de Bassette (ou Vcelle) Oe. 62. . . . . . . . . . . . . | 1 | 65 |
| *Diabelli A.* L'Innocenza. Rondo facile per Pforte e Vlino | — | 60 |
| *Giuliani M.* Potpourri composé pour 2 Guitarres Oe. 67. arr. pour la Guitare et Pforte par *Leidesdorf* . . . | — | 95 |
| *Göbel J. A.* Trois Sonatines pour le Pforte avec Vlon ad libit. Oe. 2. . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| *Hasslingen T.* Souvenir. Grande Sonates brillante pour le Pforte et Vcelle. Oe. 17 . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| — Sonate brillante pour le Pforte et Flûte Oe. 19. | 1 | 15 |
| *Herz. J.* Introduction et Variations sur un air Allemand favori pour le Pforte et Vlon Oe. 12. . . . . . . | 1 | 80 |
| *Latour. T.* Air varié pour le Pforte avec Flûte ad libit. *Oh! Nanny* Lit. G. . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — *Les Imitations.* Vingt six Variations sur l'air *Bearnais* pour le Pforte avec Flûte ad libit. dans le Style de plusieurs Compositeurs Celébres . . . | 2 | — |
| *Leidesdorf.* Variations pour le Pforte et Vlon (arrangées d'après les Variations pour le Violon et Guitare composées par *Giulani.* Oe 63) . . . . . . | — | 75 |
| *Lubin.* (*Leon de St.*) Variations concertantes sur la Cavatine de *Caraffa* pour le Pforte et Vlon. Oe. 11. . . . | — | 75 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Mayseder J.* | Premièr Trio pour le Pforte, Vlon et Vcelle. Oe. 34. | 2 | 25 |
| — | Rondino pour le Pforte et Vlon. Oe. 36. | — | 75 |
| *Onslow G.* | Trio pour le Pforte, Vlon et Vcelle. Oe. 20. (*NB. Les Parties de Vlon et Vcelle peuvent, au besoin être remplacées par une partie de Violon seul, ajoutée separement.*) | 2 | 60 |
| *Petersen A.* | Sonate pour le Pforte avec Vlon | — | 95 |
| *Pixis J. P.* | Grande Sonate pour le Pforte et Flûte (ou Hautbois). Oe. 35. | 1 | 90 |
| *Pixis et Böhm.* | Grandes Variations concertantes pour le Pforte et Vlon sur un thême Original | 1 | 15 |
| *Pixis et Leon de St. Lubin.* | Introduction et Variations concertantes sur le thême favorit „*Cara deh attendimi* de l'Oop. ZELMIRE de ROSSINI pour le Pforte et Vlon | 1 | 15 |
| *Rieger G.* | Sonate brillante pour le Pforte et Flûte. Oe. 18. Nro 3. | 1 | 35 |
| *Ries F.* | Divertissement pour le Pforte avec Flûte Oe. 62. | — | 85 |
| — | *Mazurka.* Danse Polonaise nationale arr. en Rondo pour le Pforte et Harpe ou 2 Pfortés. Oe. 79. | — | 75 |
| — | 46e Sonate pour le Pforte et Flûte obligée. Oe. 87. (*En jouant les petites notes, cette Sonate peut être exécutée sans accompagnement*) | — | 85 |
| — | Grande Duo arr. en Duo pour le Pforte et Harpe. Oe. 95. (*Ce Duo est aussi arrangé en Trio pour la Harpe et Deux Pfortés*) | 2 | 20 |
| — | Grandes Variations sur une Danse espagnole pour le Pforte et Vlon Oe. 111. N. 36. | — | 95 |
| — | Introduction et Rondeau sur une Danse Russe, pour le Pforte et Vcelle obligé. Oe. 113. N. 1. | — | 75 |
| *Stössel N.* | Divertissement pour le Pforte, Flûte et Guitare. Oe. 33. | 1 | — |

## POUR DEUX PFORTES.

| | | | |
|---|---|---|---|
| *Boieldieu.* | Potpourri d'airs des *Mysteres d'Isis*, *Don Juan et du Mariage de Figaro* pour 2 Pfortés ou Harpe et Piano avec Vcelle | 1 | 90 |
| *Czerny Ch.* | Grande Polonaise brillante pour le Pforte avec accomp. d'un Second Pforte. Oe. 18. | 1 | 50 |
| — | Grand Concert pour le Pforte avec accomp. d'un second Pforte. Oe. 28. | 3 | — |
| — | Premier Grand Potpourri corcertant pour 2 Pfortés à 6 mains. Oe. 38. | 3 | 40 |
| *Hummel.* | *G. N.* Rondo brillante per due Clavicembali. Oe. 56. | 1 | 50 |
| — | Grand Quintetto pour le Pforte avec accomp. d'un second Pforte. Oe. 87. | 2 | 25 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Ries F.* MAZURKA Danse Polonaise nationale arr. en Rondo pour 2 Pforte. Oe. 79. . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Grand Duo arr. en Trio pour 2 Pfortés et Harpe. Oe. 95. . . . . . . . . . . . . . . . . | 2 | 20 |

POUR LE PFORTE à 4 MAINS.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Amon J.* Deux Sonates à 4ms. Oe. 99. . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Czerny Ch.* Variations à 4ms sur la Marche favorite de l'Op. *La Donna del Lago*. Oe. 20. . . . . . . . | 1 | 50 |
| — *Presto caratteristico* per il Pforte à 4 mani. Oe. 24. | — | 95 |
| — Second Divertissement brillant à 4ms sur le motif favori de la Cavatine *Aure felice* de CARAFFA. Oe. 43. | 1 | 25 |
| — Romance favorite de *Louis van Bethoven*. Oe. 50. arr. en Rondeau brillant pour le Pforte à 4ms. Oe. 44. . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Czerny J.* Polonaise à 4ms Oe. 24. . . . . . . . . . | — | 60 |
| *Diabelli A.* Valses à la Trompette avec Trios et Coda à 4ms, sur des motifs de l'Op. *La Donna del Lago*. Liv. 21. | — | 95 |
| — Valses avec Trios et Coda tirées sur les motifs de l'Op. ZELMIRA pour le Pforte à 4ms Liv. 22 . . . | 1 | 15 |
| *Dussek J. L.* Rondeau tiré du 12 Concerto arr. à 4ms par *F. Mockwitz*. . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 10 |
| *Gallenberg (W. R. Comte de)* Marche du Couronnement du grand Ballet. *Jeanne d'Arc* arr à 4ms . . . . | — | 65 |
| — Seconde Marche triomphale du grand Ballet. *Jeanne d'Arc* arr. à 4ms . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Gollmick Ch.* Rondeau pour le Piano à 4ms. Oe. 14. . . . | — | 40 |
| *Halm J.* Rondeau pour le Pforte à 4ms. Oe. 44. . . . . . | — | 60 |
| — Variations brillantes sur un thême original pour le Pforte à 4ms Oe. 48. . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| *Hampeln (C. de)* Six Valses pour le Pforte à 4ms . . . . | — | 40 |
| *Köhler E.* Trois Rondeaux pour le Piano à 4ms . . . . | — | 75 |
| *Kulenkamp G. C.* Sonate à 4ms Oe. 11. . . . . . . . . | — | 80 |
| *Leidesdorf M. J.* Romance favorite *Partant pour la Syrie* variée à 4ms Oe. 56. . . . . . . . . . . . | — | 60 |
| — Rondo en Fantaisie arr. à 4ms, sur un Duo favorit de l'Op. *Semiramis* de ROSSINI . . . . . . . | — | 75 |
| *Lipawsky J.* Variations sur la Romance *Eine Rose hold und rein* arr. à 4ms par *J. W. Trnka* . . . . . . | — | 75 |
| *Louis Ferdinand Pr. de Prusse* Rondeau tiré de l'Oeuvre, 3 arr. à 4ms par *F. Mockwitz* N. 2. . . . . . . | 1 | 10 |
| *Payer H.* Recueil des Marches favoris arr. à 4ms Oe. 93. . | — | 75 |
| — Variations brillantes sur un thême Original pour le Pforte à 4ms. Oe. 94. . . . . . . . . . . . . | 1 | 30 |
| *Rieger G.* Sonatine à 4ms Oe. 19. Nro 1. 2. . . . chaque | — | 45 |
| — ditto. Oe. 19. Nro 3 . . . . . . . . . . . | — | 60 |
| *Ries F.* Trois Sonatines arr. d'après l'Oe. 30. N. 1. 2. 3. pour le Piano à 4ms par *C. Spahn* . . . . chaque | — | 50 |
| — 5e Grande Sinfonie arr. à 4ms par *F. Mockwitz* . | 2 | 20 |
| — Variations sur un air national de *Moore* arr. à 4ms | — | 75 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Rossini G.* Overtura e pezzi favoriti dell'Opera. *Zelmira* da Rossini ridotti per il Cembalo à 4 mani da *M. J. Leidesdorf* . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 90 |
| *Rummel Ch.* Amusement de Société. Walse à 4ms . . . | — | 50 |
| *Schmitt A.* Rondoletto à 4ms Oe. 40 . . . . . . . . | — | 50 |
| — Scherzo à 4ms Oe. 42 . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Schmitt J.* Marche à 4ms Oe. 17 . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Rondo arr. à 4ms par *C. Spahn* . . . . . . . . | — | 65 |
| *Sörgel F. W.* Trois Marches à 4ms Oe. 16 . . . . . . . | — | 55 |
| *Spaeth A.* 12 Valses à 4ms Oe. 73 . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| *Spontini G.* Marche de *Lalla Rûkh* arr. à 4ms par *Ch. Rummel.* Nro 13 . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Weber (Ch. M. de)* Trois Marches de l'Op. *Der Freyschütz* arr. à 4ms . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |

## Solos pour le Pforte.

| | | |
|---|---|---|
| *Amon J.* Sonate periodique Oe. 83 . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Assmayer J.* Fantaisie melancolique Oe. 26 . . . . . . | — | 55 |
| — *La Narcisse.* Rondeau. Oe. 32 . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Beethoven (Louis van)* Trois Sonates ded. à J. Haydn. Oe. 2. | 1 | 95 |
| — Trois Sonates. Oe. 31 . . . . . . . . . . . . | 2 | 60 |
| — Sonate in As. d. . Oe. 110. . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| — Sonate in E. . . Oe. 111. . . . . . . . . . . | 1 | 35 |
| *Benedict. J.* Sonate in . Oe. 2. . . . . . . . . . . . | 1 | 10 |
| *Boieldieu H.* L'Opera *Jean de Paris* arr. pour le Pforte seul . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| — L'Opera. *Le petit Chaperon rouge* arr. pour le Pforte seul . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| *Caraffa M.* Marcia, Caccia e Polacca favorita nel Ballo *Arsena* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| *Cramer J. B.* Introduction et air anglais . . . . . . . . | — | 75 |
| — Introduction et Rondo . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| — *Le petit rien.* Morceau favori Nro 21 . . . . . | — | 40 |
| — *Carillon* mis en Rondo. Nro 22 . . . . . . . | — | 50 |
| — *Portrait charmant.* Air populair français arr. en Rondo . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — *Chaconne célèbre de Jomelli* avec une Introduction . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 45 |
| — Air favorit „*Che faro senza Euridice* de l'Opera de Gluck arr. en Rondeau . . . . . . . . . | — | 45 |
| *Czapek L. E.* Premièr Rondoletto dans le Style Italien. Oe. 3. | — | 55 |
| — Second Rondoletto pastoral . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Czerny Ch.* Rondino sur la Cavatine *Cara deh attendimi* de l'Opera Zelmira de Rossini. Oe. 22 . . . . . . | — | 75 |
| — Rondo quasi Capriccio. Oe. 26 . . . . . . . . | — | 95 |
| — Second Rondino sur le thême favori du Quintuor de l'Opera. Corradino de Rossini. Oe. 29 . . | — | 75 |
| — Troisième Rondino sur un thême favori de l'Opera. Armida de Rossini. Oe. 30. . . . . . . . . | — | 75 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Czerny Ch.* Trois Fugues. Oe. 31 . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| — Valses di Bravura ou Exercices. Oe. 35 . . . | — | 75 |
| — Quatrième Rondino sur un motif favori de *Fesca.* Oe. 39 . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Cinquième Rondino sur un motif de L. van Beethoven. Oe. 41. . . . . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| — Sixième Rondino sur un motif original. Oe. 42 . | — | 75 |
| — Grand Exercice di Bravura en forme de Rondeau brillant. Oe. 47 . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 70 |
| *Czerny Ch.* L'Art du doigté, ou Choix des Compositions classiques. Une Suite necessaire à chaque Méthode. contenant. | | |
| N° 1. *Clementi M.* Toccata . . . . . . . . | — | 50 |
| N° 2. *Dussek J. L.* La Consolation. Andante. Oe. 62 . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N° 3. *Bach J. S.* Fugue . . . . . . . . . | — | 70 |
| N° 4. *Czerny Ch.* Rondo quasi Capriccio. Oe. 26 | — | 95 |
| N° 5. *Beethoven. L. v.* Gr. Sonate pathétique. Oe. 13. . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 5 |
| N° 6. *Cramer G. B.* Toccata. Oe. 55. . . . . | — | 75 |
| N° 7. *Clementi M.* Deux Rondeaux et un Exercice . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | 15 |
| N° 8. *Scarlatti D. et. A.* Trois Fugues . . . . | 1 | 35 |
| N° 9. *Steibelt D.* Deux Rondeaux pastorales . | 1 | 15 |
| N° 10. *Czerny Ch.* Trois Fugues Oe. 31 . . . | 1 | 15 |
| N° 11. — — Variations brillantes tirées de l'Oe. 47 *de L. v. Beethoven* . . . . . . | — | 95 |
| N° 12. Premièr Recueil doigté des plus brillans Passages tirés des Oeuvres de *Beethoven, Ries, Hummel, Moscheles, Dussek* etc. . . . | 2 | 25 |
| N° 13. *Clementi M.* Grand Exercice dans tous les tons maj. et min. . . . . . . . . . | — | 95 |
| *Diabelli A.* Répertoire des Operas de Rossini à l'usage de la Jeunesse adaptés à la petitesse des mains, contenant des Mélodies favorites tirées. | | |
| N° 1. de l'Op. *La Gazza ladra* . . . . . . . | — | 60 |
| N° 2. de l'Op. *Cenerentola* . . . . . . . . | — | 60 |
| N° 3 de l'Op. *Le Barbier de Seville* . . . . . | — | 60 |
| *Ebers C. F.* 12 petites pièces pour les commençans. Oe. 61. | — | 50 |
| *Elsner J.* Wybor pięknych dzieł muzycznych i pieśni Polskich Nro 1 do 12, każdy po . . . . . . . . | — | 60 |
| (wszystkie 12 Numera rubli 6.) | | |
| *Field J.* Rondeau favori N° 2 tiré du 2e Divertissement . . | — | 35 |
| *Gollmick Ch.* 4 Rondeaux. Oe. 12. . . . . . . . . | — | 40 |
| *Haendel G. F.* Fuga . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Halevy F.* Rondo ou Caprice précedé d'une Introduction . | — | 95 |
| *Halm A.* Rondeau. Oe. 49. . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Henkel M.* Choix de Rondeaux et Polonaises pour le Pforte | | |
| N° 8. Rondeau in . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| N° 9. Rondeau in . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| N° 10. Allegrino . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| N° 11. Allegro . . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| N° 12. Rondeau in . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| N° 13. La Chasse . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Hummel J. N.* Sonate in Es. Oe. 13. | 1 | 19 |
| — Rondeau ou Fantaisie in E. Oe. 19 | — | 50 |
| — Sonate in Fm. Oe. 20 | 1 | 15 |
| — Grande Sonate in C dediée a la Comt. *Lonczynska.* Oe. 38 | 1 | 15 |
| — Grande Sonate arr. pour le Piano seul (d'aprês la Sonate à 4ms Oe. 92) | 1 | 50 |
| *Hüttenbrenner A.* Tableaux musicales pour le Piano seul. *La Méditative, La Melancolique, Le Guerrier, La Rêveuse, La Bergère, La Folâtre, La Danseuse.* Oe. 5 | 1 | 15 |
| *Kalkbrenner F.* Pastorale. Rondo. Oe. 59 | — | 55 |
| — Rondo villageois. Oe. 67 | — | 55 |
| *Küffner J.* 12 pièces faciles à l'usage des commençans. Oe. 131 | — | 65 |
| *Latour T.* 12 Rondeaux. 2e Edit. | — | 65 |
| *Leidesdorf M. J.* Sonate en Fantaisie | 1 | — |
| *Louis Ferdinand Pr. de Prusse.* Grand Quintetto arr. pour le Pforte seul par *F. Mockwitz* | 1 | 65 |
| *Mayseder J.* Divertimento | — | 55 |
| *Moscheles J.* Les Charmes de Paris. Rondo brillant précédé d'une Introduction. Oe. 54 | — | 75 |
| — Bonbonnière musicale. Suite des Morceaux faciles, agréables et doigtés. Oe. 55. Liv. 1 | — | 75 |
| — Fantaisie sur des airs favoris ecossais. Oe. 57 | — | 75 |
| — Rondoletto sur un Nocturne favori de *Paer* | — | 40 |
| *Pensel J.* Rondo sur un thème de l'Opera Corradino de Rossini Oe. 16 | — | 75 |
| *Pièces* (24) à l'usage des commençans. Oe. 1. Liv. 3 | — | 80 |
| *Pixis J. P.* Suite des compositions modernes arr. pour le Pforte seul. | | |
| N° 41 et 43 chaque | — | 30 |
| N° 42. 44 et 45 chaque | — | 15 |
| N° 46. 47 et 48 chaque | — | 25 |
| — Rondeau Polonais sur une Marche favorite. Oe. 53 | — | 60 |
| — Second Rondeau Polonais sur un air favori de l'Opera Le Barbier de Seville de Rossini Oe. 54 | — | 60 |
| *Potpourri* sur des Thèmes de *Mozart, L. v. Beethoven, Rode* etc. N° 4. | — | 95 |
| *Ries F.* Douze Bagatelles. Oe. 58 | 1 | 65 |
| — Rondeau composé sur la Romance favorite de Bishop „*Quand le vent souffle* Oe. 84. N° 1 | — | 45 |
| — Introduction et Rondo composé sur la Chanson de l'Hiver Oe. 84. N° 3. | — | 45 |
| — Introduction et Rondo sur l'air l'Isle d'emeraude. Oe. 84. N° 4 | — | 45 |
| — Fantaisie sur des airs Irlandais favorits. Oe. 85. N° 1 | — | 55 |
| — Rondeau Irlandois avec des thèmes nationaux. Oe. 85. N° 2 | — | 45 |
| — 4e Fantaisie sur un air favorit de *Bishop.* Oe. 92. N° 1 | — | 75 |
| — Cavatine favorite *Di piacer* de l'Op. La Gazza ladra Oe. 98. Liv. I. | — | 55 |
| — Rondo arr. d'une Ballade Ecossaise favorite Oe. 102 N° 1 | — | 45 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Ries F.* 7e Fantaisie sur le Poëm de SCHILLER *La Resignation* Oe. 109 . . . . . . . . . . . . . . | — | 85 |
| — 47e Sonate. Oe. 114 . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — 8e Fantaisie sur des thêmes favoris de l'Opera. *Zelmira* de ROSSINI. Oe. 121 . . . . . . . . | — | 75 |
| — Rondeau in Es . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Rondeau sur la Ronde du *Petit Chaperon rouge* de BOIELDIEU . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Riotte P. J.* Rondeau in Es. Oe. 1 . . . . . . . . . . | — | 35 |
| — Trois Sonatines. Oe. 2 . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| *Rossini G.* L'Opera. *Le Barbier de Seville* arr. pour le Pforte seul par A. DIABELLI . . . . . . . . . . | 2 | 65 |
| — L'Opera. *La Cenerentola* arr. pour idem par A. DIABELLI . . . . . . . . . . . . . . . . | 3 | 40 |
| — L'Opera. *La Donna del Lago* arr. pour idem par l'Auteur même . . . . . . . . . . . | 3 | 75 |
| — La même Opera arr. pour idem par A. DIABELLI . | 2 | 25 |
| — L'Opera *Elisabetta Regina d'Inghiltera* arr. pour idem par *M. J. Leidesdorf* . . . . . . . . | 3 | 75 |
| — L'Opera *Maometto Secondo* arr. pour idem par *F. Schoberlechner* . . . . . . . . . . . . . . | 4 | 50 |
| — L'Opera. *Matilde de Chabran* ossia *Il Corradino* arr. pour idem par P. J. RIOTTE . . . . . . . | 4 | 50 |
| — L'Opera. *Semiramide* arr. pour idem . . . . . . | 4 | 50 |
| — L'Opera. *Tancred.* arr. pour idem par A. DIABELLI | 2 | 25 |
| *Rüttinger J. C.* Deux Sonates faciles. Oe. 6. . . . . . . | — | 63 |
| *Sämann C. H.* L'HORLOGE á CARILLON arr. pour la Piano. Oe. 5 Liv. 1. . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Sechter S.* Trois Fûgues. Oe. 4. . . . . . . . . . . . | — | 60 |
| — Quatre idem. Oe. 5. . . . . . . . . . . . . | — | 60 |
| *Scmitt. J.* Notturno. Oe. 6. . . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| — Rondo. Oe 9. . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Schoberlechner F.* Rondoletto Pastorale. Oe. 37. . . . . | — | 60 |
| *Shubert F.* Fantaisie. Oe. 15. . . . . . . . . . . . . | 1 | 50 |
| *Sörgel F. W.* Trente-une petite Pièces tirées d'airs connus pour servir d'Exercices aux Commençans. Liv. 3. | — | 75 |
| *Stein Ch.* Polonaise en Rondeau sur un thême favori de l'Opera „*Der Freyschütz.* Oe. 43. . . . . . . . | — | 30 |
| *Weber* (*Ch. M. de*). L'Opera *Preciosa* arr. pour le Piano seul . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| — Pièces favorites tirées des l'Op. *Freyschütze.* adaptées à la petitesse des mains par *A. Diabelli* . | — | 95 |
| *Winkhler* (*C. A. de*) Deux Romances dans le Style hongrois. Oe. 18. . . . . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| *Worzischek J. W.* Fantaisie. Oe. 12. . . . . . . . . . | — | 75 |

---

VARIATIONS POUR LE PFORTE SEUL.

---

| | | |
|---|---|---|
| *Auberlen S. G.* Variations sur l'air, *Blumen blühn und welken* . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Beethoven* (*L. v.*). 33 Nuances sur une Valse. Oe. 120. . . | 2 | 10 |
| *Bocklet* (*Ch. M. de*) Variations sur un thême originale. Oe. 1. | — | 55 |
| *Cramer J. B.* Deux airs avec Variations . . . . . . . . | — | 75 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Czerny Ch.* Variat. sur une *Barcarole Napolitaine* favorite. Oe. 19. | — | 75 |
| — Introduction et Variat. sur la Cavatine favorite „*Sorte! secondami*“ de l'Op. ZELMIRA. Oe. 21. | — | 95 |
| — *Impromptus* ou Variations brillantes sur le Cotillon favori du Ballet ARSENA de GALLENBERG. Oe. 36. | — | 60 |
| — Variations sur un thême original de la Bohème. Oe. 46. | — | 60 |
| — Variations brillantes tirées de l'Op. 47. de *Louis van Beethoven* | — | 95 |
| *Czerny Joseph.* Variations sur la Cavatine favorite de l'Op. LA DONNA DEL LAGO. *O quante lagrime.* Oe. 17. | — | 55 |
| — Variat. brillantes sur la Cavatine favorite de l'Op. ZELMIRA „*Ach! se é ver.* Oe. 18. | — | 55 |
| — Variat. sur le Terzetto favorit de l'Op. ZELMIRA „*Soave conforto:* Oe. 19. | — | 55 |
| — Variat. sur la Cavatine finale de l'Op. ZELMIRA „*Deh circondatemi.* Oe. 20. | — | 55 |
| — Variat. sur le Sextuor favor. de l'Op. CORRADINO „*Passagier che si confonde.* Oe. 21. | — | 55 |
| — Variat. Sur le Quatuor favor. de l'Op. CORRADINO „*Di te no no mi fide.* Oe. 22. | — | 55 |
| — Variat. Sur la Cavatine favorite de l'Op. CORRADINO „*Ah come nascondere.* Oe. 23. | — | 55 |
| — Variat. Sur une Ecossaise favor. de *F. Schubert.* Oe. 25. | — | 55 |
| *Gaa G. Ch.* Variat. sur un thême Original | — | 50 |
| *Gelinek* (*l'Abbé*) Variat. sur un thême de l'Op. *Jean de Paris.* N. 102. | — | 55 |
| — Variat. sur l'Ecossaise favorite. N. 105. | — | 50 |
| *Gollmick Ch.* Variat. sur un thême favori de l'Op. *Der Freyschütz.* Oe. 13. | — | 50 |
| — Variat. sur un thême connu. Oe. 15. | — | 35 |
| *Halm A.* Introduzione e Variazioni sopra un tema favorita nell' Opera „ZELMIRA. Oe. 47. | — | 65 |
| *Heilmann J.* Variat. sur un thême de l'Op. *Freyschütz* | — | 40 |
| *Hummel J. N.* Trois airs variés. Oe. 3. | 1 | — |
| — Variat. sur la Chanson „*God save the King.* Oe. 10. | — | 40 |
| *Klengel A.* Variat. sur un air russe suivies d'une Toccate sur le même motif | — | 75 |
| *Latour T.* Nouvelles Imitations des plusieurs Compositeurs Célébres sur un thême de *Rossini* | 1 | 55 |
| — Variat. sur l'air „*God save the King* N. 34. | — | 50 |
| — Variat. sur l'air „*Rule Britania* N. 35. | — | 40 |
| — Variat. sur l'air „*O du lieber Augustin* N. 36. | — | 40 |
| *Leidesdorf. M. J.* Variat. sur la Cavatine favor. de l'Op. ZELMIRA „*Sorte secondami* de ROSSINI. Oe. 140. | — | 55 |
| *Moschelles J.* Variat. sur un thême favor. tiré du Sextuor de l'Op. *L'Oculiste.* Oe. 15 | — | 55 |
| *Neukaeufler F.* 14. Variat. sur un thême de l'Op. *Jean de Paris* | — | 50 |
| *Pixis J. P.* Variat. sur un thême favor. de l'Op. *Oberon.* Oe. 37. | — | 75 |

R. C.

*Raiger F.* Variat. sur un thème Original. Oe. 15. . . . . . — 45
*Rieger G.* Variat. faciles sur un thème favori de l'Op. *Freyschütze.* Oe. 20. . . . . . . . . . . . . . . . . — 30
*Ries F.* Variat. brillantes sur l'air „*Non piu andrai* de l'Op. LE NOZZE DI FIGARO de MOZART. Oe. 51. . . . . — 75
— *Grindoff et Claudine.* Air favorit de l'Op. LE MEUNIER ET SES GENS avec Variat. Oe. 96. N. 2. — 45
— Air Allemand avec Variat. Oe. 105. N. 3. . . . . — 55
— Air Moldavien varié. Oe. 105. N. 4. . . . . . . — 40
*Riotte F. J.* 8. Variat. sur un thème de L'Op. *L'Oculiste.* Oe. 15. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 40
— Variat. sur la Romance *Le Troubadour* tiré de l'Op. JEAN DE PARIS. Oe. 17. . . . . . . . . — 40
— Variazioni sopra un tema dell' Opera *Frederica e Adolfo* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 45
*Rode F.* 7 Variat. pour le Violon. Oe. 19. arr. pour le Piano seul par *F. Mockwitz* . . . . . . . . . . . . — 55
*Schmitt A.* Variations ded. aux jeunes Eléves. Lra A. . . — 55
*Schmitt J.* 7 Variat. sur un thème de l'Op. DON JUAN de MOZART Oe. 14. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 40
*Schoberlechner T.* Variat. sur la Cavatine de l'Op. ZELMIRA „*Ah se é ver*" . . . . . . . . . . . . . . . — 55
— Variat. sur le thème favor. de l'Op. ZELMIRA „*Sorte Secondami.*" Oe. 40. . . . . . . . . . . . . — 75
— Gran Variazioni brillanti sopra il têma favorito nell' Opera SEMIRAMIDÉ „*Serena i vaghi rai.*" Oe. 45. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 75
*Siegel D. S.* Variat. sur l'air de HARDER sur la Rose. Oe. 28. — 50
*Weber F.* Variat. brillantes. Oe. 6. . . . . . . . . . . — 55
*Wolff N.* 13 Variat. sur un thème favor. Oe. 3. . . . . . — 75

## OUVERTURES POUR LE PFORTE AVEC ET SANS ACCOMP.

*Beethoven (L. van)* Ouverture de la Tragedie *Coriolan* pour le Pforte seul. Nouv. Edit. . . . . . . . . . — 45
*Carafa* Ouv. de l'Op. *Le Solitaire* pour le Piano seul . . — 50
— Ouv. de l'Op. *Le Solitaire* avec Vlon ad lib. . — 75
*Mehul F,* Ouv. *du jeune Henry Chasse* pour le Piano seul . — 55
*Rossini G.* Ouv. de l'Op. CENERENTOLA adaptée à la petitesse des mains arr. pour le Piano seul par *A. Diabelli* — 55
— Ouv. de l'Op. CORRADINO ou BELEZZA E CUOR DI FERRO arr. pour le Piano seul par *M. J. Leidesdorf* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 55
— Ouv. de l'Op. LA GAZZA LADRA adaptée à la petitesse des mains arr. pour le Piano seul par *A. Diabelli* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 55
— Ouv. de l'Op. SEMIRAMIDE arr. pour le Piano seul par *F. Schoberlechner* . . . . . . . . . . . . . — 75
— Ouv. de l'Op. ZELMIRA arr. pour idem par *A. Diabelli* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 55
*Weber (Ch. M. de)* Ouv. de lOp. PRÈCIOSA arr. pour idem — 55
— Ouv. de l'Op. *Freyschütz* adaptée à la petitesse des mains arr.. pour idem par *A. Diabelli* . . . . . — 45

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Weber* (*Ch. M. de*) Ouv. de lOp. *Freyschütz* arr. pour le Piano et Vlon par *A. Diabelli* . . . . . . . | — | 75 |

## OUVERTURES POUR LE PIANO à 4MS.

| | | |
|---|---|---|
| *Hummel J. N.* Ouv. du Drame *Jean de Finlande* arr. à 4ms. Oe. 43. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| *Küffner J.* Ouv. à L'ESPAGNOLE arr. à 4ms. par *Fr. de Boyneburgk* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| *Mayr S.* Ouv. de l'Op. HERCULE arr. à 4ms. par *C. Fr. Ebers* | — | 55 |
| *Mozart W. A.* Ouv. de l'Op. LA CLEMENZA DI TITO arr. à 4ms. par *F. Mockwitz* . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Paer F.* Ouv. de l'Op. LEONORE arr. à 4ms. par *F. Mockwitz* | — | 55 |
| *Righini V.* Ouv. de l'Op. ARMIDE arr. à 4ms. par *F. Mockwitz* . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Rossini G.* Overtura nell' Opera IL CORRADINO. ridotta à 4 mani da *H. Payer* . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| — Overtura ed Introduzione nell' Opera MAOMETTO SECONDO ridotta à 4 mani da *M. L. Leidesdorf* . | — | 65 |
| — Ouv. de l'Op. ZELMIRA arr. à 4ms par *A. Diabelli* | — | 95 |
| *Schmitt A.* Ouverture de l'Oe. 46. arr. à 4ms par *Woerner* | — | 65 |
| *Trautvetter F. W.* Ouverture arr. à 4ms par *C. Arnold* . . | — | 80 |
| *Weber* (*Ch. M. de*) Ouv. de l'Op. DER FREYSCHÜTZ arr. à 4ms par *M. J. Leidesdorf* . . . . , . . . . . | — | 75 |
| — Ouv. de l'Op. FREYSCHÜTZ arr. à 4ms par *A. Diabelli* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| — Ouv. de l'Op. PRÉCIOSA arr. à 4ms . . . . . . . | — | 75 |
| *Winter P.* Ouv. de l'Op. MARIE de MONTALBAN arr. à 4ms par *W. J. Trnka* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Ouv. de l'Op. TIMOTEO arr. à 4ms par *F. Mokwitz* | — | 55 |

## DANSES POUR LE PFORTE SEUL.

| | | |
|---|---|---|
| *Czerny. Ch.* Grande Polonaise brillante. Oe. 18 . . . . . | 1 | 15 |
| *Danses favorites* de Leipzig N° 15 . . . . . . . . . . , | — | 15 |
| *Danses favorites* du Cassino d'Offenbach. 5e Recueil . . . | — | 50 |
| *Diabelli A.* Valses à la Trompette avec Trios et Coda sur des motifs favor. de l'Op. *La Donna del Lago.* Liv. 21 . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — Zelmira Valses avec Trios et Coda. Liv. 22. . . | — | 75 |
| — Valses faciles in G dur composées pour la Jeunesse. Liv. 23 . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Egeling F.* 12 Danses . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| *Faistenberger J.* Valses au Printemps . . . . . . . . | — | 55 |
| *Frege E. F.* 12 Nouv. Danses . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Hüttenbrenner J.* Danses nationales de la Styrie . . . . | — | 55 |
| *Kalkbrenner F.* Polonaise. Oe. 55 . . . . . . . . . . | — | 50 |
| *Kolowrat* (*Le Comte L. de*) Trois Polonaises . . . . . | — | 40 |
| *Küffner J.* Spagniola Nro 7 . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| — Cinq Polonaises . . . . . . . . . . . . | — | 65 |
| — Six Valses . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Nagel A.* 10 Valses et 6 Ecossaises Liv. 4 . . . . . . . | — | 40 |
| *Prohaska J.* 6 Valses faciles et agréables . . . . . . . | — | 30 |
| *Schubert F.* Valses, Ecossaises etc. Oe. 18 Liv. 1 et 2 chaque | — | 55 |
| *Seyler J. A.* Trois Polonaises . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Trnka W. J.* Danses nationales de la Bohème avec Trios . | — | 40 |
| *Valses* (*favorites*) pour idem Nro 211 . . . . . . . . . | — | 10 |
| *Vanhal*, 6 Danses avec Introduction et Coda . . . . . . | — | 20 |
| *Valses* sur le Choeur favorit de l'Op. *Freyschütz* . . . . | — | 20 |
| *Valses* (*differentes*) arr. par *Herget*. Nro 205. 206. 207. chaque | — | 10 |

## Marches pour le Piano seul.

| | | |
|---|---|---|
| *Gallenberg.* (*Comte W. R. de*) Marche du Ballet. *Alfred le grand* (Thalia N. 10 . . . . . . . . . . | — | 25 |
| — Seconde Marche triomphale du grand Ballet. *Jeanne d'Arc* arr. par Leidesdorf . . . . . . | — | 30 |
| *Marches* (*Trois*) favorites Espagnoles . . . . . . . . . | — | 20 |
| *Payer J.* Choix des Marches favorites. Oe. 93. Liv. 3 . | — | 55 |
| *Ries F.* Marche avec Trio . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Spontini G.* Marche du 1e Acte de l'Op. Cortez . . . . | — | 20 |
| *Toeche G.* Marche triomphale . . . . , . . . . . . . | — | 20 |
| *Weber Ch. M. de.* Trois Marches de l'Op. *Der Freyschütz* avec Trios . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |

## Pour l'Orgue.

| | | |
|---|---|---|
| *Haendel G. F.* Fuga . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 35 |
| *Scarlatti D. et A.* Trois Fugues (L'Art du doigté N. 8.) . | 1 | 35 |
| *Sechter S.* 24 Versettes. Liv. 1. . . . . . . . . . . . . | — | 40 |

## Pour la Guitare.

| | | |
|---|---|---|
| *Berat P.* Le bon Roi Dagobert. 6e Air varié suivi d'une Valse et d'un Divertissement pour Guitare seule. Oe. 11. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Carpentras L. A.* Ouverture *du jeune Henri* de Mehul arr. pour Guitare seule . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| — Ouv. *d'Il Matrimonio Segretto* de Cimarosa arr. pour Guitare Seule. N. 6. . . . . . . . . . . | — | 90 |
| — Ouv. de *La Gazza ladra* de Rossini arr. pour Guitare seule N. 7. . . . . . . . . . . . . | — | 90 |
| — Ouv. de *Montano et Stéphanie* de Berton arr. pour Guitare seule. N. 8. . . . . . . . . . , | — | 75 |
| — Ouv. de *Tancred* de Rossini arr. pour Guitare seule N. 11. . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Ouv. du *Barbier de Seville* de Rossini arr. pour Guitare seule. N. 12. . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — *Le Départ du Grenadier.* Romance sentimentale variée pour Guitare seule. Oe. 12. . . . . . . | — | 90 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Carulli F.* | 24 Pièces pour Guitare seule. Oe. 121. . . . . . | — | 65 |
| — | 24 Valses pour Guitare seule. Oe. 122. . . . . . | — | 80 |
| — | Petit Concerto de Société pour Guitare avec accomp. de 2 Vlons, Alto et Basse obligés (2 Hautb., 2 Cors et Contrebasse ad libit.). Oe. 140. . . . | 2 | 70 |
| — | Trois petits Duos pour 2 Guitares, soigneusement doigtés. Oe. 146 . . . . . . . . . . . . . . . | 1 | — |
| — | Trois airs variés pour 2 Guit. Oe. 166. . . . . . | — | 80 |
| — | Six petits Duos pour la Guit. et Piano. Oe. 196. Liv. 1. et 2. . . . . . . . . . . . . . . chaque | 1 | 80 |
| *Fahrbach J.* | 12 Danses champêtres pour Guit. seule. Oe. 1. | — | 40 |
| *Gallenberg W. R. de.* | Cottillon favorit du Ballet. *Arsena.* arr. pour 2 Guitares . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| *Giuliani M.* | 16 Danses nationaux Autrichiennes (ou Valses). Oe. 16. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 70 |
| — | Rondeau alla Pollacca pour 2 Guitares tirés du 1e. Concert. Oe. 30. . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — | Troisième Concert in D dur pour la Guitare avec accomp. de l'Orch. Oe. 70. . . . . . . . . . | 4 | 50 |
| — | Polonaise pour 2 Guitares tirée du 3e Concert. Oe. 70. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — | Variat. pour la Guitare seule tirées du 3e. Concert. Oe. 70. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — | Potpourri pour la Flûte, ou Vlon et Guitare, tiré de l'Op. *Tancred.* Oe. 76. . . . . . . . . . | — | 95 |
| — | 12. Nouv. Valses (Laendler) pour 2 Guitares. Oe. 92. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — | Grand Potpourri pour Guitare et Pforte. Oe. 92. | 2 | 25 |
| — | Etudes instructives, faciles et agréables pour la Guitare contenant un Recueil de Cadences, Caprices, Rondeaux, et Préludes. Oe. 100. . . . . | 1 | 35 |
| — | *Le Rossiniane* per la Chitarra. Oe. 120. Parte II. | — | 75 |
| — | Duo arr. pour Guitare et Flûte d'après le premier Quatuor de *Mayseder* . . . . . . . . . . . . | — | 95 |
| — | Recueil des plus favorites Allemandes, arr. pour 2 Guitares. . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Gollmick Ch.* | Variat. pour Guitare sur un air favori. N. 2. . | — | 40 |
| — | Six Variat. sur le thême Sicilien „*Sanctissima, o piissima*" pour la Guitare seule N. 3. . . . . | — | 40 |
| *Horetzky F.* | Polonaise nationale pour 2 Guitares . . . . . | — | 40 |
| *Küffner J.* | 9e Potpourri tiré de l'Op. Preciosa de *C. M. de Weber* arr. pour Guitare, Flûte ou Vlon. Oe. 125. | — | 80 |
| *Legnani L.* | Variazioni per Chitarra sola sopra la Cavatina favorita (*Oh quante lagrime*) nell' Opera. La Donna del Lago. Oe. 18. . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — | Fantasia brillante e facile per Chitarra sola. Oe. 19. | — | 40 |
| — | 36 Capricci per tutti i tuoni maggiori e minori per la Chitarra sola. Oe. 20 . . . . . . . . . . | 1 | 90 |
| — | Introduzione e Variazioni per Chitarra sola sopra la Cavatina favorita (*Sorte secondami*) nell'Opera Zelmira. Oe. 21 . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — | Variazioni per la Chitarra sola sopra la Marcia favorita nell' Opera „*Freyschütz.* Oe. 22 . . . . . | — | 55 |
| — | Duetto concertante per Chitarra e Flauto. Oe. 23 | 1 | — |

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Legnani L.* Variazioni per la Chitarra sola sopra la Marcia favorita nell' Opera LA DONNA DEL LAGO. Oe. 24. | — | 40 |
| — Variazioni per Chitarra sola sopra un Tema originale. Oe. 25 . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — Motivi piu favoriti delle Opere. ZELMIRA e CORRADINO da ROSSINI. Ed altri motivi originali composite variati. Oe. 26 . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| *Nemetz A.* 12 Valses pour Guitare seule. Oe. 1 . . . . . . | — | 30 |
| — 6 Valses avec Coda pour Guitare seule. Oe. 2 . | — | 30 |
| *Oberleitner A.* 12 Valses pour la Guitare . . . . . . . . | — | 25 |
| *Padovetz J.* Variat. pour la Guitare sur un thême favorit. . | — | 40 |
| *Spina. F.* Pièces favorites de l'Op. ZELMIRA de ROSSINI arr. pour la Guitare . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Variat. sur l'air favorit (*Sorte Secondami*) de l'Op. ZELMIRA . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| *Schulz A.* Sei Variazioni con Finale d'un tema originale per Chitarra sola . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| — 12 Ecossaises pour la Guitare. Oe. 6. . . . . . | — | 20 |
| — 12 Valses (Laendler) pour la Guit. Oe. 7. . . . . | — | 30 |
| *Schuster V.* Danses hongrois pour la Guit. Oe. 6. . , . . . | — | 40 |
| — Fantaisie pour la Guit. Oe. 7 . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Valses* tirées sur differentes thêmes de l'Op. FREYSCHÜTZ arr. pour Guitare et Flûte ou Vlon. N. 21. 22. et 23 . . . . . . . . . . . . . . . . chaque | — | 10 |
| *Weber* (*Ch. M. de*) L'Op. DER FREYSCHÜTZ arr. pour 2 Guitares par *A. Diabelli.* Liv. 1 et 2. . , . chaque | — | 75 |

## POUR LA HARPE.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Bochsa N. Ch.* (*fils*) Premièr Concerto pour la Harpe avec accomp. de l'Orch. ad libit. Oe. 15. . . . . . . | 2 | 70 |
| *Dussek L.* Trois airs italiens variés pour la Harpe avec accomp. de Flûte . . . . . . . . . . . . . . | — | 80 |
| — Nocturne russe pour la Harpe . . . . . . . . | — | 65 |
| *Ries F.* MAZURKA. Danse Polonaise nationale arr. en Rondo pour Pforte et Harpe. Oe. 79. . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Grand Trio pour Harpe et deux Pianos également arrangé en Duo pour Harpe et Piano. Oe. 95 . | 2 | 20 |
| — Fantaisie pour la Harpe sur deux airs Irlandois favorits. Oe. 85. N. 1. . . . . . . . . . . | — | 55 |

## AIRS ET CHANSONS ITAL. POLON. FRANC. ET ALLEM. AVEC ACCOMP. DE PIANO OU GUITARE.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *André A.* Lieder und Gesänge mit Begleitung des Pforte; | | |
| N. 6. *Liebe in allem.* . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| N. 11. *Einsamkeit* / N. 12. *Zum Abschied* . . . . . . . . | — | 35 |
| N. 18. *Liebe* . . . . . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| N. 24. *Lied am ersten Geburtstage* . . . . . | — | 35 |
| N. 30. *Heut zu Tage* . . . . . . . , . . . . | — | 20 |

R. C.

N. 36. *Wiegenlied* . . . . . . . . . . . . . — 20
N. 37. *An Dich* . . . . . . . . . . . . . . — 20
N. 38. *Sonnet* . . . . . . . . . . . . . . . — 35
N. 39. *Die Geliebte* . . . . . . . . . . . . — 20
N. 40. *Liebe* . . . . . . . . . . . . . . . — 20
N. 41. *Das Lied von der Ruhe* . . . . . . . — 35
N. 42. *Adelaiden* . . . . . . . . . . . . . — 20

*Aurora* (l') *d'Italia*. Choix des Pièces favor. pour le Chant avec accomp. de Pforte. (*Continuation*) contenant.
N. 14. de l'Op. CORRADINO. Duetto. *Quest' è la dea* — 55
N. 15. de l'Op. CORRADINO. Duetto. *Ah! capisco* 1 15
N. 16. Duetto del. M. GENERALI. *Se ti guardo* . — 55
N. 17. de l'Op. IL BARBIERE DI SEV. Cavatina. *Ecco ridente* . . . . . . . . . . . . . . . — 40
N. 18. de l'Op. IL BARBIERE. Cavatina. *Una Voce* — 45
N. 19. de l'Op. IL BARBIERE. Aria. *Ah se è ver* . — 55
N. 20. Duetto del M. CARAFFA *Sempre piu t'amo* — 45

*Blangini*. Duettino per Soprano e Duetto „*Per valli per boschi*" coll' accomp. di Pforte (Duos favor. N. 21) — 40

*Benelli A*. Aria in Polacca coll' accomp. di Pforte „*Da te lontano o Cara* . . . . . . . . . . . . . . . — 40
— Quatre Ariette facili coll' Pforte. „*E quando jammo a Messa* . . . . . . . . . . . . . . . . . — 75

*Carafa M*. Air de l'Op. LE SOLITAIRE. avec Pforte. *Qui traverse à la nage* . . . . . . . . . . . . . — 35
— *Il dit que ma presence* . . . . . . . . . . — 35
— Bolero „*Alta ragion di stato* avec Pforte . . . — 40
— CALIPSO. Cantata a voce sola coll' accomp. di Pforte Recit. *E crederlo deggio* . . . . . . . . . . — 95
— Duetto per Soprano e Tenore „*Sempre piu t'amo* (Duos favor. N. 16.) . . . . . . . . . . . . . — 50

*Danzi F*. Drey Soldatenlieder für 4 Männerstimmen Partitur und ausgesetzte Stimmen. Oe. 58. 1 5
N. 1. *Mit Hörnerschall*
N. 2. *Mädchen mit d. grünen Kranze*
N. 3. *Husaren sind gar wakre Krieger.*
— Sechs Gesänge mit Pforte Begleitung. Oe. 63. . . — 65
— Tre Canzonette con Variazioni coll' Pforte. — 80
N. 1. *Deh ascolta amata.*
N. 2. *Sol può dir come.*
N. 3. *Mi sento struggere.*

*Diabelli A*. PHILOMELE. Recueil des plus favoris Airs, Chansons, Romances, Rondeaux, Cavatines etc. pour le Chant avec accomp. de Pforte (*Continuation*) cotenant.
N. 61. Cavatina. *La Racchelina* de l'Op. LA MOLINARA . . . . . . . . . . . . . . . . — 30
N. 62. Variat. sur un thême de CARAFFA. *O cara memoria* . . . . . . . . . . . . . . . — 55
N. 63. Variat. sur l'air de LA MOLINARA „*Nel cor piu* . . . . . . . . . . . . . . . . . — 50
N. 64. Bolero de CARAFFA „*Alta raggion di Stato* . . . . . . . . . . . . . . . . . — 50
N. 66. Cavatina „*Alma grande* de l'Op. TORVALDA ET DORLISKA . . . . . . . . . . . . . — 55

4

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Diabelli A.* N. 67. Cavat. *Aurora ah sorge rai* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . . . | — | 20 |
| N. 68. Cavat. *O fiamma soave* dell'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 69. Air et Choeur. *Eccomi a voi* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . . | — | 95 |
| N. 70. Cavat. *O Mattutini albori* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| N. 71. Cavat. *Ah si pera* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 72. Finale. Rondo avec Variations. *Tanti affetti* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . | — | 50 |
| N. 75. Romance. *O Sexe aimable*, de l'Op. Cendrillon . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| N. 78. Romance „*A peine au Sortir*, de l'Op. Joseph . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 30 |
| N. 82. Cavat. *Piange il mio ciglio* de l'Op. Corradino . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 83. Scena e Rondo „*Ami al fin* de l'Op. Matilde ou Corradino . . . . . . . . . . | — | 75 |
| N. 84. Finale avec Variat. *D'amore al dolce impero* de l'Op. Armida . . . . . . . . | — | 50 |
| N. 85. Cavat. *Deh troncate* de l'Op. Elisabetta | — | 55 |
| N. 86. Ariette.. *Il vecchietto* de l'Op. Il Barbiere di Seviglia . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| N. 87. Terzettino. *Quanto a quest'alma* de l'Op. La Donna del Lago . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 89. Cavat. *Non temer* de l'Op. Maometto Secondo . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 70 |
| N. 91. Air. *Che smania, oimè!* de l'Op. Otello . | — | 55 |
| N. 92. Canzone di Gondoliere „ *Nessun maggior dolore* de l'Op. Ottello . . . . . . . | — | 20 |
| N. 93. Canon Terzetto „*Ti parli l'amore*" de l'Op. Otello . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| N. 94. Quintetto „*Incerta l'anima*" de l'Op. Otello | — | 40 |
| N. 95. Rondo „*Deh per questo instante*" de l'Op. La Clemenza di Tito . . . . . . . . | — | 50 |
| N. 96. Recit. Aria „*Non piu di fiori*" de l'Op. La Clemenza di Tito . . . . . . . . . | — | 70 |
| N. 102. Cavat. *Cara adorata immagine* de l'Op. Il Barbiere di Seviglia . . . . . . . . | — | 50 |
| N. 103. Terzetto. *Ah! qual colpo* de l'Op. Il Barbiere . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| N. 104. Finale. *Di felice in nesto* de l'Op. Il Barbiere . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| N. 105. Aria. *Si retrovarla io giuro.* de l'Op. Cenerentola . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 106. Aria. *Sventurata! mi credea.* de l'Op. Cenerentola . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| N. 109. Recit. Canzonette et Cavatina de l'Op. Otello „*Assisa a piè d'un salice* . . . | — | 70 |
| N. 110. Cavat. *Languir per una bella.* de l'Op. Cenerentola . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| N. 111. Arietta. *Da me che vuoi che brami* da Caraffa . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Diabelli A.* | N. 112. Aria. *Ah se è ver* de l'Op. Il Barbiere di Seviglia . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| | (*Tous ces Chants se trouvent aussi avec accomp. de Guitare*). | | |
| *Diabelli A.* | Philomele. Recueil des plus favoris Airs, Chansons, Romances, Rondeaux, Boleros, Polonaises, Cavatines etc. pour le Chant avec accomp. de Guitare. | | |
| | N. 115. à 132. Le prix de chaque est different. | | |
| *Göthe.* | Gedicht an den Mond mit Guitare-begleitung von *Tomaschek* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| *Ilinski* (*Le Comte Janus*). | Six Romances francaises avec accomp. de Pforte. Oe. 7. N. 1. *Je t'aime helas.* N. 2. *Espérance avec toi j'oublie.* N. 3. *Quand tu m'aimois.* N. 4. *Quand je te vis.* N. 5. *Salut o divine Espérence.* N. 6. *Saule que j'aime ton ombre.* | — | 75 |
| *Journal du Theatre.* | pour le Chant av. acc. de Pforte. Texte italien et allemand, contenant. | | |
| | Cah. 43. de l'Op. Il Barbiere. Canon „*Freddo ed immobile* . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| | Cah. 44. de l'Op. Il Barbiere. Aria „*A un Dottor*" | — | 75 |
| | Cah. 45. de l'Op. Ricciardo e Zoraide. Canone „*Cessi O mai*" . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| | Cah. 47. de l'Op. Ricciardo e Zoraide. Duetto „*Donato a questo Core* . . . . . . . | — | 75 |
| | Cah. 51. de l'Op. L'Italiana in Alg. Cavatina „*Per qual che* etc. . . . . . . . . . . . . | — | 25 |
| | Cah. 52. de l'Op. Tancred. Quartetto „*Ah se giusto* | — | 20 |
| | Cah. 54. de l'Op. Tancred. Cavatina con Coro *Come dolce* . . . . . . . . . . . . | — | 25 |
| | Cah. 57. de l'Op. Ciro. Terzetto „*Fiero nell' anima* | — | 40 |
| | Cah. 58. de l'Op. Ciro. Duetto „*Nello stringerti*" | — | 25 |
| *Luber A.* | Einzelne Lieder und Gesänge mit Begleitung der Guitare. | | |
| | N. 95. *Der Gott der Liebe* . . . . . . . . . | — | 15 |
| | N. 96. *Wünsche an Sie* . . . . . . . . . . . | — | 15 |
| | N. 97. *Ich liebe dich* . . . . . . . . . . . | — | 15 |
| *Massarellos* (*P. G. de*) | Sei Canzonette tedesche coll' accomp. di Pforte con una Imitazione Italiana del testo originale . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| *Mozart et Haydn.* | Zwei Canons. musicalische Scherze in geselligen Cirkeln von Sängern aufzuführen . . . | — | 20 |
| *Nani* (*A. Comte de*) | Trois airs italiens avec accomp. de Pforte. Oe. 4. N. 1. *Vanne o Sospiro tenero.* N. 2. *O dolce Filomela.* N. 3. *Immagini dolenti.* | — | 75 |
| *Nicola C.* | Der Schmid. Gedicht von Uhland mit Guitare begleitung. N. 42. . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| — | Sechs Gesänge von L. Uhland mit Pforte-begleitung . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 45 |

R. C.

*Rossini G.* Duetto per Soprano e Tenore nell' Op. Armida coll' accomp. de Pforte. *Amor! possente nome!* (Duos favor. N. 22). . . . . . . . . . . . . . — 90

— Duetto per Soprano e Tenore nell' Op. Armida coll' accomp. de Pforte „*Soavi catene!* (Duos favors. N. 23) . . . . . . . . . . . . . . . — 40

— Duettino per Soprano e l'Alto del'Op. Aureliano coll' accomp. de Pforte „*Mille Sospiri.* (Duos favor. N. 7) . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 50

— Aria de l'Op. Il Barbiere di Seviglia „*La Calumnia* per il Basso coll' accomp. di Pforte (Auserl. Saml. N. 19). . . . . . . . . . . . . — 40

— Duetto per Tenore e Basso „*All Idea di quel metallo* (Duos favor. N. 4) . . . . . . . . . . — 95

— Duetto per Tenore e Basso „*Pace e gioja* (Duos favor. N. 25) . . . . . . . . . . . . . . . — 55

— Choix d'Airs de l'Op. Cenerentola avec accomp. de Pforte.

N. 2. Air. *Si ritrovarla io giuro* . . . . . . . — 55

N. 3. Air. *Sventurata* . . . . . . . . . . . . — 40

N. 4. Air. *Nacqui all'affano* . . . . . . . . — 55

— Cavatina „*Miei rampolli* (Auserl. Saml. N. 11) per Basso . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 70

— Aria „*Si qualunque delle figlie* (Auserl. Saml. N. 12) per Basso . . . . . . . . . . . . . . . — 70

— Duetto per Tenore e Basso „ *Zitto, Zitto! Piano, piano* (Duos favor. N. 27) . . . . . . . . . — 75

— Duetto per due Bassi „*Un Segretto d'inportanza* (Duos favor. N. 26) . . . . . . . . . . . . . . — 75

*Paer F.* Duetto de l'Op. Sargino „*Dolce dell'anima* avec accomp. de Pforte (Duos favor. N. 13) . . . . . — 30

*Pucitta.* Duettino per due Soprani o Soprano e Tenore coll' accomp. di Pforte. *Un palpito mi sento* (Duos favor. N. 17) . . . . . . . . . . . . . . . . . — 55

*Rossini G.* Pièces detachées de l'Op. Corradino. avec accomp. de Pforte.

N. 2. Introduzione. *Zitti nessun qui v'è.* Cavatina *Qui paseggia* . . . . . . . . . . 1 40

N. 3. Scena e Cavatina. *Piange il mio ciglio* . . — 65

N. 4. Duetto. *Di Capricci* . . . . . . . . . . — 95

N. 7. Scena e Aria. *Ah! perche la morte* . . . — 65

N. 9. Cavatina. *T'arrendi al mesto pianto* . . . — 55

— Aria. *Taci lo voglio e basti* de l'Op. La Donna del Lago per Basso coll. accomp. di Pforte (Auserl. Saml. N. 13). . . . . . . . . . . . . . . — 55

— Duettino per Soprano e Alto nell'Op. La Donna del Lago „*Vivere io non potro*“ (Duos favor. N. 4). . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 30

— Duetto per Soprano e Tenore nell'Op. La Donna del Lago „*Sei gia sposa?* (Duos favor. N. 15) — 95

— Duetto per due Tenori nell' Op. Elisabetta „*Deh scusa i trasporti*“ (Duos favor. N. 12.) . . . . . — 55

— Duttino per Soprano e Alto nell'Op. Elisabetta „*Non bastan quelle lagrime*“ (Duos favor. N. 8) — 40

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Rossini G.* Recit. ed Cavat. „*Celeste ma placata.* de l'Op. Moïse per Basso (Auserl. Saml. N. 14) . . . . | — | 40 |
| — Aria „*Ah rispetarmi* de l'Op. Moïse per Basso (Auserl. Saml. N. 15). . . . . . . . . . . . | — | 55 |
| — Aria „*Tu di ceppi* de l'Op. Moïse. per Basso (Auserl. Saml. N. 16). . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Duetto per due Tenore nell' Op. Otello „*Non m'inganno*" coll' accomp. di Pforte (Duos favor. *N.* 18) . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 75 |
| — Duetto per due Tenore nell' Op. Otello „*No non temer serena*" (Duos favor. N. 20) . . . . . . | — | 70 |
| — Duetto nell' Opera Tancred. *L'Aura che intorno.* N. 5. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 50 |
| — Cavatina nell' Opera Tancred. *Ah! scordar no so.* N. 15. . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 15 |
| — Scena e Cavatina nell' Opera Tancred „*No che il morir*" . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Recit. e Cavatina nell' Opera Tancred. „*Ah que non serve* . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Duos, Airs. Cavatines etc. detachés de l'Op. Semiramide. avec accomp. de Pforte. | | |
| N. 1. Introduzione „*Belosi celebri* . . . . . . | — | 55 |
| N. 2. Terzetto. „*Là dal Gange* . . . . . . . | — | 55 |
| N. 3. Quartetto con Coro „*Di tanti Regi* . . . | 1 | 50 |
| N. 4. Cavatina „*Ah quel giorno* . . . . . . . | — | 55 |
| N. 5. Duetto „*Bello immago* . . . . . . . . | 1 | — |
| N. 6. Aria „*Ah dov'è il cimento* . . . . . . . | — | 65 |
| N. 7. Coro e Cavatina „*Bel raggio* . . . . . . | — | 75 |
| N. 8. Duettino „*Serbami ognor* . . . . . . . . | — | 75 |
| N. 9. Coro di Sacerdoti: *Ergi omai* . . . . . . | — | 75 |
| N. 19. Terzettino „*L'usato ardir* . . . . . . . | — | 40 |
| N. 20. Coro „*Vieni Arsace* . . . . . . . . . | — | 40 |
| — Duos, Airs, Cavatines etc. detachés de l'Op. Zelmira avec accomp. de Pforte. | | |
| N. 8. Duetto „*Perchè mi guardi* . . . . . . . | — | 40 |
| N. 10. Aria con Coro „*Ciel pietoso* . . . . . . | 1 | 15 |
| — Pezzi Scelti dell'Opera Zelmira per il Canto e Chitarra ridotte da *Spina.* Aria. *Sorte secondami.* Cavatina. *Ah! gia trascorse.* ditto *Terra amica.* Allegretto. *Cara deh attendimi.* Aria. *Ciel pietoso.* Duetto. *In estasi.* | 1 | 50 |
| *Schneider F. et Wendt.* Liedertafel, enthaltend 4 Gesänge für 4 Männerstimmen. 4tes Heft. . . . . . . . | — | 95 |
| *Stählin J.* Drey Gesänge mit Begleitung des Pforte . . . | — | 40 |
| *Weixelbaum G.* Erinnerung. Lied mit Guitare Begleitung. N. 48. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 10 |
| *Winter P.* Kwartetto z Opery Przerwana Ofiara „*Chcesz mieć umysł spokoyny*" z przygrywaniem Fortepianu | — | 45 |

R. C.

## Operas arrangees pour le Piano.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Rossini A.* L'Opera Zelmira arr. pour le Pforte avec le texte italien et allemand . . . . . . . . . . . . . . | 11 | 25 |

## Portraits.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Hummel J. N.* . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 55 |

## Varietes.

| | R. | C. |
|---|---|---|
| *Chasons choisies* avec les Airs notés. 4 Vol. in 18. . . . | 3 | — |
| *L'Echo des Bardes* ou le Menestrel. Choix des Romances et Airs, ornées de jolies Vignettes rel. superbement | 6 | — |
| *Jouy*. Jeu de Cartes instructives sur la Musique, Ouvrage destiné à l'instruction de la Jeunesse des deux sexes | — | 85 |
| Musicalische allgemeine Zeitung herausgegeben von einer Gesellschaft von Gelehrten, 20 Jahrgänge (1798—1818) nebst einen Alfabetischen Register über diese Jahrgänge . . . . . . . . . . . . . . . . | 122 | 20 |
| (ditto Jahrgang 1819—24) . . . . . . . . | 35 | 40 |
| (*Zu jedem Jahrgang kommen 3 Musical. Beylagen und 1 Kupfertafel*). | | |
| *Souvenir* (*le*) des Menestrels orné des jolies Gravures . . . | 2 | 25 |

# OGŁOSZENIE.

---

Dzieie Dobroczynności wychodzić będą i w roku przyszłym 1824. Prenumerata dawnieysza iednostayna na całe państwo rossyyskie z pocztą lub bez poczty, za exemplarz całoroczny ze 12 numerów złożony, wynosi rubli 6 srebrem. Komitet naukowy wydaiący to pismo peryodyczne ma honor upraszać szanowych kollektorów, którzy raczyli zbierać prenumeratę w roku teraźnieyszym, aby łaskawi byli świadczyć i nadal tęż samę uczynność w zbieraniu podobnym sposobem prenumeraty i na rok przyszły 1824. Tenże Komitet ze swoiey strony dołoży wszelkiego starania, ażeby to pismo peryodyczne *Dzieiów Dobroczynności* stawało się coraz godnieyszém uwagi czytelników, przykładaiąc się do wzrostu kraiowey literatury, z poświęceniem w całku na rzecz ubogich wszelkiego zysku, iaki po opłaceniu kosztów zostawać może.

---

# PROSPEKT.

---

# PISMA POETYCKIE

## IGNACEGO SZYDŁOWSKIEGO.

---

Stopien doskonałości do iakiego w dzisieyszym wieku przyszły nauki dokładne i na doświadczeniu oparte, zbliżaiąc człowieka do ściśleyszego coraz poznania natury, przez pilny i surowy rozbior działań tak fizycznego iak umysłowego świata; codziennie prawie ścieśnia, *imaginacyi czułości i żywych uniesień* granice, w których się istota *poezyi* zawiera. Stąd ćwiczenie się w tey sztuce, sprawiedliwie bozką nazwaney, tym cięższe do zwalczenia krępuią trudności, im powszechniey duch rachuby i dociekania, nad *entuzyazmem* i smakiem w naukach i sztukach pięknych przeważa. Dziwić się przeto nienależy, iż poezya w naszych czasach, nietyle co dawniey czcicielów i stronników znayduie. Płody mniey szczęśliwe, mierne, lub, co gorsza, cechą szkodliwych dla porządku towarzyskiego zamiarów naznaczone, uzbraiaią słusznie przeciwko sobie przyganiaczów: ależ te winy, uchybienia i

niedorzeczności poiedynczych artystów, w oczach bezstronnych sędziów, sztuce uwłaczać nie mogą.

Poezya czém była dawniey u Hebrayczyków, Greków i Rzymian; czém była i iest dzisiay u wielu nowoczesnych narodów; tém bydź nigdy nie przestanie.

Piękność i wspaniałość obrazów, szlachetność i prawda myśli, żywość uczuć, moc namiętności, wybitność charakterów i skłonności ludzkich odmalowane mową stosowną, zawsze ku sobie pociągać będą umysły usposobione od natury do poymowania tych załet, i zachęcać do ich naśladownictwa. Ale częstokroć złudzenia pochlebne miłości własney i niewczesną ochotę do rymowania zdarza się brać za prawdziwy talent poetycki i na kleceniu wierszów marnotrawić czas zdatny do zatrudnień pożytecznieyszych; do postrzeżenia się w błędzie tego rodzaiu nie masz pewnieyszey skazówki nad sąd oświeconych czytelników: o czém przeświadczeni postanowiliśmy roboty nasze, iuż to w pismach peryodycznych iuż w ulotnych drukach ogłaszane, iuż w rękopismach znayduiące się, w ieden zbiór zgromadzić i drukiem ogłosić.

Zbiór ten składać będą *ody* religiyne, moralne, bohatyrskie i w różnym rodzaiu pienia liryczne bądź własne, bądź tłumaczone i naśladowane, mianowicie z Pisma świętego, z liryków starożytnych, *Pindara*, *Horacego*, tudzież z chorów tragików greckich; *Powieści*, *Apologi*, *Listy poetyckie*, wiersze w rodzaiu *opisowym i dydaktycznym*, i t. d.

Dzieła klassyków starożytnych greckich i rzymskich, uznane za prawodawcze w poezyi wzory kształciły dotąd literaturę europeyską; przed niewielu atoli laty, uświęcone powagą dwudziestu i kilku wieków prawidła smaku nagłego doznały wstrząśnienia. Odgrzebane z niepamięci dumy *Ossyana*, śpiewy północnych *skaldów*, i południowych *trubadurów* romanse, zwróciły powszechnieyszą uwagę na płody *Szekspira i Kalderona*, a to co w ich dziełach mistrze sztuki od dawna za wady osądzili, zaczęło nieznacznie do iey zalet należeć. Tłum naśladowców i stronników wzrastaiąc codziennie, utworzył nakoniec w poezyi potężną partyą *romantyków* usiłuiącą wydrzeć berło poezyi klassyczney.

Jakie ztąd wypłynęły następstwa? czy szkody, czy pożytki dla poezyi w ogólności zastanawać się nad tém nie będziemy; wiele w tey mierze za i naprzeciw pisano: ale ieszcze *adhuc sub iudice lis est.* Czynimy tylko wzmiankę o tém estetyczném rozdwoieniu, żebyśmy mieli okoliczność powiedzieć, że do żadnego stronnictwa wyłącznie nie należymy, pragnąc w każdym rodzaiu uwielbiać i naśladować to, co iest rzetelnie wielkiém i piękném. Czy uiściliśmy się z tego zamiaru? wyrok do światłych i bezstronnych czytelników należy.

---

## WARUNKI PRENUMERATY.

Dzieło składać się będzie z dwóch tomów in 8vo maiori na papierze takim, iak ninieyszy prospekt.

Cena prenumeraty za obadwa tomy rubli srébr. dwa: poźniey będą przedawane drożey.

Druk rozpocznie się pierwszych stycznia 1824 roku.

*Prenumerować można:*

w Wilnie
- w Xięgarni Uniwersyteckiey u Pana *Józefa Zawadzkiego.*
- w Xięgarni P. *Fr. Morytza.*
- w Redakcyi Pism peryodycznych u P. *A. Marcinowskiego.*
- w Xięgarni XX. Piiarów u Pana *Alexandra Żółkowskiego.*

w Warszawie
- w Xięg. *Zawadzkiego* i *Węckiego.*
- — Pana *Glücksberga.*

w Krakowie w Xięgarni Pana *Grabowskiego.*
we Lwowie w Xięgarni Pana *J. Pillera.*
w Wydziale Wileńskiego Uniwersytetu u Dyrektorów Gimnazyów i Dozorców szkół.

---

Dozwala się drukować. Wilno d. 5. grudnia 1823. r.
*Leon Borowski Kom. Cen. Czł.*

# R E G E S T R

# MUZYKI KOŚCIELNEY

## ZNAYDUIĄCEY SIĘ W XIĘGARNI UNIWERSYTECKIEY.

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Bach C. P. E.* | Choeur. *Ducas me quocunque velis* pour 4 voix avec accomp. de 2 Vlons, 2 Hautb., 2 Cors et Basse. Partition . . . . . . . . . . . . . . | — | 75. |
| — | Neun Motetten für Singchöre mit Orgelbegleitung Liv. I. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 95. |
| *Benelli A.* | Salve Regina à 4 Voci pieno . . . . . . . . | — | 40. |
| — | Pater noster à 5 Voci pieno . . . . . . . . | — | 55. |
| *Bergt A.* | Te Deum laudamus à 4 voix et choeurs avec accomp. de l'Orchestre. Oe. 19. Partition . . | 2. | 20. |
| *Bigatti C.* | O Sacrum convivium. Mottet pour Sopran, Tenor et Basse . . . . . . . . . . . . . . . . | — | 35. |
| *Catalani.* | Gratias agimus tibi etc. avec accomp. de Pforte | — | 55. |
| *Cherubini L.* | Messe à 3 voix et choeurs arr. pour le Pforte Texte latin . . . . . . . . . . . . . . . | 4. | 40. |
| — | Missa pro defunctis à 4 voix avec accomp. de Pforte . . . . . . . . . . . . . . . . . . | 2. | 20. |
| — | Hymnes sacrés avec accomp. de Pforte | | |
| | N° 1. *Ave Maria* à 1 voix . . . . . . . . . | — | 25. |
| | — 2. *Lauda Sion* à 2 voix . . . . . . . . . | — | 35. |
| | — 3. *Tantum ergo* à 5 voix . . . . . . . . | 1. | — |
| | — 4. *Sanctus. O Salutaris* à 1 voix . . . . . | — | 25. |
| | — 5. *Pater noster* à 4. voix . . . . . . . . | — | 80. |
| | — 6. *Ecce Panis* à 1 voix . . . . . . . . . | — | 25. |
| *Danzi F.* | Der 6te Psalm für 4 Singstimmen mit Begleitung der Orgel oder des Pforte. Oe. 60. Partitur . . | 1. | 30. |
| *Elsner J.* | Modlitwa na cztéry głosy z textem polskim . . | — | 15. |
| — | Pieśni do mszy świętey z przygrywaniem Organów Słowa *K. Brodzińskiego* . . . . . . . . . | — | 45. |
| — | Offertorium *Expectans expectavi Dominum* na cztéry głosy oraz Solo na Waldhornią i Fagott z towarzyszeniem Orkiestry . . . . . . . . | — | 75. |

R. C.

*Elsner J.* Missa. Musica quatuor vocibus humanis, comitante Orchestra . . . . . . . . . . . . 2. 50.

— Hymnus Ambrosianus *Post celebrem ex hoste victoriam stabilitam Europae pacem* cum totidem Offertoriis. Formula concentus (Partitio) . . . . 2. 75.

— Hymnus. *Veni Sancte Spiritus* quatuor vocibus, cum totidem offertoriis. Formula concentus (Partitio) . . . . . . . . . . . . . . . . 1. 10.

— Hymn do Boga na 10 głosów we dwóch chorach — 40.

*Fux G. G.* Messa canonica a Canto, Alto, Tenore e Basso 1. 10.

*Haendel G. F.* Alexanders Fest oder *die Gewalt der Musik.* Eine grosse Cantate aus dem Englischen des *Dryden* übersetzt von *C. W. Ramler* mit neuer Bearbeitung von *W. A. Mozart.* Partitur und Klawierauszug 2 Thle in fol. . . . . . . . 7. 35.

— Singstimmen zu dessen oratorium. *Empfindungen am Grabe Jesu* . . . . . . . . . . . . . . 1. 5.

— Chorstimmen aus dessen *Messias* für Sopran, Alt, Tenor und Bass . . . . . . . . . . . . . . 2. 20.

*Häser A. G.* Messe für 2 Solo und 4 Chorstimmen . . . 1. 65.

— *Il Te Deum laudamus.* Musica a 2 Tenori e 2 Bassi. Oe. 7. . . . . . . . . . . . . . . . — 40.

*Hasslinger* Missa à 4 vocibus per 2 Tenori et 2 Bassi con Cembalo, giunto per facilitar lo Studio delle parti. (Les Parties de Chant y Sont aussi separées) . . 2. 20.

*Haydn J.* Missa quatuor vocibus humanis, totidem offertoriis. Formula concentus (Partitio) N. 1 in B. dur . 3. 30.

— N. 2 in C dur . . . . . . . . . . . . . 3. 30.

— N. 3 in D moll . . . . . . . . . . . . . 3. 30.

— N. 4 in B. dur . . . . . . . . . . . . . 4. 40.

— N. 5 in C dur . . . . . . . . . . . . . 4. 40.

— N. 6 in B dur . . . . . . . . . . . . . 4. 40.

— Stabat mater quatuor vocibus humanis, totidem offertoriis. Formula concentus (Partitio) . . . 2. 20.

— Te Deum laudamus quatuor vocibus humanis etc. 1. 50.

*Heiliński J.* Melodye do wyboru pieśni na dwa lub trzy głosy z Organami. Część I. . . . . . . . — 30.

*Holland J. D.* Oratio Dominica *Pater noster qui es in Coelis* cum textu latino et Germanico in musicos modulos redacta . . . . . . . . . . . . . — 45.

*Hummel J. N.* Missa quatuor vocibus, totidem offertoriis. Formula concentus Oe. 77. N. 1. . . . . . . 5. 90

| | | R. C. |
|---|---|---|
| *Kurpiński K.* | Pieśni przy Mszy Swiętey napisane przez *Aloizego Felińskiego* ułożone dla ludu, z przygrywaniem Organu . . . . . . . . . . . . | — 45. |
| — | Hymn na cztéry głosy męzkie lub kobiecie, słowa *K. Brodzińskiego* . . . . . . . . . . . . | — 15. |
| *Likl G.* | II. Salve Regina quatuor vocibus, 2 Violini, 2 Clarinetti, 2 Corni, Fagotto, Basso cum Organo . | — 90. |
| — | II. Regina Coeli quatuor vocibus: 2 Violini, 2 Clarinetti, 2 Corni, Fagotto, Basso cum Organo | 1. — |
| *Morlacchi F.* | Due Agnus Dei quatuor vocibus . . . . . . | — 40. |
| *Mosel (J. F. v.)* | Der 120te Psalm. Metrisch übersetzt von *Joh. Andr. v. Cramer*. Als Chor zu 2 Sopran und 2 Alto Stimmen ohne Begleitung . . . . | — 75. |
| *Mozart W. A.* | Missa pro Defunctis. Requiem. Cum totidem offertoriis. Editio recensior cum Tab. aenaea. (Partitio) . . . . . . . . . . . . . . | 6. 60. |
| — | Messe à 4 voix avec accomp. de 2 Vlons et Basse, 2 Hautb., 2 Trompettes, Timbales et Orgue. No 1 et 2 Paroles latines. (Partitio) . . chaque | 3. 30. |
| — | ditto in F. Edit. nuova. N. 1. . . . . . . . . | 2. 20. |
| — | Te Deum a 4 Voci coll' accomp. di 2 Vlini, Bassi e Organo. Texto latino . . . . . . . . . , | — 75. |
| — | *Misericordias Domini cantabo* quatuor vocibus comitante Orchestra. Partitio . . . . . . . . | — 95. |
| — | Cantata. *Davidde penitente* con l'Orchestra. Parte I. (Partitio) . . . . . . . . . . . . | 2. 40. |
| *Msza do śpiewania* | na ieden lub cztéry głosy, łącznie z Organami . . . . . . . . . . . . . . . . . | — 45. |
| *Musica sacra*, | quae cantatur quotannis per Hebdomadam sanctam. Romae in Sacello Pontificio. N. 1. *Stabat Mater* auctore *Palestrina*. N. 2. *Fratres ego enim* auctore *Palestrina*. N. 3. *Miserere* auctore *Bai*. N. 4. *Improperia* auctore *Palestrina*. N. 5. *Miserere* auctore *Allegri* . . . . . . . . . . | 1. 85. |
| *Neukomm S.* | Missa pro Defunctis quatuor vocibus cum Choris. Comitante Organo si placet . . . . . | 3. 30. |
| *Rieder A.* | Sex Graduales quatuor vocibus, 2 Violini, Contra Basso cum Organo (2 Tubae e Tympani si placet) Oe. 40. N. 1. *Laetatus sum* N. 2. *Regnavit Dominus* | 95. |
| | N. 3. *Jubilate Deo* . . . . . . . . . . N. 4. *Domine Deus virtutem* . . . . . . | 95. |
| | N. 5. *Cantate Domino* . . . . . . . . N. 6. *Beatus vir* . . . . . . . . . . . . | 95. |

| | | R. C. |
|---|---|---|
| *Rieder A.* | Sex Offertoria. *Lauda Sion Salvatorem* pour le Sopran et Vlon Solo, avec accomp. d'un second Vlon, Contrebasse et Orgue. Oe. 43. N. 1. . . . | — 75. |
| — | *Justus ut palma florebit* pour l'Alto-Solo avec accomp. de 2 Vlons, 2 Hautb., Contrebasse et Orgue. Oe. 44. N. 2. . . . . . . . . . . . | — 75. |
| — | *Ave Maria gratia plena* pour Tenore-Solo avec accomp. de 2 Vlons, Vla, 2 Cors, Basse et Orgue. Oe. 45. N. 3. . . . . . . . . . . . | — 75. |
| — | *Alma, alma Dei* pour Sopran, Alto, Tenore et Basse avec accomp. de 2 Vlons, 2 Cors, Contrebasse et Orgue. Oe. 46. N. 4. . . . . . . . . | — 75. |
| — | *Deliciae valete* pour Basso-Solo avec accomp. de 2 Vlons, Vla, Contrebasse et Orgue. Oe. 47. N. 5. . . . . . . . . . . . . . . . . . . | — 75. |
| — | *Casti amoris et ardoris* pour Soprano-Solo avec accomp. de 2 Vlons, Vla, 2 Cors, Basse et Orgue. Oe. 48. N. 6. . . . . . . . . . . . . . . | — 75. |
| *Romberg A.* | Pater noster tribus vocibus cum Clavicymbalo. Oe. 24 . . . . . . . . . . . . . . . | — 65. |
| — | *Te Deum laudamus.* Quatuor vocibus, cum totidem offertoriis. Oe. 55. . . . . . . . . . . | 2. 20. |
| — | Psalmus CX. *Dixit Dominus etc.* in usum quatuor vocum cum Choro et omnibus instrumentis musicis, modis exhibitis atque in Partitionem dispositis. Oe. 59. . . . . . . . . . . . . . . | 5. 50. |
| — | Psalmus CX. *Dixit Dominus etc.* in usum quatuor vocum cum Cymbalo. Oe. 61 . . . . . . . . | 3. 30. |
| — | Psalmodie bestehend in Sieben 4-5-8 und 16 Stimmigen Psalmen und Lobgesängen nach *Moses Mendelssohns Uebersetzung.* In Partitur nebst Stimmen | |
| | N. 1. für 1 Chor. *Gebet Davids, nach dem 86. Psalm* . . . . . . . . . . . . . . . | 1. 5. |
| | N. 2. für 2 Chöre mit obligaten Pianoforte. *Psalm XC. Gebet Moschehs des göttlichen Mannes* . . . . . . . . . . . . . . | 1. 30. |
| | N. 3. für 2 Chöre. *Psalm CXXI* . . . . . . . | 1. 30. |
| | N. 4. für 2 Chöre. *Psalm VIII* . . . . . . . | 2. 60. |
| | N. 5. für 1 Chor *Lobgesang* . . . . . . . . | — 80. |
| | N. 6. für 1 Chor. *Lobgesang nach dem CL Psalm* | — 80. |
| | N. 7. für 4 Chöre. *Hallelujah* nach den Psalmen CXVII und CXLVIII . . . . . . . . . . | 2. 60. |
| *Sarti G.* | Fuga a otto voci reali con Organo (Partitione) *Kyrie eleison* . . . . . . . . . . . . . . . | — 75. |

R. C.

*Schicht J. G.* Te Deum laudamus. Hymnus Ambrosianus in usum quatuor vocum et chori, comitibus omnibusquae solent instrumentis musicis . . . . . 4. 40.

— Mottetto, *Veni Sancte Spiritus* in usum quatuor vocum . . . . . . . . . . . . . . . . . — 65.

*Schiedermäyer J. B.* Tantum ergo in C a Canto, Alto, Tenore, Basso cum Violino Primo et Secundo, Clarino primo et secundo, Timpani con Organo — 55.

— Requiem a Canto, Alto, Tenore et Basso, Violino Primo et Secundo, 2 Corni con Organo . . . 1. 20.

*Schneider F.* Missa solis vocibus humanis comitante, si placet, Organo . . . . . . . . . . . . . . 2. 95.

— Judicium extremum *A Apelii*, latine redditum metro archetypi adjecti a *J. C. G. Niemeyero*, quatuor vocibus cum Clavicymbalo. (Das Weltgericht im Klavierauszug mit lat. und deutschen Text) . . . . . . . . . . . . . . . . . 6. 60.

*Schulz C.* Salvum fac regem. Canticum quatuor vocibus cum Tuba, 2 Corn., 3 Tubis ductillibus et Tympanis . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 65.

*Seyfried (J. de)* Graduale *cantate Domino canticum novum etc.* Psalm. 149. per vocem tertiam cum choro comitante Orchestra N. 1. . . . . . . . 1 50.

— Offertorium. *Te decet Hymnus Deus in Sion etc.* Psalm. 64. per vox prima cum Choro comitante Orchestra. N. 1. . . . . . . . . . . . 1. 50.

*Speier W.* Religiöse Gesänge für 4 Singstimmen mit Begleitung des Pianoforte. Oe. 11. . . . . . . . . 1. 95.

*Spohr L.* Missa per quinque solas voces et duabus choris (Cantus Gregorianus) Oe. 54. . . . . . . . . 3 15.

*Stadler Abbé.* Libera me Domine quatuor vocibus cum Organo. Liv. 31 . . . . . . . . . . . . . . — 60.

*Stölzel G. H.* Missa Canonica *Kyrie et Gloria* per 13 solas voces comit. Choris et instrumentis. (Partitio) . 2. 25.

*Vogler Abate.* Missa pro Defunctis. Requiem. Quatuor vocibus accomodata Clavicymbalo a *C. H. Rink* . 3. 90.

— Idem opus comitante Orchestra . . . . . . . 6. 25.

— Missa de Quadragesima quatuor vocibus, cum Organo ad libit. (Partitio) . . . . . . . . 1. —

— Serenissimae Puerperae Sacrum. *Postquam impleti sunt.* Quatuor vocibus comitante Orchestra. (Partitio) . . . . . . . . . . . . . 1. 65.

— *Salve Regina, Ave Regina et Alma Redemtoris* quatuor vocibus comitante Clavicymbalo ad libit. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . 1. —

R. C.

*Vogler Abate.* *Laudate* per Canto cum Choris, Organo et Orchestra (Partitio) . . . . . . . . . . . . . — 65.

— Graduale. *Veni Sancte Spiritus* quatuor vocibus cum Orchestra. (Partitio) . . . . . . . . . . . — 50.

— *Ave Maris Stella* et *Crudelis Herodes*, duabus Choris cum Organo . . . . . . . . . . . . 1. 65.

— *Salve Regina* quatuor vocibus cum Organo ad libit. . . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 40.

*Weber G.* Hymni Sex quatuor vocibus cantandi, comitante. si placet, Organo sive Clavicymbalo . . . . 1. 30.

*Werner J. G.* 100 der vorzüglichsten, bei Protestanten gebräuchlichen Choralmelodien für den vierstimmigen Gesang gesetzt und in einzelnen Stimmen mit untergelegten Text, nebst Partitur oder Klavier- und Orgelbegleitung für Singechöre und Schulen, wie auch zum Privatgebrauch . . . . . . . . 2. 95.

## NA ORGANY.

*Henkel M.* Méthode pratique pour l'Orgue. (Praktische Orgelschule oder 66 Orgelstücke für Anfänger und Schulamts-Kandidaten). Oe. 68. Liv. 1 et 2 chaque . . . . . . . . . . . . . . . . . — 65.

*Rink Ch. H.* Praktische Orgelschule enthält mehrere Präludien und Fugen in gebundener und eine Fantaisie in freyer Spielart für Geübtere. Oe. 55. . . . 1. 65.

*Simon K. A.* Nauka grania na Organach ze względem na dokładną znaiomość i użycie tego Instrumentu z przykładami w nayznaiomszych Dur i Moll tonach . . . . . . . . . . . . . . . . . 1. 50.

*Werner J. G.* Kurze Anweisung für angehende und ungeübte Orgelspieler, Choräle zweckmässig mit der Orgel zu begleiten, nebst Zwischenspielen für mehrere Fälle . . . . . . . . . . . . . . . . . . . 1. 15.

---

*Bachmann G.* Novem compositiones Organo exequendae. Liv. 2. . . . . . . . . . . . . . . . . . . — 55.

*Besemann J. Ch.* Duodecem item . . . . . . . . . — 55.

*Gebel F.* Präludia. Oe. 15. . . . . . . . . . . . . — 20.

*Kaehler M.* Praeludia . . . . . . . . . . . . . . — 85.

*Kittel J. C.* Variationes . . . . . . . . . . . . . . — 50.

*Müller J. A.* Diversae compositiones. Oe. 5. . . . . . . 1. 50.

| | | R. | C. |
|---|---|---|---|
| *Rink C. H.* | Duodecem compositiones. Oe. 8. | — | 80. |
| — | 24 Praeludia facil. Oe. 65 | — | 75. |
| — | 24 item. Oe. 66 | — | 75. |
| — | Andante cum 8 Variationibus. Oe. 70. | — | 55. |
| *Töpfer J. G.* | Compositiones | — | 65. |
| *Werner J. G.* | Duodecem item | — | 95. |
| *Wessley Sam.* | Duodecem item | — | 75. |
| — | Tres item | — | 50. |

